

Zboża nie zabraknie, ale...

Schabowcy podrożeje

(INF. WL.) Przeciętna polska rodzina wydaje na żywność od 30 do 47 proc. swoich dochodów, czyli znacznie więcej niż rodziny w krajach wysoko rozwiniętych, gdzie wydatki na ten cel kształtują się w granicach 10-15 proc. zarobków. W czerwcu br. za żywność płaciliśmy ponad 16 proc. więcej niż przed rokiem, do czego przyczynił się przede wszystkim gwałtowny wzrost cen zboża, który spowodował wysoką - o ponad 50 proc. - podwyżkę ceny pieczywa. To, czy w przyszłym roku będziemy również narażeni

na taką niespodziankę, zależy w dużym stopniu od wysokości tegorocznych zbiorów. W opinii Ministerstwa Rolnictwa, tegoroczne zbiory - wbrew wcześniejszym pesymistycznym prognozom - będą zbliżone, bądź tylko nieco niższe od ubiegłorocznych.

GUS prognozuje, że w tym roku rolnicy zbiorą z pół ponad 23 mln ton zbóż, a więc o około 3 mln ton mniej niż podczas zeszłorocznych zniw. Znacznie gorzej będzie natomiast z rzepakiem, którego uprawy, w wyniku mrozów, zostały w 50 proc. zniszczone.

Żniwa w większości województw rozpoczęły się prawdopodobnie na przełomie II i III dekady lipca. Jak poinformował nas Stanisław Siemek, wicedyrektor Wydziału Rolnictwa UW w Krakowie, w woj. krakowskim rolnicy rozpoczną sprzęt zbóż około 25 lipca, czyli tydzień później niż zwykle. Stan zasiewów w województwie jest, mimo ostrej zimy, zupełnie niezły. Najgorzej ocenia się plantacje żyta, ale przewidywane plony będą niższe od ubiegłorocznych nie więcej niż o 5 do 10 proc.

Szczegóły - str. 3

Równanie inwalidów

Emerycy muszą poczekać do wtorku

Jesienią przyszłego roku zmienią się zasady i tryb orzekania o niezdolności do pracy. Prawo do renty będzie uzależnione od całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej, inwalidztwo biologiczne nie będzie miało wpływu na przyznanie tych świadczeń - powiedziała na wczorajszej konferencji prasowej prezes ZUS Anna Bańkowska. Nowe uregulowania wprowadzają nowy rodzaj renty tzw. rentę szkoleniową, którą będzie można otrzymywać nawet przez okres 36 miesięcy.

Bańkowska zapewniła, że zmiany te nie będą dotyczyły już przyznanych rent inwalidzkich I i II grupy, a jedynie czasowo przyznanych rent III grupy. Nowy tryb orzekania nie będzie miał także wpływu na możliwość dodatkowego zarabkowania rencistów.

Natomiast we wtorek Trybunał Konstytucyjny zajmie się znowelizowaną ustawą o rewalforyzacji emerytur i rent oraz o zasadach ustalania tych świadczeń.

Nowelizacja o której mowa przewiduje, że emerytury i renty będą w 1996 r. waloryzowane tylko raz - we wrześniu tak, by wzrosły co najmniej o 2,5 proc. powyżej inflacji. Emeryci i renciści nie otrzymają natomiast waloryzacji za III i IV kwartał 1995 r., choć 31 grudnia 1995 r., czyli jeszcze w czasie obowiązywania starych przepisów i zgodnie z nimi, nabyli do niej prawo.

Andrzej Zoll zaprzeczył wczorajszej informacji „Gazety Wyborczej” mówiącej o tym, że sprawa jest już przesądzona. Przewodniczący trybunału uznał publikację za próbę wpływu na orzeczenie.

Szczegóły - str. 3



Wczoraj rano eksplodował ładunek wybuchowy w trolejbusie, jadącym z północnej części Moskwy do centrum. 28 osób zostało rannych, w tym osiem - ciężko. Dzisiejsza akcja terrorystyczna była dokładnym powtórzeniem zamachu dokonanego wczoraj.

Szczegóły - str. 4

Ofensywa na Szatoj

60 bojowników czeczeńskich zginęło w wyniku bombardowania przez wojska rosyjskie miejscowości Szatoj w Czeczenii. Według strony rosyjskiej, w nocy z czwartku na piątek separatyści zaatakowali oddziały wojsk rosyjskich, które w odpowiedzi zbombardowały ich obóz.

Wczoraj sytuację w okolicy Szatoj kontrolowały wojska rosyjskie. Kontynuowały one też ofensywę w okolicach wsi Gochi i Machkety. Według dowódców rosyjskich, w miejscowościach tych znajdują się kryjówki przywódcy separatystów czeczeńskich Zelimchana Jandarbijewa.

(PAP)

Droższy ryczałt za leki

30 groszy więcej

Propozycję wzrostu opłaty ryczałtowej za leki podstawowe z 1 zł 20 gr na 1 zł 50 gr przyjął wczoraj Komitet Społeczno-Polityczny Rady Ministrów.

Propozycję musi zaakceptować jeszcze rząd. Podwyżka znacznie obowiązywać najprawdopodobniej od pierwszych dni sierpnia.

Opłata ryczałtowa za leki recepturowe wzrośnie do 3 zł. Minister zdrowia i opieki społecznej Jacek Żochowski stwierdził po obradach KSPRM, że nie jest to podwyżka, która może nadwyrężyć budżet nawet najbiedniejszych rodzin. Ostateczna decyzja w tej sprawie należy jednak do Rady Ministrów.

Strażakom wolno?

Senat wniósł wczoraj 12 poprawek do nowelizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości, która m.in. zobowiązuje samorząd terytorialny do prowadzenia działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych. W wyniku poprawek większą ochroną byłoby objęte dzieci źle traktowane przez nierzecznych opiekunów.

Senatorowie przyjęli poprawkę zaproponowaną przez Marię Łopatkową, według której dzieciom rodziców lub opiekunów będących w stanie nietrzeźwym - nawet wbrew woli tych ostatnich - mogłaby być udzielana pomoc przez lub instytucje do tego uprawnione.

Aprobatę uzyskał wniosek Piotra Stępnia (PSL) przewidujący możliwość przyznania w miejscu imprez na wolnym powietrzu jednorazowego pozwolenia na sprzedaż alkoholu - Ochotniczej Straży Pożarnej. Senator zaprzeczył przed głosowaniem, jakoby poprawka prowadziła do rozpijania Straży. Stwierdził, że uzyskane ze sprzedaży pieniądze OSP przeznaczy na zakup sprzętu, a sprzedaż alkoholu w remizach i tak ma miejsce - trzeba ją tylko uprawomocnić.

„Pijana debata” - str. 3

Ukryć skarby

Unikatowe klejnoty monarsze skarbu średzkiego muszą być eksponowane w 4 specjalnych gablotach wykonanych m.in. z kuloodpornego i żaroodpornego szkła. Gabloty muszą być też wyposażone w tzw. zapadki ochronne dla klejnotów oraz w elektroniczny system alarmowy.

Jak uchronić „skarby 1000-lecia”? - str. 29

Po 15 latach burzliwego małżeństwa

Książęcy rozwód

Wczoraj w Londynie opublikowano oświadczenie adwokatów następcy brytyjskiego tronu, księcia Karola i jego żony księżnej Diany, podające, że małżonkowie uzgodnili warunki rozwodu.

W poniedziałek wszczęta zostanie oficjalna procedura rozwodowa, a formalne rozwiązanie małżeństwa, zawartego przed 15 laty, zostanie ogłoszone 28 sierpnia. W wyniku negocjacji rozwodowych ustalono, że zarówno książę Karol, jak

i księżna Diana będą dzielić obowiązek wychowania swych dzieci. Finansowych warunków rozwodu nie ogłoszono; mają one pozostać wyłącznie do wiadomości zainteresowanych stron.

Pałac Buckingham zakomunikował, że po rozwodzie księżna Diana straci swój dotychczasowy tytuł „Jej Królewska Wysokość” i w przyszłości będzie tytułowana - Diana, księżna Walli.

Dokończenie - str. 4

Andrzej Gołota był lepszy od Riddicka Bowe'a, ale walczył nieczysto

Poniżej pasa

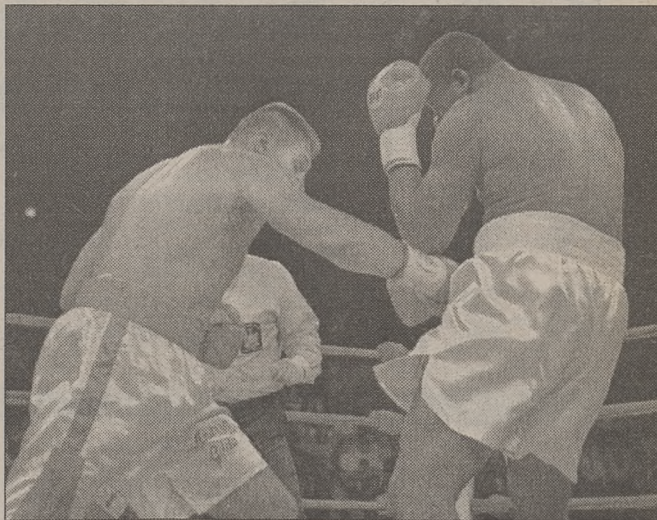
„Bez zwycięzcy w Madison Square”, „Puste zwycięstwo Bowe”, „Bowe zwyciężył przez dyskwalifikację, ale prawdziwym zwycięzcą jest Gołota” „Bowe wygrał - kontrowersyjna decyzja”, „Dyskwalifikacja Gołoty za niskie uderzenia doprowadziła do zamieszek” - takimi tytułami amerykańska prasa na pierwszych stronach opatrzyła swe relacje z wczorajszych wydarzeń w Madison Square Garden.

Sędzia zakończył spotkanie 27 sekund przed końcem siódmej rundy. Do momentu dyskwalifikacji Andrzej Gołota wyraźnie prowadził. USA Today informuje, że Riddick Bowe zadał w tym czasie 143 celne ciosy (ogółem 361), a Gołota 243 (ogółem 440).

W czwartej i piątej rundzie zanosiło się na sensację, po ciosach Gołoty Bowe bliski był nokautu, przetrwał jednak kryzys. Gołocie trzykrotnie odbierano punkty za uderzenia poniżej pasa: w czwartej, szóstej i siódmej rundzie. W momencie przerwania walki Polak prowadził w punktacji sędziów trzema punktami (uwzględniając już odebrane). George Foreman powiedział po walce, że Gołota z pewnością nie zadawał nieprzepisowych ciosów umyślnie, a po prostu nie potrafił nad nimi zapanować.

Pojedynek obu pięściarzy w Garden zakończył się zamieszkami, rozpoczętymi przez kibiców Bowe'a.

Korespondencja z Nowego Jorku - str. 32



Fot. CAF/PAP

Nowe zasady płacenia mandatów

Policjant weźmie mniej

Od 18 lipca, czyli od przyszłego czwartku policjant drogówki nie będzie mógł przyjąć od kierowcy gotówki, jeśli wysokość wystawionego przez niego mandatu przekroczy 100 zł. W takim przypadku będzie musiał ograniczyć się do wypisania mandatu kredytowanego. Zmianę tę wprowadził minister spraw wewnętrznych Zbigniew Siemiatkowski.

Od zeszłego roku wielkość kwot mandatów karnych wynosiła od 5 do 500 zł. Tak szerokie widełki wprowadziła ustawa z 12 lipca 1995 r. Zbliżyło to wysokość maksymalnej grzywny do

średniej płacy w kraju. To właśnie stało się jedną z przyczyn wydania przez szefa MSW rozporządzenia dotyczącego kwoty, jaką funkcjonariusz może przyjąć w gotówce. Jak napisano bowiem w uzasadnieniu dołączonym do decyzji, przepisy powinny uwzględniać „możliwości finansowe większości sprawców”.

MSW jest przekonane, że dzięki takiemu doprecyzowaniu przepisów, kierowcy chętniej będą płacić niższe mandaty od razu policjantowi, zamiast wysokich grzywien, płatnych później (w ciągu 7 dni) na pocztę lub w banku.

(PAI)



W SN dwie osoby z Krakowa

Nowi sędziowie

(INF. WL.) Wczoraj prezydent Aleksander Kwaśniewski wręczył nominacje sędziowskie 125 osobom. Nominacje na sędziów Sądu Najwyższego otrzymało osiem osób, w tym dwie z Krakowa: Elżbieta Szadzik, pełniąca dotąd funkcję prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, a od 1 marca oddelegowana do Sądu Najwyższego oraz Józef Skwierawski, były prokurator wojewódzki w Krakowie, a obecnie naczelnik Wydziału Postępowania Sądowego w Sprawach Karnych w Departamencie Prokuratury Ministerstwa Sprawiedliwości.

Krajowa Rada Sądownictwa, na wniosek której prezydent wręcza nominacje sędziowskie, odrzuciła natomiast kandydaturę innego krakowianina, Aleksandra Herzoga, mimo iż wcześniej zaakceptowało ją Kolegium Sądu Najwyższego oraz zgromadzenie

ogólne sędziów Sądu Najwyższego. Aleksander Herzog przez wiele lat pracował w Prokuraturze Rejonowej w Nowej Hucie, a w okresie, gdy ministrem sprawiedliwości był Aleksander Bentkowski, pełnił funkcję zastępcy prokuratora generalnego. Obecnie pracuje w Departamencie Prokuratury Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wśród sędziów Sądów Rejonowych znaleźli się z Krakowa: Joanna Górecka (Kraków-Podgórze), Lidia Haj (Kraków-Nowa Huta), Beata Kurdziel (Kraków-Nowa Huta), Władysław Pawlak (Kraków-Podgórze), Bogdan Popielarczyk (Kraków-Podgórze), Paweł Rygiel (Kraków-Podgórze), Bogusław Słowik (Kraków-Śródmieście), Arkadiusz Sobczyk (Kraków-Podgórze), Marzena Stawowy (Kraków-Podgórze), Beata Emilia Tabaka (Kraków-Krowodrza), Anna Witek (Kraków-Krowodrza). (KOS)

W Sandomierzu

Nocny napad na hurtownię

Trzej zamaskowani sprawcy napadli w nocy 11 bm. na magazyny przy ul. Flisackiej w Sandomierzu (woj. tarnobrzeskie). Związali dozorcę i włamali się do pomieszczeń hurtowni „Sangro”. Skradli towary wartości 20 tys. zł – poinformowała wczoraj Anna Zielińska Brudek, rzecznik prasowy KWP w Tarnobrzegu.

Napastnicy najpierw oturli psa, a następnie ogłuszyli dozorcę, któremu związali ręce, a usta zakleili elastycznym plastrem. Z biura hurtowni „Sangro” skradli komputer i drukarkę. Następnie przeszli do pomieszczeń magazynowych, skąd wynieśli papierosy różnych gatunków i kawę.

Wartość skradzionego mienia i towarów szacuje się na 20 tys. zł.

(PAP)

Miliardy na papierze

Wśród oskarżonych prezes z Krakowa

O wyłudzenie ze skarbu państwa tytułem zwrotu nienależnego podatku VAT ponad 1 mln 982 tys. zł (nowych) oskarżył Wydział Przestępczości Zorganizowanej Prokuratury Wojewódzkiej w Szczecinie 33-letniego mieszkańca Krakowa – prezesa tamtejszej spółki „Gala” – Andrzeja S., 61-letniego Andrzeja K. ze Szczecina – prezesa miejscowej spółdzielni inwalidów „Jedność”, 34-letniego szczecinianina Wojciecha P. – szefa miejscowego klubu biznesmena oraz 44-letniego elektronika z Warszawy – Konrada K.

Akt oskarżenia w tej sprawie skierowany został wczoraj do Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie.

Zarzuty wyłudzenia najpoważniejszych kwot dotyczą Wojciecha P., któremu przypisuje się zawłaszczenie ponad 989 tys. zł oraz Konrada K., oskarżonego o wyłudzenie ponad 993 tys. Wojciech P. stoi także pod zarzutem posługiwania się podrobionym paszportem i nielegalnego posiadania broni.

Zdaniem prokuratury, większość operacji finansowych między licznymi krajowymi spółkami realizowano jedynie na papierze.

Oskarżenia nie przynajmniej się do winy. Andrzej S. został tymczasowo aresztowany, Andrzej K., Wojciech P. oraz Konrad K. znajdują się na wolności za poręczeniem majątkowym – oddano ich też pod dozór policji. (PAP)

Szanowny złodzieju!

Liczmy na twoją ludzką postawę. We wtorek około godz. 6.50 na Dworcu Głównym w Krakowie (pociąg relacji Berlin – Kraków) okradłeś wysiadającą z pociągu Wioletę Goryczkę, matkę 16-miesięcznego dziecka, chorego na nowotwór obydwu oczu. Zabrałeś ważne dokumenty, a przede wszystkim książeczkę zdrowia malucha – dokument odgrywający ważną rolę w procesie leczenia.

Prosimy: prześlij przynajmniej książeczkę pod adresem redakcji „Dziennika Polskiego” (Kraków, ul. Wielopole) lub do Instytutu Pediatry w Prokocimiu. To bardzo pilne. (LECH)

Horoskop codzienny

BARAN (21 III – 20 IV): I już, już prawie koniec. Kryzys się pięknie dopala. Czasem emocja trząśnie jeszcze. Na horyzoncie gwiazda świtu wstaje.

BYK (21 IV – 21 V): Lecząc w negocjacjach nie przeholuj, znaj miarę i miejsce w szeregu. Spokojnie, taktownie i dyskretnie – steruj łodzią do brzegu.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Ładnie. Przyjemnie, miło, estetycznie, wygodnie, ciepło, romantycznie... I czegoż pragnąć więcej?

RAK (22 VI – 22 VII): Dynamika, rozsądek, konkretne, sensowne działanie. Porządkowanie spraw finansowych, dalekosieżne plany. Wręcz z dalekiej podróży... do pełnej równowagi.

LEW (23 VII – 22 VIII): Coraz lepiej, szybciej, skuteczniej – radzisz sobie z trudnościami życia. Nabierasz wiatru w żagle, zwiększasz dynamikę. Przed Tobą dobre życie.

PANNA (23 VIII – 22 IX): A tu się trzeba trudzić, wysilać, męczyć. Więc wytrwałości życzyć, dystansu... samo zleci.

WAGA (23 IX – 22 X): Trudności w istocie są pozorne, szanse, zwłaszcza w biznesie, znaczące. Musisz tylko wykazać ostrożność, dystans, silną wolę. Praca!

SKORPION (23 X – 21 XI): Coraz spokojniej, łatwiej, pogodniej – odzyskujesz poczucie harmonii. Dystans, zdrowie... Będzie bardzo dobrze.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): Bez nadmiernej pewności siebie, buńczuczności i ryzykancstwa – dużo lepiej rozegrasz swoje sprawy. Subtelnie i z taktem.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Na luzie, bez nadmiernych ambicji, emocji, niech życie się toczy jak moneta. Czy orzeł wypadnie, czy reszka – bez znaczenia.

WODNIK (21 I – 20 II): Pełna forma, pełna dynamika – radość, skuteczność, praca. Przed Tobą znakomity okres. Siła!

RYBY (21 II – 20 III): Pieniądze mnożą się jak króliki. Coraz ich więcej, więcej. A perspektywy przeogromne. Zakazś ręce!

ASTROLOGUS
Kto urodził się 13 lipca... Często zmienia swój zawód i szuka miejsca w świecie.

Burmistrz saperem

(INF. WL.) Pod mostem drogowym w Gołkowicach Dolnych dzieci bawią się niewypałami – zaalarmowano w czwartek po południu Janusza Gonciarza, zastępcę burmistrza Starego Sącza. Burmistrz natychmiast tam pojechał. Okazało się, że czwórka małałatów przechowywała pod mostem pocisk artyleryjski z zapalnikiem.

Zapalnik był mocno zarzadziany – w każdej chwili mogła nastąpić eksplozja – powiedział nam burmistrz Gonciarz. – Odebrałem im pocisk i ukryłem go w oczekiwaniu na przybycie brygady saperów z Dębicy.

Chłopcy z Gołkowic twierdzą, że w tej okolicy znają jeszcze inne miejsca, gdzie można znaleźć pociski. Władze Starego Sącza zaalarmowały saperów, by w najbliższych dniach spenetrowali brzegi Dunajca i okolice mostu. (WID)

Niewypał w ognisku

(INF. WL.) Zmasakrowane ciało 24-letniego Jacka D. znaleziono wczoraj o świcie w pobliżu nie dopalonego ogniska na skraju wsi Bugaj pod Sandomierzem. Nie opodał policja odkryła odłamki pocisku pochodzącego prawdopodobnie z czasów II wojny światowej. – Dzień wcześniej Jacek D. chwalił się kolegom, że sam rozbroi znaleziony niewypał – powiedziała „Dziennikowi” Anna Zielińska-Brudek, rzeczniczka policji w Tarnobrzegu.

Nie było świadków zdarzenia. Wstępne dochodzenie wykazało, że w nocy Jacek D. wzniecił ognisko, a potem wrzucił do niego zarzadziany pocisk. Silna eksplozja spowodowała śmierć na miejscu. (ASK)

Nieuczciwy „Wacek”?

(INF. WL.) Prokuratura ma wkrótce skierować do sądu akt oskarżenia przeciwko Wawrzyńcowi K., pseudonim „Wacek”, który swego czasu zastąpił w Krakowie jako płatny „poszukiwacz” kradzionych samochodów. Urzędował w barze jednego z ekskluzywnych hoteli. – Wawrzyńcie K. jest podejrzany o wyłudzenie od 14 osób 117,8 tys. zł i 1600 dolarów. Grozi mu 15 lat więzienia – twierdzi prokurator Małgorzata Wilkosz-Śliwa, rzeczniczka Prokuratury Wojewódzkiej w Krakowie.

Do „Wacka” zwracało się wiele osób, którym zginął samochód. Urzędował w określonych godzinach w hotelowym barze. Wiadomo było, że szybciej niż policja może ustalić złodzieja i pomóc w odzyskaniu samochodu. „Wacek” z pew-

nością miał kontakty ze światem przestępczym, wiedział, pod jaki numer trzeba zadzwonić. Zapewniał poszkodowanego, że będzie mógł odebrać samochód za kilka dni i inkasować zaliczkę. Gdy po kilku dniach pokrzywdzony znów przychodził, „Wacek” stwierdzał, że jest mu bardzo przykro, ale... złodziej został aresztowany. Trzeba poczekać miesiąc, bo na tyle prokurator zastosował sankcję. Po upływie terminu okazywało się, że prokurator lub sąd przedłużał areszt. W konsekwencji 13 osób nie odzyskało samochodów.

Tylko jedna osoba odzyskała swojego nissana, bo... złodzieje mieli kłopot ze znalezieniem nabywcy – powiedziała „Dziennikowi” prokurator Małgorzata Wilkosz-Śliwa. (OLA)

Slender You®
Figura Salons
Pierwszy autoryzowany salon w Polsce

ul. Rzeźnicza 2,
PL-31-540 Kraków,
tel. 22-41-06

- ★ siłownia
- ★ najnowsza metoda walki z nadwagą dla pań i panów
- ★ wyszczuplanie bioder, ud i talii
- ★ solarium
- ★ specjalne amerykańskie stoły wykonują za Ciebie odpowiednie ćwiczenia odchudzające
- ★ masaż ręczny

k-1239

Prognoza pogody

Temperatura (min./max)

Bielsko	13	23	Nowy Sącz	12	24
Częstochowa	12	24	Przemyśl	11	21
Kasprowy Wierch	3	7	Rzeszów	11	22
Katowice	13	24	Tarnów	12	24
Kraków	13	24	Zakopane	11	20
Krosno	12	22	Warszawa	11	21

Legenda pogody:

- ☀️ słonecznie
- ❄️ śnieg
- ☁️ przelotny deszcz
- ⚡ burza
- ☁️ zachmurzenie
- 🌧️ deszcz
- ☁️ pochmurno
- 🌫️ mgła

Pogodnie i na ogół bez opadów, jedynie rano we wschodniej Małopolsce zanikające opady. Temperatura maksymalna od 21 do 24 st., w Tatrach około 7 st., na Podhalu 20 st. Wiatr słaby i umiarkowany zachodni i południowo-zachodni. W nocy również pogodnie i bez opadów. Temperatura minimalna od 11 do 13 st., w Tatrach około 4 st., na Podhalu 11 st.

Sytuacja baryczna

Po przejściu frontu nad Polską rozbuduje się klin związany z wyżem azorskim. Napłyne nieco cieplejsze powietrze polarnomorskie.

Prognoza orientacyjna na następną dobę:

Stonecznie i bez opadów. Nieco cieplej, temperatura maksymalna od 24 do 27 st.

Sytuacja biometeorologiczna:

Zmienna z tendencją do poprawy sprawności psychofizycznej. U osób wrażliwych na zmianę pogody mogą wystąpić objawy bólu stawów i mięśni oraz obniżona sprawność działania.

Uwaga kierowcy

Widzialność i warunki drogowe ulegną poprawie.

Ciśnienie atmosferyczne (wczoraj o godz. 15.00)

990 hPa, tj. 743 mm, tendencja: wolny wzrost.

Temperatura wody w Bałtyku

Świnoujście, Kołobrzeg, Hel i Gdynia 15 st.

Całkowita zawartość ozonu: 330-350 Dobsonów (średnia wieloletnia dla lipca wynosi 345 D).

5-dniowa prognoza pogody na okres 14-18.07.96

14-15.07

Pogodnie, tylko na Wybrzeżu i Pogórze więcej chmur i tam mogą wystąpić przelotne opady deszczu. Temperatura minimalna w nocy od 10 do 14 st. Temperatura maksymalna w dzień od 22 do 27 st. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni i północno-zachodni.

16-18.07

Zachmurzenie małe i umiarkowane, miejscami na północy,

wschodzie i Pogórze przelotne opady deszczu. Chłodniej. Temperatura minimalna w nocy od 7 do 12 st. Temperatura maksymalna w dzień od 15, 18 st. na północy, do 19, 23 st. na pozostałym obszarze. Wiatr słaby i umiarkowany, we wschodniej i północnej części kraju okresami dość silny, północno-zachodni i północny.

Temperatura z 12 lipca godz. 14.00

Polska: Białystok 15,0, Bielsko-Biała 16,2, Częstochowa 16,4, Kasprowy Wierch 3,9, Koszalin 13,4, Koło 16,2, Kraków 17,1, Krosno 19,0, Nowy Sącz 20,5, Olsztyn 16,6, Poznań 15,2, Przemyśl 19,7, Suwałki 14,2, Szczecin 16,0, Śnieżka 6,9, Warszawa 17,5, Zakopane 15,8, Zamość 19,1.

Europa: Ankara 32,0, Ateny 30,4, Amsterdam 19,0, Bratysława 18,8, Bruksela 21,4, Budapeszt 17,3, Dublin 16,6, Kijów 22,3, Londyn 22,8, Madryt 29,6, Moskwa 32,8, Oslo 21,7, Paryż 21,6, Praga 18,7, Rzym 25,3, Wiedeń 18,4, Sztokholm 20,4.

Pijana debata

Nietrzeźwi senatorowie zastanawiali się nad nowelizacją ustawy o wychowaniu w trzeźwości

Senator Franciszek Bachle-
da-Księdzularz zaprotestował
wczoraj przeciw obecności na
sali obrad Senatu osób nie-
trzeźwych. Bachle-
da zwrócił się do marszałka o ogłoszenie
przerwy, by umożliwić tym
osobom opuszczenie sali. Wo-
bec tego, że marszałek nie za-
reagował, część senatorów, na
znak protestu, sama wyszła
z sali. W przerwie obrad klub
PSL wykluczył ze swego gro-
na senatora Henryka Kanic-
kiego.

Bachle-
da-Księdzularz powie-
dział, że miał na względzie nie
tylko Kanickiego, ale i kilku in-

nnych senatorów. Marszałek
Adam Struzik stwierdził, że ani
on ani Prezydium Senatu ani
Komisja Regulaminowa nie mają
możliwości ukarania nietrzeź-
wych senatorów, bowiem naj-
pierw należałoby im udowodnić
winę. W tym celu - zażartował
marszałek - może trzeba będzie
przed wejściem do Senatu usta-
wić alkomat.

Senat zajmował się wczoraj
między innymi nowelizacją
ustawy o wychowaniu w trzeź-
wości.

Ze zdecydowanym protestem
przeciw udziałowi w posiedze-
niu Izby senatorów w stanie nie-

trzeźwym wystąpiła wczoraj Ja-
dwiga Stokarska w imieniu se-
natorów „S”. Zwróciła się do
marszałka o wyciągnięcie w sto-
sunku do nich zdecydowanych
konsekwencji.

- *Decyzje dotyczące całego
społeczeństwa podejmują w czę-
ści pijani senatorowie* - mówiła
Stokarska. Szczególnego zna-
czenia - podkreśliła - nabiera
ten fakt w dniu, w którym Senat
głosuje nad ustawą o wychowa-
niu w trzeźwości. Zdaniem se-
natorów „S”, jest to „skandal,
który kompromituje całą izbę
wyższą polskiego parlamentu”.

(PAP)

ZUS o nowych zasadach przyznawania rent

Inwalidzi bez grup

Jesienią przyszłego roku
zmienia się zasady i tryb
orzekania o niezdolności do
pracy. Prawo do renty będzie
uzależnione od całkowitej lub
częściowej utraty zdolności
do pracy zarobkowej, inwal-
idztwo biologiczne nie bę-
dzie miało wpływu na przy-
znanie tych świadczeń - po-
wiedziała na wczorajszej
konferencji prasowej prezes
ZUS Anna Bańkowska.

Bańkowska zapewniła, że
zmiany te nie będą dotyczyły
już przyznanych rent inwalid-
zich I i II grupy, a jedynie cza-
sowo przyznanych rent III gru-
py. Nowy tryb orzekania nie
będzie miał także wpływu na
możliwość dodatkowego za-
robkowania rentistów.

Dotychczasowa, liberalna
dosyć praktyka orzekania o in-
walidztwie sprawiła, że osoby
o złym stanie zdrowia, zagro-
żone perspektywą bezrobocia
częściej, wcześniej występowa-
ły o orzeczenie inwalidztwa
i otrzymywały je. O ile np.

w 1985 r. rentę inwalidzką
otrzymało 174 tys. osób, to
w „rekordowym” roku 1991 -
blisko 320 tys. osób. Z 2 mln
600 tys. osób pobierających
obecnie renty blisko połowa
ma orzeczoną III grupę inwal-
idzką - oznacza to, że ok. 1
mln 300 tys. osób w chwili uzys-
kania orzeczenia o inwalidz-
twie mogło dalej pracować.

Nowe uregulowania wpro-
wadzają nowy rodzaj renty,
tzw. rentę szkoleniową, którą
będzie można otrzymywać na-
wet przez okres 36 miesięcy.
Będzie atrakcyjniejsza od obec-
nej renty, gdyż jej wysokość
wynosić będzie 75 proc. wynag-
rodzenia. Będzie ona przyzna-
wana osobom, które rokuja
możliwość odzyskania pełnej
zdolności do pracy zarobko-
wej, jeśli podda się je procesowi
rehabilitacji i przekwalifiko-
wania.

Zmianie ulegnie organizacja
orzecznictwa i tryb orzekania.
Dotychczasowe dwuinstancyjne
orzeczenie komisyjne zastąpi

lekarz - orzecznik ZUS. Orze-
czenie przez niego wydane,
ocenające niezdolność do pra-
cy stanowić będzie podstawę
do wydania przez organ rento-
wy ZUS decyzji. Od tej decyzji
zainteresowany będzie mógł,
na ogólnych zasadach, wnieść
odwołanie do sądu. Prawo do
przedłużonej renty szkolenio-
wej - ponad 6 miesięcy - bę-
dzie przyznawane na wniosek
dyrektora Wojewódzkiego
Urzędu Pracy.

Pos. Krystyna Sienkiewicz
(UP) powiedziała, że przyczy-
ną wprowadzenia tak dużych
zmian w przyznawaniu rent
było kryterium ekonomiczne.
Według niej system ubezpie-
czeń społecznych nie może być
remedium na istniejące bezro-
bocie. Zstąpienie orzekania
o niepełnosprawności orzeka-
niem o niezdolności do pracy
oznacza znormalizowanie sy-
tuacji w ubezpieczeniach spo-
łecznych i stanowi wstęp do re-
formy tych ubezpieczeń.

(PAP)

Zboża nie zabraknie, ale...

Schabowy podrożeje

(INF. WL.) Chłodna i wil-
gotna aura sprzyja w tym ro-
ku chorobom grzybowym
zboż, które dotknęły od 10 do
30 proc. plantacji pszenicy
ozimej. Ta sama pogoda spra-
wiła jednak, że niezbyt do-
brze czują się szkodniki,
a więc straty z ich powodu też
zapowiadają się niewielkie.
Ostatnio natomiast na polach
ziemniaków zaobserwowano
atak zarazy ziemniaczanej,
a i wyjątkowo obficie wystę-
pująca w tym roku stonka też
kartoflom nie sprzyja. Niska
temperatura zahamowała
wzrost warzyw, zwłaszcza
ogórków.

Nieźle zapowiada się zbiór
malin i porzeczek, ale wiśnie
i czereśnie są poważnie zagro-
żone przez trześnięwkę. 30
proc. grusz opanowanych zo-
stało przez parch; ilość jabłek
zależy natomiast od sadowni-
ków - ci, którzy opryskają swo-
je sady, nie będą mieli strat.
W sadach źle pielęgnowanych
straty mogą sięgnąć nawet 50
proc. zbiorów.

Względnie optymistyczne
prognozy zbiorów zboża mogą
budzić nadzieję na mniejszy,
niż w tym roku wzrost cen mą-

ki, zwłaszcza, że Agencja Ryn-
ku Rolnego planuje skup zbo-
ża na dużą skalę i będzie mo-
gła dzięki temu skuteczniej niż
dotychczas interweniować
w przypadku gwałtownych
podwyżek. Brak takiej inter-
wencji w tym roku sprawił
m.in., że zwolennicy schabo-
wego będą już wkrótce płacić
znacznie więcej za ulubiony
prysmak. Przyczyną jest dwu-
krotny wzrost cen zboża
i ziemniaków, którymi karmio-
ne są tuczniaki. Mimo to przez
długi czas ceny skupu nie
wzrosły. Wprawdzie w tym roku
niezmienionym poziomie, by
w ostatnich trzech tygodniach
skoczyć w górę o 10 proc. Ale
na tym nie koniec - specjaliści
przewidują, że cena ta do koń-
ca roku wzrośnie jeszcze o da-
льше 30 proc. Odbije się to na
naszych kieszeniach, gdyż ze
zjadanych przez statystyczne-
go Polaka 65 kg mięsa rocznie
aż 70 proc. stanowi właśnie
wieprzowina. Jeśli jednak ARR
w porę rozpocznie sprzedaż
interwencyjną 100 tys. ton sku-
pionego wcześniej mięsa,
wzrost cen może okazać się
niewielki.

BARBARA MATOGA

Witold Knychalski w Krajowej Radzie

Większością 55 głosów,
przy 14 głosach sprzeciwu i 4
wstrzymujących się Senat wy-
brał wczoraj Witolda Knychal-
skiego w skład Krajowej Rady
Radiofonii i Telewizji. Wcho-
dzi on na miejsce Ryszarda
Miazka, który został prezesem
Zarządu TVP SA.

W. Knychalski ma 42 lata,
prowadzi kancelarię adwokacką
w Łodzi, jest członkiem PSL. Jak
wynika z uzasadnienia przed-
stawionego przez senacką komi-
sję kultury, nie są mu obce spra-
wy mediów. Był ściśle związany
z gazetą „Głos Poranny” i stawał
przed sądem jako jako jej pełno-
mocnik, m.in. w sprawie prze-
druku pamiętników Anastazji P.
Reprezentował Waldemara Paw-
laka, któremu postawiono za-
rzut naruszenia konstytucji
w związku z odwołaniem mini-
strów Antoniego Macierewicza
i Włodzimierza Włodarczyka.
Bronił b. prezesa NBP Grzego-
rza Wójtowicza w sprawie
Art-B.

Poprzednio Senat usiłował
wybrać członka KRRiT 19
czerwca. Kandydatowi PSL sen.
Ryszardowi Ochwatowi zabrak-
ło wówczas trzech głosów do
wymaganej większości bez-
względnej.

(PAP)

Zespół Zadaniowy dla Akcji Wyborczej „Solidarność”

Ruch Stu szuka dwustu

Z inicjatywy Ruchu Stu po-
stał wczoraj Zespół Zada-
niowy, który ma przygotować
program wspierający Akcję
Wyborczą „Solidarność”.
W jego skład weszli m.in. by-
ły szef MSZ Władysław Barto-
szewski, lider Stu Czesław
Bielecki i Krzysztof Piesie-
wicz, przewodniczący mazo-
wieckiej „S” Maciej Jankow-
ski, senator Unii Wolności
Krzysztof Kozłowski i Andrzej
Zakrzewski z Instytutu Lecha
Wałęsy.

- *To na razie początek. Chcie-
libyśmy przyciągnąć do siebie
jeszcze dwustu ekspertów w róż-
nych dziedzinach* - deklarował
Jankowski na wczorajszej kon-
ferencji prasowej. Pewne zdi-
wienie wzbudziła obecność
w tym gronie senatora Kozłow-
skiego z UW. Na pytanie, czy
oznacza to, że Unia przystąpi do
AW „S” senator odpowiedział je-
dynie, iż „ideą bloku jest posze-
rzanie, więc przyjęli i jego”.

Trzeba zacząć zmniejszać dy-
stans dzielący opozycję - stwier-
dził Kozłowski.

Twórcy zespołu chcą współ-
pracować z ugrupowaniami
wchodzącymi w skład AW „S”,
samą „Solidarnością” oraz
z Unią Wolności. Nie wyklucza-
ją też rozmów z ROP Jana Ol-
szewskiego. Twierdzą, że idea
spodobała się także Lechowi
Wałęsie, który obiecał im, że
włączy się w jego prace. Wczo-
raj zapowiedzieli, że do końca
roku opracują i przedstawia
własny program wyborczy.

Zespół Zadaniowy ma przy-
gotowywać zaplecze wyborcze
Akcji Wyborczej „S”, a w razie
zwycięstwa służyć gotowym
programem politycznym. Zda-
niem jego członków, zespół po-
winien skupić wokół siebie fa-
chowców, niezależnie od ich
sympatii politycznych. Nie chcą
oni natomiast ludzi o skrajnych
poglądach. - *Potrzebujemy
wszystkich wykształconych, roz-*

*sądnych ludzi. Nie znajdziemy
jedynie miejsca dla maksymali-
stów - tłumaczył Jankowski.*

Wiceprzewodniczący ZCHN
Arkadiusz Urban na wczorajszej
konferencji prasowej zarzucił
Ruchowi Odbudowy Polski, że
ten prowadzi rozmowy mające
na celu rozbić Akcję Wybor-
czą „Solidarność” i w ten spo-
sób przygotowuje „kondukt” po-
grzebowy prawicy.

ROP chce przekonać niektóre
ugrupowania wchodzące
w skład AW „S”, aby z nim za-
warły sojusz przedwyborczy.
Partia Olszewskiego tworzy wła-
sny blok. W czerwcu negocjacje
doprowadziły do zawarcia dwu-
stronnego porozumienia z „Soli-
darnością” Rolników Indywidual-
nych. Zdaniem działaczy
ZChN, takie działania ze strony
ROP mogą doprowadzić do roz-
bicia spójności prawicy.

(PAI)

ROP nieprzejeżdżany

Nie chce do Akcji Wyborczej „Solidarność”

Według Jana Olszewskiego,
lidera ROP, Akcja Wyborcza
„Solidarność” nie rokuje na-
dziei na powstanie jednolitego
i spójnego programu oraz nie
obejmuje znaczących sił poli-
tycznych. Olszewski powtó-
rzył wczoraj na konferencji
prasowej, że ROP nie przystąpi
do Akcji Wyborczej „S”
w obecnym kształcie.

Według Olszewskiego Akcja
Wyborcza „S” odnieść zwycię-
stwo nad SLD w wyborach pa-
lamentarnych, gdy weźmie
w niej udział ROP i „Solidar-
ność” RI. Obecnie nie jest to
możliwe, gdyż aktualnie w
AW „S” znajduje się zbyt wiele

różniących się programowo ugru-
powań. ROP więc poczeka na
rozstrzygnięcie sprawy programu
tej inicjatywy, równocześnie zaś
będzie tworzył własny blok.

W ocenie Olszewskiego,
„nieco sztucznie prowokowana
gorączka tworzenia listy wybor-
czej nie powinna się udzielać od-
powiedzialnym siłom politycz-
nym”. Lider ROP dodał, że go-
rączka ta ogarnia zwłaszcza ma-
łe ugrupowania, które są bez-
szans na samodzielne wejście
do parlamentu. Jego zdaniem
uzgadnianie, „kto jeszcze powi-
nien, gdzie, z kim się znaleźć”
nie należy obecnie do spraw naj-
ważniejszych.

(PAP)

Reforma centrum „potrzebna i ważna”

Prezydent podpisze

We wczorajszych poran-
nych „Sygnałach dnia” Pol-
skiego Radia prezydent Alek-
sander Kwaśniewski zapowie-
dział, że podpise ustawy o re-
formie centrum, w tym noweli-
zację małej konstytucji,
zwiększającą uprawnienia
premiera. Cztery z jedenastu
ustaw reformujących centrum,
uchwalonych przez Sejm 21
czerwca br. trafi bezpośrednio
do podpisu prezydenta. Wobec
dwóch Senat nie zajął stanowis-
ka, a do dwóch innych nie za-
proponował poprawek.

Znowelizowane przepisy
konstytucyjne zakładają znie-
sienie zasady, iż podstawą dzia-
łania ministra jest ustawa oraz
otwierają drogę do elastycznego
kształtowania rządu przez pre-
miera. Prezydent ocenił te zmia-
ny jako „potrzebne i ważne”.

Proszony o skomentowanie
wypowiedzi Waldemara Pawla-
ka, że po ich przyjęciu premier
powinien podać się do dymisji,
Kwaśniewski odpowiedział:
- *Gdyby on był premierem - to co
by proponował?*

(PAP)

W 400-lecie Unii Brzeskiej

Nowy ordynariusz

(INF. WL.) Wczoraj w Prze-
myślu, w unickiej archikate-
drze pw. św. Jana Chrzciciela
odbyła się uroczysta konsekra-
cja ks. Teodora Majkowicza;
biskupa-nomina, ordynariusza
diecezji wrocławsko-gdań-
skiej obrządku grekokatolic-
kiego.

Sakrę biskupią otrzymał z rąk
Myrosława Marusyna, sekreta-
rza kongregacji dla kościołów
wschodnich w Watykanie i ks.
abpa Jana Martyniaka, metropo-
lity przemysko-warszawskiego.
W uroczystościach uczestniczył
m.in. metropolita przemyski ks.
abp Józef Michalik, nuncjusz pa-
piecki Józef Kowalczyk i Bogu-
sław Skrepa z dpt. ds. wyznań.

Ks. Majkowicz ma 64 lat, uro-
dził się w Rzepedzi. Jest absol-
wentem Wyższego Seminarium
Duchownego „Hosianum”
w Olsztynie. Święcenia kapłań-
skie otrzymał 40 lat temu. 31 ma-
ja br. papież Jan Paweł II miano-
wał go biskupem wrocław-
sko-gdańskim. Ks. bp Teodor
Majkowicz obejmie metropolię
wrocławsko-gdańską w kano-
niczne władanie 17 bm. Uroczy-
stości w przemyskiej archikate-
drze mają ścisły związek z obcho-
dzonymi obecnie w świecie uro-
czystościami 400-lecia Unii Brze-
skiej i 350-lecia Unii Užhorod-
kiej. Ich kulminacją w naszym
kraju ma nastąpić 18 sierpnia br.
w Jarosławiu.

(MOT)

Wiec przed bramą nr 2

Komisja Międzyzakładowa
NSZZ „Solidarność” Stocznii
Gdańskiej postanowiła zwołać
w najbliższy poniedziałek
przed bramą nr 2 wiec w prote-
ście przeciwko likwidacji
stocznii. Stoczniowa „S” we-
zwała do udziału w wiecu tak-
że przebywających na urlo-
pach pracowników.

Jak poinformował wczoraj
Jerzy Borowczak, przewodni-
czący „S” w Stocznii Gdańskiej,
na wiecu ma także zostać podję-
ta decyzja co do dalszych form
protestu w obronie zagrożonych
miejsc pracy.

(PAP)

24 godziny

■ **POSZKODOWANYM
W GRUDNIU.** Senat postano-
wił skierować do Sejmu wła-
sny projekt ustawy dotyczący
przyznania uprawnień kom-
batanckich osobom poszkodowa-
nym w wystąpieniach na
Wybrzeżu w grudniu 1970 r.
Było za tym 36 senatorów, 17
głosowało przeciw, a 8 wstrzy-
mało się od głosu.

■ **ŚMIERĆ GRZEGORZA
PALKI.** W wypadku samocho-
dowym w Złotnikach k. Siera-
dza zginął przewodniczący
Rady Miejskiej Łodzi, szef
Unii Metropolii Polskich Grze-
gorz Palka. Śmierć poniósł
również syn Palki oraz jeden
z pasażerów. Według świad-
ków, hyunday, którym kiero-
wał Palka, podczas wyprze-
dzania rowerzysty wjechał
pod koła jadącego z przeciwną
jelcza. Ciężarówka zmiotła
lewą część samochodu, za-
bijąc kierowcę i siedzącego
obok niego syna. Troje pasa-
żerów - żonę Palki oraz ma-
łżeństwo Wojciecha i Katarzy-
nę K. przewieziono do szpi-
tala. Wojciech K. zmarł podczas
reanimacji.

■ **ŚMIERĆ W MERCEDE-
SIE.** 33-letni kierowca Jerzy K.
oraz jego pasażer, 20-letni Pa-
weł P., ponieśli śmierć w mer-
cedesie rozbitym kompletnie na
przydrożnym słupie we
Wrocławiu. Przyczyny tragicz-
nego wypadku nie są znane.
Wypadek miał miejsce pod-
czas padającego deszczu.



Kolejna bomba w trolejbusie

Korespondencja „Dziennika” z Moskwy

O godzinie 8.12 rano na prospekcie Mira w trolejbusie numer 48 wybuchła bomba. O ile w czasie czwartkowego aktu terrorystycznego na Twerskiej tylko kierowca został ciężko ranny, tym razem ofiar było znacznie więcej.



Fot. CAF

Wśród 28 ofiar znaleźli się nie tylko pasażerowie trolejbusu, lecz również kierowcy samochodów, które znajdowały się w pobliżu.

Większość ofiar dostarczono do szpitala im. Sklifosowskiego. Wśród rannych znalazło się też 3 pracowników tego szpitala, którzy jechali do pracy. Jedna osoba prawdopodobnie zmarła na skutek odniesionych ran. Osiem przeżywa na intensywnej terapii.

Bomba umieszczona w torbie znajdowała się pod siedzeniem, w trzecim od kierowcy rzędzie krzeseł. Świadkowie

twierdzą, że wyglądała dokładnie tak samo jak ta, z czwartku.

Prezydent Jelcyn oświadczył, że Moskwa jest „przepełniona terrorystami”. Zapowiedział szybkie podpisanie dekretu o walce z terroryzmem. Burmistrz Moskwy Jurij Łużkow nie zamierza wprowadzać w Moskwie ani stanu nadzwyczajnego, ani też zamykać miasta. Planuje jednak przeczyć miasto od „bomżów” (bezdomyńnych), których traktuje jako środowisko, gdzie można szybko się schować i zatrzeć ślady zbrodni. Łużkow widzi w obu zamachach wyraźny „ślad czeński”, lider rosyjskich nacjonalistów Władimir Żyrinowski zaś sprawę zachodnich służb specjalnych. Przedstawiciele frakcji „Jabloko” nie wykluczają natomiast, że zamachy są reakcją mafii na dekret Jelcyna o walce z przestępczością.

DARIA PAWŁOWA-SYLWAŃSKA

Premier Nataniahu w USA

Zjednywanie Arabów

Korespondencja z Nowego Jorku

Po krytyce, że zagraża procesowi pokojowemu na Bliskim Wschodzie, przebywający w Stanach Zjednoczonych premier Izraela Benjamin Nataniahu przyznał wczoraj w programie kanału 5 Fox „Good Day NY” (Dzień dobry Nowy Jork), iż rozważa możliwość prywatnego spotkania z prezydentem Syrii Hafez al-Assadem.

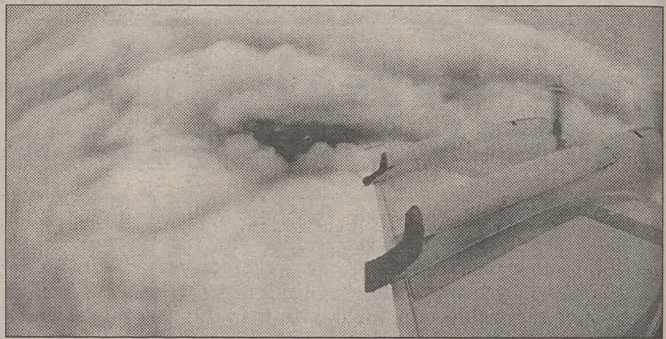
Nataniahu powiedział również, że od dnia jego zwycięstwa „wiele wspaniałych państw arabskich skontaktowało się z nim”. Kilkakrotnie podkreślił

ponadto, że Jerozolima powinna być miastem pokoju i domem zarówno dla Żydów jak i Arabów. Otwartym dla każdej wiary miejscem, gdzie chrześcijanie, muzułmanie i wyznawcy judaizmu modlili się i mieszkali razem. Wypowiedź ta była reakcją na stanowcze, ostre słowa krytyki, jakie Palestyńczycy i ich przywódca Jasser Arafat skierowali pod adresem premiera Izraela, który oświadczył w czwartek, że „Jerozolima pozostanie niepodzielna”.

(ER)

Huragan bez impetu

Korespondencja „Dziennika” z USA



Oko cyklonu widziane z pokładu samolotu.

Fot. CAF/PAP

Wczoraj rano, zgodnie z zapowiedziami huragan Bertha otarł się o brzeg Karoliny Północnej i Południowej. Nie uderzył natomiast ze spodziewanym impetem, siła wiatru wynosiła o świcie 80 mil na godzinę.

Wybrzeże od Georgii do Virginii dobrze było przygotowane na przyjęcie nieproszonego gościa. Mieszkańcy najbardziej zagrożonych terenów otrzymali nakaz ewakuacji, zabezpieczono i wzmocniono budynki. Meteorolodzy przestrzegają natomiast przed wysoką falą na morzu (ponad 8 stóp) i ulewami deszczami.

W czwartek zamknięto wszystkie plaże w Nowym Jorku i New Jersey. Pozostaną nieczynne przez cały weekend, który będzie chłodny, wietrzny i deszczowy – te rejonu osiągnął już w piątek ogon Berthy.

W New Jersey spodziewane są fale powodziowe wysokości 5 stóp. Prawdopodobnie jednak wichura nie dokona żadnych szkód na brzegu.

W obu Karolinach na stacjach benzynowych i w sklepach tłumy klientów robiących zapasy. W samej tylko Karolinie Północnej chwilowo miejsce zamieszkania zmieniło ponad 50 tysięcy ludzi.

Bertha pociągnęła za sobą sześć ofiar śmiertelnych. Utonęli pływak na desce i pasażerka jachtu. Jeden człowiek został porażony prądem, dwie osoby zginęły w aucie, które rzucił do rowu poryw wiatru. W czwartek natomiast zginął 4-letni chłopiec, na którego dom spadł na Florydzie w wyniku złych warunków atmosferycznych samolot wojskowy F-26. Na Wyspach Dziewiczych prezydent Clinton ogłosił stan klęski żywiołowej.

ELŻBIETA RINGER

Lustracja w parlamencie

Korespondencja „Dziennika” z Bonn

Posłowie do parlamentu krajowego Meklemburgii-Przedpomorza będą musieli się poddać w najbliższych miesiącach lustracji. Sprawdzane zostanie, czy posłowie byli zawodowymi lub nieformalnymi szpicłami wschodnioniemieckiej służby bezpieczeństwa Stasi.

Ustawa o lustracji przyjęta została już w 1995 roku, nie mogła jednak wejść w życie, ponieważ grupa 18 posłów postkomunistycznej partii PDS zaskarżyła ją do Trybunału Konstytucyjnego. Zdaniem posłów ustawa naruszałaby ich prawa. Trybunał uznał jednak, że ustawa jest zgodna z Konstytucją. Z lustracji wykluczeni są tylko posłowie, którzy w roku rozwiązania Stasi – 1990 –

nie osiągnęli jeszcze pełnoletności.

Lustracji poddany zostanie najpopularniejszy polityk postkomunistyczny, poseł PDS do Bundestagu, Gregor Gysi. Gysi miał być szpicłem Stasi pod kryptonimem Notar. Jego współpracę ze wschodnioniemieckim wywiadem zbada Komisja Immunitetowa Bundestagu. Gysi zażądał usunięcia z 18-osobowego składu Komisji 5 członków, w tym przewodniczącego, którym zarzucił stronnictwo. Przewodniczący Komisji Immunitetowej, socjaldemokratyczny polityk Dieter Wiefelsputz odrzucił żądania Gysiego mówiąc, że komisja nie jest urzędem inkwizycyjnym, a jej zadaniem jest tylko przeczyszczenie parlamentu.

MACIEJ RYBIŃSKI

Po 15 latach burzliwego małżeństwa

Książęcy rozwód



Książęca para tuż po ślubie.

Fot. CAF

Burzliwe, 15-letnie małżeństwo następcy brytyjskiego tronu księcia Karola z księżną Dianą zakończy się 28 sierpnia – poinformowały wczoraj wszystkie agencje prasowe świata.

Adwokaci obu stron wczoraj uzgodnili warunki rozwodu. W obawie przed prasą żadne z małżonków nie stawi się w tym celu w sądzie. Po rozwodzie Diana straci tytuł „Jej Królewska Wysokość” i oficjalnie będzie tytułowana „Diana, księżna Walii”.

Karol i Diana pobrali się w 1981 roku. Ich separację orzeczonego w 1992 r. Oficjalny komunikat o wszczęciu kroków rozwodowych został ogłoszony w lutym. Od tego czasu sprawę wzięli w swoje ręce prawnicy obu stron. Uzgodniono m. in., że oboje będą mieli równy dostęp do dzieci i że Diana zacho-

wa apartamenty w Pałacu Kensington. Sprawy finansowe okazały się jednak trudniejsze do rozwiązania. Książę Walii wolał wypłacać alimenty ratami, Diana chciała otrzymać jednorazowo większą sumę. Tydzień temu brytyjska prasa pisała, że w warunkach rozwodu Karol miał jednak zaoferować Dianie jednorazowo od 10 do 20 mln funtów (15 mln – 30 mln dolarów) plus pensję, ale książę Karol nie miał 20 mln funtów w gotówce, a swojego ziemskiego majątku nie wolno mu było ani sprzedać ani oddać pod zastaw pożyczki. Pozostało mu więc zwrócić się o pożyczkę do mamy, co królowa Elżbieta II zrobiła, gdyż bardzo zależało jej na uporządkowaniu spraw rodzinnych u progu XXI wieku.

OPR. SAD

Chiny pod wodą

Ponad 15 mln ludzi ucierpiało na skutek powodzi, jakie w ostatnim czasie nawiedziły Chiny – poinformowała telewizja CNN. W czasie powodzi zginęło ponad 570 osób. Woda zalała milion hektarów gruntów ornych i zniszczyła około 15 tys. domów. Stan klęski żywiołowej ogłoszono w 350 miastach, spośród których najwięcej ucierpiało Anhui, z którego uciekła prawie połowa mieszkańców.

Od końca czerwca powódzie nękały 9 chińskich prowincji. W ich wyniku 140 tys. Chińczyków nadal odciętych jest od reszty świata. Według prognoz meteorologicznych Chiny mogą oczekiwać w najbliższym czasie następnej fali powodzi. Istnieje niebezpieczeństwo, że wówczas zalany zostanie teren budowy największej na świecie Zapory Trzech Przełomów na rzece Jangcy.

Również w Bangladeszu ze względu na stan powodziowy swoje domy musiało opuścić ponad 70 tys. osób. (SAD)

Borys Jelcyn pomógł...

Będzie polski kościół

Korespondencja „Dziennika” z Kaliningradu

Niedawna kampania prezydencka w Rosji okazała się nie spodziewanie korzystna dla... polskich katolików mieszkających w Kaliningradzie. Dzięki osobistej interwencji prezydenta Borysa Jelcyna, mer Kaliningradu wydał wreszcie zgodę na budowę polskiego kościoła w tym mieście.

Kiedy tutaj przyjechałem przed pięcioma laty, przeżyłem chwile wątpliwości – mówi ksiądz Jerzy Steckiewicz, proboszcz parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem świętego Wojciecha Adalberta w Kaliningradzie. – Polskich katolików poszukiwałem... na cmentarzach. Z żyjącymi spotykałem się w kościołach ewangelickich, w salach gimnastycznych. Z pojedynczych, odnalezionych przeze mnie ludzi, udało się nam stworzyć parafię.

Według oficjalnej statystyki, w ponad 400-tysięcznym Kaliningradzie żyje około 5 tys. Polaków. W parafii św. Wojciecha Adalberta udało się już zgromadzić prawie tysiąc wiernych. Pa-

rafia jest, ale nie ma jeszcze swojego kościoła. Siedziba parafii mieści się w kontenerach „Caritasu” przy ul. Maryny Raskowej. W nich też mieszka ksiądz Steckiewicz.

Msze święte dla katolików odbywają się w kościele pod wezwaniem Świętej Rodziny, gdzie proboszczem jest Litwin, ks. Onufry Gawronskas. Kościół mieści się w baraku. Niedzielne msze odprawiane są po polsku, rosyjsku, litewsku i rzadziej po niemiecku. Droga ks. Gawronskasa do skupienia wiernych wokół kościoła była podobna do drogi ks. Steckiewicza.

Już od kilku lat miejscowa Polonia zabiegała o zwrot kościoła św. Wojciecha. Niestety, władze miasta odmawiają, bo w jednej z naw kościoła są urządzone biura filharmonii.

– Proszę sobie wyobrazić prawdziwy cud – opowiada ks. Steckiewicz. – Tuż przed wyborami prezydenckimi do Kaliningradu przyjechał Borys Jelcyn. Udałem się do niego z polską delegacją i...

rosyjski prezydent przy mnie nakazał merowi miasta Witalijowi Szypowowi wydanie zgody na budowę nowego kościoła! Mer natychmiast wydał zgodę. W samym centrum miasta budujemy piękny kościół. Podobną zgodę uzyskał też pop Pantalejmon – i również w centrum miasta zostanie postawiona cerkiew.

W przyszłym roku od Kaliningradu rozpoczną się uroczystości związane z tysięczną rocznicą śmierci św. Wojciecha – patrona Europy. Później przyjdzie kolej na Budapeszt i Rzym. Uroczystości zakończą się w Gnieźnie, podczas zapowiadanej wizyty papieża. Święty Wojciech zginął z rąk pruskich w 997 r. w miejscowości Kitene, około 45 km na zachód od Kaliningradu. W przypuszczeniu miejscowi śmierci misjonarza ksiądz Steckiewicz postawił dębowy krzyż. Wkrótce ma stanąć potężny krzyż metalowy – wierzna kopia krzyża stojącego tam od 1863 do 1946 roku.

JERZY WIDEL

■ **KUCZMA PARAFOWAŁ NOWĄ KONSTYTUCJĘ.** Prezydent Ukrainy Leonid Kuczma parafował wczoraj nową konstytucję, przyjętą przez parlament 28 czerwca. Konstytucja ta zastępuje ustawę zasadniczą z 1978 roku, która po uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości i zmianie systemu gospodarczego stała się anachronizmem.

■ **PRZEDŁUŻONA MISJA ONZ W ANGOLII.** Rada Bezpieczeństwa przedłużyła mandat sił pokojowych ONZ w Angoli o trzy miesiące, do 11 października br. Rada wezwała rząd Angoli i UNITę do „podjęcia odpowiedzialnych kroków dla utworzenia rządu jedności i pojednania oraz wcielenia personelu UNITy do państwowej administracji, armii narodowej i policji”.

■ **PORACHUNKI GANGSTERSKIE W MOSKWIE.** Wczoraj w strzelaninie na Prospekcie Leningradzkim w Moskwie zginął 46-letni Władimir Bogacz, dyrektor administracyjny znanego wojskowego klubu hokejowego CSKA Moskwa. Morderców nie ujęto. W zeszłym roku w stolicy Rosji dokonano 216 zabójstw na zlecenie. Tylko 10 proc. dochodzeń w sprawie morderstw na zamówienie kończy się wykreśleniem sprawców.

■ **KURDOWIE BĘDĄ MOGLI WRÓCIĆ DO WIOSEK.** Premier Turcji Necmettin Erbakan zapowiedział, że wkrótce Kurdowie, ewakuowani siłą ze swych wiosek w okresie walk na południowym wschodzie kraju, będą mogli do nich powrócić. W 20 prowincjach południowo-wschodniej i wschodniej Anatolii ewakuowano przeszło 2400 wiosek, by pozbawić separatystyczną Partię Pracujących Kurdystanu wsparcia logistycznego.

■ **CHINY DOKARMIA KOREĘ PÓŁNOCNĄ.** Chiny poinformowały Koreę Północną, iż przekażą temu krajowi w ramach pomocy humanitarnej i „w geście przyjaźni” 100 tys. ton żywności. Ubiegłoroczne powódzie sprawiły, że Korei Północnej zagraża klęska głodu. W wielu rejonach stała się już ona faktem.

■ **BOHATER FILMU „ZAWÓD: NEONAZISTA” SKAZANY.** Wyrok skazujący głównego bohatera filmu „Zawód: neonazista” Belę Ewalda Althansa na trzy i pół roku więzienia jest prawomocny – oznajmił niemiecki Trybunał Federalny. W filmie dokumentalnym, nakręconym w 1992 r. na terenie byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz, Althans zanegował masowe mordowanie Żydów, określając je jako zwykłe kłamstwo propagandowe.

■ **POLACY NAPRAWIAŁI „NA CZARNO” SZWEDZKI OKRĘT PODWODNY.** Sztokholmski dziennik „Expressen” poinformował wczoraj, że w jednej z tutejszych stoczni polscy robotnicy pracowali nielegalnie przy naprawie szwedzkiego minikretnu podwodnego przeznaczonego do specjalnych celów oraz przy budowie tajnego sprzętu wojskowego, np. „dzwonu” do ratowania okrętów podwodnych w razie awarii, komór ciśnieniowych itp. Pikanterii dodaje fakt, że źle naprawiony przez „Mekab” okręt podwodny otrzymał zakaz wypływania na morze.



Weekend z DZIENNIKIEM

Opanu Zygmuncie wszyscy mówili, że jest niedzisiejszy. – Pan taki niedzisiejszy – powiadała pani ze spożywczego i pani z kiosku Ruchu i pani z mięsnego.

Bo pan Zygmunt nie potrafił mówić tak jak inni ludzie. Nigdy nie zażywał kilograma rosółowego, pięciu bułek, gazety. O wszystko prosił: „Gdyby pani była łaskawa”, „jeżeli nie sprawi to pani różnicy”, „czy mogę prosić”.

Taki był pan Zygmunt – niedzisiejszy i elegancki. I wszyscy bardzo się zdziwili, kiedy na jego pogrzeb przyjechali starzy ludzie z miniaturowymi odznaczkami w klapach marynarek. Okazało się, że ten cichutki, grzeczny człowiek kiedyś rządził całym powiatem. W mieście panowali Niemcy, ale kiedy zapadł zmrok, żaden żołnierz, żaden żandarm nie wychylił nosa za opłotki. Bo w lesie rządził pan Zygmunt – w bryczesach i wysokich butach, w zawadziacko przekrzywionej furażerce, ze zdobycznym pistoletem maszynowym niedbale zawieszonym na ramieniu. Tak przynajmniej wyglądał na zdjęciu, które jego żona, pani Maria, wyciągnęła z szuflady dopiero po śmierci męża.

– Mieliliśmy bohatera – powiedziała pani dyrektorka szkoły. – Wielka szkoda, że nie wiedzieliśmy o przeszłości pani męża.

Pan Zygmunt szybko zapomniał o swoim bohaterstwie. Kiedy skończyła się wojna, zdjął mundur, oddał broń, bo uznał, że po czasie wojowania przyszedł czas budowania. Była to postawa jak najbardziej zgodna z oczekiwaniami władz, ale nie uchroniła go przed kłopotami. Przed wojną zaczął studiować rolnictwo i dlatego uznano go za godnego stanowiska dyrektora państwowego gospodarstwa. Pan Zygmunt za dnia dwoił się i troił, walczył ze złodziejami, nierobami, z chwastami, lisami i wilkami, a w nocy uczył się. Kiedyś przyszedł pomór na kury. Po prostu ptactwo zaczęło zdychać. W jego państwowym gospodarstwie, na chłopskich podwórkach, w całej okolicy. I wtedy przyjechali po niego starzy, jeszcze frontowym willysem. Jako szkodnik i zabójca uspołecznionych kur stanął

przed sądem. Przy okazji wyszła na jaw okupacyjna przeszłość i wszystko stało się jasne, ułożyło się w logiczną całość – londyński pacholek, dywersant, szkodnik gospodarczy...

Odsiedział swoje, a później znów zaczął uczyć się po nocach i w końcu został tym, kim chciał zostać przed wojną – inżynierem rolnikiem.

Jan Żukowski

Najpiękniejsze oszustwo świata

Jednak ta opowieść o panu Zygmuncie miała dotyczyć innych spraw i innych czasów. Miała być opowieścią o najpiękniejszym oszustwie świata. Tak ją określiła przyjaciółka pani Marii, pani Dorota.

– To było najpiękniejsze oszustwo świata – powiedziała, gdy spotkaliśmy się w krakowskiej kawiarni.

Pani Dorota zachwycała się wszystkim: kawą, hejnałem z wieży mariackiej, tłustymi, beczelnymi gołębiakami, które kręciły się pod nogami i żądały okruczeństwa słodkich bułeczek. Pani Dorota przyjeżdżała do Krakowa nie tak często, jakby sobie życzyła. Kiedy jednak zbierze odrobinę gotówki, tyle, aby wystarczyć na pociąg – na bilet do Filharmonii lub teatru i na drobny podarunek dla przyjaciółki, u której nocuje – natychmiast zbiera się do podróży.

– To dla mnie święto – mówi pani Dorota – zwłaszcza jeżeli siadę w Teatrze Słowackiego.

Pani Dorota wierzy bowiem, że kulturalny człowiek – jeżeli tylko go na to stać – powinien

systematycznie chodzić do teatru i na koncerty. Tym razem jednak do Krakowa sprowadziła ją sprawa pana Zygmunta i najpiękniejszego oszustwa świata.

– To jest, proszę pana, temat na opowiadanie, na powieść – emocjonuje się pan Dorota.

Pani Dorota sama pisze. Przywiozła nawet grubą, pełną



wierszy zeszyt. Wiersze są patriotyczne, nawet bardzo patriotyczne, i dlatego zeszyt nieco napęczniał od wilgoci, a na niektórych stronach tekst spłynął błękitnymi zaciekami.

– W czasie stanu wojennego schowałam go na strychu, pod samym dachem i zamókł – tłumaczy pani Dorota fatalny stan zeszytu. – Nie przypuszczałam, że znów, jak podczas okupacji, będę musiała chować swoje wiersze. A, wie pan, niektóre były takie, że...

Pani Dorocie aż brakuje słów, więc zaczyna opowieść o panu Zygmuncie i pani Marii.

– Przed kilku laty pan Zygmunt zaczął chorować. Niby nic się nie działo, ale chudł, był coraz bardziej bladej, brakowało mu apetytu. Nie poszedł do lekarza, o nie! Bo pan Zygmunt był prawdziwym mężczyzną, a prawdziwy mężczyzna, niestety, nie lubi się leczyć. Jeżeli więc pana Zygmunta chwyciło na przykład przeziębienie, leczył je



matycznie, czy zrozumiałem, o co chodzi.

Kiwam głową, a pani Dorota ciągnie swoją opowieść:

– I zaczęło się. Podróż, pouby w szpitalu, lekarstwa, bardzo dużo lekarstw. I w końcu, proszę pana, zapadł wyrok. Lekarze powiedzieli, że nic już nie uratuje pana Zygmunta, że to kwestia kilku miesięcy.

Kiwam głową, że pamiętam. – Tak samo postępowała Maria – ciągnie pani Dorota. – Zawsze uśmiechnięta, opowiadała Zygmunтови o banalnej chorobie – katarze żołądka. Pan nie zna tego określenia, ale tak się kiedyś mówiło – katar żołądka. Chodziło o nieżyt, ale Maria używała tego słowa przede wszystkim dlatego, że brzmiało niewinnie. Katar – to przecież uciążliwa, lecz banalna niedyspozycja, która szybko przechodzi. Lekarstwa też miały być banalne. Maria dawała mu jakieś pastylki i mówiła: „A teraz zjesz witaminki. Wzmocnią cię”...

Historia wydaje mi się naiwna i nieprawdopodobna, więc replikuję:

– Pułkownika z tamtej noweli udało się oszukiwać tylko do pewnego momentu. Kiedyś Francuzi musieli wygrać, skoro odnosili same zwycięstwa i gdy pułkownik, w galowym mundurze, wyszedł na balkon, aby podziwiać defiladę, zobaczył niemieckie mundury. Padł rażony apopleksją. Pan Zygmunt musiał coś podejrzewać. Przecież nie dostawał tylko pigułek. Co z kropłówkami, co z naswieżaniami?

Pani Dorota uśmiecha się smutno:

– Maria twierdziła, że to niewinne, wzmacniające zabiegi. Zniszczył pan jednak pointę, to co było w całej tej historii najpiękniejsze.

– Pointę? – pytam.

– Tak, tydzień przed śmiercią, kiedy przez kilka minut byliśmy sami, Zygmunt powiedział: „Doroto, wiem wszystko, nie jestem ani dzieckiem, ani sklerotycznym starcem, któremu można wmówić bzdury. Wiem wszystko, także to, że już wkrótce umrę. I niech Maria sądzi, że oszukiwała mnie do końca, że uwierzyłem”.

Pani Dorota z roztargnieniem drobi słodką bułeczkę i rzuca ją gołębiom.

– To było najpiękniejsze oszustwo świata. Jeszcze piękniejsze od oszustwa Marii – mówi.

– Ma pani rację – przyznaję. – Dlaczego jednak opowiedziała pani tę historię?

– Żeby pan ją opisał – z naciśkiem mówi pani Dorota i dodaje: – To jest historia, którą powinni poznać ludzie...

*

Imiona wszystkich postaci zostały zmienione

MIECUGOW SYN

Potyczki (nie tylko) rodzinne

MIECUGOW OJCIEC

Nie do końca jest jasne, kiedy odbędą się wybory parlamentarne, pewne natomiast wydaje się, że kampania przedwyborcza już trwa. Polega ona w naszym słodkim kraju na mydleniu oczu wyborcom, na rzucaniu obietnic bez pokrycia i dyskutowaniu o sprawach, które obywateli interesują średnio, albo wcale.

Założę się bowiem o duże pieniądze, że koronnymi tematami znowu będą – Konstytucja, Konkordat i Lustracja. Może się ktoś obruszyć, że ustawę zasadniczą nazywam sprawą niezbyt obywateli interesującą, ale tak naprawdę jest.

W Polsce brak konstytucji jest rzeczą wstydliwą po 7 latach od zmiany ustroju, ale nie jest problemem zaprzatającym uwagę rodaków. To już raczej elastyczność prawa i brak konsekwencji w jego stosowaniu może spędzać sen z oczu. Konkordat służy wyłącznie trzymaniu się w kłinczu przez hierarchów Kościoła i dy-

gnitarzy SLD. Jego braku, albo (po zatwierdzeniu) jego istnienia nie zauważy prawie nikt. O lustracji, po przekopaniu się przez tajne (ha! ha!) archiwa kilku kolejnych ekip, nawet nie ma co marzyć, więc pozostanie tylko rozmowa o tym, albo raczej groźne pohukiwanie, z którego i tak nic nie wyniknie.

Oczywiście można by zacząć wymagać od polityków konkretów, tym bardziej, że są one dla polskiego polityka czymś tak obrzydliwym jak woda kolońska dla szanującego się psa. Jednak wiadomo, że przed wyborami polityk obieca wszystko – zerową inflację, milion miejsc pracy i emerytury, za które Onassis i Rockefeller byłiby wdzięczni. Gorzej z ich realizacją. Nie wiem jak z tym kłopotem można sobie poradzić.

Może po prostu zrobić jakieś wstępne głosowanie (audio-tele?) i ustalić listę tematów zakazanych w kampanii wyborczej?

GRZEGORZ

Lista tematów zakazanych?! Czy to aby nie tęsknota za przeszłością, czyli cenzurą? – już na pewno byłaby to dyskryminacja polityków, bo niby dlaczego dziennikarzom wolno na łamach i w eterze poruszać wszelkie tematy, a polityk w swojej kampanii wyborczej miałby niektórych unikać? Ale jeśli już miałyby niektórych unikać? Ale jeśli już miało by się przywrócić na czas kampanii wyborczej pewne metody z dawnych lat, to wolałbym embargo na niektórych osobników (nazwiska znane nie tylko redakcji), bo ich buźki serdecznie mi się znudziły. Ale to tylko taka uwaga na marginesie, bo generalnie jestem przeciwny jakimkolwiek cenzorskim praktykom.

Nie jestem natomiast przeciwny pomysłowi uratowania nas przed ponownym międleniem tematyki okołokonstytucyjnej, okołokonkordatowej i okołolustracyjnej. Przeciwnie – popieram

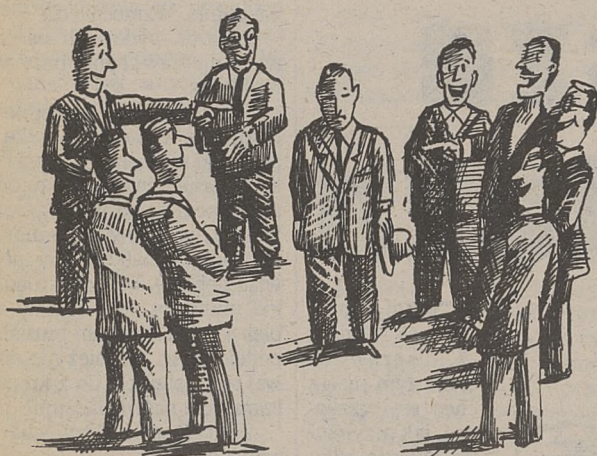
takie pomysły jak najgoręcej. Nie tylko popieram, ale gotów jestem podsunąć praktyczne rozwiązania, bez konieczności naruszania swobód obywatelskich z wolnością słowa na czele. Otóż wolność ta ma – jak wiadomo – pewne ograniczenia prawne. Nie wolno jej nadużywać m.in. dla szerzenia pornografii, do łamania tajemnicy państwowej i naruszania wartości chrześcijańskich w TV przed godz. 22. Wystarczyłoby więc uznać, że lustracja jest czymś w rodzaju obnażania, a to podpadać może pod pornografię. Z kolei dyskutowanie o konkordacie z łatwością da się zaszeregować jako naruszenie wartości, a więc wszelkie dyskusje na ten temat przesunięto by na późne godziny. Wreszcie można by konstytucję uznać za ściśle tajną i specjalnego znaczenia, co pozwoliłoby zresztą na ogłoszenie, iż jest już uchwalona, ale jako dokument wagi państwowej publikowana być nie może i mówić o niej nie należy.

BRUNO

Słodysz szalbierstwa

Prawdę mówiąc, kochamy oszustów. Pod kilkoma jednak warunkami - muszą być sympatyczni, inteligentni i oszukiwać nie nas, ale innych ludzi. Jeżeli w dodatku ci inni nie budzą naszej sympatii albo po prostu są zwyczajnymi szujami - jest jeszcze lepiej. Pamiętacie słynne „Żądło”, film o oszustach oszukanych przez oszustów? Publiczność nie tylko nie posiadała się z radości po finałowej, zaskakującej scenie, ale jeszcze - festiwalowym obyczajem - w zwyczajnym kinie biła brawo. Podobnie było w naszym „Va banque”. Kiedy wredny dyrektor banku został osaczony, oszukany, zrobiony na szmaty i w konia - publika cieszyła się jak dzieci na pikniku.

Oszustwa cieszą także dlatego, że pozwalają nam zachować wysokie mniemanie o sobie. Jeżeli czytamy w gazetach, dowiadujemy się z radia i telewizji, że znów kogoś oszukano, nabieram przekonania, że należę do lepszej, bardziej inteligentnej części ludzkości - do tych, którzy nie dadzą się oszukać. W ten sposób, niejako automatycznie, rodzi się poczucie identyfikacji z oszustami, którzy też należą do lepszej, bardziej inteligentnej części ludzkości...



No bo czy można nie czuć sympatii do warszawskich cwaniaczków, którzy zagapionemu prowincjuszowi sprzedawali kolumnę Zygmunta, tramwaj lub most Poniatowskiego? Z drugiej jednak strony i do oszukanych czujemy odrobinę sympatii, zaprawionej poczuciem wyższości, właśnie dlatego, że są tacy nieudacznicy. Zastanówmy się, dlaczego naszą sympatią cieszy się na przykład diabeł, stwór w końcu wredny i obrzydliwy, podczas gdy nikt nie kocha wampirów i upiórów. Tylko diabeł - nigdy inny stwór rodem z demonologii - mógł stać się bohaterem pogodnych opowieści w stylu Drdy. Dlaczego? Bo diabeł bywa przygłupi i dlatego tak często w baśniach i podaniach potrafi go oszukać byle chłopek. Nawiasem mówiąc, głupota diabła po części wynika z jego kodeksu honorowego. Dał słowo, więc go dotrzymuje i do łba mu nie wpadnie, że można inaczej...

Sami też lubimy być oszukiwani, ale w bardzo specyficzny sposób. Lubimy słyszeć o sobie - o sobie osobiście, o swoich najbliższych, o swoich rodakach - miłe rzeczy. I sprawia nam to przyjemność nawet wtedy, kiedy komplementy w ewidentny sposób zalatują zwyczajnym łgarstwem. Dlatego też tak chętnie sami produkujemy mity o sobie. Przypomina to trochę spoglądanie w lustro, jeżeli robimy to z premedytacją, nigdy nie zobaczymy swojego prawdziwego wizerunku. No bo jak wygląda taka inspekcja? Człowiek wciąga brzuch, robi inteligentną minę, zaczesuje włosy na tyśnię i dopiero wtedy patrzy w zwierciadło. Nie daj jednak Panie Boże przypadkowo natknąć się na lustro. Nagle pojawia się przed nami coś obcego i paskudnego. Gapi się na nas z gamoniową gębą, garbate i brzuchate, po prostu obrzydliwe...

ANDRZEJ KOZIOL

Klienci parabanków, pozbawieni oszczędności całego życia narzekali na brak państwowych gwarancji dla swoich „lokat”. Chałupnicy - dostawcy wierzyli, że ktoś wreszcie odbierze od nich „produkt”, w którego „komponenty” zainwestowali spore pieniądze. Bilans kilku lat kapitalizmu dowodzi, że najłatwiej zarabia się „na naiwności”.

- Telewizor Sony dla jednego z Was już czeka przygotowany na zaplecze. Losowanie póź-

Jacek Świder

Gdy rozum śpi...

niej. Tymczasem w stoiskach przy głównym wejściu możecie kupić wygodne buty po cenie jak z wyprzedaży - czy ktoś pamięta wielką, weekendową imprezę w hali krakowskiej Wisły, w 1991, a może w 1990 r., podczas której zebrano w jednym miejscu setki agentów sieci IPS (Interstate Personalized Service). Agenci byli żądni pieniędzy, a chwilowo, pod nieobecność łatwej fortuny, brali co popadnie. Popadło na przykładzie brzydkie (mokasyny z plecionymi ozdobami) buty, koszulki z nadrukiem IPS (wpisanym w kontury Polski - z dopiskiem Cracow - New York) i sprzęt gospodarstwa domowego. Nikt nie sprawdzał czy i gdzie było taniej. Ten sam sprzęt AGD akwizytorzy-agenci mieli upychać przyszłym klientom.

Buty sprzedawały się kwapo, koszulki znakomicie, miksery i elektryczne czajniki całkiem nieźle. Ile zarobił w ten jeden dzień pomysłowy szef IPS? Być może ktoś już to policzył. Dla ścisłości dodajmy, że wyprzedaż towaru, którego nikt nie chciał gdzie indziej, była tylko częścią działalności. Pieniądże napływały przede wszystkim z kaucji (wtedy równowartość połowy średniej pensji) wpłacanej przez agentów wyższego szczebla. IPS była bowiem szlachetnie wykształconą strukturą, a awans wiązał się z wpłatą na konto firmy.

Dla wielu rodaków jedyną szansą na poprawienie swego, jak należy domniemywać - podłego losu, jest wygrana po pierwsze: w konkursach margarynowych i prasowych; po

drugie: w totolotka; po trzecie: w teleturniejach prowadzonych z wątpliwym wdziękiem przez telewizyjnych prezenterów. Do wymienionych - najpewniejszych sposobów (własna zapobiegliwość i konsekwentnie realizowana kariera nie wchodzi w grę) dodać należy prawdziwe okazje, jakie przydarzają się od czasu do czasu. O okazjach, w formie niewielkich ogłoszeń informuje prasa. Cechą charakterystyczną okazji jest obietnica zysku, który w realiach ekono-

micznych (poziom stóp procentowych, koniunktura gospodarcza itp.) wydaje się absurdalny. Im bardziej absurdalny tym okazja lepsza.

Galicyski Trust Kapitałowo-Inwestycyjny przyjmował pożyczki obiecując odsetki w wysokości ok. 60 proc. Na korytarzach biurowca przy ul. Lublańskiej w Krakowie gromadzili się chętni do oddania swoich pieniędzy nawet wtedy, gdy w sąsiednie drzwi bezskutecznie łomotali zrozpaczeni depenenci, którym nie wypłacono na czas nie tylko odsetek, ale i kapitału. W tym czasie oprocentowanie lokat w bankach było o 1/3 niższe. Oprocentowanie bankowych kredytów także wiele brakowało do stopy ustalonej w GTKI. Gdyby klienci tego ostatniego pomysłu, że korzystniej, zamiast u nich, można pożyczyć w komercyjnym banku...?

Korzystniej nie znaczy łatwiej. Pracownicy banku pytali o stan konta, poręczyli, rzetelność w spłaceniu dotychczasowych kredytów. Klienci GTKI o nic nie pytali. Powierzali oszczędności (niekiedy całego życia), obcym ludziom działającym pod szyldem instytucji do złudzenia przypominającej bank.

Galicyski Trust Kapitałowo-Inwestycyjny został utworzony w 1991 r. Rok później bił rekord za rekordem. Gotówka napływała z wszystkich stron (tylko w Warszawie w ciągu kilku miesięcy wpłynęło do kasy trustu kilka miliardów starych zł). Firmie nie zaszkodziło nawet aresztowanie Stanisława K. - założyciela i głównego

całkowicie niebezpieczna. Przeszło 10 tys. ludzi straciło kilkanaście miliardów starych zł. BKO proponowała odsetki o wysokości (w zależności od rodzaju lokaty) od 180 do 300 proc. Grobelny zniknął bez śladu. Złapali go Niemcy, dopiero w 1992 r.

Pikanterii całemu zdarzeniu dodaje fakt, że w 1989 r. pojawiały się w prasie dwa korespondujące ogłoszenia. Pierwsze stanowiła oferta Lecha Grobelnego, który zachęcał do wysokim oprocentowaniem. Drugim była przestroga Narodowego Banku Polskiego w brzmieniu: - Osoby fizyczne i prawne, udzielające pożyczek „Dorchemowi” i Lechowi Grobelnemu czynią to poza polskim systemem bankowym, wyłącznie na własne ryzyko i z płynącymi stąd konsekwencjami.

Bywali „biznesmeni”, którzy porzucali pomysł prowadzenia działalności parabankowej poważnie traktując groźby NBP. W zamian wymyślali (a raczej kopiowali rozwiązania już sprawdzone) produkcję, do której potrzeba było nie tylko gotowych do pracy rąk, ale jeszcze odrobiny kapitału. Ten ostatni pochodził nie od rzeczonych biznesmenów, lecz od chałupników zainteresowanych współpracą. „Bioferm” wyrwał z kieszeni naiwnych wytwórców „komponentów do kosmetyków” przynajmniej 300 mld starych zł. Co stało się z tonami śmierdzących serków - nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że ludzka naiwność nie zna granic i pozwalała na wymyślanie „biznesów” działających niczym perpetuum mobile. Na

się, że przez wschodnią Ukrainę nie płynie rzeka o tej nazwie, wielu odczułoby poprawę zdrowia po natarciu się magicznym specyfikiem zakupionym za ciężkie pieniądze.

W ciągu kilku ostatnich lat bywały także afery mniejsze - w sam raz na krakowską, prowincjonalną skalę. Jeden z założycieli nieco dziwnie nazwanej spółki „Trzej Królowie” pożyczając pieniądze zwykły mawiać, że ma misję do spełnienia. Odsetki obiecywał przy tym wysokie - 15 proc. w skali miesiąca (pożyczano na krótkie, kilkumiesięczne okresy). Misji nie wypełnił, ale zdążył, jak wynika z sądowych akt, ogołocić z 1,5 tys. dolarów (oszczędności całego życia) pewnego emeryta. Nie darował także obywatelowi Krakowa, który lekką ręką włożył w interes przeszło 8 tys. dolarów i nieco mniejszą sumkę w niemieckich markach. Naiwnych nie brakowało, a przedsiębiorczy wspólnicy (zachęcali ogłoszeniem: - Kredyty, lokaty prawnie gwarantowane) „księgowość” robili w osobistych notesach zamiast w odpowiednich księgach. Bilans działania „Trzech Królów” został oceniony na ok. 2,5 mld starych zł strat.

Tych, którym udało się nie przeczytać ogłoszenia „Trzech Królów” dopadł PB Holding. Spółka o tej nazwie była komandytowa, działała od listopada 1993 r. i pożyczala od ludzi pieniądze na 60-proc. odsetki. Po typowej plaćce, właściciela oskarżono o wyłudzenie przeszło 18 miliardów starych zł od blisko 400 osób...



Bezczelne kłamstwo powtarzane głośno i długo odciska się w świadomości społecznej, niepostrzeżenie zmienia się jego znak kwalifikacji etycznej z ujemnego na dodatni i... rodzi się „prawda”. Ową mechanizm manipulacji świadomością społeczną do perfekcji wykorzystwała machina propagandowa III Rzeszy. W krótkim czasie, reżim hitlerowski utrzymał się przy władzy przez 12 lat, wielki europejski na-

ród o wysokiej kulturze, dobrze wyedukowany i rozbudzony politycznie został przekształcony w rój agresywnych mrówek-wojowników, które dalsze trwanie cywilizacji europejskiej postawiły pod znakiem zapytania.

W Związku Radzieckim, gdzie elita władzy wykorzystwała podobne mechanizmy manipulacji świadomością, sytuacja była znacznie łatwiejsza. Poruszone przez skutki I wojny światowej „nieme” masy przekształcone w permanentnie kipiący „potencjał rewolucyjny”, utrzymywany pod kontrolą dzięki systematycznemu „upuszczaniu krwi” - pacyfikacjom, przesiedleniom, kontrolowanemu epidemiom głodu, trzebieniu elity, także tej komunistycznego chowu. Alfabetyzacja niepiśmiennej w poważnej części społeczeństwa, paradoksalnie, doprowadziła do wzmocnienia „ideologicznych kajdan”, bowiem słowo drukowane stało się bezwzględny monopol aparatu państwowego. Czytać mógł każdy jak pop, codzienną „Prawdę” - jak Biblię.

Jest zastanawiające, iż wiek nauki i niebywałego postępu, w którym żyjemy, jest równocześnie epoką aberracji psychicznej całych społeczeństw i narodów. Podatność na jawne kłamstwo, manipulację, oszustwo jest porażające. Zaś skutki możemy - z detalami - oglą-

Andrzej Wojtas

Odmienne stany

dać w domowym zaciszu na ekranach telewizorów.

Być może, aby wyzwolić wszystkie potencjalne moce drżące w uspiętych na co dzień narodach potrzebny jest jakiś irracjonalny czynnik sprawczy, najlepiej cud. Czasem miejsce cudu zastąpić może fałszerstwo lub kłamstwo.

*

Historia wypraw krzyżowych pełna jest jawnych kłamstw (często dla elegancji nazywanych grą dyplomatyczną) oraz wątpliwych cudów. Jeden z nich uratował obleżonych w murach Antiochii krzyżowców, gdzie bronili się przed armią tureckiego emira Kerbogi. Książę Piotr oraz Bartłomiej „człek niskiego stanu i dość nieobyczajny” mieli wizję, iż w antiocheńskiej katedrze św. Andrzeja znajduje się grot włóczy, którą przebito bok Chrystusa. Władze kościelne z rezerwą odniosły się do tej rewelacji. Towarzyszący krucjacie biskup Ademar nie

uwierzył w wizję Piotra i Bartłomieja, ale wygłodził, pozbawiony nadziei na odzież tłum krzyżowców wiedział swoje. W kościele zerwano posadzkę i rozpoczęto kopać.

15 czerwca 1099 roku, po całodziennej wyczerpującej pracy wydobyto z wykopu kawał żelaza. Entuzjazm ogarnął obleżone miasto. Nadzieja dodała nowych sił. W niespełna dwa tygodnie później, przetrzebiona bitwami, obleżeniemi, głodem, niemal zupełnie pozbawiona koni armia krzyżowców stanęła do bitwy z emirem w otwartym polu i... zwyciężyła. Tureckie obleżenie Antiochii zostało zwinięte. Droga do Świętego Jerozoluamu była wolna.

Pod Antiochią wydarzenia miały przebieg nieracjonalny. Zdarzył się cud, czy też miało miejsce pobożne oszustwo? Nieistotne. Wielka, żarliwa wiara przekształciła stu procentową kłeskę w nieprawdopodobne zwycię-

stwo. Epopeja krucjat doczekała się dalszego ciągu.

„Pobożne fałszerstwo” (tzw. Darowizna Konstantyna) legło u podstaw powstania Państwa Kościelnego, czyli terytorialnej domeny papieża w środkowych Włoszech. Za sprawą współpracy z frankońską dynastią Karolingów papież z biskupów Rzymu przekształcił się w suwerennych władców. Prawną podstawą utworzenia Państwa Ko-

ścielnego stał się dokument pochodzący rzekomo z kancelarii pierwszego chrześcijańskiego władcy imperium rzymskiego - Konstantyna Wielkiego, datowany na pierwsze dziesięciolecie III w., zakwalifikowany po wiekach jako wczesnośredniowieczne fałszerstwo. Praktyczne skutki „Darowizny Konstantyna” trwają do czasów współczesnych, bowiem Watykan cieszy się niemal wszystkimi atrybutami suwerennego państwa.

Buszują w polskim krajobrazie od dziesięcioleci. Jedni oszukują jawnie. Lokują się na bazarach, wśród kramarzy na kościelnych odpustach i ich warsztat pracy mieści się w kieszeni – są nim trzy karty albo kulka i trzy kubki. Inni są ozdobą estradowych widowisk. Organizują odpłatne seanse, na których zarabiają krocie. Inni, wzorem Lecha Grobelnego, wystawiają do wiatru drobnych ciulaczy. Inni... Scenariusze kolejnych odcinków filmu „Va-bank” napisało samo życie.

Kulki w grze

Wchodzący do gry musi odgadnąć, pod którym kubkiem znajduje się kulka, lub która z odwróconych kart jest koloru czerwonego. „Bankier” zrećnie manipuluje kartami, podmienia kartę czerwoną na czarną lub chowa kulkę w dłoni. Wprawieni w hazardzie „kubkarze” najpierw pozwalają wygrać 10, 20, nawet 50 zł, a kiedy ofiara chwytą haczyk, ogoławają ją bez skrupułów. Aby doprowadzić „kubkarza” przed sąd, trzeba złapać go za rękę w momencie oszustwa. Uduje się to dość rzadko, gdyż wejścia na targowiska obstawione są czujkami, które strzegą teren przed niespodziewanym patrolem policji.

Wpadka jednak przydarzyła się niedawno 13 nowohuckim „kubkarzom” na giełdzie samochodowej „Solhut”. Zatrzymano ich w momencie „wygrania” 4 tys. zł i 100 DM. Po przesłuchaniu i przedstawieniu zarzutu oszustwa wszyscy zostali zwolnieni. Prawdopodobnie wrócili do „pracy”. Zdenerwowany szef grupy zapowiedział jednak zmiany organizacyjne: „Cała obstawa idzie do wymiany, bo dała się podejść gliniarom” – oświadczył w komisariacie...

Uwaga: Inkasent!

Od kilku lat niemal bezkarnie działają w Krakowie fałszywe siostry PCK, fałszywi inkasenci i kontrolerzy ZUS-u. Żerują głównie na ludziach starych i samotnych, zbijając krocie.

25-letni Adam L. oszukiwał w Krakowie i w Skawinie co najmniej przez kilka miesięcy. Raz przedstawiał się jako inkasent elektrowni, innym razem podawał się za pracownika gazowni, kiedy indziej mówił, że jest urzędnikiem ZUS-u i przybył, by wyrównać zaległe świadczenia. W Skawinie tym sposobem okradł starsze małżeństwo z 2700 zł. Dostał się do mieszkania pod pozorem

zwrotu z ZUS-u 5 zł. Wręczył banknot 10-złotowy i poprosił o resztę. Kiedy zorientował się, gdzie domownicy chowają pieniądze, korzystając z ich nieuwagi obrobił mieszkanie.

Podczas konfrontacji w pogórskiej komendzie policji trzech innych oszukanych rozpoznał w Adamie L. fałszywego pracownika ZUS-u. Ze względu na dotychczasową niekaralność, po przedstawieniu zarzutów, Adam L. mógł jednak wrócić do domu. Policjanci nie wykuczają, że dok-

Ewa Kopcik

Parada oszustów

Scenariusze pisze samo życie...

nał on innych oszustw. Nie wykluczają również, że ma licznych naśladowców.

Według niemal identycznego scenariusza działają w Krakowie fałszywe siostry PCK i pracownice opieki społecznej. Proponują darmową pomoc. Rozdają odzież, pościel lub bieliznę. Czasem dostają się do mieszkania pod pozorem zbiórki pieniędzy na jakiś szczytny cel lub przekazania paczki sąsiadowi. Po ich wyjściu ofiary – najczęściej ludzie starsi i samotni – stwierdzają brak pieniędzy, biżuterii oraz wielu wartościowych przedmiotów. Oszustki grasują po Krakowie bezkarnie już od kilkunastu miesięcy. Do tej pory nie udało się nawet ustalić ich portretów pamięciowych. Nie udało się też sporządzić portretu pamięciowego kilkunastoletniej dziewczynki, która pracuje solo. Drobna blondynka z warkoczami puka co jakiś czas do mieszkań pod pozorem zbiórki na PCK. Podsuwa zeszyt do podpisu i... opróżnia portfele.

Polak-Rosjanin

Co najmniej przez dwa lata oszukiwali (metodą zwaną w przestępczej gwarze „na Polaka i Rosjanina”) dwaj krakowianie: 35-letni Janusz T. i 27-letni Robert K. Zwykle

ustawiali się w rejonie ulic Wielopole, Szpitalnej, albo w Rynku Głównym. Jeden grał rolę Rosjanina, mającego ochotę upłynnić złote brytyjskie monety. Drugi – Polaka, potencjalnego klienta. Gdy pojawiała się ofiara, przekonywali ją o atrakcyjności transakcji. Zwykle kończyło się to zakupem nic nie wartych monet. Ewentualnie na udzieleniu pożyczki klientowi-oszustowi. Panowie T. i K. zostali zatrzymani wiosną br. Mieli przy sobie 126 fałszywych monet.

W trakcie śledztwa rozpoznano ich pięciu poszkodowanych. Odezwali się również mieszkańcy województw nowosądeckiego, tarnowskiego i lubelskiego, którzy przyznali, że dali się nabrać krakowskim oszustom.

Szwindel z mieszkaniami

Na równie interesujący pomysły wpadły dwie 64-letnie emerytki – Leokadia K. i Józefa S. – które z powodzeniem wykorzystywały fakt zatrudnienia w przeszłości w PGM oraz znajomość planu odbudowy krakowskiego Kazimierza. Pierwszą umowę kupna-sprzedaży mieszkania w budynku wznoszonym przy skrzyżowaniu ulic Bożego Ciała i Miodowej podpisały pod koniec 1994 r. Cena mieszkania była rewelacyjnie niska – za M-3 starsze

dzie zgłaszali się, szybko podpisywali umowy i wpłacali pieniądze. W zamian dostawali nie wartę weksle z pieczęcią „spółki nr 1” (mającej rzekomo zarządzać budynkiem) oraz podpisem jednej z oszustek, przedstawiającej się jako „inżynier”. Obydwie panie dość długo cieszyły się zaufaniem swoich klientów, którzy chwalili ich operatywność i profesjonalizm. Niedoszli na-jemcy zdecydowali się złożyć doniesienie dopiero na wiosnę br., gdy przekonali się, że „ich”

mieszkania zostały już sprzedane przez właściwego inwestora.

W przekrętach mieszkaniowych specjalizowała się również 20-letnia Beata J., poszukiwana wcześniej listem gończym przez prokuraturę w Siemianowicach Śląskich za kradzież. Zaczęła od zamieszczenia ogłoszenia w prasie: „Za 200 zł wynajmę mieszkanie w Rynku Kleparskim”. Cena, jak na warunki krakowskie, nie była wygórowana, toteż szybko znaleźli się chętni. Po kilku dniach pani Beata podpisała umowę z pewnym mieszkańcem Bochni, który wręczył jej 2,4 tys. zł za wynajęcie locum za rok z góry i... jeszcze tego samego dnia zorientował się, że padł ofiarą oszustki. Okazało się bowiem, że wynajęła ona już to mieszkanie trzem innym osobom. Okazało się również, że wynajęła je sama kilka dni wcześniej, podając fałszywe nazwisko.

Po kilku dniach Beatę J. zatrzymano w kolejnym wynajętym mieszkaniu. Planowała powtórzenie przekrętu. Zdążyła już nawet pobrać zaliczki od 3 osób...

Szansa na saksy...

43-letni Władysław G., mieszkaniec Nowej Huty, zerował na bezrobotnych i ich marzeniach ludzi o lepszej przy-

szłości, którą miało zapewnić zarabianie zielonych. Odpowiadał na oferty, poszukujących pracę, proponując wyjazd do USA i zarabkowanie na farmie na Florydzie. Aby uwiarygodnić się w oczach swoich kontrahentów, zapraszał ich do wynajętego mieszkania, pokazywał swój amerykański paszport oraz zdjęcie farmy, której rzekomo był właścicielem. Chwalił się też znajomościami w amerykańskim konsulacie i obiecywał załatwienie wiz. Za usługę liczył sobie 4 tys. dol. Bez problemu otrzymywał pieniądze. Obiecywał szybkie sfinalizowanie kontraktu, wyznaczał kolejne ostateczne terminy i... zacierał za sobą ślady. Kiedy wreszcie zniecierpliwieni kandydaci do wyjazdu na saksy rozpoczęli poszukiwania „pracodawcy”, ten zapadł się jak pod ziemię. Do tej pory policjanci prowadzący dochodzenie doliczyli się 4 oszukanych, którzy dali się naciągnąć na 20 tys. zł. Niewykluczone jednak, że lista poszkodowanych będzie znacznie dłuższa. Władysław G. od kilku miesięcy jest bowiem bezskutecznie poszukiwany listem gończym.

Kontakty z kosmosem...

Zdobycie fortuny dwójce śląskich biznesmenów umożliwiły... ich kontakty z kosmosem. Janusz G. i Rafał B. zaślęnieli w Krakowie już przed dwoma laty, organizując seanse uzdrowicielskie. Najpierw powoływali się na współpracę z międzynarodowymi sławami bioterapeutycznymi. Później wymyślili Magica Hunę i Ma Hunę, o których nikt nie słyszał nawet w kręgu najstarszych uzdrowicieli. „Na Ma Hunę oddziaływuje przybysz z kosmosu, który dotychczas się nie ujawniał, lecz przekazywał anonimowo energię” – przekonywali w swoich reklamach. W roli Mistrza występował jeden z organizatorów seansu, który łączył się z kosmosem i przekazywał energię zebrany na wózkach inwalidom w hali Wisły. Wszystkim, którzy zechcieli kupić bilet za 20 zł.

Zorganizowane w Krakowie dwa seanse sprowadzały się do tego, że Mistrz machał rękami, albo kazał machać chorem. Organizatorzy zarobili na nich prawie 70 tys. zł. Zyski z ich trasy wyjazdowej (16 seansów) przekroczyły 800 tys. zł, od których „zapomniany” odprowadzić podatek. Wszczęte dochodzenie w sprawie oszustwa, ostatecznie zakończyło się umorzeniem. Nie udało się bowiem udowodnić, że śląscy biznesmeni oszukiwali powołując się na kontakt z kosmosem.

Świadomości

W gruncie rzeczy każdy dynasta „z łaski Bożej”, nawet namaszczeni olejami świętymi i leczący wrzody władcy przedrewolucyjnej Francji mieli za protoplastów na tronie zdobywców, którzy posiedli tron z mieczem w ręku lub zręcznych polityków nie cofających się przed zmianą wyznania (Henryk IV Wielki – „Paryż wart jest mszy”) byle tylko dorwać się do korony. W spokojniejszych czasach ich potomkowie legitymizowali swe wstąpienie na tron prawem dziedziczenia i kościelną sakrą.

Intrygi, zbrodnie, uzurpacje – to zawsze były stopnie wodzące do monarszych tronów. „Złota legenda” pojawiała się zawsze później, zwykle wtedy, gdy do świadomości władcy docierała myśl, iż „na końskim grzbiecie można zdobyć królestwo, lecz nie da się rządzić z siodła”. Wówczas miejsce miecza zajmował mit, fantastyczne-boskie lub półboskie koligacje, objawienie.

Współcześni Koreańczycy wierzą, iż stońce wschodzi dzięki pierwszemu sekretarzowi partii komunistycznej, co dziwi wszystkich wyznawców teorii kopernikańskiej. Dziwił nas także boski kult chińskiego przywódcy Mao Tse-tunga. Należy jednak pamiętać, iż ciągłość cywilizacji dalekowschodnich, w przeciwieństwie do większości cywilizacji, jakie narodziły się na Bliskim Wschodzie i w basenie Morza Śródziemnego praktycznie nigdy nie została zerwana. My nie wierzymy już w dwunastu bogów na Olimpie, „Iliada” i „Odyseja” nie są dla nas pierwszą czytanką. Niemniej my Europejczycy racjonalisci i sceptycy nie jesteśmy wolni od irracjonalnych szaleństw. Nam też zdarzają się okresy zaczerpnięcia umysłowego i odmiennie stany świadomości, które spychają nas na granicę biologicznego przetrwania i stawiają na krawędzi załamania cywilizacyjnego.

Z perspektywy czasu obydwie wojny światowe wydają się sporem „o czapkę gruszek”. Nowy kolonialny podział świata, który chciały wywojować Niemcy stał się chimeryczną mrzonką w kontekście procesów społecznych i politycznych, jakie zaszły na okupowanych przez Europejczyków kontynentach. Hasło o „nożu w plecy”, jaki wbili pokonanym Niemcom socjaldemokraci w porozumieniu z żydowską plutokracją, z łagodnego narkotyku leczącego po bezprzykładnej klęsce obolałą niemiecką duszę, z czasem z leku znieczulającego przekształciło się w „twardą” truciznę, która paraliżując umysły wyzwoiliła niszczącą MOC. Naród niemiecki stał się stalowym Golem słuchającym tego, który wetknął mu w dziurę na czole kamień kłamstwa.

Z punktu widzenia odległych narodów obu Ameryk, Azji i Afryki obie „wielkie wojny białych ludzi” miały wszelkie cechy zbiorowego amoku. Eu-

ropejski płomień ogarnął cały świat. Epoka powojenna narodziła się w wyniku porozumienia zwycięzów. W miejsce żywiołowego podziału kolonialnego powstał podział dwubiegunowy, czasem zwany „porządkiem jałtańskim”. Polem nowych politycznych zmagających się nie tylko cały świat, lecz również przestrzeń okołoziemska i... Księżyc.

Obecnie w ziemskim kotle znów wrze. Jest względnie bezpiecznie, gdyż widmo atomowej zagłady nieco zbladło, lecz straszniej, gdyż na oczach społeczności międzynarodowej wyrzyna się w pierś całe narody. W Afryce (Rwanda, Burundi, Zair, Liberia), w Azji (Kurdystan, Sri Lanka, Timor) oraz w naszej pięknej, zaciśniętej Europie (Bośnia). Bardzo dobrze uzbrojone narody i plemiona, opancerzone poczuciem misji, prowadzone przez cynicznych przywódców, „wymiatają” na swej drodze do celu wszystko, co się rusza i zbyt powoli ucieka. Żyjemy w czasach Wielkiej Ucieczki, sąsiad o innym wyznaniu, innym kolorze skóry, odmiennym języku lub narodowości, to potencjalny wróg. Kto pierwszy stanie pod sąsiedzkimi drzwiami z siekierą, by wyrównać domniemane lub rzeczywiste rachunki krzywd? Ten dramatyczny sposób patrzenia na bliźnich

rozszerza się po świecie niczym pożar po wyschniętym stepie.

Kłamstwa powtarzane zbyt głośno i zbyt często są siłą sprawczą powodującej napięcia, rodzącą – często irracjonalne – poczucie zagrożenia. Współczesna Serbia jest tego najlepszym przykładem. Kraj o mieszanym składzie etnicznym, złożony z całych prowincji zamieszkiwanych przez sąsiednie narody – Albańczyków w Kosowie, Serbów mużulmanów w Sanżaku, Węgrów w Wojwodinie, funduje sobie ideologię nacjonalistyczną na użytek wewnętrzny oraz dwie wojny etniczne z sąsiadami... Punktem odniesienia staje się bitwa Na Kosowym Polu, przegrana zresztą, u schyłku średniowiecza.

„Cywilizowany” zachód Europy też ma swoje „ciche szaleństwa”, konflikt religijny w laicyzującej się Błyskawicznie Europie, czyli spór protestancko-katolicki w Irlandii Północnej, stanowi istne kuriozum.

Wszystkie te przykłady sprowadzają się do jednego spostrzeżenia, które należy powtarzać z uporem. Strzeżmy się beczelnych, głośnych, patologicznych kłamców. Demokracja udziela głosu wszystkim, także demagogom, których celem jest posłużenie się mechanizmami demokratycznymi, przejęcie władzy i zaprowadzenie „porządku”.

Słowniczek współczesnej polszczyzny

➤ **FREKWENCJA** – w Sejmie padł kolejny mit. Posłowie wielu kadencji tłumaczyli nam swą nieobecność na sali obrad ogromem prac, jaki trzeba wykonać podczas zajęć w komisjach. Tymczasem z frekwencją na posiedzeniach tych komisji jest także licho. Krzysztof Król (KPN) na 108 posiedzeń opuścił 74, Jacek Kuroń (UW) opuścił 25 (na 34), Waldemar Pawlak (PSL) opuścił 17 (na 30), Ireneusz Sekuła (SLD) opuścił 21 (na 38), Zbigniew Sobotko (SLD) opuścił 39 (na 40), Michał Strąk (PSL) opuścił 30 (na 37), Danuta Waniek (SLD) opuściła 90 (na 125), Ewa Szychalska (SLD) opuściła 45 (na 51). Czyli jednak wciąż największą frekwencją cieszą się obydwie sejmowe restauracje. I nie ma czemu się dziwić. Tu glosuje się tylko jedną ręką, a kelner – szybciej niż maszyna elektroniczna na sali obrad – podaje wyniki głosowania.

➤ **GRANICA** – największą porcję przemycanych papierosów odkryli w miniony piątek szczecińscy celnicy. A autorem tego rekordu, liczącego 7,5 tysiąca kartonów przemytu wcale nie był obywatel Polski, lecz jak najbardziej autentyczny Niemiec, poruszający się porządną niemiecką ciężarówką. Cieszyć nie ma się z czego, ale warto czasem dowiedzieć się, że nie tylko my przekraczamy polsko – niemiecką granicę z bagażem większym niż wyobrażnia celnika.

➤ **INTERPRETACJE** – z opublikowanych danych wynika, że posłowie będą przebywali na urlopie letnim, średnio przez miesiąc, ministrowie – przez trzy tygodnie, natomiast premier wybiera się tylko na tydzień. Niestety nikt nie potrafi jednoznacznie zinterpretować tych wiadomości. Niektórzy twierdzą bowiem, że po ciężkiej pracy należy się solidny odpoczynek, ale słychać również głosy obwieszczające, że jaka praca taki urlop.

➤ **UZALEŻNIENIE** – Sejm znolizował w miniony czwartek ustawę o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Na gminy spadły teraz obowiązki prowadzenia działalności edukacyjnej i informacyjnej skierowanej szczególnie do dzieci, udzielanie pomocy psychologicznej i prawnej rodzinom osób uzależnionych od alkoholu, a także samym alkoholikom. Środki na ten cel pozyskiwane będą z wydawanych przez gminy koncesji na sprzedaż alkoholu. Zatem wszystko jest jasne – czym większa ilość gorzały przepływającej przez gminę, tym większa będzie pomoc dla pijackich rodzin!

OPRACOWAŁ: T. DOM.

Horoskop z politykiem

Ks. Prymas Józef Glemp

18 XII 1929 (III dekada STRZELCA)

Wielkie trudy, dzieła wiekopomne, prace wymagające strategii, taktyki – pochłaniają Cię całkowicie. Zamknięty w czterech ścianach gabinetu, wciąż przeżywasz, wciąż rozgrywasz. Wszystkiego i tak nie da się przewidzieć.

Prezydent Aleksander Kwaśniewski

15 XI 1954 (III dekada SKORPIONA)

Życie ciężkie – wymagające trudów, wysiłków – a i tak plany często spalają na panewce. Ludzie zawodzą, układy szwankują – już wkrótce weźmiesz wszystkie sprawy w swoje ręce...

Premier Włodzimierz Cimoszewicz

13 IX 1950 (III dekada PANNY)

Jeszcze trochę musisz wytrwać, pomęczyć się, choćby i bez sensu. Planety wskazują drogę – trudną, niebezpieczną. Przemysł wszystko dokładnie, punkt po punkcie... zanim wyzwania podejmiesz.

Prezydent Krakowa Józef Lassota

24 X 1943 (I dekada SKORPIONA)

Tylko spokojnie, w trosce o zdrowie, komfort psychiczny, samopoczucie, nastrój. Nikt Cię nigdzie nie goni. A w interesach załóż.

Prezydent Nowego Sącza Andrzej Czerwinski

08 XI 1954 (II dekada SKORPIONA)

Dobrze – droga prosta, szeroka – autostrada do nieba. Poczucie wolności, swobody, luksusu – czego więcej trzeba?

Prezydent Tarnowa Roman Cieplela

17 XI 1955 (III dekada SKORPIONA)

Znowu Opatrzność czuwa, wspomaga, wyrwa Cię z napaści – zapaści. Wstajesz, silniejszy niż się spodziewałeś, idziesz śmiało przed siebie. W dali słychać szmer lasu.

ASTROLOGUS

Ponieważ ostatnio nie dzieje się nic, co by mogło ekscytować tak zwane szerokie kręgi społeczeństwa, jak sepy rzuciliśmy się na niejakiego Gołotę. Gołota wyparł ze społecznej świadomości jubileusz Miłosza, koalicyjne spory i nawet muzykę polo-disco (disco-polo), ulubioną przez wszystkie orientacje polityczne – od Kwaśniewskiego, poprzez Pawlaka, po Wałęsę.

Gołota, polski imigrant w Stanach, w ojczystym kraju ścigany listem gończym za kry-

w miasteczku Siuksów a weselem w Atomicach. Ochroniarze zamiast ochraniać, atakowali wszystkich, Murzyni polowali na Polaków, trener umierał, deptano ludzi i bito ich gdzie popadnie.

Polska przeżywa kaca, bo oto jeszcze raz przegrała słuszną sprawą, znów skrzywdzono naszego.

Od dłuższego czasu brakuje nam spektakularnych sukcesów. Świat przestał gadać o bohaterkiej, walczącej Polsce, polscy sportowcy służą wszędzie za chłopców do bicia, we-

Przeczytane

Gołota, czyli polskie kompleksy

minalne sprawy, w ostatnich dniach wyrósł nieomal na bohatera narodowego.

Nie było gazety, która potężnie umięśnionemu bokserowi nie poświęciłaby sporego skrawka miejsca, często nawet z fotografią. Reporter jednej z sieci radiowych w idiotyzmie posunął się tak daleko, że nawet spytał bohatera, czy jest ostatnią nadzieją biały ludzi. Na szczęście – i nie pierwszy raz! – sportowiec wykazał więcej rozumu od dziennikarza sportowego i burknął coś w tym rodzaju: Tak nie wolno myśleć...

Walka skończyła się czymś pośrednim pomiędzy zabawą

wewnętrzne sukcesy, przede wszystkim ekonomiczne, jeżeli nawet są, to trudno jest zauważyć. Nic więc dziwnego, że przeciętny Polak zaczyna strzyc uszami, jeżeli gdzieś pojawia się cień szansy na polskie zwycięstwo.

A jeżeli zwyciężyć się nie uda, pozostaje obowiązujący od dwóch stuleci słodki nasochizm – niby, że jesteśmy OK i mielibyśmy sukcesy, gdyby tylko nie uwziął się na nas wredny świat.

Tylko co wspólnego mają z tym dwaj stukilogramowi facci walący się – za ciężkie pieniądze – po mordach?

CZYTACZ

Skrojone z szykiem

Sztyblety i sandały

Początek ubiegłego stulecia to czas wyjścia mody na ulicę. Zaznacza się upadek roli dworu. W modzie pojawiają się rozwiązania coraz bardziej funkcjonalne. Takimi były sztyblety (od niemieckiego słowa Stiefel), buty z cholewką ponad kostkę, o przeznaczeniu typowo wyjściowym, spacerowym. Były na wyposażeniu każdego liczącego się mężczyzny, ale nie tylko. Dzięki Aurore Dudevant bliżej nam znanej jako George Sand, stały się pewnym symbolem, elementem prowokacji. Jako wojująca emancypantka bulwersowała paleniem

Jest taki standard, który zawdzięczamy Indianom. Za pomocą kościanego sztybla zszywali oni dwa płyty skóry z jelenia, tworząc buta, który stał się pierwowzorem dla dzisiejszych mokasynów, butów tak lubianych dzięki swojej niezrównanej miękkości. Praktyka życiowa kazała dodać im niski obcas, i tak stały się idealnym niezobowiązującym obuwiem, znakomitym dla kompletu sportowego jak i klubowego – do flanelowych, popielatych spodni i granatowej marynarki.

Gdy pruski feldmarszałek von Blücher wystąpił przeciw Napoleonowi, jego wojsko nosiło proste półbuty. Ich dzisiejsi amatorzy twierdzą, iż niewykluczone, że pod Lipskiem i Waterloo zwyciężyły wygodne buty. Nosi je zarówno świat biznesu jak i elegantsza część świata artystycznego. Reprezentują typ obuwia uniwersalnego, niezobowiązującego, sznurowanego,



zgodnie z kanonem oczywiście na 5 par dziurek.

Życie buta zaczęło się dzięki sandałom. Ich naturalną porą pod naszą szerokością geograficzną jest lato. Noga domaga się przewiewu wobec inwazji wysokich temperatur. Lubią sąsiedztwo przewiewnych spodni. Warto sprzedać niezbyt rozpowszechnioną o nich wiedzę – sandały można nosić bez skarpetek. A są tacy, co twierdzą, że trzeba.

Ktoś, kto u progu lata był rozlazłym, tęgawym, lekko łysiejącym szatynem o poszarzałych oczach, jesienią pojawia się jako sprężysty, szczupły, błękitnooki dżentelmen z bujną czupryną. Zmiana wyglądu (zwane czasem wyglądem ze wnętrznym) przy dzisiejszym poziomie chirurgii plastycznej, fryzjerstwa, sztuki makijażu i ćwiczeń cielesnych, nie stanowi żadnego problemu. Podobnie z nazwiskiem – uzyskanie nowego stało się kwestią rutynowej decyzji administracyjnej.

Wsteczne kształtowanie życiorysu ma jednak swoje granice. O dziwo trudniej, niż nazwiska, pozbyć się nie lubianego imienia. Symforian musi pozostać Symforianem, choćby miał drewniane ucho do muzyki. Na podobne trudności trafiają pró-

Anglikiem w koloniach można być w dwojaki sposób, a mianowicie klasyczny, polegający na ostatecznym izolowaniu się od tubylców poprzez podkreślenie swej odrębności w stroju i obyczaju, oraz biegunowo mu przeciwny, czego ta oto anegdota – za której autentyczność nie możemy skądinąd wziąć pełnej odpowiedzialności – jest przykładem: otóż w definitywnie minionych (?) latach zimnej wojny przebiegły służby specjalne USA skłóliły superszpiega przeciw Związkowi Rad. Zaś robiły to w sposób wyjątkowo perfidny, bo też szpieg ów miał dokonać czynów niezwykłych. Wpierw zatem wybrano osobę, w którą miał się wcielić, a był nią Wania Iwanowicz Pawłow z zabitej deskami wsi Pieredmuchino, którą opuścił był przed wieloma laty, leżącej niedaleko miejscowości X, gdzie ów fałszywy Wania miał... Lecz mniejsza o to.

Potem instruktorzy fałszywego (a fe!) Wani nauczyli go miejscowego dialektu i wprowadzili we wszystkie tajniki Pieredmuchina, połączone z bezbłędnym rozpoznawaniem jego mieszkańców i znajomością rodzinnych powiązań zarówno, jak nieformalnych związków, czyli kto z kim, kiedy

Zasłyszane

Grzebanie w życiorysach

by zatajania pewnych zdarzeń z własnej przeszłości. Zawsze znajdzie się wścibski i gadatliwy, który puści w świat informację o braku dyplomu wyższej uczelni, o okresie ochotniczej aktywności w partii kiedyś rządzącej albo o zakończonych pobyte w odosobnieniu błędach młodości.

Wpadek z życiorysem nie unikniemy, ale jego retusze powinny być dozwolone. I tak przecież personalia, rysopis, fotografia nie są już podstawowym wyróżnikiem identyfikującym danego obywatela. Najważniejszą pozycją dowodu osobi-

stego stał się numer PESEL. Niech ludziska gadają, co chcą. I tak, po rozbudowie sieci informatycznych i bazy danych, w razie potrzeby można by zwerifikować ich opowieści w centralnym komputerze PESEL-u. Widzę tu nawet pewne korzyści materialne. Dlaczego nie pozwolić np. na odpłatne ingerencje w adnotacje o miejscu urodzenia? Czy to w końcu ważne, czy ktoś urodził się w Żelazowej Woli czy w Koziej Wólce? Wpływy ze sprzedaży zezwoleń na chwalenie się pochodzeniem z Warszawy, Krakowa, Zakopanego, Gdańska i innych popular-

nich miejscowości zasiląby lokalne budżety.

Oczywiście, nadmierne zagmatwanie życiorysów mogłoby spowodować pewne komplikacje. Trudno będzie się połączyć, kto jest kto. Tu jednak otwiera się kolejna nisza rynku. Powstaną firmy-wywiadowe, specjalizujące się w wydawaniu certyfikatów prawdziwości. Dokument taki – do oprawienia w ramki i powieszenia w biurze lub, w postaci znaczka, do wpięcia w kłapę marynarki – będzie dowodem, że jego posiadacz nie majstrował ani przy swojej fizjonomii ani w życiorysie. Stuprocentowy produkt naturalny. A to się zacznie liczyć – w biznesie i dobrym towarzystwie. Może nawet w polityce.

(RYM)

Savoir-vivre

kie, a znane tylko najbliższymi, szczegóły. – Niet, odrzekła starszka, ty nie Wania, ty szpion. – Kąkaj ja szpion – biadał fałszywy Wania – toż ja wasz – i ciągnął dalej swe rodzinne opowieści. – Niet, ty nie nasz, ty szpion – upierała się starszka. – Ależ czemuż mi nie wierzyć? – krzyknął wreszcie zrozpaczony tak szybkim zdemaskowaniem Wania. – A bo ty negr – odparła spokojnie starszka. I poszła, zapewne do NKWD, albo jeszcze gorzej.

Ot, przyznają Państwo – małe niedopatrzienie, a duży wstyd i nieprzyjemność niemała, skąd i dla nas płynie pewna nauka: otóż nie należy udawać kogoś, kim się nie jest i starać się zbyt głęboko wejść w obce środowisko tym samym, bo kończy się to na ogół gafą przeogromną. Taką, jak ta, kiedy to cepr pewien postanowił pogadać sobie z góraliem w kwestii ceny za coś tam, lecz tak, by ów go zrozumiał. Chrząknął więc, splunął i rzekł z góralską – no, i joki tom, gazdo? Będziem sie licyć? Ugo-

dzimy sie jakosik? Gazda spojrział i odparł – odkąd Fenicjanie wynaleźli pieniądze – nie ma z tym większych problemów. Skąd wniosek drugi, że najlepszym sposobem uniknięcia roli Anglika jest pozostanie sobą, czyli nie zwracanie na siebie uwagi w żaden z dwu wymienionych we wstępie sposobów, bo oba są równie ryzykowne i dla tubylców irytujące. Wyjąwszy wypadek, w którym grubianin wchodził w środowisko grubian, lub – odwrotnie – gentleman w środowisko gentlemanów, bo te są na całym świecie identyczne. Pierwsze więc przykazanie dla antyAnglika pokrywa się z pierwszym przykazaniem gentlemana – uśmiechać się, być uprzejmym i naturalnym. A wtedy tubylcy nam wszystko wybaczą i wszystko zrozumieją.

Za tydzień, jeśli nam nie lepszego nie przyjdzie do głowy, zastanowimy się nad tym, jak Anglików traktować należy.

BRAT CHAMA

Bigos tygodnia

* Jeszcze w Atlancie nie zapalono olimpijskiego znicza, a już rozgrywają się pewne konkurencje. Przed wszystkim biegi, i to z udziałem sportowców tylko jednego kraju. Kubańscy zawodnicy uciekają z olimpijskiej wioski, aby, broń Boże, nie wrócić do szczęśliwej, gorącej jak wulkan i rządzonej przez wujaszka Fidelę ojczyzny.

* W Rzeszowie członkowie KPN napadli na lokal tej partii. Napastników poddano badaniom wykrywającym obecność wódeczności w organizmie. Dwóch wyszło zwycięsko z tej próby, dwóch odmówiło poddania się temu zabiegowi. Czyżby konfederatom zabrakło już zewnętrznych przeciwników? Może, zgodnie z najnowszym prawem Parkinsona, każda partia po osiągnięciu pewnego stopnia wewnętrznych niesnasek, nie potrzebuje już politycznych adwersarzy, atakując sama siebie...

* Natomiast w Zielonej Górze dwa zarządy uważają się za wydawców „Gazety Lubuskiej”. Zarząd numer jeden wynajął trzydziestu ochroniarzy, którzy nie wpuścili do redakcji jej pracowników. Jak widać, stare powiedzonko o facecie podcinającym gałąź, na której siedzi, nikogo nie nauczyło rozumieć...

* Jarosław Kaczyński, prezes Porozumienia Centrum jest przy nadziei. Na powyborczą odnowę moralną...

* Jerzy Gwiżdż, przewodniczący Ruchu „Solidarni w wyborach” uważa, że ci, którzy nie są z nim, a raczej z jego ugrupowaniem, zdradzają interesy Polski. Ryszard Gwiżdż nie stwierdził jeszcze „L'etat c'est moi”. Może nie zna francuskiego.

* Trwa wojna masła przeciwko margarynie.

* Natomiast we Włoszech – o prawo umieszczania reklam na swych wyrobach – z producentami zapalek walczą producenci zapalniczek. Może znajdzie się robota dla agenta o pseudonimie „Zapalniczka”?

* Ministrowi kultury zarzuca się, że pragnie weryfikować podległe sobie kadry w oparciu o przepisy stanu wojennego. Znając poprzednie występy pana ministra, nie wątpimy, że częściowo może to być weryfikacja spirytystyczna.

* Jak doniosła prasa, przeciętny Polak wie, że o seksie zdoby-

wa w łóżku. A niby gdzie ma zdobywać? Na kursokonferencjach?

* Lech Wałęsa otrzymał od jednej ze swych zwolenniczek książkę zatytułowaną „Lecz się sam”. Książka traktuje podobno o wegetariańskiej diecie.

* Minister Wiesław Kaczmarek, osobisty wróg posła Peka, wyrównał rekord byłego ministra, Janusza Lewandowskiego; podobnie jak on był trzykrotnie – i bezskutecznie – odwoływany ze stanowiska. Jeszcze jedno przyszłowie wzięło w łeb – do trzech razy sztuka...

* Niektórzy kandydaci na studentów najstarszego w Polsce – i w tej części Europy – uniwersytetu, Jagiellońskiej Wszechnicy, podczas egzaminów wstępnych twierdzili, że premierem Polski ciągle jest Waldemar Pawlak. Zapewne byli to kandydaci pochodzenia wiejskiego, o których większą obecność na wyższych uczelniach przez tyle lat zabiegaliśmy. A swoją drogą wszystko już wymyślił Mrożek, który w „Męczeństwie Piotra O'Heya” kazał jednej z postaci triumfalnie obwieszczać najświeższą wiadomość – że w Sarajewie zabito arcyksięcia.

* Powiedzonko tygodnia zawdzięczamy generałowi Lebediowi, który oświadczył: „Ten się śmieje ostatni, kto pierwszy strzela”. Niedługo usłyszymy zapewne, że dobry Czeczeniec (Litwin, Ukraińiec, Polak) – to marmoty Czeczeniec (Litwin. Ukraińiec, Polak).

* Naina Jelcyn, żona prezydenta Rosji, powiedziała, że jej mąż nie jest supermanem. Dla „Bigosu” stwierdzenie to nie było zaskoczeniem. Oczekujemy podobnych oświadczeń od pani Kwaśniewskiej i pani Clintonowej.

* Nagła nawałnica, która przetoczyła się przez część Polski, i narobiła mnóstwo szkód, nadeszła ze Wschodu. Nie pierwszy raz. Najgorzej jednak bywa wtedy, gdy nad naszymi głowami spotkają się dwie nawałnice – jedna ze Wschodu, druga z Zachodu. Zdarzało się i tak.

* Saddam Husajn zamknął w domowym areszcie swoich dwóch przyrodnych braci, nawiasem mówiąc, byłych ministrów. Jest nadzieja, że kiedy zabraknie już rodziny, prezydent Iraku sam siebie odizoluje w ustronnym miejscu. **OPRACOWAŁ: (AMK)**

Psychozabawa

Czy potrafisz być tolerancyjny dla swoich rodziców?

1. Wiem, że daleko im do ideału, i wcale nie wymagam, by byli doskonali. **TAK(?)NIE**
2. Pomimo, że w wielu sprawach nadajemy na innych falach, umiemy się jakoś dogadać. **TAK(?)NIE**
3. W sytuacjach konfliktowych wspólnie szukamy kompromisu – ja wypowiadam swoje racje, oni swoje. I cóż, potrafię zrezygnować. **TAK(?)NIE**
4. Staram się tak postępować, by zwiększać zaufanie rodziców, zyskiwać więcej swobody. **TAK(?)NIE**
5. Wiem, że oprócz praw, mam także wobec nich obowiązki. **TAK(?)NIE**
6. Nadmierna troska bywa uciążliwa – umiem ją jednak stolerować. **TAK(?)NIE**
7. Potrafię, dla rodziców, uczestniczyć w uroczystościach, których nie nawidzę. **TAK(?)NIE**
8. Ich zachowania historyczne – zwykle znoszę cierpliwie. **TAK(?)NIE**
9. Nawet, gdy podejmuję odmienne decyzje, mówię, że ich kocham. **TAK(?)NIE**
10. Wiem, że kiedyś, na starość, będę się nimi zajmował. **TAK(?)NIE**

OBLICZANIE WYNIKÓW
Za każdą odpowiedź **TAK** na pytania od 1 do 10 otrzymujesz po 10 punktów. Za odpowiedzi negatywne punktów nie otrzymujesz. Za każde **NIE WIEM (?)** masz 5 punktów. Podsumuj je.

WYNIKI

100 – 70 pkt.: Dziecko idealne... Jesteś albo ogromnie dojrzały, masz wspaniałych rodziców, z którymi się łatwo dogadać, albo... ulegasz ich lękom i obawom.

65. – 40 pkt.: Potrafisz rozmawiać z rodzicami i forsować własne pomysły. Jesteś niezależny, odpowiedzialny – ale tolerancyjny. Podstawą porozumienia jest dialog. Raz wygrywasz...

35. – 0 pkt.: Ciężko nawiązać Ci kontakt z rodzicami, wyjaśnić własne racje. Może to ich wina, może Twoja – nie zmienia to jednak sytuacji. Spróbuj poradzić się psychologa. **(AS)**

Co lubią leszcze? (1)

Taaaka Ryba

Dzisiejszy odcinek dedykuję w szczególności tym, którzy jako miejsce wakacyjnego wypoczynku wybrali pojezierza. Tam bowiem istnieją bardzo sprzyjające warunki dla rozwoju leszcza. Praktycznie w każdym większym akwenie występują prawdziwe grube ryby. Aby jednak smaczny leszczyk znalazł się w naszym obiadowym menu, musimy go najpierw złowić. Ci, którzy już potrafią to zrobić mogą zakończyć czytanie, natomiast pozostałych zapraszam do dalszej części.

Punkt pierwszy naszych przygotowań do połowu to zlokalizowanie miejsc, w których żerują leszcze. Można to zrobić na kilka sposobów. Pierwszy z nich polega na obserwacji wędkarzy miejscowych: gdzie nęca i co łowią (jest to często sposób najskuteczniejszy). Sposób drugi wymaga dużo więcej wysiłku i polega na własnoręcznym sądowaniu dna. Sposób trzeci to wybranie odpowiednich miejsc za pomocą wypożyczonej od rybaków mapy ukształtowania dna. W obu ostatnich przypadkach szukamy miejsc o głębokości minimum pięciu metrów i płaskim, najlepiej ilastym lub mulistym dnie (warstwa mułu nie powinna przekraczać 10 cm).

Wspomniana głębokość jest w zasadzie granicą powyżej której duże leszcze czują się zagrożone i rzadko pobierają pokarm. W przypadku gdy nie dysponujemy środkiem pływającym, powinniśmy odszukać jak najgłębsze miejsce dostępne z brzegu. Najlepiej gdy będzie się ono znajdowało tuż za pasem roślinności podwodnej. W takich miejscach efektywne łowienie z reguły daje zamierzony efekt tylko bardzo wczesnym rankiem i kończy się po kilku braniach.

Zasami, bardzo dobre rezultaty osiągnąć można przy połowie we wszelkiego rodzaju kanałach dzielących duże zbiorniki. Jeżeli jednak chcemy poczuć na wędce te największe sztuki to pozostaje nam jedynie wypożyczenie lub zakup łodzi. Ciąg dalszy nastąpi.

(CHOŁO)

Zdaniem psa

Nie chcę na piknik

Wygodnie to – Moim nie jest. – Pani unieruchamia mnie w fotelu. Pan wpół klęcząc trzyma słoik z żółtym płynem i moją łapę w środku. Za chwilę w drugi słoik wsadzą mi drugą łapę. Nie chcę więcej jechać na piknik – Moi chwalili się mną przed tłumem ludzi, właśnie to Najpiękniejsza. Kropka – mówili, śmiali się, gadali, wreszcie wsadzili w ogień kiełbasę nadzianą na kij. Pachniało nieźle i nieźle zgłodniałam, czekałam, gdy ktoś przechodzący zatoczył się na mnie. Odszkodzyłam nie patrząc – i w łapy coś mnie tak ugryzło, że uciekłam wyjąc. Pan dopadł mnie, oglądał dłubiąc między palcami, chociaż z bólu kłapałam nie na żarty. – Spójrz – mówił dobiegającej Mojej – rozżarzone węgielki wbiły się przepalając skórę niemal do kości, trzeba będzie moczyc łapy w letnim roztworze rivanolu, między palce dawać przy-

moczek z biostyminą, wyprowadzać podtrzymując na szorach, odmaczać opatrunki, ale jak ją zmusisz do moczenia łap? – Będzie warować na brzegu fotela, zwieszoną łapę wsadzę do słoika, ty przytrzymasz słoik, ja sukę – Mojej Pani łyzy płynęły po buzi. No to i leżę teraz na fotelu. Moi, chociaż naprawdę jest im niewygodnie, dziwnie wyserdecznieli dla siebie. Pan opiera głowę o kolana Pani, Ona głaszcze delikatnie i Jego i mnie, mówi coś miękkim szeptem. To dobrze, jeśli przy kłopotach nasze stado, rodzina mocniej okazuje sobie miłość, ale wołałabym, aby Moim weszło to w zwyczaj na co dzień. Nie chcę jechać już na piknik, Oni mogliby zawsze być dla siebie czuli, nie tylko wtedy, gdy ich wspólnym smartwieniem jest obolała **NAJPIĘKNIEJSZA. KROPKA**

Sennik

psychomagiczny (28)

Fortuna – spotkać ją – rozmowy w Izbie Skarbowej będą trudne, żmudne...

Fosa – trudności są ewidentne, lecz do pokonania. Musisz wykazać się odwagą.

Fotel – awans możliwy, jeśli się dobrze sprawisz. **Inwalidzki** – nagle straciłeś wiarę w siebie. **Bujany** – grasz na giełdzie.

Fotografie stare – bo są wartości, których odrzucać nie wolno, sprawy i ludzie ważni. Pojedź, odnajdź to, coś zaprzepaścić.

Fotomontaż – wiesz, że uczestniczysz w oszustwie, lecz jeśli się uda... A może lepiej poważnie, spokojnie, rzetelnie...

Fotoplastykon – wpływ czasu nikogo nie oszczędza i niczego. Szukaj rozsądnie: hobby, książki, starzy przyjaciele...

Fracht przyjmować – odpowiedzialność większa niż sądziłeś, lecz jeśli samodzielnie „przewieziesz ładunek” – wielka nagroda Cię nie minie.

Franciszkanina widzieć – możesz liczyć, że przełożony okaże Ci miłosierdzie. I unikniesz bury.

Francja, jechać tam – tęsknoty, marzenia – tymczasem rzeczywistość skrzeczy. Od niechcenia.

Frazesy opowiadać – Twe przemówienie zostanie przyjęte z aplauzem.

Fregata, płynąć nią – jesteś bezpieczny dziś, ale co dalej?

Freud, rozmawiać z nim – Twoje problemy są rozwiązywalne, wymagają jednak wieloletniej pracy.

Froterować podłogę – uważasz, że jesteś nie dość doskonały – bez przesady.

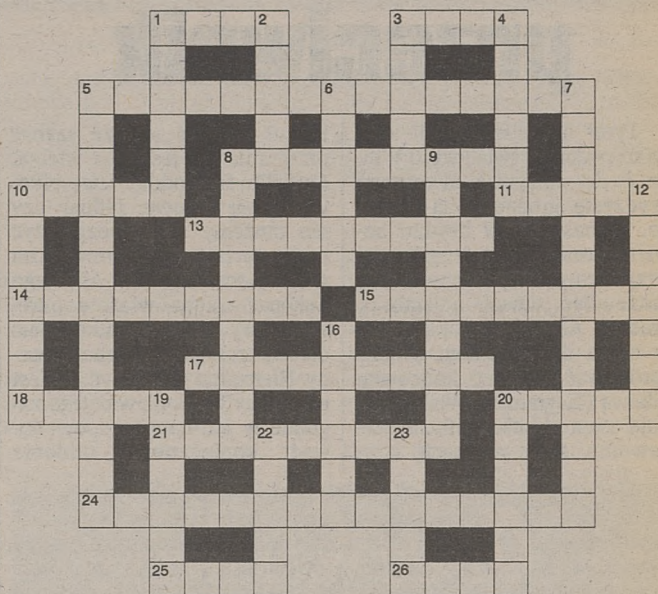
Fruwać – pagnienie wolności, swobody i użycia. Póki śnisz wszystko jest w porządku.

Frytki jeść – potrzebujesz prostoty, może nawet myślisz o zakonie?

PROF. PSYCHOASTROZOFII GROMOSŁAW ZYGMUNT ID

Krzyżówka ze sponsorem

Dzisiaj dwie nagrody po 50 złotych funduje redakcja „Dziennika Polskiego”



Krzyżówka nr 304

Poziomo: 1. sercowy kolor karciany, 3. z ust kobiety na widok myszy, 5. wysłany celem podjęcia rokowań w sprawie zawieszenia broni, 8. sprzymierzeniec, 10. wyobrażenie Marii z martwym Jezusem na kolanach, 11. przystąpienie, 13. sztukę plastycznie oprawi, 14. licznik zużycia wody, 15. skruszona z powodu zgrzeszenia, 17. prymitywna kopalnia, z której wydobywano węgiel, szczególnie w okresie kryzysu, 18. myśliciel z Rotterdamu, 20. elegancki styl pływacki, 21. zbiór utworów wybranych z twórczości różnych autorów, 24. zmieniony wygląd aktora po odpowiednich zabiegach za pomocą szminek, peruk itp. 25. 100 cm, 26. nareczony Azy.

Pionowo: 1. skutecznie zastąpiła płaszcz, 2. postać, w którą wcielił się Sylvester Stallone, 3. szop, 4. tłuszciszka żartobliwie, 5. ma przesadne mniemanie o swojej wiedzy, 6. elementarna jednostka układu nerwowego, 7. powierza komuś wykonanie czegoś, 8. ptasia mowa, 9. obszar zoogeograficzny obejmujący Amerykę Północną po Wyżynę Meksykańską, 10. z rodziny bram, 12. też łopata, 16. rzeczny łuk, 19. przygnębienie i kompletny zastój, 20. więzienna kara, 22. 3 lutego powinienesz złożyć mu życzenia imieninowe, 23. główna bogini starożytnego Egiptu.

Rozwiązanie krzyżówki nr 304 prosimy nadsyłać (wyłączenie na kartkach pocztowych), do następnej soboty tj. 20 lipca br. pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

Rozwiązanie krzyżówki nr 302

Poziomo: 1. Bangkok, 4. prawnik, 7. rebelia, 8. sasanka, 9. grzechotnik, 12. dna, 13. aga, 14. kadrowa, 17. setnik, 18. indeks, 19. akord, 20. profan, 22. Madera, 25. staniol, 26. dno, 27. Iga, 28. gigakaloria, 31. zaprawa, 32. spieć, 33. Ali Baba, 34. ramiona.

Pionowo: 1. Barbados, 2. kolczyki, 3. kwarc, 4. pismo, 5. arsenian, 6. kwadrans, 9. gastrolog, 10. hurtownia, 11. kafeateria, 15. akant, 16. widmo, 20. poduszka, 21. asygnata, 23. altruizm, 24. Amalteja, 29. klasa, 30. laser.

Wyniki losowania

W wyniku losowania nagrody po 50 zł (500.000 starych zł) otrzymali:

ANNA KORFEL z Rzeszowa

RYSZARD JURAS z Krakowa

Nagrody prześlemy pocztą.

KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM

NR 304



Szaleństwo we czterech

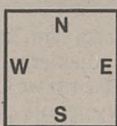
Niebezpieczny przeciwnik

Tytuł dzisiejszego felietonu tylko pozornie świadczy o tym, że będę opisywać świetnego brydżystę, groźnego dla każdego. Jednak nie. W brydżu bowiem istnieją sytuacje, gdy niebezpiecznym przeciwnikiem może być nawet najślabszy gracz. Aby przekonać się w czym tkwi problem proszę spróbować rozegrać końcówkę pikową (diagram 1). Wist następuje asem i błotką trefli. Jak zapewnimy sobie realizację kon-

traktu? Wydaje się, że szansa przegrania nie jest zbyt wielka. Musielibyśmy oddać lewą pikową i dwie karowe. Jednak czy nie możemy się zabezpieczyć nawet przed tym niewielkim niebezpieczeństwem? Aby tego dokonać trzeba właśnie określić, który z przeciwników jest dla nas szczególnie niebezpieczny. Nietrudno zauważyć, że jest nim gracz W, ponieważ jego zagranie w karo może spowodować konieczność oddania

Diagram 1

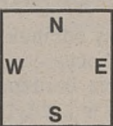
♠ AW862
♥ KD73
♦ K5
♣ K10



♠ K1093
♥ AW954
♦ 86
♣ D4

Diagram 2

♠ 32
♥ 10652
♦ A1096
♣ D63



♠ AKDW109
♥ 7
♦ DW4
♣ KW7

dwóch lew w tym kolorze. Ten fakt determinuje rozgrywkę koloru pikowego. Gram króla pik i pika na impas waletem. Niezależnie od tego czy impas się powiedzie, czy nie, zawsze wygramy kontrakt. Bogatsi o tę wiedzę popatrzmy na diagram 2. W otworzył licytację odzywką 1 kier, po czym rozgrywamy końcówkę pikową po wiście asem i królem kier. Przebijamy i gra-

my w atu. Okazuje się, że cztery piki ma W. Jak powinniśmy grać dalej wiedząc, że otwarcie przyrzekło pięć kart w kierach? Znowu musimy wytypować niebezpiecznego przeciwnika. Wydaje się, że jest nim W. Czy w związku z tym należy wykonać impas karo? Proszę sprawę przeanalizować i spróbować wygrać kontrakt. Odpowiedź za tydzień. **ŚLAWOMIR ZAWISŁAK**

Obłąd w kratkę

Poglądy szachistów

Szachiści, jak wielokrotnie pisałem, odznaczają się większą od innych ludzi oryginalnością myślenia. Jednym z takich „wolnomyślicieli” jest prof. dr hab. Andrzej Szyszko-Bohusz.

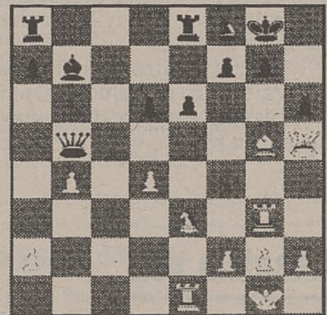
Według prof. Szyszko-Bohusza, ludzkość stanowi jeden organizm. Jednostka przekazuje swoje geny dzieciom. Również wiedza przechodzi na następne pokolenia. Dlatego profesor uważa, że śmierci jakby nie było. Przecież umierająca jednostka żyje dalej w swoich dzieciach, zarów-

no jako pewien kod genetyczny, jak i wpojona młodemu człowiekowi informacja o świecie. Wydaje się, że według tej teorii, nauczyciel replikuje się w młodszych pokoleniach, w dużo większym stopniu niż jakikolwiek inny człowiek.

Cóż, teoria filozoficzna, prezentowana przez Pana profesora jest piękna. Gdyby się upowszechniła, zmniejszyłaby się pewnie liczba wojen i niesprawiedliwości społecznych. Może władcy mieliby na uwadze dobro poddanych, a nie wyłącznie swo-

je własne. Niestety, z punktu widzenia jednostki, świat i cała ludzkość umiera wraz z nią. Pamięć społeczeństwa niewątpliwie istnieje i w tym sensie jednostka dokłada swoją cegiełkę do ogromnej budowli wiedzy. Tylko większość ludzi ciągle myśli w kategoriach „po mnie choćby potop”. Może dlatego tak wolno postępuje rozwój społeczeństwa. Pomimo ogromnej wiedzy, człowiek ciągle wydaje się być neandertalczykiem wymachującym atomową siekierką. Możliwe, że dopiero takie rozmyślenia zmienią sposób widzenia własnego „ego” przez większość ludzi.

A teraz konkursowe zadanie dla Państwa. Białe zaczynają i wygrywają. Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu tygodnia na adres „Dziennika”. Nagroda 50 zł dla jednego zwycięzcy.



Białe: Kg1, Hh5, Wh3, Wd3, Gb3, Gc3, Se3, piony: a3, b2, f5, g2
Czarne: Kg8, Hf8, Wd7, Wd6, Ge8, Gg7, Sf8, piony: a5, b6, d5, f4, g5

Rozwiązanie zadania szachowego z 18 V 96:

1.... Gg6+ 2.H:g6 Hc2+ Ke5 H:g6 z wygraną. Spośród autorów poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy Pana Jacka Ziembę.

WITOLD KAMIENOBRODZKI

Notatnik książkowego mola

Truciciele i złodzieje

Stanisław Milewski

W świecie występku i zbrodni



Z dziejów przestępczości i jej zwalczania

Książka i Wiedza

Książki poświęcone ludziom z marginesu społecznego zawsze cieszą się zainteresowaniem czytelników. Jest tak nie tylko dlatego, iż lubimy w wygodnym fotelu, w ciepłym pokoju, za bezpiecznie zamkniętymi drzwiami pograć się w lekturze tekstów dotyczących cudzych nieszczęść lub występków.

Za pośrednictwem akt sądowych, zachowanych nierzad od średniowiecza, mamy okazję bliższego wejrzenia w życie codzienne warstwy „niemej” - plebejuszy, którzy weszli w konflikt z prawem.

Studia nad przestępczością i marginesem społecznym Bronisława Geremka, Hanny Zaręmskiej, Jana Kracika (z naszego krakowskiego podwór-

ka) szybko zniknęły z witrzyn księgarskich. Podobnie jak liczne pitavale należące do znacznie lżejszej felietonistyki. Książka Stanisława Milewskiego, dziennikarza „Gazety Prawniczej” mieści się gdzieś pośrodku nurtu piśmiennictwa poświęconego przestępczości. Autor unika efektownych wolt językowych, gdyż prawdopodobnie doszedł do wniosku, iż czysta prezentacja faktów wystarczy, by wciągnąć czytelnika w lekturę.

Przedmiotem kolejnych przedstawionych epizodów nie są jednak wyłącznie dzieje sprawców kryminalnych czynów, ich ujęcie i mniej lub bardziej surowe ukaranie. Rozbudowane tło historyczne i społeczne umożliwia czytelnikom nie tylko wędrówkę po kolejnych „dziedzicach cudów”, lecz rozległą podróż w czasie i przestrzeni.

Wielką zaletą książki są starannie dobrane ilustracje, w znacznej mierze nigdy wcześniej nie publikowane, przedstawiające smutny los złoczyńców, których dosięgła karząca ręka sprawiedliwości. Niedostatkami książki jest oparcie jej na źródłach rzadko starszych niż wiek XIX.

ANDRZEJ WOJTAS

Stanisław Milewski
„W świecie występku i zbrodni. Z dziejów przestępczości i jej zwalczania”, wyd. „Książka i Wiedza”, Warszawa 1996 r.

Bob Weber Jr.'s

MAGAZYN
DLA
DZIECI



Copyright KES / BULLS

SKOŃCZYŁY SIĘ SERWETKI.

JA ICH
NIE POTRZEBUJĘ.



RACJA, TY POTRZEBUJESZ
COŚ TAKIEGO!



Hrabia Niesamowity rozciągnął nylonowy sznurek wokół swego zamku. Jeśli ktoś go dotknie, uruchomi tym samym alarm. Lis Detektyw wie, że sznurek gdzieś tu jest, lecz nie wie, jak wysoko nad ziemią został rozciągnięty. Co przyniósł ze sobą sprytny Lis, co pomoże mu ustalić położenie nylonowego sznurka? **PODPowiedź:** Zwykle jest w puszcze.

tylko farba osiadła na nim.
sznurek stół się widoczny, gdy
który rozpoznał w powrocie.
puszkę białej farby w spaw.
Lis Detektyw przyniósł



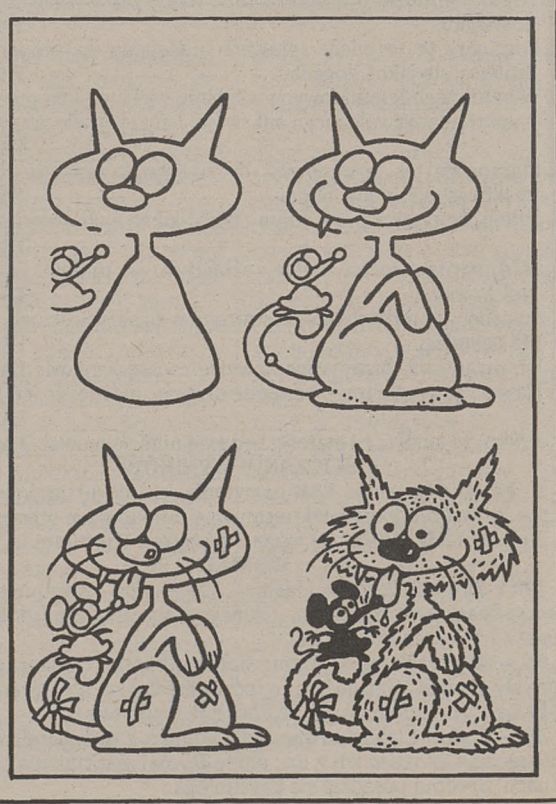
Gdyby widocznemu zwierzęciu umiały mówić, to tylko **JEDNO** z nich powiedziałoby, że:

- 1) Jem rośliny.
- 2) Lubię skakać.
- 3) Składam jaja.
- 4) Nie mam kości.

Odpowiedź -
konik polny.

Kiedy kaczki składają jaja? a) w nocy, b) wcześnie rano, c) po południu. (a - odpowiedź)

JAK NARYSOWAĆ kota ulicznika





Zdaniem analityka

Ciągłe spadanie

Dosyć rzadko trafiają się tygodnie, kiedy każdy dzień przynosi spadek indeksów. W okresie obecnej, trwającej już ponad pół roku fali hossy, sytuacja tego typu nie zdarzyła się jeszcze ani razu. Ubiegłotygodniowy pięciosesyjny spadek obniżył wartość WIG-u z rekordowego poziomu 14.282 pkt., osiągniętego w poprzedni piątek do 13.270 pkt., czyli o 7,1 proc.

W swym komentarzu sprzed dwóch tygodni pozwoliłem sobie na sformułowanie tezy głoszącej, że „o ile (...) poziom 13 tys. pkt. wydaje się stanowić obecnie solidne wsparcie, to ewentualne przekroczenie na początku przyszłego tygodnia 14 tysięcy może spowodować dużą część inwestorów do realizacji zysków.” Jako się rzekło, WIG na dwie sesje wyskoczył ponad 14.000 zbliżając się na zaledwie 2 proc. do najbardziej prawdopodobnego z punktu widzenia teorii Elliotta celu tegorocznej trzeciej fali hossy. Już tydzień później wycofywanie zysków spowodowało rynek zaledwie 2 proc. powyżej poziomu, który poprzednio uznałem za solidne wsparcie. Czy zatem czeka nas kolejny atak na szczyt, czy też ewentualne wzrosty z początku przyszłego tygodnia stanowią będą jedynie korektę w korekcie?

Osobiście skłaniam się obecnie do wersji pesymistycznej. W przyszłym tygodniu rynek wejdzie w teoretycznie spadkową fazę okołomiesięcznego cyklu (liczącego w tym roku średnio 32 dni). Również czeka nas wtedy publikacja raportów finansowych za maj, które wobec w dalszym ciągu słabnącej koniunktury gospodarczej mogą – podobnie jak to działo się zazwyczaj w ostatnim okresie – przynieść rozczarowanie posiadaczom akcji dużej części spółek. Co prawda ostatnie spadki spowodowały większą krótkoterminowych wskaźników technicznych na poziom, na którym zakończyły się dwie małe korekty z lutego i marca, lecz w przypadku 2-3 sesji wzrostów w przyszłym tygodniu, odbudowany zostanie techniczny potencjał dla dalszych spadków. Osobiście poziom solidnego wsparcia obniżyłbym w tej chwili do strefy 12.700-12.800, a ewentualnego oporu w trakcie najbliższych sesji doszukiwałbym się już na poziomie 13.500-13.600. Mniej, moim zdaniem, prawdopodobny scenariusz ponownego ataku na strefę oporu 14.200-14.600 miałby szansę realizacji tylko w przypadku, gdyby okazało się, że oczekiwany w poniedziałek raport GUS na temat czerwcowego

poziomu wzrostu cen konsumpcyjnych przyniósł informację o inflacji niższej od ubiegłorocznego 1 proc. Ożywiłoby to nadzieje na redukcję stóp procentowych, którą to możliwość obiecała wziąć pod uwagę prezes NBP.

Ubiegłotygodniowe spadki na giełdzie warszawskiej nie były odosobnione. Ostatnie dni przyniosły straty na większości rynków na świecie, a szczególnie wyróżniła się giełda moskiewska, gdzie w czwartek akcje potaniały aż o 20 proc. Szczególnie negatywną wymowę ma przełamanie przez indeks Dow Jones półtorarocznej już linii trendu spadkowego. Reszta świata w dużej mierze powtarza ostatnio dzikie skoki giełdy nowojorskiej, spowodowane sprzecznymi raportami na temat stanu amerykańskiej koniunktury gospodarczej i groźby wzrostu inflacji. Zdaniem analityków banku ABN-Amro wzrost rentowności obligacji rządu amerykańskiego do 8 proc. „wysłałby z rynków wschodzących szóstą część zainwestowanych tam kapitałów”. Innymi słowy czekałaby nas powtórka – choć zapewne w mniejszej skali – z 1994 roku.

Oczywiście najważniejszym wydarzeniem minionego tygodnia było inauguracja ciągłych notowań akcji wybranych pięciu spółek. Debiut wypadł lepiej niż

można się tego było spodziewać. Od pierwszego dnia obrotu osiągnęły przyzwoity poziom kilku milionów zł dziennie. Niestety, brak możliwości sprzedawania kupionych tego samego dnia akcji, w istotny sposób ogranicza zainteresowanie nowym systemem ze strony spekulantów, którzy zapewniliby notowaniom wysoką płynność.

Właściwie tylko jedna spółka wyróżniła się znacząco w minionym tygodniu. Był to Stalexport, który wyłamał się w czwartek ze spadkowej tendencji panującej na rynku, reagując na prasową informację o wyznaczeniu terminu rozprawy w sprawie zwrotu przez Izbę Skarbową ok. 70 mln zł. Universal, który tydzień wcześniej z podobnego powodu notował oferty kupna, tym razem systematycznie taniał.

Część inwestorów wyrażała ostatnio nadzieję na poprawę koniunktury związaną z przyjęciem naszego kraju do OECD. Ponieważ jednak fakt ten znany był już od dawna, to sama ceremonia złożenie podpisów – jak sądzę – mogłaby mieć pozytywny wpływ co najwyżej na kurs ministra Kołodki (gdyby oczywiście był notowany na GPW).

WOJCIECH BIAŁEK
DZIAŁ ANALIZ DM „MAGNUS”

Tydzień na skróty

Tydzień pełen wrażeń. Wypada zacząć od przyjęcia Polski do **Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD)**. Jesteśmy wreszcie (choć dopiero po Czechach i Węgrach) w gronie trzydziestu najbardziej rozwiniętych gospodarczo państw świata. Oby tylko naszym rządzącym nie wydawało się, że – podobnie jak w latach 70. – można spokojnie obwieszczać, że jesteśmy już potęgą ekonomiczną. Wypadałoby raczej przestrzec przed nadmiernym optymizmem. Od kilku bowiem miesięcy systematycznie **spada koniunktura gospodarcza**. Tymczasem polityczne podchody przedwyborcze, które niestety już się rozpoczęły, już zaczynają się przeradzać w licytację nierealnych obietnic i populistycznych hasłek. Na pewno nie pomoże to gospodarce.

Mamy **notowania ciągłe** bloków akcji. Pierwsze dwie sesje wyglądały dość optymistycznie. Zainteresowanie przerosło wcześniejsze przewidywania Giełdy. Jednak obroty trudno uznać za specjalnie wysokie (zgodnie zresztą z naszymi wcześniejszymi przypuszczeniami). Inwestorzy skarżą się na ograniczenia zakresu możliwych do wykonywania w czasie sesji notowań ciągłych operacji. Niektórzy maklerzy mówili natomiast o utrudnieniach informacyjnych. Grunt, że warszawska giełda zrobiła kolejny krok w stronę dojrzałości.

Już w poniedziałek natomiast uruchomione zostaną **notowania zdematerializowanych Powszechnych Świadczeń Udziałowych**. Obserwatorzy (w tym prezes GPW Wiesław Rozłucki) nie spodziewają się, aby kursy giełdowe odbiegały w znaczący sposób od średnich cen transakcji zawieranych za pośrednictwem domów maklerskich czy kantorów. Wkrótce (może nawet w ciągu dwóch tygodni) po uruchomieniu notowań świadectw w systemie jednolitego kursu dnia ruszyć mają notowania ciągłe tych papierów na rynku blokowym.

Po raz pierwszy w historii odrodzonej giełdy warszawskiej prezes uderzył w wierną kopię

giełdowego dzwonu poza stolicą. Na zaproszenie Krakowskiego Domu Maklerskiego Wiesław Rozłucki przyjechał do Krakowa, gdzie odczytał wyniki sesji. Dzwon na licytacji kupiony został przez Mostostal Kraków, a pieniądze przeznaczone mają zostać na szlachetny cel.

Spora emocji wywołała w tym tygodniu sprawa wyznaczenia daty rozstrzygnięcia przez Naczelną Sąd Administracyjny zwrotu zaległych odsetek od nadpłaconego podatku dla **Stalexportu**. Praktycznie jednocześnie pojawiły się bowiem w specjalistycznej prasie ogólno-polskiej dwie sprzeczne informacje. Jeden z tekstów przekonywał, iż na wyznaczenie terminu rozprawy trzeba będzie prawdopodobnie jeszcze długo czekać. Druga z tych informacji dotyczyła natomiast konkretnej już daty (połowa sierpnia) owej rozprawy. Inwestorzy byli zdezorientowani. Swoje zastrzeżenia przekazali na spotkaniu z prezesem Wiesławem Rozłuckim w Krakowie. W kuluarach mówiono dość głośno o przeciekach informacyjnych i wykorzystywaniu poufnych informacji. Trudno się dziwić emocjom inwestorów – w wypadku Stalexportu chodzi przecież o możliwy zwrot niebagatelnej kwoty 75 mln zł! Także w tym tygodniu poinformowano, że spółka złożyła w Agencji Budowy i Eksploatacji Autostrad ofertę na dostosowanie i eksploatację płatnego odcinka autostrady A-4 Katowice-Kraków.

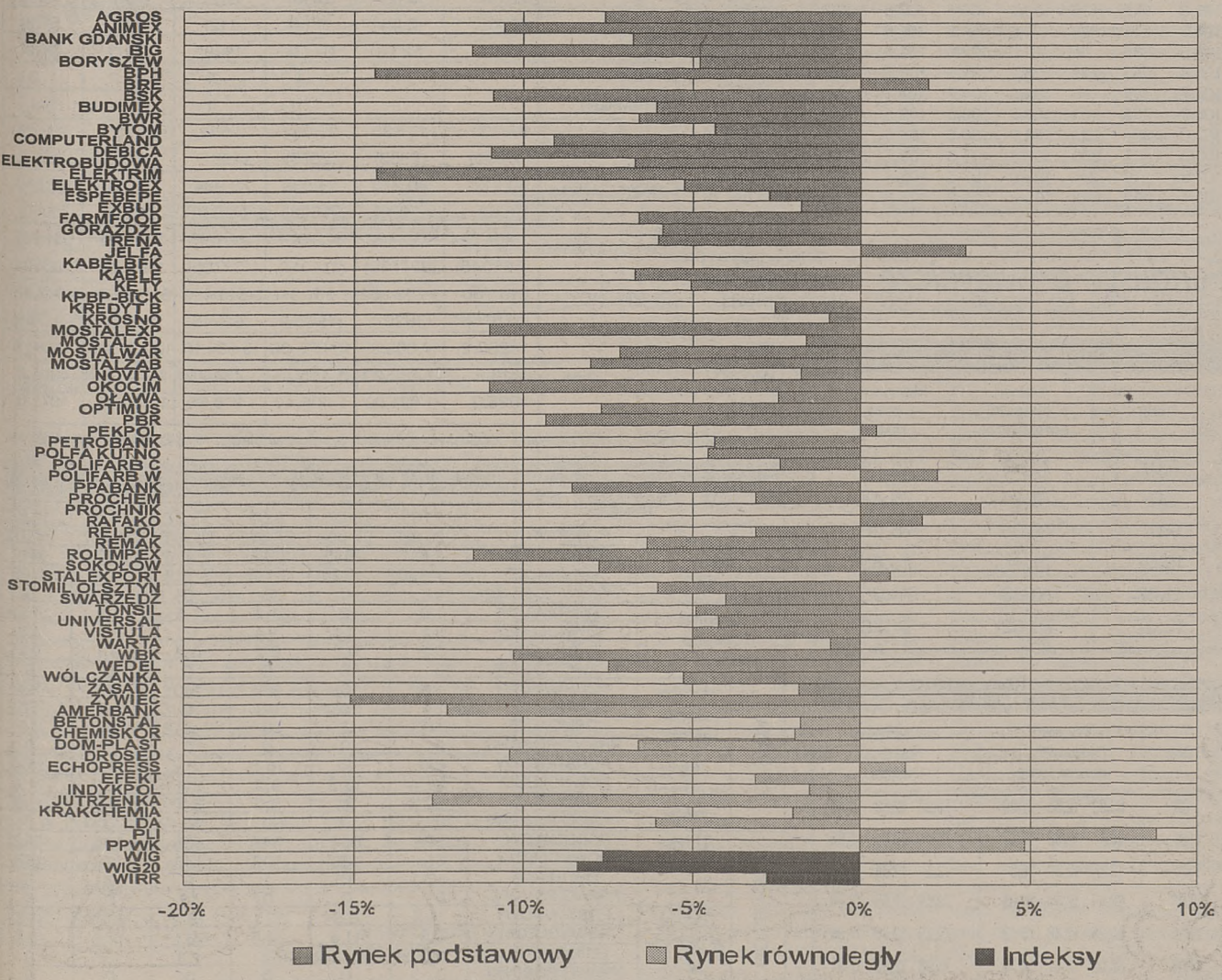
W czwartek poinformowano, że najprawdopodobniej na początku 1997 r. **Fabryka Kosmetyków Pollena-Ewa S.A.** zadebiutuje na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Obecnie przygotowywany jest projekt emisyjny, który w sierpniu br. zostanie przekazany do Komisji Papierów Wartościowych.

Rada **Banku Przemysłowo-Handlowego** powołała Wiesława Śląę na członka zarządu. Wiesław Śląę kierować będzie w banku pionem finansowym. Do chwili powołania sprawował funkcję dyrektora banku.

(Ł.K.)

Od 5 do 12 lipca 1996 r.

Zmiany kursów akcji spółek

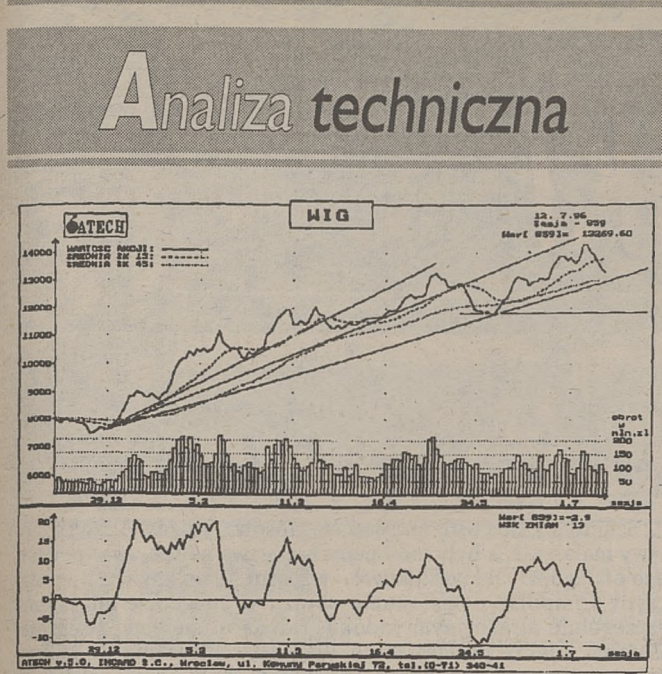


Co? Gdzie? Kiedy?

Poniedziałek
■ pierwsze notowanie świadectw NFI na giełdzie;
■ EXBUD – ustalenie prawa poboru akcji nowej emisji;
■ KROSNO – ustalenie prawa do dywidendy z akcji.
Wtorek
■ OCEAN COMPANY – Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy;
■ AGROS – Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy.
Czwartek
■ drugi przetarg obligacji o oprocentowaniu stałym emisji VIII serii o terminie wykupu 12 października 1998 r. i 12 października 2001 r.;
■ posiedzenie Komisji Papierów Wartościowych.
Piątek
■ BUDIMEX – wprowadzenie do obrotu giełdowego 32.540 akcji serii A oraz 1.725.072 walorów serii D.

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH

Kurs 52 tyg.		AKCJE	Kurs (zł) 12.07	Zmia- na (%)	Obrót		Proc. em. (%)	PV/B	P/E (C/Z) (a)	Kapita- lizacja	Oferty i dogrywki				Kursy akcji				Oferty i dogrywki															
Min zł	Max zł				Wol. (sz.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (sz.)	Real (sz.)	Dogr. (sz.)	8.07 (zł)	9.07 (zł)	10.07 (zł)	11.07 (zł)	8.07				9.07				10.07				11.07			
AKCJE – Rynek podstawowy																																		
18,70	73,50	Agros	66,00	-2,9	16 222	2 141	0,19	3,86	20,70	565,95	K	13 681			70,00	69,00	69,00	68,00	S	2 811	1 772		S	339	339	10 650	S	46 058			K	1 042	1 042	2 430
11,40	66,00	Animax	11,40	-0,9	91 838	2 094	3,13	1,63	3,90	33,41	K	6 419			12,00	12,20	11,90	11,50	S	8 295	8295	68745	S	30 217	30 217	13 481	K	9 262	9 262	2 800	K	30 442	30 442	32 785
22,30	36,50	Bank Gdąński	34,20	-2,0	15 012	1 027	0,08	1,22	6,60	670,73	K	11 616	7 500		35,70	35,90	35,50	34,90	K	6 571	1140		S	447	447	12 453	K	2 013	2 013	987			2 000	
1,25	3,40	BIG	3,05	-1,6	1 099 867	6 709	0,67	1,30	7,00	498,59	S	435 490	435 490	479 201	3,35	3,25	3,10	3,10	S	170 245	152		K	104 438	104 438		K	463 788	463 788	113 700	K	201 749	201 749	
29,40	37,00	Boryszew	31,50	0,0	8 744	551	0,39	1,97	10,30	70,69	K	485	485	2 000	32,50	32,20	31,90	31,50	S	2 252			K	1 424	1 424		K	365	365	2 000	S	1 041		
66,00	203,00	BPH	177,50	-1,7	11 844	4 205	0,11	2,41	7,00	1 838,90	K	1 003			198,00	193,50	189,50	180,50	S	2 145	2145	1 550	K	259	145		K	1 057	1 057	288	K	1 934	1 934	1 553
30,30	74,50	BRE	74,50	0,7	28 410	4 233	0,20	2,28	8,70	1 080,25	S	169	169	7 622	73,00	74,00	73,00	74,00	S	3 609	3609	1340	K	2 459	383		S	3 500	3 500	9 900	K	2 829	2 829	2 671
111,00	250,00	BSK	225,50	2,5	3 839	1 731	0,04	2,48	7,80	2 088,13				241,00	241,00	236,00	220,00	K	8 289	3018					500				760	K	7 416	1 990		
8,10	28,20	Budimex	21,50	1,4	36 736	1 580	0,43	2,18	8,00	185,45	S	10 631	10 631	570	22,00	22,00	21,50	21,20	K	3 429	440		K	1 952	1 952	40	K	11 111	11 111	2 400	K	3 196	3 196	
3,00	5,90	BWR	3,80	-1,3	19 722	150	0,16	0,65	8,50	47,51	K	10 029	2 650		3,95	3,95	3,90	3,85	K	17 170			S	10 176	10 176	100	K	18 703	18 703	500	S	8 555		
37,10	60,50	Bytom	37,20	0,3	834	62	0,17	0,48	8,70	18,60	K	114	114		38,00	37,40	37,50	37,10	S	85	85	450	K	122	122	28	K	557	557		K	788	788	
32,50	181,50	ComputerLand	55,00	-1,8	30 211	3 323	1,86	10,45	34,00	89,15				6 211	56,50	58,00	57,00	56,00	S	1624			S	5 599			S	3 658	200		K	6 766	6 766	11 981
29,70	71,00	Dębica	64,00	-4,5	19 420	2 486	0,14	3,24	23,90	883,38	K	816	816	4 684	70,00	70,00	68,00	67,00	S	10 707			K	1 995	1 995		S	2 593	2 593	1 269	K	9 391	9 391	
23,10	40,00	Elektro	37,50	-0,8	11 313	848	0,25	3,54	17,80	168,70	K	1 919	700		39,60	39,30	38,50	37,80	S	1 298	1 298	30 000	K	26 257	26 257		K	29 369	29 369	4 574			2 789	
7,50	24,00	Elektrim	21,00	-3,2	143 387	6 022	0,21	2,97	26,10	1 404,90	K	24 706	24 706	6 000	23,70	23,10	22,00	21,70	S	1 602	1 602	54 650	K	26 257	26 257		K	29 369	29 369	4 574			29 016	
1,26	5,80	Elektroex	4,80	-2,0	117 304	1 126	1,35	1,81	171,50	41,59	K	31 506	6 300		5,05	5,00	4,95	4,90	S	1 900	1 900		S	10 127	10 127	9 607	K	22 963	22 963				14 314	
6,85	25,90	Espebepe	7,40	0,0	1 580	23	0,07	0,87		15,91	S	2 357			7,50	7,40	7,50	7,40	K	1 602	1 602		S	188	188		S	1 455			S	821		
16,20	41,60	Exbud	28,00	-1,8	46 235	2 589	0,58	1,89	22,40	224,00	S	35 511	35 511	118	28,00	27,30	27,00	27,50	S	11 085	1 500		K	5 018	5 018	500	K	8 848	95		S	3 956	3 956	92
19,60	38,00	Farmfood	30,50	-1,6	12 549	765	0,44	1,43	7,30	87,29	K	798			32,00	31,70	31,50	31,00	K	3 702	3 702	500	K	5 018	5 018		K	8 356	8 356	600	K	1 188	1 188	45
45,20	95,00	Górażdże	68,00	0,0	4 496	611	0,06	1,72	9,00	503,20	K	899	417		71,00	71,00	69,00	68,00	K	19 785	350		K	20 086	20 086	2 237	S	2 000	2 000	1 615	K	10 878	270	
23,40	34,00	Jerona	23,40	-0,4	12 012	562	0,38	1,38	12,30	74,88				1 330	24,10	24,00	23,70	23,50	K	7349	1028		K	5 154	5 154	275	S	575	575	1 820	K	6 145	6 145	32
27,20	38,90	Jelfa	38,90	2,4	14 002	1 089	0,26	1,25	14,60	206,17				5 350	36,70	38,30	37,70	38,00	S	2 247	2 247	3 115	S	3 392	3 392	7 908	K	5 797	5 797	7 163	K	3 904	3 904	
21,60	82,00	KabelB&K	80,00	0,0	13 447	2 152	0,26	2,56	30,20	420,03	K	12 191	12 191		60,00	62,00	60,00	60,00	K	8457	8457	115	S	5 452			K	1 228	1 228		K	4 537	4 537	1 477
21,60	42,00	Kable	37,40	0,0	3 035	227	0,15	1,56	13,80	74,80	K	430	430		39,20	39,00	38,30	37,40	K	7195	210		S	1 666	357		S	4 096	4 096	598	S	1 948		
111,00	195,00	Katy	168,50	0,0	221	74	0,01	2,59	18,10	421,28				171,00	170,00	170,00	168,50	K	5 972			K	654	654	1 370	S	2 237	1 000		K	636	636	134	
7,50	20,60	KP&B-BICK	16,50	0,6	4 235	140	0,24	1,38	17,00	29,70				1 090	16,70	16,90	16,40	16,40	S	912	912	448	K	7 314	3 500		K	1 525	1 525	760	S	1 550	1 550	5 000
5,35	9,40	Kredyt Bank	7,90	0,6	71 476	1 129	0,37	1,11	11,40	151,93	S	59 776	59 776	700	8,00	7,90	7,90	7,85	S	1 900	1 900	100	K	2 992	2 992	8	K	1 525	1 525		S	100 185	30 000	
30,10	55,00	Krosno	52,00	0,0	7 742	805	0,23	1,56	19,80	172,41	S	3 845	3 845		52,50	53,00	53,50	52,00	K	43 533	1 652		K	317	317	3 033	K	3 126	3 126		S	3 904	3 904	350
4,40	9,45	Mostalep	8,20	-6,8	133 549	2 190	0,30	2,79	19,40	369,00	K	20 006			9,00	9,00	8,90	8,80	K	14 354	1 652		K	19 827	19 827		K	5 100	5 100		K	34 902	34 902	
5,30	13,40	Mostalpd	12,50	0,0	21 850	546	0,84	1,82	22,50	32,50	S	18 324	18 324		12,70	12,80	12,60	12,50	S	3 160	3 160	268	S	7 111			K	3 365	3 365		K	6 690		2 000
5,35	13,90	Mostahar	12,60	0,0	10 185	257	0,23	1,48	18,30	56,70	K	10 201	4 936		13,10	13,20	13,00	12,60	S	9 886	9 886	6 996	K	4 931	4 931	39 582	K	4 507	4 507	3 793	K	15 666	15 666	12 020
6,10	15,00	Mostalzb	12,50	-2,3	28 209	705	0,27	3,28	19,10		S	3 434	3 434	5079	13,10	13,00	12,90	12,80	K	3 666	400		K	4 738	4 738		K	4 464	464	100	S	1 572	1 572	11 268
7,70	14,80	Novita	8,45	0,0	25 372	429	0,65	0,63	17,40	32,82	K	2 648	2 648		8,65	8,60	8,45	8,45	S	3 625	3 625	9085	S	8 352	8 352		K	4 507	4 507	3 793	K	1 082	1 082	3 963
11,70	27,30	Okocim	23,70	-1,3	49 407	2 342	0,22	4,41	30,70	521,40	K	971	971	100	24,80	24,50	24,30	24,00	S	9 886	9 886	6 996	K	4 931	4 931	39 582	K	4 507	4 507	3 793	K	15 666	15 666	12 020
13,20	18,40	Oława	16,60	1,2	11 494	382	0,43	2,58	13,90	44,82	K	971	971		16,80	16,50	16,30	16,40	S	847	847	10753	K											



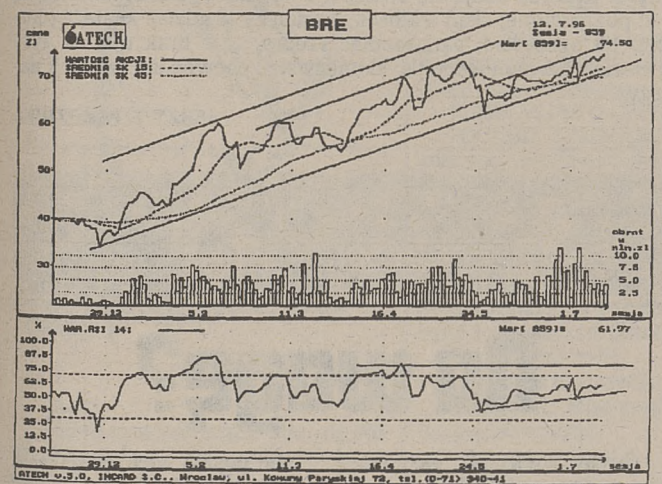
Wartość 13.269,6 pkt głównego indeksu giełdy warszawskiej oznacza, że od ostatniego rekordu (14.282,2 pkt) WIG stracił przez 5 sesji mijającego tygodnia przeszło 1.000 pkt. Już dawno nie było tak fatalnego wyniku tygodniowego. W efekcie tak niekorzystnego rozwoju sytuacji została przebita od góry średnia krótkoterminowa SK-15 i, co bardziej symptomatyczne, impet WIG-u trzynastoseśjny zanotował w końcu wartości ujemne! Jednak mimo tych negatywnych oznak mam wrażenie, że 1000 pkt spadku to na razie nam wszystkim wystarczy. To, że odczucie moje nie jest odosobnione, potwierdza przebieg piątkowych dogrywek oraz zakończenie sesji notowań ciągłych. Na dogrywce wyraźnie królował popyt, a po jej zakończeniu na rynku notowań jednolitych, można było zaobserwować, słabą wprawdzie, ale wyraźnie widoczną tendencję wzrostową (Rolimpex, BPH, Elektrim) na rynku notowań ciągłych. Stwarza to realną szansę na wzrostową koniunkturę w nadchodzącym tygodniu. Ostrożnie szacuję potencjał wzrostowy na minimum 500 pkt (50 proc. spadku), co lokuje moje oczekiwanie na poziomie około 13.750 - 13.000 pkt, czyli na wysokości średniej SK-15.

Ku daleko idącej ostrożności także skłania mnie fakt, że zbliża się moment publikacji miesięcznych wyników finansowych spółek, a jak doświadczenie uczy, jest to skorelowane w czasie z punktem przesilenia WIG-u. Szacuję zatem, że spodziewana poprawa koniunktury na rynku akcji będzie trwała przez 3 do 6 sesji (tylko).

Gdyby okazało się, że mój umiarkowany optymizm i tak jest pochopny, to najbliższą potencjalną strefę wsparcia mogę zlokalizować na poziomie 13.000 pkt, gdzie zbiega się średnia średnioterminowa SK-45 oraz trzecia linia wzrostowa formacji wachlarza. Gdyby i to nie pomogło, pozostają kolejno poziomy 11.800 pkt oraz 10.400 pkt.

Jednakże taki okres, kiedy większość spółek ponosi straty, a indeks gwałtownie spada, jest wymarzoną chwilą do wytypowania spółek, które będą brylowały na parkiecie, gdy niekorzystna tendencja się wreszcie odwróci. Które to będą firmy? Proszę bardzo uważnie przestudiować piątkową tabelę notowań!

Spółka tygodnia



Jedną z nielicznych spółek, które mimo spadkowej sesji ustanowiły swoje nowe roczne maksimum, są papiery Banku Rozwoju Eksportu, tradycyjnie już uznawane za bardzo stabilny i solidny walor. Od początku roku akcje BRE poruszają się w ładnym kanale wzrostowym. Z czasem jednak górne ograniczenie kanału trendowego ulega schodowemu obniżeniu powodując, że kanał ów staje się coraz węższy. Z jednej strony taka sytuacja ułatwia prognozowanie potencjalnych ruchów cen, ale z drugiej zwiększa się ryzyko wybicia ceny z dotychczasowego schematu. A co zatem idzie przeniesienia BRE z grupy papierów stabilnych do grupy spekulacyjnej. Niemożliwe? To proszę zobaczyć, co ostatnio stało się z Żywcem! Tylko, że akurat w przypadku BRE spodziewałbym się raczej odwrotnego kierunku ruchu niż ten, który obrał Żywiec.

Na wykresie RSI - 15 widać, że istnieje całkiem spory potencjał do wybicia w górę. Obecna wartość tego wskaźnika na poziomie 62 proc., przy rosnącej tendencji, stwarza realne możliwości wyniesienia go przynajmniej do strefy 70 - 80 proc. jednym ruchem. Co w przeliczeniu na kurs akcji może wynieść notowania tego banku tuż ponad 80 zł. Przypominam, że obecnie ograniczenia wyznaczone poprzez kanał wzrostowy w jego najwyższym miejscu przebiegają odpowiednio: 70 zł dla dolnej granicy i 76 zł dla górnej granicy.

BARTŁOMIEJ A. MICHAŁSKI
MAKLER PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH
DM „MAGNUS”

Unia karci (Polskę) i chwali (Węgry)

Na dorocznym posiedzeniu Rady Stowarzyszenia Polski z Unią Europejską w najbliższy wtorek Unia zamierza upomnieć Polskę za „restrykcje w handlu”, które „doprowadziły do pogorszenia naszych stosunków handlowych” i „nie leżą w interesie Polski”. „15” ponowi też pośbę o informacje o ewentualnej pomocy państwa polskiego dla General Motors i Daewoo/FSO, która może zakłócić konkurencję ze szkodą dla innych producentów samochodów.

„W ostatnich latach restrykcje w handlu są zbyt często wprowadzane przez Polskę bez wcześniejszych konsultacji z Unią i, w niektórych wypadkach, bez

przestrzegania warunków Układu Europejskiego (o stowarzyszeniu). Doprowadziło to do pogorszenia naszych stosunków handlowych. Środki zastosowane ostatnio dla ochrony polskiego sektora naftowego są tego wyraźnym przykładem. Unia jest szczególnie zaniepokojona tymi posunięciami” - czytamy w dokumencie „Stanowisko UE na trzecie posiedzenie Rady Stowarzyszenia UE-RP”, które odbędzie się 16 bm. w Brukseli z udziałem szefów dyplomacji „15”.

„Restrykcje w handlu wyraźnie nie leżą w interesie Polski, ponieważ nie przyczyniają się do ustanowienia więzi zaufania w naszych stosunkach handlo-

wych, niezbędnej dla ułatwień w handlu i inwestycjach. Przyciąganie nowych inwestycji ma zasadnicze znaczenie i dobra współpraca z Unią przyczyni się do poprawy klimatu inwestycyjnego” - głosi dokument. Unia „podkreśla wagę szybkiego przyjęcia i wdrożenia reguł pomocy państwa (dla przedsiębiorstw)”. Ponadto „15” oczekuje w tym względzie od Polski „większej przejrzystości, zwłaszcza w związku z niedawną prośbą Komisji Europejskiej o informację o możliwej pomocy dla General Motors i Daewoo/FSO”.

Dokument zawiera też kilka pochwał i wyrazów zadowolenia. Jednak stanowisko Unii

ogólnie wydaje się bezprecedensowo krytyczne, jak na dokument podawany do publicznej wiadomości. Widać to również, jeśli porówna się go z podobnym stanowiskiem przygotowanym na zaplanowaną też na wtorek Radę Stowarzyszenia UE-Węgry. Dokument węgierski jest znacznie krótszy (3 strony w wersji angielskiej wobec 5,5 stron w wypadku Polski) i nie zawiera tak ostrych sformułowań. Przeciwnie - czytamy w nim, że „Unia czuje się zachęcona sposobem, w jaki traktowano i traktuje się nieliczne trudności, które pojawiły się (w stosunkach z Węgrami)”.

(PAP)

Wspólny indeks Komu przeszkadza mocny złoty?

Przedstawiciele trzech giełd: warszawskiej, praskiej i buda-peszteńskiej podpisali wczoraj porozumienie, dotyczące konstrukcji, obliczania i publikacji Central European Stock Index (CESI).

Założeniem nowego, opracowanego przez węgierską giełdę indeksu ma być odzwierciedlanie ruchu cen akcji na tych trzech giełdach. Obecnie indeks liczy 50 spółek w tym 21 polskich, 21 czeskich i 8 węgierskich. Ich łączna wartość przekracza 16 mld USD, co stanowi ponad 70 proc. kapitalizacji giełd środkowoeuropejskich.

Poziom bazowy CESI ustalono na 1000 pkt. Jego codzienne zmiany będą obliczane w Budapeszcie. Dwa razy w roku specjalna komisja składająca się z przedstawicieli tych trzech giełd może wprowadzać zmiany składu indeksu.

(PAP)

Kilka dni temu sporo zamieszania wywołała wypowiedź jednego z bankowców, który na konferencji w Londynie przedstawił osobistą prognozę walutową na przyszły rok. Według niego dolar będzie za rok kosztował aż ok. 3 zł 50 gr. Z taką tą nie zgadza się poproszony o komentarz NBP.

Reprezentujący Bank de Zote George Storozynski uczestniczył 8 lipca w londyńskim międzynarodowym sympozjum Dow Jones Telerate, poświęconym przyszłości polskiego rynku kapitałowego. W czasie dyskusji zaskoczył uczestników konferencji stwierdzeniem, iż

spodziewa się, że w 1997 r. nastąpi skokowa dewaluacja złotego. Jego zdaniem, dolar podróżuje w wyniku takiej operacji do poziomu ok. 3 zł 50 gr w lipcu przyszłego roku. Swoją tezę uzasadniał różnicą w poziomie inflacji w Polsce i u jej głównych partnerów handlowych.

- Narodowy Bank Polski uważa, iż rozumowanie pana Storozynskiego oparte było na błędnych przesłankach - skomentowano dewaluacyjną prognozę w NBP. W biurze prasowym naszego banku centralnego wyjaśniono także, że Storozynski został skrytykowany przez praktycznie wszystkich uczestników wspomnianej dyskusji. Nie

uwzględnił on bowiem np. skali przychodów dewizowych Polski z tzw. handlu przygranicznego czy długotrwałego wzrostu rezerw dewizowych.

- Nie prowadziliśmy, ani nie prowadzimy żadnych prac nad przygotowaniem dewaluacji skokowej - zapewniono nas w NBP. „Jest bowiem oczywiste” że dewaluacja tego typu byłaby silnym bodźcem proinflacyjnym. To z kolei byłoby sprzeczne z podstawowym celem polityki NBP.

Ostatnio coraz głośniej o zmianę polityki umacniania złotego względem walut obcych upominają się eksporterzy.

(Ł.K.)

Finansowy

Redaktor
Adam Rymont
tel. 22-25-79

Z pozycji gracza

Prawie rozwinięci

Od czwartku Polska nieformalnie należy do grupy 28 najbardziej rozwiniętych krajów świata. Procedura legislacyjna jeszcze trochę potrwa, jednak dużo krócej niż osiągniemy chociaż średni poziom rozwoju. Patrząc na nasze położenie w światowym rankingu przez pryzmat giełdy, nie wiadomo czasem, czy się śmiać czy płakać.

Notowania ciągłe, a raczej zupełnie nieciągłe mamy dla 5 spółek już cały tydzień. Obroty gigantycznymi blokami, np. 50 akcji BPH osiągają dzienne wartości niewiele większą niż obroty dobrze usytuowanej budki z piwem. Prezes Rozłucki podczas spotkania z inwestorami w Krakowie był pełen zadowolenia i optymizmu. Mniej za to zadowoleni są ci, którzy ryzykują na rynku swoimi pieniędzmi. Tabela, na której piszą bardziej lub mniej rozgarnięte panienki niewiele ma wspólnego z nowoczesną łącznością, dżentelmen, który znużonym głosem podaje co kilka minut informacje o ewentualnie zawartej transakcji mało przypomina rozgłaszanych maklerów, traderów, czy jak ich tam zwał uczestników gry na parkietach światowych giełd. No, ale może to tylko chwilowe...

Ogólna sytuacja rynku nie nastroja optymistycznie posiadaczy akcji. Dawno zapowiadana korekta wreszcie nadeszła i chociaż jej przebieg nie jest zbyt gwałtowny to ci, którzy za-inwestowali w akcje w ciągu

ostatnich tygodni i nie mają buforu w postaci sporych zysków, zapewne zaczynają się denerwować. Spadki w opinii drobnych graczy wynikają z wcześniejszego zdyskontowania przez rynek wszystkich dobrych informacji. Teraz odzyskuje on nadmierne wzrosty. Nawet taka wiadomość, jak szansa na zwrot olbrzymich odsetek dla stalowego walca, czyli Staleksportu, nie była w stanie pchnąć notowań tej spółki maksymalnie do góry. Universal błyszczał przez trzy sesje, ale potem cenowe wahadło wróciło do równowagi, z której nie wychylała go kolejne pozytywne doniesienia ze spółki, np. o pozbyciu się części trefnej „ręciowej Róży” - budynków po zakładach im. Róży Luksemburg.

Na całość rynku wpływ ma też lokalna bessa na wszystkich rynkach środkowoeuropejskich, szczególnie, że dochodzą do tego sygnały z Rosji, gdzie indeks potrafił stracić 20 proc. w ciągu jednej sesji. W Japonii Nikkei wrócił do poziomu z zimy i to w chwili oficjalnego potwierdzenia, że tamtejsza gospodarka ma się dobrze, wychodząc z najgłębszej po wojnie recesji. Myślę jednak, że w sytuacji, gdy większość inwestorów zaczyna nie wierzyć w dalsze wzrosty cen akcji, a fundamenty są dobre, kłopoty będą tylko przejściowe. Trzeba być po obu stronach barykady, to znaczy trzymać część gotówki, ale i nie wyzywać się wszystkich akcji.

GRACZ

Powszechne Świadcstwa Udziałowe

Skup	Sprzedaż
90 zł (PKO bp ul. Wielopole, Kraków)	102 zł
95-97 zł (kantory)	100-102 zł
99 zł (DM Penetrator) ¹⁾	100,3 zł
80-93 zł (KDM) ¹⁾	99,80-136 zł
93,5 zł (BM Arabski i Gawor) ¹⁾	101,7 zł
99 zł (RDM Polonia)	105 zł

¹⁾ - tablica ofert

12 lipca 1996 r.

Notowania walutowe

Tabela NBP nr 134/96	Kurs średni	zmiana w %
Australia 1 AUD	2,1587	-0,97
Austria 1 ATS	0,2547	0,04
Belgia 100 BEF	8,6895	0,04
Dania 1 DKK	0,4648	0,02
Finlandia 1 FIM	0,5850	-0,15
Francja 1 FRF	0,5291	0,00
Hiszpania 100 ESP	2,1274	-0,06
Holandia 1 NLG	1,5953	0,01
Irlandia 1 IEP	4,3359	-0,39
Japonia 100 JPY	2,4689	-0,24
Kanada 1 CAD	1,9827	-0,70
Luksemburg 100 LUF	8,6895	0,04
Norwegia 1 NOK	0,4189	-0,05
Portugalia 100 PTE	1,7424	-0,04
RFN 1 DEM	1,7900	0,06
USA 1 USD	2,7195	-0,44
Szwajcaria 1 CHF	2,1699	0,18
Szwecja 1 SEK	0,4060	-0,71
W.Brytania 1 GBP	4,2228	-0,50
Włochy 100 ITL	0,1776	-0,17
ECU 1 XEU	3,3901	-0,05

Kursy w kantorach - w starych złotych

■ KRAKÓW - dolar, skup: 27.100-27.120, sprzedaż: 27.190-27.200, marka, skup: 17.830, sprzedaż: 17.890-17.900, funt, skup: 42.200-42.500, sprzedaż: 42.500-42.700, frank fr., skup: 5.300, sprzedaż: 5.330, frank szw., skup: 21.450-21.500, sprzedaż: 21.650-21.700.

■ TARNÓW - dolar skup: 27.090-27.100, sprzedaż: 27.170-27.200, marka, skup: 17.750-17.800, sprzedaż: 17.880-17.900, funt, skup: 41.500-42.200, sprzedaż: 42.210-42.700, frank fr., skup: 5.260-5.280, sprzedaż: 5.300-5.350, frank szw., skup: 21.000-21.600, sprzedaż: 21.400-21.800.

■ NOWY SĄCZ - dolar, skup: 27.200-27.220, sprzedaż: 27.320-27.330, marka, skup: 17.800-17.830, sprzedaż: 17.930-18.050, frank fr., skup: 5.300, sprzedaż: 5.350, frank szw., skup: 21.500, sprzedaż: 21.800, funt, skup: 42.200, sprzedaż: 42.500, korona czeska, skup: 970, sprzedaż: 990, korona sł., skup: 870, sprzedaż: 880.

(RYM),(JT),(IWO)

Rynek sztuki

Obrazy u kosmetyczki

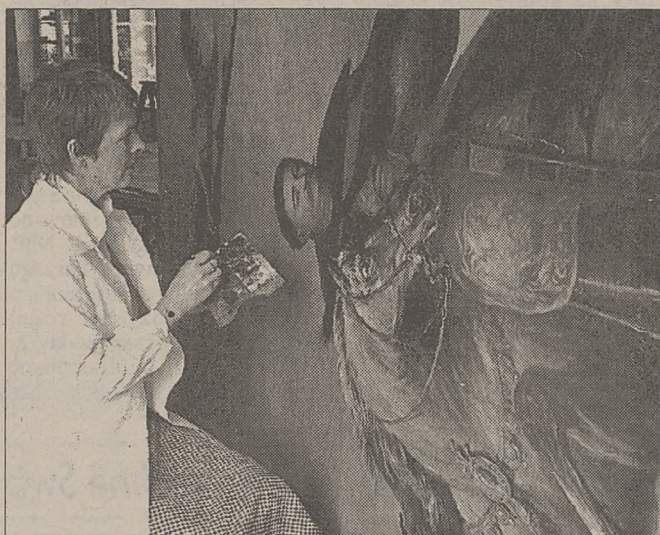
Dla obrazu, jak dla cery, niebezpieczne jest wysuszenie

Ano, krakaliśmy, rozaczając w tym miejscu straszliwe wizje wysuszenia obrazów, aż wykrakaliśmy, bo okrutna rzeczywistość pośpieszyła nam z pomocą: otóż przewożono z miasta X do miasta Y i z powrotem (proszę wybaczać tajemniczość, lecz opowiedziano nam tę historię pod warunkiem zachowania dyskrecji w szczegółach dla przyczyn, których się Państwo zapewne domyślą, a zwykliśmy dotrzymywać obietnic; możemy więc tylko zaręczyć, że historia jest jak najbardziej prawdziwa i w niczym nie przesadzona). Zatem przewożono obraz jednego z naszych najwybitniejszych malarzy, który to obraz został niedawno nabyty za kwotę przekraczającą dwa miliardy starych złotych, czyli 200 000 złotych nowych, a jest to kwota ogromna.

Jechał więc ów obraz do Y, opakowany jak larwa jedwabnika w swym kokonie, co oznacza pełne zabezpieczenie przed wstrząsami i zmianą mikroklimatu, lecz wracał w warunkach nieporównanie gorszych. Tak złych, że - gdy któryś z tragarzy stuknął butem w deskę skrzyni, w której ów obraz był, bez warstw izolujących i amortyzujących, wieziony - na jego środku czyli tam, gdzie płótno jest najbardziej narażone na wszelkie wstrząsy - obraz się „posypał” na powierzchnię 30 x 30 cm. Czyli - przy średnich, salonowych wymiarach (oscylujących w granicach 1,5 m x 2,5 m), olbrzymiej, lecz nie dyskwalifikującej jeszcze

(o czym za chwilę) autentyczności dzieła.

Przyczyną zaś owego posypania, to znaczy nagłego złuszczenia farby, było, rzecz jasna, wysuszenie, bo to najczęściej właśnie ono prowadzi do tak smutnych efektów.



Przy czym należy dodać, że w centrum obrazu artyści zwykle umieszczają jego najważniejsze elementy kompozycyjne: twarz w portrecie, a scenę główną, zwaną też nie bez racji „centralną”, w dziełach wielofigurality, pejzażach i martwych naturach.

Obecnie uszkodzony obraz będzie poddany zabiegom konserwatorskim, mającym - jak się to eufemistycznie określa - „przyprowadzić mu dawny wygląd”, co oznacza domalowanie obsypanego fragmentu z najdrobniejszymi szczegółami,

czyli tak, by nikt niczego nie zauważył gołym okiem, jako że fotografii dzieła, na szczęście, nie brak.

Nie mniej jednak obraz straci niemało na wartości, a jego dalsza sprzedaż stanie się - jak to z obiektami częściowo zre-

Ano, w istocie, jak było można? A jednak. Którą to, powtarzamy, w stu procentach autentyczną historię podajemy do wiadomości rodaków, by choć inni byli mądrzy po cudzej szkodzi.

Teraz zaś o autentyczności takiego dzieła słów kilka: w myśl ogólnie przyjętych zasad za autentyczne uznaje się dzieło, które zachowało nie mniej niż 70 proc. swej pierwotnej materii.

Ogólnie przyjęte zasady mają jednak pewien mankament, wynikający z nich uniwersalizm, właśnie, jako, że uniwersalizm jest nie tylko fonetyczny, ale i schematyczny. Założmy bowiem taki oto wypadek: nie 30, lecz jedynie 20 proc. farby „obsypało” się z innego, od omawianego malowidła, zaczęły szkody, gdyż być muszą, stosunkowo mniejsze.

I owszem, są, lecz tylko w świetle ogólnie przyjętych zasad, gdyż przykładowe dzieło jest portretem na ciemnym, jednolitym tle, zaś „obsypała” się w nim twarz. Pozostało więc samo tło. No i jak tu opierać się na ogólnych zasadach?

Z tej też racji szanując się antykwiaryci w ogóle nie przyjmują obrazów „uzupełnionych” w stopniu większym, niż normalne wypunktowanie bardzo drobnych, więc liczonych w milimetrach kwadratowych, ubytków.

Przepraszając za dygresję (bo ten odcinek miał traktować o działaniu słońca, oraz innych, od olejnych, typach malarstwa) możemy zapewnić, że co się odwiecze... (MD)

Malowane miliony

Szanujący się postimpresjonista stosował zaledwie cztery motywy malarskie, a były nimi pejzaż, martwa natura, akt i portret, a to dlatego, że nie poszukiwał - wzorem innych malarzy - przyczyny i impulsu namalowania obrazu w anegdocie lub jakimś szczególnie atrakcyjnym widoku. Odwracał się więc z niesmakiem od - jakże pociągających - scen batalistycznych a la Kosak, czy haremowych nawet, nie interesowała go neapolitańska zatoka w świetle księżyca, ani wyjątkowo zgrabna modelka o niespotykanej karnacji ciała. Jego pasjonowała wyłącznie gra światła i uzależnionych od oświetlenia barw na wybranym przedmiocie i także gra tonów ciepłych i zimnych na płaszczyźnie obrazu.

Tym samym przyczyną namalowania obrazu był sam obraz. Autonomiczne i niezależne dzieło sztuki, piękne i przepojone światłem wewnętrznym, gdyż postimpresjoniści potrafili zamknąć realnie istniejące światło w drobinach farby i przekazać je późniejszym pokoleniom. Oczywiście pod warunkiem, że powierzenia ich dzieł jest czysta, czyli poddawana co pewien czas konserwatorskim zabiegom. W przeciwnym wypadku obrazy gasną, gdyż na grubej i szorstkiej, impastowej fakturze brud osiada chętnie i szybko. Szczególnie w naszym, krakowskim powietrzu.

A właśnie w Krakowie powstała lokalna szkoła postimpresjonizmu, zwana nawet niekiedy „krakowskim koloryzmem” (lecz nieprecyzyjnie, no bo czym jest ów „koloryzm” i czemu tylko do jednego spośród wielu stylów malarskich, wysuwających problemy barwy na plan pierwszy, miałyby się ów termin stosować? do kładnie nie wiadomo).

Niby taki sam jest zatem ów „krakowski koloryzm” jak inne odcienie postimpresjonizmu, a jednak nieco w tonacji odmienny dla specyficznego, błękitnawo-czerwonego kolorytu, zlewającego się w gęstą i głęboką tonację.

Jednym zaś z najwybitniejszych przedstawicieli owej szkoły był Zdzisław Przebindowski (1902-86), uczeń Pautscha w naszej Akademii Sztuk Pięknych, po ukończeniu której pojechał do Paryża, który tyłu naszym malarzom „przemyczał oczy” z postmaltajkowskich mroków i uczył jasnego, radosnego malarstwa. Bo - wszystkie inne walory pomijając - sztuka postimpresjonistów jest radosna, lub chociażby tylko pogodna, dla której to przyczyny tak mile się z nią mieszka.

A właśnie duża, gdyż licząca aż kilkanaście obrazów, kolekcja dzieł Przebindowskiego została wystawiona na sprzedaż w antykwaracie przy ul. Grodzkiej 6 (I p) i to po dostępnych cenach, od 550 zł za kwiaty, po 1850 zł za pejzaż.

I bardzo pięknie, acz nie bez maleńkiego „ale”: otóż obrazy postimpresjonistów winny być oprawione w szerokie, złote ramy, w których czują się świetnie i wyglądają efektownie. Te są ich pozbawione, skąd wniossek, że należy je gdzieś znaleźć i kupić. Na szczęście, parafrazując Fredrę, „nie brak ram na tym świecie”, zaczęły wszystko skończyć się zapewne dobrze i jak należy.

JERZY T. PAŹDZIUL

Marszand

Salon Dzieł Sztuki przy ul. Wiślniej 10:

- zegar kominkowy, Niemcy, pocz. XX w., cena 975 zł,
- salonik wiedeński (zyrandol, dwa fotele, kanapa, stolik), bogato złożony, cena 22.630 zł,
- serwis porcelanowy, naśladownictwo Wiednia, pocz. XX, cena 450 zł,
- lustro kryształowe w ramie międzywojennej, cena 174 zł,
- półmisek porcelanowy - Rosenthal, dekoracja kwiatowa, brzeg plastyczny, cena 58 zł,
- lustro kryształowe w ramie międzywojennej, cena 345 zł,
- serwis porcelanowy, kawowy, Bawaria, przełom XIX/XX w., cena 390 zł,
- cukiernica Fraget, bogato zdobiona, koniec XIX w., cena 450 zł,
- figurka ceramiczna - para w strojach pasterskich, XX w., Niemcy, cena 390 zł.

Galeria Hetmańska, Rynek Główny 17:

- figurka porcelanowa, młodzieniec przy drzewie, Miśnia, koniec XIX w., cena 1800 zł,

- figurka porcelanowa, kobieta grająca na instrumencie, Miśnia, XIX w., 1500 zł,
- para łabędzi, Miśnia, XIX w., cena 2500 zł,
- Wulkan i Wenus, Berlin, XIX w., cena 4800 zł,
- Fryderyk Wielki na koniu, porcelana, Berlin, pocz. XX w., cena 1250 zł,
- filiżanka ze spodkiem, Wiedeń 1808 r., cena 1350 zł,
- komplet śniadaniowy (dwa dzbanki, cukiernica, dwie filiżanki ze spodkami), 1838 r., cena 2400 zł.

Desa przy ul. Floriańskiej 13, salon nr 7:

- srebra stołowe na 12 osób (185 szt.), Polska międzywojenna, cena 15000 zł,
- kobieta-motyl, secesia, brąz, sygn. Bruckon, Berlin, cena 5000 zł,
- pałacowy świecznik, ramiona w liść akantu, trzy kondygnacje, ok. 20 świeczek, brąz, przełom XVII/XIX wieku., cena 20000 zł.

ESKA

Szperacz warszawski

Krucze i autentyczne

Wakacje szczególnie sprzyjają antykwaricznemu szperaniu. Odwiedzamy inne miasta, mamy wiele czasu, możemy więc spokojnie przejrzeć zawartość antykwaratów lub powłóczyć się po giełdach staroci. Na jednych, jak np. Jarmarku Dominikańskim, na którym oferta handlowa ustawiona jest pod Niemców, najprawdopodobniej ograniczymy się do oglądania i pytania o ceny. Na innych - możliwe, że kupimy drobiazgi.

Na jarmarkach staroci jest zawsze dużo wojennego, pordzewiałego żelastwa, pełno kosztownych rupiej, które nawet przy najlepszej woli nie mogą uchodzić za antyki. Można jednak w tych stosach bezwartościowych przedmiotów znaleźć drobiazgi, które po spotkaniu z mydłem i szorstką odzyskają dawny blask. Ponieważ wiele wystawionych na sprzedaż „okazów” to podróbki lub „składaki”, proponujemy zwrócić uwagę na ceramikę, która nie tylko jest trud-

na do podrobienia, a sam proceder nieopłacalny, szczególnie gdy chodzi o przedmioty tańsze. Co więc można kupić? Najczęściej pojedyncze sztuki porcelany i fajansu np. talerz głęboki, malowany w kwiaty z polskiej manufaktury w Korcu z przełomu XVIII/XIX w. za 400-500 zł, XIX w. doniczkę z Cmielowa z malowanym medalionem za 200 zł, talerz malowany w kwiaty z Baranówki z połowy XIX w. za 300 zł, holenderski talerz typu Delft za 50 zł, fajansowy koszyczek ażurowy z początku XX w. za 100 zł.

A czego na pewno nie znajdziemy na jarmarku? Wyrobów bardzo drogiej, klasy - nazwijmy ją - antykwarycznej. Wyrobów najsłynniejszej manufaktury fajansu - królewskiego Belwederu (na jej mniej więcej miejscu stoi obecnie Belweder). Para waz, wykonana w tej wytwórni w ok. 1780 r. kosztowała w antykwaracie 12 tys. zł.

AUGUSTYN NIELLO

Szperacz poznański

Na wagę?

Gdyby większość eksponatów na poznańskich aukcjach sprzedawano, jak w „ciucholandach”, na wagę, nie sprawiłoby to chyba nikomu wielkiej różnicy.

Dlaczego? Oto w dużym uproszczeniu zapis kilku minut licytacji:

Figurka chłopca (c.w. 350 zł) - nie sprzedana, patera (szkło, metal, c.w. 102) - nie sprzedana; wazon porcelanowy (bez c.w.) - sprzedany za 20 zł; wazon (szkło, c.w. 1600 zł) - nie sprzedany; stojak do butów (rzeźbiony, bez c.w.) - sprzedany za 20 zł; zegar stojący (neobarok, c.w. 800 zł) - nie sprzedany; młynek do kawy (bez c.w.) - sprzedany za 10 zł; figurka porcelanowa (bez c.w.) - sprzedana za 10 zł, itd. itp... Kiedy zaś przychodzi, jak na ostatniej aukcji, do licytacji malarstwa, ponad sześćdziesiąt obrazów pozostaje nie sprzedanych.

Nie poszła więc za 100 000 zł Angelika Kauffmann (choć na Zachodzie jej obrazy osiągają ceny trzykrotnie wyższe), nie poszedł za 50 000 zł „Krajobraz leśny z myśliwym” Karla Buchhotza. Ich los podzieliły m.in. obrazy Jacka Malczewskiego (c.w. 1024 zł), Stefana Filipkiewicza (c.w. 1200 zł), Józefa Chełmońskiego (c.w. 2240 zł), Jerzego Kossaka (c.w. 3200 zł), Aleksandra Augustynowicza (c.w. 4800 zł), Andrzeja Stypułkowskiego (c.w. 614 zł).

Z ciekawszych eksponatów sprzedano rzeźbę Christophe Fratina „Klacz ze żrebakiem” (XX w., brąz, odlewnia Societe des Bronzes De Paris, 27 x 37 x 11 cm) po cenie wywoławczej 4000 zł, a także Biblię wg Marcina Lutera (XIX w., niemiecki gotyk, miedzioryty, obwoluta drewniana) za 1000 zł.

ARTUR BOIŃSKI



DZIENNIK PIWNICY POD BARANAMI

SPECJALNE SPRAWOZDANIE TAJNEJ RADY!!

Przedmiotem Sprawozdania jest pierwsza część jubileuszowych obchodów Piwnicy pod Baranami. W końcu września rozpocznie się Część Druga i potrwa aż do Oplatka. Przedstawiamy Wam Piwniczne Zdarzenia, które rozegrały się w maju i w czerwcu.

Zdarzenie Pierwsze - RAUT w salonach Hotelu POLLERA

Wytworne Towarzystwo Miejsowe urządziło składkowy raut na cześć Artystów Piwnicy pod Baranami, zorganizowany przez p. Marię Buczyńską. Wznoszono uroczyste toasty, wygłaszano Mowy Dziękczynno-Pochwalne. Raut był wytworny i niespotykanie piękny! (...) Artysty piwniczni czuli się szczęśliwi tym niecodziennym uhonorowaniem! Niektórzy snuli przypuszczenia, że znakomitym Gospodarzom brakowało występów Zaproszonych. Inni podejrzewali, że Zaproszonym zwyczajnie brakowało odwagi...



Rys. SEBASTIAN L. KUDAS

Głosy:
- Jeżeli raut tak bardzo udał się Mari Buczyńskiej i Jej przyjaciółom, to może i reszta się uda????

- powstaje Specjalna Grupa Operacyjna:

Piotr Ferster, Krzysztof Tyszkiewicz - na czele, poza tym - Dyrektor B. Micek, Leszek Mandecki, Jola Drużyńska, Ola Maurer, Katarzyna Zimmerer i Inni. Prace plastyczne - Jacek Bandura i Ela Pietrzyk

Odbywają się odwiedziny. W Hucie Sendzimira. Spotkania z Bolesławem Chromym w sprawie pomnika, ze szkołami o profilu artystycznym, z amatorami i prawdziwymi aktorami, wynajdywanie i pisanie nowych tekstów, próby indywidualne i próby prób zbiorowych...

Odbywa się premiera Wieczoru opartego na tekstach Andrzeja Bursy. Reżyseria Jan Güntner.

Cały czas trwa poszukiwanie pieniędzy, czyli przygotowania jubileuszowe nabierają tempa, i rumieńców! Ponad-

to, jak zwykle, w każdą sobotę o dziewiętej wieczorem trwa Wielka Rewia Kabaretowa ze Świeżą Laureatką Konkursu Studenckiego - Dorotką Ślęzak!

Z. II. WIELKA SESJA NAUKOWA w sali PAU przy ul. Sławkowskiej

Org. Czesław Robotycki - Prezes

Podniosła uroczystość rozpoczęła się o jedenastej rano wręczeniem Medalu Historyków Sztuki przez p. dr Barbarę Kleszczyńską i prof. Chrzanowskiego. Szczęśliwym Wybrańcem okazał się konferansjer Piwnicy pod Baranami Piotr S. Mimo tak wczesnej pory zebrało się liczne towarzystwo zainteresowanych tematem Sesji. Przemówienia Profesorów i Uczonych zadziwiały głębią znajomości humoru piwnicznego. I nie tylko. Dla wszystkich wystąpię - wielkie BRAWA! Frenetyczne oklaski zerwały się po wystąpieniu prof. Piotra Krakowskiego, w szczególności. Po wielu godzinach uczonych rozważań p. Jacek Łódzkiński zaprosił rozdyktowane Towarzystwo do swojej restauracji przy ul. Grodzkiej, do Piwnicy pod Aniołami (na pieczone prosie).

NIEPOKÓJ WZRASTA

Co będzie dalej?

Jak będzie dalej?

Bolesław Chromy zdąży na pewno z makietą pomnika, który będzie CELEM WIELKIEGO POCHODU?

Czy będą barany? Czy będą barany? Czy będą barany?

Z. III.

14 czerwca, wieczorem - dziesiątki dzieci malują Planty od Wawelu aż do Placu Szczepańskiego.

PIĘTNASTEGO CZERWCA!

POCHÓD SYMBOLICZNY PIWNICY zdążający Ku Pomnikowi! Na czele pochodu kroczy czterdzięści baranów z juchasami!!! (... Jak Łódzkiński coś powie, to tak będzie - mówią Górale). Przed wytworną Trybuną przystojoną tajemniczymi figurami i symbolami zatrzymują się: dorożki, platformy z rzeźbami wykreowanymi z rysunków J. Skarżyńskiego. Grają orkiestry!!!

Tańczą po krakowsku i nowoczesnie. Zwijają się Mistrzowie Ceremonii - Bracia Grabowscy



Rys. SEBASTIAN L. KUDAS

Wkracza STRAŻ i Ich Cudowna Maszyna

- obłoki piany zalewają połacie Rynku

Dzieci w staromodnych strojach (Zespół Eli Armatys) w tanecznych lansadach (ze śpiewem na ustach) szaleją we wzburzonych białych bałwanach strażackiej piany...

Za nimi w odmgoty bieli rzucają się - magicy, wróżbiarze, połykacze ognia, zaklinacze małpek, magowie, Wytworne Tancerki wjeżdżają na starych strażackich wozach z Alwerni...

Artysty Piwniczni - na szalonej udekorowanej lorze, rozbawieni, rozśpiewani, z wielkim kwietnym baranem Lucyny Demarczyk. Zawsza okrzyki, wiwaty!!!

Serdeczna, rozbawiona PUBLICZNOŚĆ wypełnia niemal cały Rynek! Pojazd Artystów Piwnicznych zabiera ze sobą Honorowych Gości - panią Suchocką, p. Mazowieckiego, pp. Wajdów i RESZTĘ, która zdołała wdrapać się na



Rys. SEBASTIAN L. KUDAS

pojazd! Orszak zamyka perwersyjna dyskoteka na kółkach!

A potem... przemówienie Prezydenta Lassoty, uroczysty Chór p. Ciuraby.

A potem... Aktualna Królowa Piękności chwali talent rzeźbiarza, pozwala wybrańcowi ucałować swoje piękne usta, z których wydobywają się słowa. Mianowicie: Bynajmniej niech pan rozwija swój talent dalej!

A potem jeszcze... spada zasłona z pomnika Bronisława Ch. Alina J. jako pierwsza rzuca wiązanek kwiatów, płonie SMOK, a mgły wzbijają się w Niebo. Potem, potem... BAL NA PLANTACH, BAL NA PLANTACH

Od Wawelu po Plac Szczepański! Tańce, orkiestry, ukwiecone krzewy, czarodziejska czerwcową NOC

Głos:

Marzyłem przeżyć kiedyś bal na Plantach...

Z. I, II, II, IV, V, VI, VII RECITALE!

Grzegorz Turnau z okazji wydania tomiku M. Zabłockiego

I inni Zaproszeni Goście.

Ola Maurer, Ewa Wnukowa, Anna Szałapak, Małgorzata Górnisiewicz, Agnieszka Chrzanowska, Leszek Wójtowicz, Leszek Długosz (po latach).

Wszyscy przyjmowani entuzjastycznie i niezwykle serdecznie przez piwniczną PUBLICZNOŚĆ.

Zdarzenie Następne

(wydarzenie goni wydarzenie, kolejność już myli się. Ustalajcie sami!)

Wydarzenie Kolejne Galowe przedstawienie w Teatrze Słowackiego

Koncert trwał do czwartej rano. Publiczności przedstawiono specjalne KANTATY kompozytorów piwnicznych, na tę okazję stworzone. Przypominamy: Jan K. Pawłusiewicz do słów Janiny Garyckiej, Andrzej Zarycki do wiersza Ostrowskiej, Zygmunt Konieczny do Mikołaja Sarbiewskiego, Zbigniew Preisner do słów własnych. Te słowa i ta melodia wzruszyły Publiczność do łez...

Bo to wszystko przecież miało trwać najwyżej pięć lat, Piotrze... Choć się zmienił cały świat, jesteśmy Zawiruje jeszcze raz, będziemy...

JOANNA OLCZAK-RONIKIER

Piwnica pod Baranami

.... Stało się to, co się miało stać. I chwała Bogu, że tak się stało. Skończyłyśmy studia i odeszliśmy do swoich zajęć. Musiałem wziąć się solidnie do roboty. Od wczesnej młodości zarabiałem sam na siebie. W głowie miałem pełno pomysłów rzeźbiarskich.

Wiedziałem, że jeśli chcę osiągnąć sukces, muszę postawić na jednego konia. Rzuciłem nie tylko Piwnicę. (...) Z Piwnicą pracy pogodzić się nie dało. Człowiek

przychodził do domu późną nocą, natykał się dymu papierosów, nażłopał tego wińska, następnego dnia był ledwie żywy. Musiałem rano wstawać, stawać przy warsztacie, a oni mogli spać. Mieli czas..."

BRONISŁAW CHROMY
WYDAWNICTWO TENTEN,
WARSZAWA 1994 R.
ciąg dalszy nastąpi...

Wakacje Piwnicy

Udali się: - do Szwajcarii M. Górnisiewicz. Grzegorz Turnau prawdopodobnie uda się do Portugalii. Przed wyjazdem odbędzie się Jego koncert w Ogrodach na Skałce. Leszek Wójtowicz przebywa w Świnoujściu, Zbyszek Preisner wędruje po Europie, aktualnie pracuje przy czterech filmach. Grupa Piwniczana wybiera Acapulco.



W dniu 8 lipca w Salonach Mehoffe-rów przy ul. Krupniczej odbyła się uroczysta promocja dziesiątej książki Leszka Długosza, zbioru wierszy zatytułowanego „PO GŁOSACH, PO ŚLADACH”. Niezapomniany wieczór! Przepiękne stylowe wnętrza! Wzruszony (i rozbawiony) Autor przy fortepianie. Wytworną publiczność oczarowała swoim mistrzostwem, czytając wiersze, Anna Polony.

Uwaga! Uwaga!

- W Piwnicy przez cały lipiec odbywa się Jubileuszowy Festiwal Jazzu! Występują znakomici artyści, między innymi Jarosław Śmietana, Ryszard Styła... Organizatorem tegoż Jazzowego Lipca jest Witold Wnuk, przy wsparciu Piwnicy pod B.

Mieście wesołe, piękne wakacje, zyczymy Wam tego serdecznie!

WASZA PIWNICA

PS. Jeśli zatańsknicie, pamiętajcie, że wejście do salonów piwnicznych znajduje się po prawej stronie!

Dz.P.p.B redaguje

Piotr Skrzynecki

a wiarygodność wszystkich
niezwykłych zdarzeń potwierdza

LESZEK DŁUGOSZ



Rys. JERZY SKARŻYŃSKI

Przepraszamy Sebastiana L. Kudasa, Krzysztofa Tyszkiewicza i Kazimierza Wiśniaka - autorów rysunków w „Dzienniku PpB” sprzed dwóch tygodni - za pominięcie ICH nazwisk pod ICH pracami. Przepraszamy też Gretę Strojnowską i Czytelników za chwilowy brak smacznego „SMACZNEGO”.

KRONIKA KRAKOWSKA

Notujemy

■ **SKOK DO STUDNI.** Do głębokiej na 36 m studni rzuciła się wczoraj 45-letnia mieszkanka Krzesińca Starego w gminie Iwanowice. Niedoszła samobójczyni wyciągnęli strażacy. Woda zamortyzowała upadek, tak że kobieta odniosła tylko niegroźne obrażenia ciała. (wes)

■ **ODDALI NA 40 LAT.** Rada Miasta zgodziła się na wydzierżawienie i najem w trybie bezprzetargowym nieruchomości stanowiącej kompleks turystyczno-kampingowy „Krak”. Przez najbliższe 40 lat dysponentem tego terenu będzie dotychczasowy jego użytkownik, spółka „Forte”. Jeśli w ciągu trzech lat od podpisania umowy z gminą spółka nie zmodernizuje i nie rozbuduje kompleksu zgodnie z planem przedstawionym radnym – umowa dzierżawy zostanie wypowiedziana. (geg)

■ **NAPADŁA GO KOBIE-TA.** Do rozboju doszło wczoraj w restauracji „Magda” przy pl. Kolejowym. Posilający się tam mężczyzna został pozbawiony torby z dokumentami i 30 zł. Policja zatrzymała jednego z napastników, którym okazała się 30-letnia kobieta, mieszkanka Warszawy. Do aresztu trafili również dwaj mężczyźni (28 i 33 l.), którzy – grożąc użyciem noża – pozbawili portfela przechodnia na Plantach. (wes)

■ **FAŁSZYWE SIOSTRY PCK.** Samotną starszą kobietę, mieszkającą przy ul. Starowiśniej, odwiedziły dwie fałszywe siostry PCK. Pod pretekstem udzielenia pomocy dostały się do mieszkania, skąd skradły srebrną patelnię, złotą monetę i złoty pierścionek, srebrną biżuterię oraz 700 zł. (wes)

■ **GINĄ AUTA.** O tym, że nawet złodzieje samochodów mają różnicowane gusta, świadczyć może fakt, iż z ul. Pachoskiego skradziony został trabant wart 300 zł. Sto razy większą stratę poniósł właściciel samochodu BMW, który zniknął z posesji w Świątnikach Górnych. (wes)

Z kroniki wypadków

Na ul. Prażmowskiego doszło do zderzenia samochodów „Audi” i „Fiat 126p”. Wskutek wypadku ranna została kobieta i dziecko. Na ul. Lea motorower potracił 19-latkę, która doznała ogólnych obrażeń ciała. W Krzeszowicach rowerzysta potracił 25-letniego mężczyznę, który doznał ogólnych obrażeń. Około godz. 5.30 w jednym z domów przy ul. Kościuszki w Proszowicach wybuchł pożar. Straty oszacowano na 20 tys. zł. Przyczyną pożaru była niewłaściwa eksploatacja urządzeń elektrycznych. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 110 pacjentom. Policja Drogowa interweniowała w 6 wypadkach, w których rannych zostało 8 osób, w 22 kolizjach i zatrzymała 9 nietrzeźwych kierowców.

Kierowcy czekają z nadzieją

Myślące światła

Wszyscy kierowcy, poruszający się samochodami po Krakowie, narzekają na uliczne korki i złą sygnalizację świetlną, przez którą niekiedy zatrzymać się trzeba na każdym mijanym skrzyżowaniu. Na szczęście czynione są starania, aby tę sytuację w ciągu najbliższych 10 lat zmienić.

Systemem sterowania ruchem ma być objęte 95 proc. skrzyżowań z sygnalizacją świetlną. Koszt budowy takiego systemu sięga 16 mln zł; aby go całkowicie uruchomić – nakłady roczne na ten cel powinny wynosić 1,2 mln zł. Według specjalistów, w początkowej fazie każda zainwestowana w ten sposób złotówka przyniesie 8 zł oszczędności, w roku 2005 – nawet do 20 zł. Nie chodzi tu o wpływy do miejskiej kasy, ale o krótszy czas przejazdu przez miasto (nawet o 1/5 niż do

tej pory), mniejsze zużycie paliwa, mniejszą liczbę wypadków i stłuczek.

Do roku 2005 na ok. 150 krakowskich skrzyżowaniach zostaną zamontowane czujniki, które automatycznie będą regulować częstotliwość zmiany światła. Zamontowany system detekcji umożliwi zbieranie danych o strumieniu samochodów na poszczególnych ulicach. Potem dane trafią do centrum monitoringu, gdzie będą przetwarzane na informację dostępną dla przeciętnego mieszkańca. Będzie ona podawana na specjalnych świetlnych tablicach informacyjnych o zmiennej treści, umieszczonych przy głównych wlotach do miasta i ważnych trasach komunikacyjnych.

Idealnym rozwiązaniem byłoby „wciągnięcie” do systemu rozgłośni radiowej, która na bie-

żąc podawałaby miejsca najbardziej zatłoczone i propozycje objazdów. Z systemem sterowania powinna być połączona sieć parkingów miejskich, by kierowcy wjeżdżający do miasta mieli informację o wolnych miejscach postojowych.

Obecnie 7 ciągów komunikacyjnych ma tak skoordynowane światła, by samochody mogły przejechać je bez zatrzymywania się. Do najdłuższych, z 8 skrzyżowaniami, należą ul. Wielicka i Aleje Trzech Wieszczów; inne to: al. 29 Listopada, Jana Pawła II, Bronowicka, Ki-jowska i Wiślicka. Niestety, sygnalizacja świetlna ma stałą częstotliwość zmian, bez względu na porę dnia i gęstość ruchu, a także bardzo często ulega awariom, co powoduje, że „zielona fala” dla kierowców zmienia się czasem w czerwoną. (GEG)

Spółka „sparzyła się”

Całowania rąk nie będzie

– Wszyscy fizyczni pracownicy z pocałowaniem ręki wróciliby do Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji, bo teraz to jest tylko wegetacja i dobijanie do ściany – mówi Andrzej Matoga, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność 80” Miejskiego Zakładu Torów, Sieci i Podstacji Trakcyjnej. – Opowiadamy się za prywatyzacją przez utworzenie spółki pracowniczej, ale przy tak marnych pensjach niewielu pracowników będzie stać na wykup udziałów – twierdzi Andrzej Basista, przewodniczący Międzyzakładowej Komisji NSZZ „Solidarność 80” w MPK i MZTSiPT. – Przekształcenia mogą być prowadzone tylko przez ludzi, którzy mają zaufanie do załogi, a obecne kierownictwo spółki go nie ma. Związkowcy domagają się gwarancji zleceń na roboty dla spółki pracowniczej. Przypominają też, że do tej pory nie wyjaśniono strat przy prowadzeniu inwestycji w Sidzynie (MZTSiPT prowadził tam budowę wodociągu) i praw własności do technologii węgierskiej (MZTSiPT starał się o uzyskanie licencji, która ostatecznie trafiła do prywatnej firmy, założonej przez byłego prezesa miejskiej spółki). – Kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę na te i inne nieprawidłowości, ale żadna z instytucji nie dała nam konkretnej odpowiedzi – mówi Andrzej Basista.

Jeszcze rok temu gmina widziała możliwość wcielenia MZTSiPT do MPK, dziś skłania się raczej ku sprywatyzowaniu spółki. – Przy planach wielkich remontów torowisk chcemy mieć wpływ na działalność nowej firmy, choć jeszcze nie wiemy, w jaki sposób można by to osiągnąć – mówi wiceprezydent Krzysztof Pakoński. Wiceprezydent Jan Friedberg przyznaje, że spółka „sparzyła się” na inwestycji wodociągowej, ale nie da się udowodnić, że były prezes wyniósł coś z miejskiej firmy. Władysław Reczyński, kierownik referatu nadzoru technicznego Wydziału Gospodarki Komunalnej UM podkreśla, że gmina nie zajmuje się stroną prawną technologii węgierskiej przy rozstrzyganiu przetargów na remonty torowisk. – Wykonawcy proponują zarówno płyty wykonywane na licencji w Krzeszowicach, jak też importowane z Czech i Węgier – zaznacza Władysław Reczyński.

W następnych latach nakłady na remont torów i sieci trakcyjnej mają sięgać 15 mln zł, do tego dochodzą zlecenia na bieżące utrzymanie sieci. Kiedyś MZTSiPT był jedynym wykonawcą tego typu robót, od kilku lat sukcesywnie tracił pozycję monopolistę, dziś najczęściej jest podwykonawcą robót zlecanych przez zwycięzcę przetargu na prowadzenie remontu. (GEG)

Pełnomocnik, ogrodnik, 11 informatyków

Jeden urzędnik na 516 mieszkańców

W najbliższym czasie w krakowskim magistracie zostanie zatrudnionych 67 nowych urzędników. – Za moich czasów w Urzędzie Miasta pracowało 815 osób, dziś zatrudniamy ich ponad 1300 – dziwi się Jerzy Rościszewski, obecny radny, a były prezydent miasta. – W tym czasie budżet gminy zwiększył się prawie 7-krotnie – odpowiada Ryszard Rutkowski, dyrektor magistratu. – Ponadto z 8 zadań zleconych przesłaliśmy do 30, prócz tego przekazano nam jako zadania własne lecnicstwo otwarte i szkoły średnie.

W związku ze zwiększeniem zakresu odpowiedzialności ciągnącej na gminie, liczba urzędników wzrosła o 51 osób. Planowane jest przyjęcie 11 informa-

tyków do zarządzania i nadzorowania siecią komputerową magistratu. – Początkowo chcieliśmy, aby ta czynność była zlecona na zewnątrz, ale doszliśmy do wniosku, że przy rozruchu systemu informatycznego lepiej mieć swoją komórkę, która będzie do dyspozycji na każde zawołanie. Takie rozwiązanie wymaga tylko przesunięcia w budżecie, a nie dodatkowych kwot – tłumaczy dyrektor Rutkowski. 5 nowych etatów wynika z reorganizacji pracy UM – w Biurze Rady zostanie zatrudnionych trzech prawników, którzy będą pomagać przy tworzeniu uchwał przez radnych i komisje; trzeba formalnie zatrudnić osobę na stanowisko ogrodnika miejskiego; pojawi się też kolej-

ny pełnomocnik – tym razem ds. scaleń gruntowych. Niektóre wydziały (np. Biuro Rady, Biuro Promocji i Współpracy, Biuro Informacji) uważają, że potrzeba im więcej pracowników niż proponował im Zarząd Miasta. – Wydział Koordynacji przeprowadził dokładną analizę zakresu czynności i liczby osób potrzebnych do wykonania danych zadań, z której na razie nie wynika, by istniała konieczność dodatkowego zatrudnienia – mówi Ryszard Rutkowski.

W tej chwili w UM pracuje 1380 osób, co daje „jednego urzędnika na 516 mieszkańców”. Jeśli radni wyrażą zgodę na dodatkowe zatrudnienie, magistrat będzie dysponował 1453 etatami. (GEG)

Groby na cmentarz, pomnik do skansenu

Po sześciu latach walki

– Z ogromną radością przyjmujemy możliwość przeniesienia grobów żołnierzy rosyjskich spod Barbakanu na cmentarz wojskowy – mówi Jerzy Bukowski, przewodniczący Porozumienia Organizacji Kombatanckich i Niepodległościowych. – Przypominam jednak, że trzy lata temu byliśmy już w podobnej sytuacji, a nawet jeszcze bliżej rzeczywistego zakończenia sprawy, bo rozmawialiśmy już o konkretnych działaniach. Wierzymy, że po sześciu latach walki o uwolnienie Plant od symboli sowieckich – zwycięstwo jest bliskie.

Według Jerzego Bukowskiego, ekshumacja mogłaby zostać przeprowadzona wcześniej niż na przełomie października i listopada, gdyż Sanepid kilka lat temu wydał już zgodę na rozkopanie grobów przed obowiązującym terminem (grobry mają blisko 50 lat). – Podejrzewamy, że żadnych szczątków nie ma w tym miejscu lub leżą tam żołnierze nie związani z wyzwaniem Krakowa. To nie zmienia faktu, że przeniesienie musi mieć charakter uroczysty – dodaje Jerzy Bukowski.

Jak podaliśmy we wczorajszym „Dzienniku”, wojewoda Jacek Majchrowski zadeklarował, iż przeniesienie grobów nastąpi jeszcze w tym roku. Wiadomo już, że szczątki żołnierzy Armii Czerwonej spoczną w kwaterze wojskowej na cmentarzu Rakowickim; na pewno nie trafi tam sam pomnik, gdyż inny stoi już przy rosyjskich grobach, a ten z Plant nie pasuje architektonicznie do charakteru całej nekropolii. Najlepszym miejscem dla monumentalnego pomnika wydaje się „skansen komunistycznych pamiątek” w Kozłowie, gdzie trafił m.in. pomnik Lenina z Nowej Huty (zabrany potem przez Szwedów) i Koniewa z Bronowic (zabrany później przez Ukraińców). Na Plantach pozostanie najprawdopodobniej tylko tablica upamiętniająca to, że kiedyś w tym miejscu były mogiły i pomnik. – Tak jest w całej Warszawie, gdzie z ulic i miejsc rozstrzelań naszych bohaterów z powstania szczątki zostały przeniesione na cmentarze, a pozostały tylko pamiątkowe tablice – argumentuje Jerzy Bukowski. (GEG)

Perony i parking teraz, działki za rok

Znowu w trójkę

Na ostatnim zebraniu wspólników Krakowskiego Centrum Komunikacyjnego przedstawiciel Południowej Dyrekcji Okręgowej PKP zapowiedział wycofanie propozycji pozbycia się udziałów w spółce (do tej pory nie wpłynęło jeszcze oficjalne pismo w tej sprawie). Wspólnicy – PKP, Urząd Wojewódzki i Urząd Miasta – opowiedzieli się za tym, by KCK było nie tylko inwestorem, ale także zajmowało się szukaniem potencjalnych inwestorów i organizowaniem zagospodarowania działek wokół dworca PKP.

Najważniejszym problemem do rozwiązania jest obecnie sprawa własności gruntu. Ostateczne zatwierdzenie koordynacyjnego planu zagospodarowania terenów KCK pozwoli na dokonanie podziału geodezyjnego, a w rezultacie na dokładne wytyczenie tras komunikacyjnych dla samochodów i tramwajów oraz działek pod zabudowę ko-

mercijną (według prognoz KCK w przyszłym roku będzie można mówić o wprowadzaniu prywatnych inwestorów). Krokiem naprzód jest zgoda kolei na komunalizację gruntów przeznaczonych pod inwestycje publiczne.

Jest także szansa na większe finansowanie inwestycji w rejonie dworca. Miasto podpisało już umowę na kontynuację tunelu tramwajowego w ulicy Lubomirskiego, która będzie finansowana z II emisji obligacji gminnych. Czynione są również starania o wpisanie KCK do budżetu centralnego (przygotowany wniosek w tej sprawie mówi o 36 mln zł). Najbliższym widocznym dla mieszkańców i turystów efektem będzie oddanie do użytku na przełomie lipca i sierpnia parkingu na płycie nad peronami. W listopadzie zakończą się wszystkie prace przy budowie peronów kolejowych. (GEG)

„I ciągle widzę ich twarze”

W Polsce, gdzie przed II wojną światową było jedno z największych skupisk Żydów na świecie, jest wiele śladów ich obecności. Tu mieszkali, pracowali, obchodzili swoje święta. Dowodem są listy, opowieści, fotografie. W roku 1994 fundacja „Shalom” ogłosiła konkurs pt. „Fotografia Żydów Polskich”. Do udziału zaproszono zarówno fotografów zawodowych i amatorów, jak również tych wszystkich, którzy przechowują w domach fotografie polskich Żydów. Nadesłano ponad 7 tys. zdjęć, z których na pierwszą wystawę w warszawskiej Zachęcie wybrano 400. Twórcami interesującej ekspozycji są: Gołda Tencer, Małgorzata Niezabitowska, Lech Majewski i Tomasz Tomaszewski. Fotografie zostały też zebrane w albumie pt. „I ciągle widzę ich twarze”, gdzie zamieszczono ponadto fragmenty listów, z którymi zostały one przysyłane na konkurs.

Wczoraj wystawa pt. „I ciągle widzę ich twarze. Fotografia Żydów Polskich” została otwarta w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim 1. Będzie można ją oglądać do 23 sierpnia. (ANO)

Dwa bale

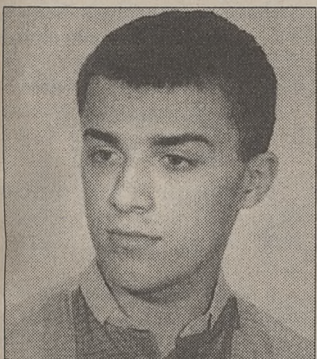
Weekend po francusku

Dzisiaj rozpoczynają się obchody święta narodowego Francji. O godz. 15 na Rynku rozstrzygnięty zostanie konkurs dla kwiatów na najpiękniejszy bukiet w barwach narodowych Francji. Ok. godz. 17 w Ogrodach Muzeum Archeologicznego przy ul. Poselskiej rozpocznie się „festyn obywatelski”, z koncertem piosenek francuskich, zabawą taneczną, przysmakami tamtejszej kuchni (nie zabraknie żab i ślimaków) i gilotyną-niespodzianką.

W niedzielę, w 207. rocznicę zburzenia Bastylii, główne uroczystości odbywać się będą na Rynku Głównym, gdzie w samo południe zostanie wciągnięta na maszt flaga francuska, odegrana na trąbce Marsylianka, odbędzie się też tradycyjny bieg kelnerów (godz. 14) i - od godz. 20 do nocy - bal kończący obchody. Prócz tego na dziedzińcu Collegium Medicum przy ul. św. Anny 12 odbędzie się o godz. 17 koncert Wielkiej Rosyjskiej Orkiestry Symfonicznej z Tomska. Na wszystkie imprezy wstęp jest wolny.

(KAR)

Policja poszukuje



Komenda Rejonowa Policji Kraków - Zachód poszukuje zaginionego Michała Hajtka, syna Jana i Marii z d. Mieszczak, ur. 17.05.1977 r. w Krakowie, zam. przy Konarskiego 15/2 w Krakowie, który w dniu 01.07.1996 r. wyszedł z miejsca zamieszkania i do chwili obecnej nie powrócił. Rysopis: wiek z wyglądu 18 lat, wzrost 178 cm, wysmukła budowa ciała, włosy krótkie (szatyn), twarz podłużna, cera jasna, czoło pionowe, oczy niebieskie, uszy małe, przylegające, uzębienie pełne, znaki szczególne - blizna dł. 5 cm w górnej części czoła, widoczna po podniesieniu włosów. Ubrany był w kurtkę sportową, spodnie jasne z materiału, adidas koloru białego z czarnymi wstawkami. Zaginiony posiadał przy sobie rower górski marki TRECK oraz większą ilość pieniędzy.

Osoby mogące udzielić informacji o zaginionym proszone są o osobisty lub telefoniczny kontakt z KRP Kraków - Zachód ul. Królewska 2 pokój nr 40, telefon 10-10-05, 10-10-32, 10-14-04 lub 997.

Spółdzielnie na raty

Prawie wszystkie krakowskie spółdzielnie mieszkaniowe odwołały się od decyzji Wydziału Geodezji i Mienia Komunalnego UM w sprawie naliczenia rocznej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego gruntów. Stąd też do kasy gminy wpłynęła tylko niewielka część kwoty, którą SM powinny zapłacić do końca marca. Także większość Spółdzielni złożyła wniosek o rozłożenie na raty naliczonej sumy, gdyż nie są w stanie jednorazowo wpłacić tak dużej ilości pieniędzy (są one ściągane w „kosztach eksploatacyjnych” w comiesięcznym czynszu, którego i tak wielu lokatorów nie płaci lub uiszcza z opóźnieniem).

SM im. T. Sendzimira na os. Oświecenia ma do zapłacenia w tym roku ponad 81,5 tys. zł za użytkowanie wieczyste gruntów, SM Jutrzenka (os. Jagiellońskiej) -

ponad 40,5 tys. zł. Przygotowany dla nich projekt uchwały Rady Miasta przewidywał rozłożenie należności na 3 równe raty, płatne do końca maja, czerwca i września, ale nim trafił do radnych, termin spłaty I raty upłynął. Komisja Mienia i Rozwoju Gospodarczego RM zaproponowała, by obie SM zapłaciły 2 równe raty w czerwcu i wrześniu. - *Ponieważ od jakiegoś czasu spółdzielnie występują o rozłożenie płatności, a sumy są tak duże, że Zarząd Miasta nie ma prawa sam podejmować decyzji, za każdym razem potrzebna jest uchwała RM, która wydłuża procedurę. Dlatego też przygotowujemy projekt uchwały intencyjnej, w której określimy ogólne zasady rozłożenia na raty* - powiedziała Longina Szewczyk z WGiMK. Być może jedną z nich będzie niewielkie oprocentowanie należności. (GEG)

Do szkoły w wakacje

Wakacje to dobry czas na rozpoczęcie, bądź kontynuację nauki języka obcego. Krakowskie szkoły językowe oferują naukę za granicą, połączoną często ze zwiedzaniem okolicy i zajęciami sportowymi. Ma ona na celu utrwalenie umiejętności już nabytych oraz zmuszenie kursanta do „posługiwania się językiem obcym w sytuacjach życia codziennego”. „Dla wielu osób jest to sposób na ciekawe spędzenie wakacji, dlatego jest to oferta skierowana głównie do ludzi młodych w wieku 12-25 lat. Zwykle są to osoby uczące się u nas przez cały rok” - mówi nauczyciel szkoły o międzynarodowym zasięgu. Dla młodzieży w wieku 12-18 lat przewidziane są kursy języka angielskiego „w małym uzdrowisku angielskiej Riwiery”, z zakwaterowaniem u angielskich rodzin. Cena - bez transportu i ubezpieczenia - 460 funtów za 2 tygodnie. Za 3-tygodniowy obóz językowy w Oksfordzie - w cenie m.in. dojazd, zakwaterowanie, wyżywienie, wycieczki w weekendy - trze-

ba zapłacić równowartość 700 funtów. Dużo tańsze są dziecięce obozy językowe z nauką angielskiego, niemieckiego lub francuskiego - na Słowacji. Wraz z przejazdem, zakwaterowaniem, wyżywieniem i ubezpieczeniem cena wynosi 650 zł za 3 tygodnie. Możliwe są również wspólne wczasy językowe dla rodziców z dziećmi, tygodniowy turnus kosztuje 130-250 zł. W Krakowie za 5-tygodniowy kurs j. angielskiego lub niemieckiego (zajęcia 4 razy w tygodniu - w sumie 80 godzin) płacimy 550 zł.

Szkoły organizują także kursy wakacyjne na miejscu - o charakterze intensywnym, zorientowanym na podniesienie biegłości w posługiwaniu się językiem. Przygotowują do egzaminów (np. First Certificate) lub mają charakter konwersacyjny - często prowadzą je nauczyciele z krajów anglojęzycznych. Zajęcia odbywają się codziennie przez 2 lub 4 tygodnie. Kursanci chwalą sobie luźną atmosferę.

WOJCIECH MAJCHROWSKI

Ubikacje przed wprowadzeniem

Wdzięczny temat

„Swoje mieszkania mamy odebrać jesienią. Budynek jest cały z cegły, niektóre ściany już śmierdzą moczem i zapachu tego nie będzie można potem usunąć. W pomieszczeniach przeznaczonych na piwnice robotnicy urządzili sobie ubikacje, leżą tam na ziemi ich odchody; co więcej, można je znaleźć także w niektórych mieszkaniach, w przyszłych łazienkach. To nie jest w porządku - mówi jeden z naszych Czytelników, właściciel wymarzonego „M” na osiedlu Ruczaj-Zaborze, w nowo budowanym bloku przy ul. Zachodniej. - Interwieniowaliśmy w tej sprawie w Spółdzielni Mieszkaniowej, ale nadal nic się nie zmieniło i nieczystości nikt nie usunął. Także Sanepid odmówił zajęcia się tą sprawą”.

Prezes SM Ruczaj-Zaborze Andrzej Konopka stwierdził, że nic mu o takiej sprawie i interwencji mieszkańców nie wiadomo, zaś całą historię z załatwianiem potrzeb naturalnych w budowanych piwnicach i mieszkaniach nazwał „niewątpliwie wdzięcznym tematem prasowym”. „Budynek jest w realizacji pod nadzorem generalnego wykonawcy. Jeśli jest to prawda, takie sytuacje nie mogą mieć miejsca - powiedział „Dziennikowi” Andrzej Konopka. - Na budowie na pewno są sanitariaty dla pracowników, ale szef firmy nie może przecież wszędzie za swoimi ludźmi chodzić. Ze swej strony spółdzielnia także ma nadzór nad budową i zajmujemy się tą sprawą”.

(KAR)

„Compagnie” z Normandii

W Galerii przy ul. Kanoniczej 1 otwarta została druga część wystawy grupy „Compagnie”, w skład której wchodzi ośmiu młodych artystów francuskich - absolwentów Akademii Sztuk Pięknych z Caen w Normandii. Jak nas poinformowała prof. Hanna Ptaszkowska - wszyscy artyści pracują już samodzielnie i mieli poprzednio kontakty z polską sztuką. Ekspozycja składa się z dwóch części - jedna znajduje się w Teatrze Bückleina przy ul. Lubicz 5a, a druga przy Kanoniczej 1 i czynna będzie do 24 lipca. Wszyscy autorzy przyjechali z prof. Ptaszkowską do Krakowa. Wśród ich prac są nie tylko obrazy, ale także instalacje poświęcone Kopernikowi i Galileuszowi, rzeźby gipsowe oraz fotografie. Warto zwrócić uwagę m.in. na fotografię mapy Krakowa. (K)

Warto wiedzieć i skorzystać...

➤ „STARY JAZZ W KRAKOWIE” - Old Metropolitan Band zagra dziś o godz. 19 na Plantach przed Bunkrem Sztuki. Jutro o godz. 11 na estradzie pod Ratuszem w Rynku Głównym oraz o godz. 19 na Plantach - koncert zespołu Beale Street Band.

➤ NA SCENIE „POD RATU-SZEM” w Rynku Głównym Teatr Ludowy dziś i jutro o godz. 19 prezentuje „Stare pianino”, czyli piosenki L. J. Kerna w reżyserii Marty Stebnickiej, zaś o godz. 21 - „Pokochaj mnie...” Joanny Olczak-Ronikier - I odcinek serialu kabaretowego (Kraków - II połowa lat 40.).

➤ W CYKLU „MARIACKIE RECITALE ORGANOWE” w niedzielę (14 bm.) o godz. 19.30 w Bazylice Mariackiej wystąpi śpiewaczka Stefania Woytowicz, której na organach będzie towarzyszył Michał Dąbrowski - organista kościoła św. Krzyża w Warszawie. W programie m.in.: utwory wokalne włoskiego baroku, niemieckiego i polskiego romantyzmu oraz muzyka współczesna. Ponadto Michał Dąbrowski wykona solowe utwory organowe Bacha.

➤ JAZZ W „PIWNICY POD BARANAMI”, Rynek Główny 27 - codziennie do 15 bm. o godz. 21 gra Marian Pawlik Swing Combo i Kwartet Typu Quartet.

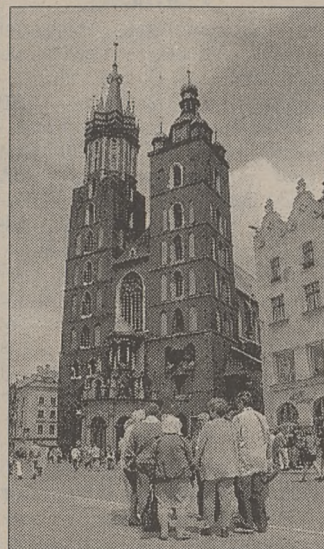
➤ KONCERT ZESPOŁU „SELWYN JAZZ” (ANGLIA) - w niedzielę o godz. 18 w Nowohuckim Centrum Kultury przy pl. Centralnym.

➤ GALICYJSKI ZESPÓŁ KAMERALNY „OBLIGATO” koncertować będzie jutro o godz. 16 na tarasie Dworku Białopradnickiego, ul. Papiernicza 2. W programie m.in. utwory Straussa, Dworzaka, Brahmsa, Lehara. Wstęp wolny.

➤ POEZJA I MUZYKA W OGRODZIE BOTANICZNYM, ul. Kopernika 27 - w palarni o godz. 19.

Najlepiej z książką w rękę

Kosztowne zwiedzanie



Fot. Anna Głód

Usługami przewodnickimi rządzi wolna konkurencja, toteż turyści, którzy zdecydują się podziwiać nasze miasto z przewodnikiem, mają w czym wybierać. Za 5 godzin oprowadzania po Krakowie grupy zagraniczne zapłacą od 96 do 150 złotych. Dla Polaków taniej - już od 60 złotych. W obu przypadkach dodatkowo trzeba opłacić bilety wstępu do muzeów.

Najdroższym zażytkiem jest Wawel, gdzie oprócz biletów za 3 i 4 złote, grupy muszą uiścić

dotatkową opłatę. W towarzystwie przewodnika obcokrajowcy mogą obejrzeć zamek królewski płacąc 35-55 złotych. Dbając o kieszenie swoich klientów, przewodnicy z agencji „Renesans” i z biura „Wędrowiec” proponują wybór tylko jednej z wawelskich ekspozycji albo - w zamian - wizytę w Muzeum Czarotoryskich.

Najmniej zapłaci ten, kto zdecyduje się na samodzielne zwiedzanie. W księgarniach można nabyć przewodniki, także w językach obcych (najczęściej w jęz. angielskim, niemieckim, francuskim) kosztujące do 10 złotych. Wśród licznych książek o Krakowie nie ma jednak - zdaniem części zainteresowanych - naprawdę dobrego, wyczerpującego i aktualnego przewodnika. Jak twierdzą fachowcy oprowadzający turystów, najlepszą tego typu pozycją był „Przewodnik dla zwiedzających miasto i jego okolice” Karola Estreichera, wydany w roku 1938. Tymczasem Krakowowi stale przybywa nowych atrakcji. Ostatnio dużą popularnością wśród turystów cieszą się miejsca, w których kręcono „Listę Schindlera” oraz ul. Bracka - sławna dzięki piosence Grzegorza Turnauna.

(M.SZ.)

Klub stałego Czytelnika MIESZKANIE W KRAKOWIE Główna Nagroda w II edycji Klubu Stałego Czytelnika	POMYSŁ NA MIESZKANIE Nowy system ratalny! FIRMA INWEST-BUD JERZY RUPIKOWSKI Kraków, ul. Długa 67, tel./fax 33-57-42
--	--

Szanowni Państwo, w II edycji naszego konkursu nastąpiła zmiana regulaminu polegająca na tym, że cotygodniowe losowania nagród przeprowadzane są w Krakowie (dla mieszkańców miasta i województwa) i w oddziałach terenowych „Dziennika Polskiego” (dla osób zamieszkałych na obszarze tamtejszych województw). Wyniki poszczególnych losowań ukazują się już nie zbiorczo, lecz w poszczególnych kronikach: krakowskiej, nowosądeckiej, tarnowsko-rzeszowskiej. W związku z tym Czytelnik, który prześle kupony konkursowe do Krakowa np.: z Nowego Sącza, nie będzie znał wyników krakowskiego losowania itp. Prosimy wszystkich uczestników konkursu o przestrzeganie przyjętej rejonizacji i wysyłanie kuponów pod właściwym adresem.

Zapraszamy firmy do współpracy

Wszystkich Państwa, którzy chcieliby zareklamować swoją firmę na łamach Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”, prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. 10-13.

KLUB STAŁEGO CZYTELNIKA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie, przy ul. Loretańskiej 6 (przecznica ul. Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 22-13-73. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. 10-16.

NAGRODA MIESIĄCA ZESTAW SPRZĘTU AGD (kuchenka mikrofalowa, toster, żelazko „TEFAL”, suszarka do włosów, ekspres do kawy, sokowirówka) SPONSOR DZIENNIK POLSKI Dynamicznie i z taktem! Od ponad pół wieku	NAGRODA TYGODNIA WENTYLATOR POKOJOWY KL-30, SUSZARKA DO WŁOSÓW „AEG” SPONSOR ELBRON PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-MONTAŻOWE Roboty budowlane w pełnym zakresie, usługi brukarskie tel. 66-69-93
---	---

Klub stałego Czytelnika DZIENNIK POLSKI	LIPIEC '96 Kupon nr 12
--	---

BUNKIER SZTUKI, STUDIO ANEKS, GALERIA LABIRYNT
Zaprasza

TERAZ DZIECI
WAKACYJNA ZABAWA PLASTYCZNA
MALOWANIE SAMOCHODÓW - BUNKIERKRAKARÓW

Niedziela 14 lipca 1996 roku, godz. 11.00,
Planty przy Bunkrze Sztuki (pl. Szczepański 3a)

PATRONAT PRASOWY PATRONAT RADIOWY

DZIENNIK POLSKI

SPONSORZY: Pepsi, C. Kreul, Astra, Kinga

666-444
CITY TAXI

tel. 666-444,
96-21, 66-20-20

CITY TAXI

ZACHODNIE SAMOCHODY!
MILA OBSŁUGA!

Taxi bagażowe
Nowość: taksówki wyposażone w telefony komórkowe.

2322ka

13

lipca
sobotaMałgorzaty,
Eugeniusza

Dyżury aptek

Ul. św. Gertrudy 24, sobota 8-19, niedziela 9-15, tel.: 22-75-70, ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 21-98-81, ul. Długa 88, tel.: 33-42-90 - codziennie 8-23, apteka prywatna, ul. Rakowicka 12, 8-20, sobota 8-15, tel.: 23-04-85; Apteka INFARM, ul. Wielicka 76, 8-20, sobota 8-15, tel.: 55-01-40; ul. Mogilska 21, tel.: 21-04-42; ul. Dunajewskiego 2, tel.: 22-65-04; Pl. Wszystkich Świętych 11, tel.: 22-91-39; ul. Łazarza 17, tel.: 23-14-80; ul. Bosaków 11, tel.: 11-71-85; os. Centrum A bl. 3, tel.: 44-17-36; os. Teatralne 16, tel.: 43-22-13; os. Bohaterów Września 26, tel.: 48-59-62; ul. Wrocławia 50, tel.: 33-44-32; ul. Morawskiego 8, tel.: 21-75-63; ul. Lea 208, tel.: 37-41-74; ul. Wielicka 79, tel.: 55-93-80; ul. Łużycka 55, tel.: 58-97-99; ul. Szybisko 15b, tel.: 66-00-88 w. 293; ul. Traugutta 26, tel.: 23-63-03.

KRZESZOWICE, ul. Legionów Polskich 30; MYŚLENICE, ul. Tysiąclecia 1; PROSZOWICE, ul. Królewska; SKAWINA, ul. Popiełuski; WIELICZKA, ul. Zamkowa 3.

Dyżury szpitali

Sobota: CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ - Kopernika 21, CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prądnicka 35, LARYNGOLOGICZNY - Sieroszewskiego 66, OKULISTYCZNY - Kopernika 38, UROLOGICZNY - Grzegorzec 18, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Niedziela: CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ - Prądnicka 35, CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Wielicka 265, LARYNGOLOGICZNY - Kopernika 23a, OKULISTYCZNY - Witkowiec, UROLOGICZNY - Prądnicka 35, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewoży: 22-29-99, Centrala: 22-36-00, Lotnisko Balice: 11-19-99; Teligi 8: 58-59-99, 58-59-79; Rynek Podgórski: 56-59-99; Nowa Huta: 44-49-99; Krowodrza, Piastowska 32: 33-39-80, Alarmowy: 33-39-99, Białoprądnicka 8: 34-39-99; Skawina: 999, tel.: 76-14-44; Wieliczka: 78-12-89, 22-33-54, Alarmowy: 999; Myślenice: 999; Jerzmanowice: 384, 48; Niepołomice: 811-999; Iwanowice: 88-40-99 (alarmowy), 88-41-99; Krzeszowice: 99; Słomniki, tel.: 64 lub 67; Proszowice: 999; Zachorowania i przewoży: 86-21-35; Woj. Kolumna Transportu Sanitarnego: 22-35-29.

NAGŁA POMOC LEKARSKA specjalistów, EKG, tel.: 66-80-00. DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów, EKG, 585-664.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel.: 11-13-78.

„LEKARZ” - wizyty domowe pediatrów i internistów, EKG - codziennie: 8-22, tel.: 58-49-59.

CAŁODOBOWA pomoc lekarska: 66-14-71.

PRYWATNE POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - ul. Mazowiecka 25, sobota-niedziela 12-22.

Sobota

TV AUTOCOM

11.25 Początek programu 11.30 Poczta video - magazyn videomana 12.00 Dookoła świata - magazyn krajoznawczy 12.30 Chwila wspomnień: Power Hits - videoclipy (7) 13.00 „Niedobrana para” - serial komediowy USA 13.30 Disco polo - magazyn muzyczny 14.00 Modelki - ich sylwetki i marzenia (7) - serial dokumentalny USA 14.30 Fort Boyard - Quebec (7) - teleatrakcja 15.35 Wyprawa do królestwa zwierząt (17) - angielski serial przyrodniczy 16.10 XL - magazyn muzyczny 16.45 Epoka samochodów - ameryk. serial popularno-naukowy (1) 17.15 Cyfrocom - rozstrzygnięcie czerwcowej edycji konkursu dla abonentów 17.30 Nie tylko premiery... - program filmowy TKA 18.00 „Marc i Sophie” - franc. serial komediowy 18.30 „Wielka miłość Balzaca” (3) - polski film obyczajowy 19.35 „Przygody Nestora Burmy” (10) - francuski serial sensacyjny 20.30 „Wielka majówka” - komedia polska (1981), wyk. Zbigniew Zamachowski, Jan Piechociński, Olga Jackowska i Maanam 22.10 Festiwal ezoteryczny Kraków '96 - reportaż 22.30 „Godzina zbrodni” - ameryk. dramat sensacyjny (1982), reż. A. Mastroianni, wyk. Perry King, Elizabeth Kemp (90 min)

TV DAMI

16.40 Cinema Theatre reż. Jerzy Ridan 17.15 Wiadomości Nowohuckie 17.30 Z głębi ziemi 17.45 Darowane życie 18.05 „Namiętność” (101) - telenowela wenezuelska 19.00 „Marc i Sophie” (38) - francuski serial kom. 19.30 Disco polo 20.00 „Godzina zbrodni” - dramat sens. USA 21.30 Festiwal ezoteryczny - Kraków '96 - reportaż 22.00 Brzydkie sprawy - bez komentarza 22.15 Fort Boyard-Quebec (7) - teleatrakcja francuska 23.15 Gazeta telewizyjna

Polska Telewizja Kablowa 2

9.10 Telezakupy 10.00 Atomic TV 14.00 Wizjer PeTeKa2 - magazyn nowości filmowych 14.35 „Duchy tego nie potrafią” (Ghost Can't Do It) - komedia obyczajowa USA, 1990, reż. John Derek, wyk. Bo Derek, Anthony Quinn 16.20 „Salty” (1/19) - serial dla dzieci 16.50 Beverly Hills Teenagers: „Pies zjadł moje śniadanie” (1/2) - serial dla dzieci 17.15 Program lokalny 17.30 „Zagadki przyszłości” (1/16) - serial dokumentalny 17.50 Dookoła sławy (2/40) - magazyn filmowy 19.00 KabelMan - magazyn muzyczny 19.30 Dance MAX - muzyka do tańca i słuchania 20.00 „Fresh” - film sens. USA, 1994, reż. Boaz Yakin, wyk. Sean Nelson, Samuel L. Jackson, Giancarlo Esposito 21.45 Źródło - refleksyjny kwadrans 22.00 Program lokalny 22.20 „Super Mario Bros” - film USA, 1993, reż. R. Morton, A. Jankiel wyk. Bob Hoskins, Dennis Hopper 0.10 Atomic TV 2.10 Muzyczne dobranoc

RAI UNO

6.00 Euro News 7.00 Banda Zecchino - program dla dzieci (filmy rysunkowe i niespodzianki) 9.00 „Błękitne drzewko” - program dla najmłodszych 9.45 „Honky Tonk” - film USA, w rol. gł. Lana Turner, Clark Gable 11.25 Letni maraton taneczny 12.25 Prognoza pogody 12.30 Dziennik 12.35 „Morderstwo to jej hobby” - serial USA 13.30 Dziennik 14.00 Błękitna linia 15.15 Tydzień w parlamencie 15.45 „Księżyc w studni” - film włoski 17.10 Wspaniały świat Walta Disneya - program dla dzieci 18.00 Dziennik 18.10 Program religijny 18.35 Program G. Governi 19.50 Prognoza pogody 20.00 Dziennik 20.30 Sport 20.40 „Gry bez granic” - program roz-

rywkowy 22.55 Dziennik 23.00 Wydarzenia tygodnia 24.00 Wiadomości 0.15 Nowe filmy kinowe 0.20 „Kondominium” - film włoski, w rol. gł. Carlo Delle Piane, Ottavia Piccolo 2.00 Studio Uno - variete 3.40 Program muzyczny 5.25 Rzym Bena Gazzary 5.50 Zostało w mej pamięci

Radio ALFA

Serwisy informacyjne BBC co godz. od 6.00 do 15.00 i od 18 do 23.00 10-minutowy serwis informacyjny BBC: 16.30 Serwis informacyjny w języku angielskim: 19.00 Serwisy lokalne: 11.30, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Serwisy drogowe: 15.15, Repertuar kin i teatrów: 14.30

6.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 12.00 Jak minął tydzień w mieście 12.05 - 13.00 Muzyka non stop 13.05 - 13.35 Kiwi 14.05 - 15.00 Krzyżówka z przymrużeniem oka 15.05 - 17.00 Popołudnie czytelnika 17.05 - 18.00 Muzyka non stop 18.05 - 20.00 Lista przebojów Radia Alfa 20.05 - 21.00 Muzyka non stop 21.05 - 6.00 Nocny program Radia Alfa

Radio BLUE Kraków

103,5, 97,70 FM

Tel.: (0-12) 81-22-33
(całodobowy)

Wizytówka dnia i prognoza pogody: 4.15, 4.45, 5.15, 5.45, 6.15, 6.45 od 7.10 do 21.10 co godzinę Blue-twór, czyli utwór najczęściej emitowany na antenie: 4.00 do 12.00 co 2 godziny Blue-dance: 5.00 - 12.00 co 2 godziny Golden Oldies, czyli złote, rockowe staroście: od 7.35 do 12.00 co godzinę Rockowe dawno temu: 11.05.

Serwis informacyjny z kraju i ze świata - 7.30 - 12.50 co godzinę Serwis drogowy 7.20 - 10.20 co godzinę Serwis lokalny z Krakowa i okolic - 7.50, 12.50 Serwis lokalno-kulturalny - 10.50.

4.00 „Radiobudzik” - wczesnoporanny program radia Blue 7.00 „Radioaktywni” - blok przedpołudniowy 12.00 „Druga strona A” - lista najlepszych mixów 14.00 Francuskie pejzaże - muzyka francuska 16.00 Peep show - muzyka wykonywana przez kobiety 18.00 Punky reggae party (co 2 tygodnie) lub Skrzynka kontaktowa (co 2 tygodnie) 20.00 Lista przebojów 22.00 - 1.00 Audycje party'owe: 1. Party dance'owo-house'owe - „W radiu Blue... potańcówka” 2. Party rockowe 3. Party R'N'B' - „Kawa z mlekiem” 4. Party ambientowo-techniczne - „Plastic Man” (programy pojawiają się na antenie zamiennie co 4 tygodnie)

Radio ŁAN

96,70 MHz

Serwis z kraju i ze świata, prognoza pogody: 6.15, 8.15, 10.15, 12.15, 14.15, Wiadomości lokalne: 7.00, 10.00, 13.00, 20.00 Informator kulturalny: 8.45, 13.45, 17.45 Wiadomości sportowe: 17.15 Notowania cen produktów rolnych: 6.30, 12.45 Dyżury aptek 22.00

6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! 9.00 Weekend z radiem; w tym 10.30 „Szansa na sukces”, informacje, recenzje, konkursy, horoskop 12.00 One Music; w tym 14.05 Bardzo Fajny Magazyn Muzyczny 15.05 Lista przebojów disco polo 16.30 W naszym regionie (informacje i relacje) 17.30 Lista przebojów muzyki polskiej 19.30 Bajka dla dzieci 19.45 Nie tylko disco 22.00 Tylko muzyka

Radio Mariackie

tel.: 67-29-00

Wiadomości Radia Mariackiego: 6.15, 7.00 - 11.00, 12.05 - 19.00, 21.00 Wiadomości kulturalne: 8.40 Serwis drogowy: 7.30, 8.30, 11.30, 14.30, 16.30

Krakowska antena

6.00 - 9.00 Poranek Mariacki 10.00 Sobotnie rendez-vous 10.30 Magazyn filmowy - Radio-we Graffiti 11.10 „Drobiazgi historyczne” - audycja Michała Kozioła 11.45 „600 sekund dla klasyki” 15.00 - 17.45 Magazyn MIKS (Muzyka, Informacje, Konkursy, Sport) 19.30 Książka na lato 20.00 Wieczorna audycja Radia Watykańskiego 21.00 Wiadomości dnia 21.15 Rozmowy o muzyce 23.00 Wieczór konesera: Inny świat 23.50 Zanim nadejdzie północ 24.00 Zakończenie programu

Radio RAK

tel.: 36-74-50

Wiadomości od 8.00 do 20.00 podawane są o pełnych godzinach Wiadomości sportowe: codziennie o 7.15 oraz 23.00 (w niedzielę o 8.45, 23.00) Serwisy drogowe: 7.30, 8.30, 9.30, 15.30, 16.15, 16.35, 16.55, 17.30 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40

6.00 - 9.00 Program poranny (m. in. przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio) 9.30 - 10.00 Lata sześćdziesiąte - muzyka 10.10 - 13.00 Radio na kocu - przedpołudniowy program Radia Rak (relacje z Kryspinowa, relacje reporterów z miasta, w tym godz. 13.10 - 13.30 CHIP - magazyn komputerowy (powtórzenie) 14.30 - 15.00 Country Music 15.10 - 16.00 Nie gadamy tylko gramy 16.00 - 17.00 kRAK - Krótkie Radiowe Aktualności Krakowskie (omówienie bieżących wydarzeń, relacje reporterów, etc.) 17.10 - 20.00 Dance Party - program muzyczny 20.10 - 23.00 Lista przebojów piosenki studenckiej 23.00 - 24.00 Gramy do zabawy 24.00 Janosik 0.03 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda

66.25 i 92.50 UKF

Serwis informacyjny zawsze o pełnej godzinie (7.05 - 20.05) Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy: 25-96-60

6.00 - 9.00 Melodie przebudzanki 9.00 Serwis muzyczny - non-kulturalny 10.10 Propozycje, listy, telefony 12.10 Gotujemy razem z Wandą 14.10 Sobotnie granie 15.10 Serwis muzyczno-kulturalny 16.10 Weekend z... cz. 1 17.10 Rock live Zbigniew Hołdys 19.10 Weekend z... cz. 2 20.10 Audycja filmowa 21.10 Dancing z Radiem „Wanda” 23.10 Weekend z... cz. 3 0.10 Dance na playlisie 3.00 Muzyczna noc z Wandą

Niedziela

TV AUTOCOM

12.25 Początek programu 12.30 Filmowe spotkania ze sztuką - polski film dokumentalny 12.45 Videoclipy filmowe - program muzyczny 13.15 „Rodzina Potwornickich” - serial komediowy USA 13.45 „Ogród rozkoszy” - hiszp. komedia, 1969, reż. Carlos Saura 15.20 „Niszcząca siła” - ameryk. serial dokumentalny 16.15 To i moto - magazyn motoryzacyjny 16.50 Muzyka 17.00 „Samo życie” (4-ost.) - film obyczajowy USA, 1983, wyk. Linda Evans, Genie Francis, Donna Mills, Bruce Boxleitner 17.55 Smak muzyk - program muzyczny 18.30 „Barney Barnato - brylanty były jego przeznaczeniem” (6) - serial angielski opisyujący historię powstania fortuny Barney'a Barnato 19.35 „Marc i Sophie” - franc. serial komediowy 20.10 „Imię diabła” (3) - serial historyczny hiszpańsko-włoski 21.05 New Age - amerykański film dokumentalny 22.10 „Dzwonnik z Notre Dame” - franc. film obyczajowy, 1956, reż. Jean Delannoy, wyk. Gina Lollobrigida, Anthony Quinn (115 min.)

TV DAMI

16.40 Cinema Theatre reż. Jerzy Ridan 17.15 Wiadomości Nowohuckie 17.30 Z głębi ziemi

17.45 Darowane życie 18.05 „Namiętność” (102) - telenowela wenezuelska 19.00 „Marc i Sophie” (39) - franc. serial komediowy 19.30 Smak muzyk (14) - polski magazyn muzyczny 20.00 „Dzwonnik z Notre Dame” - franc. dramat obyczajowy 22.00 „Brzydkie sprawy” - bez komentarza 22.15 „Godzina zbrodni” - dramat sens. USA 23.15 Gazeta telewizyjna

Polska Telewizja Kablowa 2

9.10 Telezakupy 10.00 Atomic TV 14.00 Wizjer PeTeKa2 - magazyn nowości filmowych 14.30 „Ciosy” - polski dramat, 1980, reż. G. Zalewski, wyk. J. Bińczyci, E. Pokas, muz. J. Stokłosa 16.05 Łapa za łapą - magazyn nie tylko o psach 16.20 Reporter - magazyn ProCable 16.50 Denver: „Porywacze z chińskiej dzielnicy” (1/43) - serial dla dzieci 17.15 Program lokalny 17.30 Muminki (10, 11, 12/2) - polskie kreskówki dla dzieci 18.00 Video Soul - muzyka 18.30 Kolejowe przygody wzdłuż Europy (1/2) - serial dokumentalny 19.00 Video Vibration - muzyka 19.30 Bardzo Fajny Magazyn Muzyczny 20.00 Kabaret Gwiazd - kabaret 22.00 Program lokalny 22.20 „Wiry życia” (Whirlpool) (2/6) - serial obyczajowy, USA/Niemcy/Afryka Południowa, 1994, reż. Ken Leach, wyk. Michael McGovern, Todd Jensen, Jana Cilliers, Ted Leplat 23.20 Wieczór jazzowy - magazyn muzyczny ProCable 23.50 Video Soul - muzyka 0.20 Muzyczne dobranoc

RAI UNO

6.00 Euro News 6.45 Świat Quark - filmy przyrodnicze (Australia Bena Corpa) 7.30 Banda Zecchino - program dla dzieci (filmy rysunkowe, m.in. „Tom i Jerry”) 8.00 Błękitne drzewko - program dla najmłodszych 8.30 Banda Zecchino (m.in. „Między nami Jaskiniowcami”) 10.00 Wielkie wystawy 10.40 Msza św. 11.40 Program religijny 11.50 Anioł Pański 12.25 Zielona linia 13.30 Dziennik 14.00 Lody cytrynowe - program rozrywkowy 16.00 „To nie to” - film USA, w rol. gł. Julie Andrews, Rock Hudson 18.00 Dziennik 18.10 Lody cytrynowe - program rozrywkowy 19.30 Prognoza pogody 20.00 Dziennik 20.30 Sport 20.45 „Sokole oko” - telefilm włoski, w rol. gł. Marco Messeri, Luana Colussi 22.20 Dziennik 22.25 Wieczór Gershwinia - program muzyczny 24.00 Dziennik 0.20 „Zakazane pocałunki” - komedia 1.50 Kronika musicalu i operetki (Strauss i Lehar) 1.55 Dziennik 2.50 Kuba - film dokumentalny 4.10 Dziennik 4.30 Uniwersytet telewizyjny

Radio ALFA

Serwisy informacyjne BBC co godz. od 6.00 do 23.00 Serwis BBC z przeglądem prasy: 18.00 Serwis informacyjny w języku angielskim: 20.00 Serwisy lokalne: 12.30, 16.30 Wiadomości kulturalne: 13.30 Serwisy drogowe: 15.15, 16.15 Repertuar kin i teatrów: 14.30

6.05 - 8.00 Muzyka non stop 8.05 - 9.00 Tygodniowy przegląd prasy lokalnej 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 10.35 Kiwi (powtórzenie) 11.05 - 12.00 Muzyczne przyjemności naszych gości 12.05 - 14.00 Muzyka non stop 14.05 - 15.00 Randka przez telefon (tel. 11-98-47) 15.05 - 17.00 Muzyka z wyższych półek 17.05 - 18.00 Muzyka non stop 19.05 - 21.00 Opowieści niezwykłe 21.05 - 22.00 Krakowskie opowieści 22.05 - 23.00 W kramie Muzyki 23.05 - 6.00 Muzyka non stop

Radio BLUE Kraków

103,5, 97,50 FM

Wizytówka dnia i prognoza pogody: 4.15, 5.15, 6.15, i 7.10 -

20.10 co godzinę Blue-twór, czyli utwór najczęściej emitowany na antenie: 4.00, 6.00 Blue-dance 5.00, 7.00

Serwis informacyjny z kraju i ze świata - 7.30 - 12.30 co godzinę Serwis drogowy 7.20 - 10.20 Serwis lokalny z Krakowa i okolic - 7.50, 12.50 Serwis lokalno-kulturalny - 10.50

4.00 „Radiobudzik” 7.00 Ra- fał o poranku - poranny long-play w tym: 9.45 Rockowe Dawno Temu 12.00 Rockandroll'owe oprędy - muzyka lat 50. i 60. 14.00 Muzyczny misz masz 17.00 Blue Cafe - spotkanie przy „małej czarnej” z muzyką i ciekawymi gośćmi 20.00 Plastikowy hit miesiąca 21.00 Karuzela co niedziela - pokrecony program radia Blue: zabawa z muzyką i ze słuchaczami

Radio ŁAN

96,70 MHz

Serwis z kraju i ze świata, prognoza pogody: 6.15, 8.15, 12.15, 14.15, Wiadomości lokalne: 7.00, 10.00, 13.00, Informator kulturalny: 8.45, 13.45, 17.45 Wiadomości sportowe: 10.15 Dyżury aptek 22.00

6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! 10.30 Regionalny Tygodnik Radiowy; w tym informacje, relacje, sondy uliczne 12.00 One Music 15.05 Off Da Wall - prow. Marcin Jastrzębski i Ch. Poe 16.00 Koncert życzeń 17.05 Muzyczna poczta Radia Łan (piosenki na życzenie z kartek) 18.15 Zagraj z nami w okręty 19.30 Bajka dla dzieci 19.45 Disco polo 22.00 Tylko muzyka

Radio Mariackie

tel.: 67-29-00

Wiadomości Radia Mariackiego: 7.00, 8.00, 13.00 - 19.00, 21.00 Serwis drogowy: 17.05, 18.05, 19.05

6.00 Niedzielną Poranek Mariacki 10.00 Album kresowy - audycja Michała Kozioła 11.45 „600 sekund dla klasyki” 12.15 Magazyn rodzinny 15.00 Sjeśta marzeń 16.15 Transmisja Dziennika Radia Watykańskiego 16.30 - 18.00 Karne - magazyn kulturalny 19.30 Książka na lato 19.45 Kalejdoskop sportowy 20.00 Wieczorna audycja Radia Watykańskiego 20.30 Wieczorna refleksja 21.00 Wiadomości dnia 21.15 Rozmowy przy muzyce: „Kto pyta nie błądzi” - audycja ks. Mieczysława Malifskiego 22.00 Wieczór konesera: 22.00 „Muzyka zwierciadłem duszy” - audycja Jerzego Stankiewicza 23.50 Zanim nadejdzie północ 24.00 Zakończenie programu

Radio RAK

tel.: 36-74-50

6.00 - 11.00 Nie gadamy tylko gramy 11.10 - 13.00 Uniwersytet życia, czyli bliskie spotkanie z wiedzą niepodręcznikową (co 2 tygodnie) 13.10 - 14.00 Nie gadamy tylko gramy 14.10 - 15.00 Kuchnie świata 16.10 - 17.00 Nie gadamy tylko gramy 17.10 - 20.00 Ultra-Funky - program muzyczny 20.10 - 23.00 Lista przebojów radia RAK 23.10 Elektroniczna tęcza 24.00 Janosik 0.03 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda

66.25 i 92.50 UKF

Serwisy informacyjne zawsze o pełnej godzinie (8.00 - 20.00) Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy: 25-96-60

6.00 Wstawaj, szkoda dnia 8.10 Przedpołudnie z konkursem 12.10 Gramy do obiadu 15.10 Weekend z... 17.10 Off da wall 18.10 Weekend z... 19.10 Koncert rockowy 21.10 Audycja MJM prezentuje 22.10 Lista przebojów 0.10 Nie tylko pop 3.00 Muzyczna noc z Wandą

Kina

Sobota

CENTRUM FILMOWE „GRAFFITI” (Dolby stereo SR, niepełnosprawni): **WANDA** (ul. św. Gertrudy 5): „Rozterki serca” (pol., 15 l.) - 14.30, 20.30, 22.30, „Tajemnica Syriusza” (Screamers) (USA, 15 l.) - 16.30, 18.30; **POD BARANAMI** (Rynek Główny 27): „Jej Wysockość Afrodyta” (Mighty Aphrodite) (USA, 15 l.) - 15.15, 20.45, 22.30, „Filmowy zawrót głowy” (Living in Oblivion) (USA, 15 l.) - 17, „Deborah” (pol., 15 l.) - 18.45.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a): „Pod presją” (USA, 15 l.) - 16.15, „Cena nadziei” (USA, 15 l.) - 18.20, „Klatka dla ptaków” (USA, 12 l.) - 20.15; **SZTUKA** (ul. św. Jana): „Usłane różami” (USA, 15 l.) - 15.30, „Wampir w Brooklynie” (USA, 15 l.) - 17.15, „Wakacje w domu” (USA, 12 l.) - 13.30, 19, „12 małp” (USA, 15 l.) - 20.50.

KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Goofy na wakacjach” (USA, b.o., dubbing) - 12, 13.30, 15, „Sierżant Bilko” (USA, 12 l.) - 16.30, „Zbyt wiele” (USA, 15 l.) - 18.15, 20.30.

MIKRO (ul. Lea 5): „Rozważna i romantyczna” (USA, 15 l.) - 16, 20.15, „Dracula - wampiry bez zębów” (USA, 15 l.) - 18.30.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Księżniczka łabędzi” (USA, b.o.) - 12, „Underground” (jug., 15 l.) - 13.45, „Braveheart - Waleczne serce” (USA, 15 l.) - 16.45, „Gorączka” (USA, 15 l.) - 19.30.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Babe - świnka z klasą” (USA, b.o., dubbing) - 16.30, „Sierżant Bilko” (USA, 12 l.) - 18.30, 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Nagi peryskop - zabawa na mokro” (USA, 12 l.) - 15, 18.30, „Szkola czarownic” (USA, 15 l.) - 16.30, 20.30.

WARSZAWA (ul. Stradom 15): nieczynne.

TECZA (ul. Praska 52): „Babe - świnka z klasą” (USA, b.o., dubbing) - 16, „Park Jurajski” (USA, 12 l.) - 17.30, „Kasyno” (USA, 15 l.) - 19.45.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Łabędzia księżniczka” (USA, b.o.) - 15.45, „Chłopak na dworze króla Artura” (USA, b.o.) - 17.30, „Dorwać małego” (USA, 15 l.) - 19.15.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Śpiąca królewna” (USA, b.o.) - 17, „Kosiarz umysłów II” (USA, 15 l.) - 19.

Niedziela

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a): „Pod presją” (USA, 15 l.) - 16.15, „Cena nadziei” (USA, 15 l.) - 18.20, „Klatka dla ptaków” (USA, 12 l.) - 20.15; **SZTUKA** (ul. św. Jana): „Usłane różami” (USA, 15 l.) - 15.30, „Wampir w Brooklynie” (USA, 15 l.) - 17.15, „Wakacje w domu” (USA, 12 l.) - 13.30, 19, „12 małp” (USA, 15 l.) - 20.50.

Galerie

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ BUNKIER SZTUKI (pl. Szczepański 3a): Wystawa „Bruno Schultz - rysunek”. Wystawa „Polski plakat filmowy w 100-lecie kina w Polsce” (do 21 lipca). Wystawa prac dzieci i młodzieży „Ateny 1896 - 1996 Atlanta” (do 14 lipca). Czynna: wt.-nd. 11 - 18.

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): Artyści Krakowa. Wystawa malarstwa Leszka Jesionkowskiego. Czynna (do 29 lipca): pn.-pt. 10 - 19, sob. 10 - 14.

POD ZŁOTYM LEWKIEM (ul. Szewska 18): Zbiory własne - malarstwo, rzeźba, grafika. Wystawa malarstwa Adama Marczykiewicza. Czynna (do 12 lipca): pn.-pt. 11 - 17.

PIANO NOBILE (Rynek Główny 33, Ip.): Malarstwo, grafika, rzeźba. „Grotta Nobile” - prace młodych malarzy krakowskich. Czynna: wt.-pt. 11 - 18, sob. 11 - 14.

GALERIA RZEŹBY ZWIĄZKU ARTYSTÓW RZEźBIARZY (ul. Bracka 15): Wystawa Krystyny Nowakowskiej „Ślady istnień”. Czynna (do 30 lipca): pon.-pt. 11 - 18.

GALERIA „SUKIENNICE” ZPAP (Rynek Główny - Sukienice): Wystawa stała - malarstwo, rzeźba, ceramika. Wystawa z cyklu „Trzy dzieła” - prace Danuty Boguszewskiej-Chlebowskiej. Czynna (do 14 lipca): pn.-pt. 11 - 19, sob. 11 - 15.

SPACE GALLERY (ul. Floriańska 13, Ip.): Ekspozycja stała - malarstwo, grafika, rzeźba, szkło i ceramika artystyczna. Wystawa malarstwa Soni Zengel pt. „Bretania”. Czynna (do 31 lipca): pn.-pt. 10 - 18, sob. 9 - 14.

l.) - 18.20, „Klatka dla ptaków” (USA, 12 l.) - 20.15; **SZTUKA** (ul. św. Jana): „Usłane różami” (USA, 15 l.) - 15.30, „Wampir w Brooklynie” (USA, 15 l.) - 17.15, „Wakacje w domu” (USA, 12 l.) - 13.30, 19, „12 małp” (USA, 15 l.) - 20.50.

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Rozterki serca” (pol., 15 l.) - 14.30, 20.30, „Tajemnica Syriusza” (Screamers) (USA, 15 l.) - 16.30, 18.30; **POD BARANAMI** (Rynek Główny 27): „Jej Wysockość Afrodyta” (Mighty Aphrodite) (USA, 15 l.) - 15.15, 20.45, „Filmowy zawrót głowy” (Living in Oblivion) (USA, 15 l.) - 17, „Deborah” (pol., 15 l.) - 18.45.

KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Goofy na wakacjach” (USA, b.o., dubbing) - 12, 13.30, 15, „Sierżant Bilko” (USA, 12 l.) - 16.30, „Zbyt wiele” (USA, 15 l.) - 18.15, 20.30.

MIKRO (ul. Lea 5): „Rozważna i romantyczna” (USA, 15 l.) - 16, 20.15, „Dracula - wampiry bez zębów” (USA, 15 l.) - 18.30.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Księżniczka łabędzi” (USA, b.o.) - 12, „Underground” (jug., 15 l.) - 13.45, „Braveheart - Waleczne serce” (USA, 15 l.) - 16.45, „Gorączka” (USA, 15 l.) - 19.30.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Babe - świnka z klasą” (USA, b.o., dubbing) - 16.30, „Sierżant Bilko” (USA, 12 l.) - 18.30, 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Nagi peryskop - zabawa na mokro” (USA, 12 l.) - 15, 18.30, „Szkola czarownic” (USA, 15 l.) - 16.30, 20.30.

WARSZAWA (ul. Stradom 15): nieczynne.

TECZA (ul. Praska 52): „Babe - świnka z klasą” (USA, b.o., dubbing) - 15, „Park Jurajski” (USA, 12 l.) - 16.30, „Kasyno” (USA, 15 l.) - 18.45.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Łabędzia księżniczka” (USA, b.o.) - 15.45, „Chłopak na dworze króla Artura” (USA, b.o.) - 17.30, „Dorwać małego” (USA, 15 l.) - 19.15.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Kosiarz umysłów II” (USA, 15 l.) - 19.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych, basen, ul. Nieduża 4, tel.: 11-30-07.

OGRÓD BOTANICZNY, ul. Kopernika 27, czynny codziennie 9-19, szklarnie 9-13 (piątek nieczynne).

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134, kasa czynna w godz. 9 - 18.

Teatry

Sobota

SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - 20: „Les Eurientales de Cracovie (Instytut Francuski). **BAGATELA** (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Ośle lata”. **LUDOWY** (Scena pod Ratuszem, Rynek Główny 1) - 19: „Stare pianino” (piosenki Jerzego Ludwika Kerna, reż. Marta Stebnicka), 21: Kabaret „Pokochaj mnie...”

MIEDZYNARODOWY FESTIWAL TEATRÓW ULICZNYCH - KRAKÓW '96: Rynek Główny - 17: Living Theatre (USA) „Dzień z życia miasta” (finał warsztatów); 18: Biały Klown (Ukraina) „Grubaski”, 19: Tryus (Francja) „Kaprysy Bogów”; 20: Soti (Polska) „Apokryf”; 21: Scena „I...” (Polska) „Ecce...”; **Plac Wolnica** - 19: John Lang (Anglia) „Święty głupiec”, Klown Bartek (Polska) „Przechodniu, obejrzyj się”, Teatr Malutki (Polska) „Małe jest piękne”; 20: Teatr Ognia i Papieru (Polska); **Plac św. Marii Magdaleny** (vis-a-vis kościoła św. Piotra i Pawła) - 18-22: Cie Hofauf „Les Insectes” „Francja”.

Niedziela

SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - 19: Ewa Demarczyk (koncert).

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Ośle lata”. **LUDOWY** (Scena pod Ratuszem, Rynek Główny 1) - 19: „Stare pianino” (piosenki Jerzego Ludwika Kerna, reż. Marta Stebnicka), 21: Kabaret „Pokochaj mnie...”

OGRÓD BOTANICZNY (ul. Kopernika 27) - 19: „Poezja i muzyka w Ogrodzie Botanicznym”.

TEATR TRADYCYJNY (Dom Polonii, Rynek Główny 14) - 19.15: „Emigranci”.

MIEDZYNARODOWY FESTIWAL TEATRÓW ULICZNYCH - KRAKÓW '96: Rynek Główny - 17: John Lang (Anglia) „Święty głupiec” Pinezka (Polska), Le Cyclope Borgne (Francja) „Machinacja”, Klown Bartek (Polska) „Przechodniu, obejrzyj się”, Teatr Malutki (Polski) „Małe jest piękne”; 18: Farces (Rosja) „Kucharze”; 19: Tryus (Francja) „Kaprysy Bogów”; 20: Teatr AKT (Polska) „Lewiatan”; 21: Teatr Formalny (Rosja) „Orlando Furioso”; **Plac Wolnica** - 19: Biały Klown (Ukraina) „Grubaski”; 20: Teatr Widziadło (Polska) „Powtórki z zająsek... nie tylko miłosnych”; **Plac św. Marii Magdaleny** (vis-a-vis kościoła św. Piotra i Pawła) - 18-22: Cie Hofauf „Les Insectes” (Francja).

Filharmonia

Niedziela

(Opactwo OO. Benedyktynów) **Godz. 17.15** - Tyniecki Recital Organowy: Agnieszka Walczy - organy, Kwartet Jagielloński. W programie: Buxtehude, Bach, Schubert, Brahms, Liszt.

Muzea

KOPALNIA SOLI WIELICZKA: Trasa turystyczna (7.30-18.30);

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH - EKSPOZYCJA NA III p. - Wyst. czasowa: „Z wiary i tradycji górniczej” (7.30-18.30);

ZAMEK ŻUPNY (ul. Zamkowa 8) - Wyst. stała: „Dzieje Wieliczki”, „Solniczki”, wyst. czasowe: „Kopalnie soli w Bochni i Wieliczce ze starej fotografii” (10-16) codziennie z wyjątkiem wtorku;

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: wtorek (9-15), środa, czwartek, sobota (9-14.30), piątek (9-16.30), niedziela (10-15), poniedziałek - nieczynne;

WAWEL ZAGINIONY: poniedziałek, środa-sobota (9.30-15.30), niedziela (10-15), wtorek - nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: wtorek - sobota (9-15), niedziela (10-15); poniedziałek - nieczynne;

SKARBIEC I ZBROJOWNIA: wtorek (9-15), środa, czwartek, sobota (9-14.30), piątek (9-16.30), niedziela (10-15), poniedziałek - nieczynne;

KATEDRA: poniedziałek - sobota (9-15), niedziela (12.15-17.15);

MUZEUM KATEDRALNE: wtorek - niedziela (10-15), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM NARODOWE: SUKIENNICE - wyst.: „Sztuka polska XIX w.” wtorek - piątek (10-18), sobota, niedziela (10-15.30), poniedziałek - nieczynne;

KAMIENICA SZOŁAJSKICH (pl. Szczepański 9) - nieczynne do odwołania;

MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): środa, piątek, sobota, niedziela (10-15.30), czwartek (10-18), poniedziałek, wtorek - nieczynne;

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czasowa: „Podróż

Jana Matejki” wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10-15.30), piątek (10-18), poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): wyst. stała: „Galeria sztuki polskiej XX w.”; „Brzoza i barwa w Polsce”, „Komedia horyzontalna” - unikatowa grafika Stanisława Wejmana, wyst. czasowe: „Gry barwne - Komitet Paryski 1923-1939” - wtorek - piątek (10-18), sobota, niedziela (10-15.30), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19): *Galeria malarstwa europejskiego, Galeria rzemiosła artystycznego* - wtorek - piątek (9-17), sobota - niedziela (10-15.30), poniedziałek - nieczynne;

ARSENAL MUZEUM CZARTORYSKICH (ul. Pijarska 8): wtorek - piątek (9-17), sobota - niedziela (10-15.30), piątek (10-18), poniedziałek - nieczynne;

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne; wtorek (10-15.30), środa (10-18), czwartek-niedziela (10-15.30), poniedziałek - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPŃSKIEJ (ul. Konopnickiej 26): wyst. st.: *Hall Główny „Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie”* - kolekcja Feliksa Jasińskiego, *Galeria 1, Galeria 2 „Współczesna grafika japońska”* poniedziałek - nieczynne, wtorek - niedziela (10-18);

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH (ul. Wańkowiec 25): codziennie (10-17);

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): wyst. stała: „Polska kultura ludowa”, wyst. czasowa: wystawa fotograficzna „Impresje rumuńskie”, poniedziałek (10-17), środa, czwartek, piątek (10-17), sobota, niedziela (10-15), wtorek - nieczynne;

Telefony

ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16-22). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA**: 988 - (14-19). **TELEFON ZAUFANIA** dla narkomanów: 56-24-24 (9-18). **TELEFON ZAUFANIA**, choroby weneryczne: 66-09-51 - (9-17) (oprócz sobót i niedziel). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI**: 56-46-80 - (9-20). **NOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH OD ALKOHOLU I ICH RODZIN**: 56-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne (20-6). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRYZYSY OSOBISTE**: 56-39-81 - (8-15). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET - FUNDACJI KOBIECEJ „eFka”**: 22-47-50 - codziennie 10-13 (oprócz sobót i niedziel) oraz wtorki i środy 16-19. **PROBLEMY SOCJALNE CHORYCH PSYCHICZNIE**: 56-39-81 - poniedziałek-piątek 15-18. **OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ** - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b 21-92-82. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII**: 21-00-60 czynny w godz. 10-11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW**: tel. 22-28-11, czynny w godz. 15-17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** - ul. Centralna 26, tel. 47-28-03 - czynne 10-14. **INFORMACJA** (automatyczna) o AIDS 958. **TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS**: 21-96-57 (czw. 10-12). **P.K. „MONAR”** Kraków ul. Katarzyny 34, tel. 56-43-45. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET PO AMPUTACJI PIERSI** - klub „Amazonki”: 22-99-00 wew. 235 (pon.-pt. 10-12.30). **TELEFON ADOPCYJNY** - ul. Piłsudskiego 29, tel. 22-29-94, pn. 12-19, wt.-pt. 8-15. **DOM OTWARTYCH DRZWI**, ul. Różana 3: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czekaj całą dobę psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeuta i duszpasterz 67-49-00. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA**, os. Złotej Jesieni 1 (szpital im. L. Rydygiera), tel. 11-99-99. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET W CIAŻY** - 23-20-20 (pon. i piątki godz. 10-12, środy godz. 16-18). **DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH**, Skawina - 76-17-44 (czw. pt. godz. 16-19). **PORADY DLA OSÓB JAKAJĄCYCH SIĘ** - Polski Związek Jąkających się ul. Dunajewskiego 6/21, tel. 22-10-59 pon. 18-20. **OŚRODEK PROFILAKTYKI ŚRODOWISKOWEJ** (młodzieżowe grupy wsparcia, grupy terapeutyczne, konsultacje dla pedagogów, wychowawców, rodziców, zajęcia integracyjne i medialne w klasach, szkolenia podnoszące kompetencje zawodowe dla pracujących z ludźmi), ul. Pawia 3, tel. 23-10-91 (poniedziałek - piątek 15-20). **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”**, Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 21-82-42 (środy i soboty godz. 17.30-19.30).

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 10-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA**: dobę anonimowy 13-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 10-19-97, KRP Południe - tel. 10-29-97, KRP Wschód - tel. 10-39-97, KRP Centrum - tel. 10-79-97, KRP Proszowice - tel. 86-17-97, KRP Myślenice - tel. 72-06-31. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA** tel. 61-40-61 czynny całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ**: Nowa Huta - 44-17-81, Krowodrza - 15-59-06, Śródmieście, Podgórze - 56-35-70 (całą dobę). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIE-**

RZĄT - 22-04-72. **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - 36-33-88, 36-30-34 (ul. Szablowskiego 6, pon. - pt. 9 - 16). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel. 34-42-66 w. 518 lub 33-65-26.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. **INFORMACJA PKP**: komunikacja krajowa - 933, 22-41-82; komunikacja międzynarodowa - 22-22-48, 24-54-39; informacja taryfowa - 24-55-29, 21-86-64. **PKS** - 936. **SEŁŻBA ZDROWIA** - 22-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **PRZYTULISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta**, ul. Kościuszki 22 - 21-85-25. **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA** (kształcenie, zawody, porady prawne, bezrobocie, zdrowie, wypoczynek), ul. Szlak 73a, tel.: 32-38-14 (11-15). **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ**, ul. św. Jana 2 - tel.: 21-77-87 (pn.-pt. godz. 10-19, sb. godz. 11-19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA**, tel.: 21-91-20, od pon. do piątku 10-18. **INFORMACJA TURYSTYCZNA**, tel.: 939, (pon.-piątek 9-21, sob.-niedziela 9-15). **MIEDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE**, tel. 23-16-76 (pon.-pt. 9-18, sob. godz. 9-14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA**, tel.: 22-54-88, 23-09-10 (pon.-pt. 9.30-18, sob. 9.30-14). **PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** - 963, 44-55-55.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 56-50-36, 23-67-11, 43-01-25 (do g. 14.00). **DŹWIGOWE** - 11-02-22, 11-53-40, 44-23-08. **ELEKTRYCZNE** (N. Huta) - 44-19-69. **ENERGETYCZNE** (Krowodrza) - 33-06-97, (N. Huta) - 44-12-10, (Podgórze) - 56-21-55, (Śródmieście) - 21-27-49. **TECHNICZNE** - 48-00-84. **C.O.** - 44-38-46, 58-40-61, 48-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 21-20-11 (N. Huta) - 48-28-61, (Podgórze) - 55-53-98, (okręg miejski) - 22-92-05. **CIEPLNE MPEC** - 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA - autoserwis elektromechanika 23-77-02, 23-41-45.

CAŁODOBOWA: 21-18-21.

CAŁODOBOWA: 67-21-02.

CAŁODOBOWA, autoserwis: 12-24-69, 45-71-27.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 37-97-82. **OSOBOWE, ŚLUBY**, Ul. Piastowska 20: 37-12-55. **OS. PIASTÓW 61**, tel.: 48-58-46. „**WIGO**”, ul. Bora-Komorowskiego 9, 13-07-16. „**WEGA**”, ul. Żmujdzka 10a, 11-00-34. **UL. PRZYBYSZEWSKIEGO** 53: 37-77-46.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o. Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 41, tel. 11-47-76, na cm. Podgórskim, ul. Wapienna 13, tel. 56-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel. 11-35-26, na cm. Grębałów, tel. 45-31-61, ul. Pięlegniarek 5, tel. 32-31-77, ul. Mostowa 8, tel. 23-50-39. Czynne codziennie w godz. 7-16, soboty i święta, ul. Rakowicka 41 w godzinach 8-14. Bezgotówkowe usługi pogrzebowe, w ramach zasiłków ZUS, tel. całodobowy: 11-45-02, 11-45-04.

Sklep nocny

Delikatesy „OCZKO” (Stradom 21), tel.: 21-71-41

Lato w mieście

■ **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA** prowadzi (do 13 sierpnia) punkt informacyjny o półkoloniach, imprezach kulturalnych, sportowych, zajęciach rekreacyjnych i innych formach spędzania lata w mieście, który czynny jest od poniedziałku do piątku, w godz. 11 - 15, w Centrum Młodzieży, ul. Krowoderska 8, tel. 21-01-03.

■ **POLSKIE TOWARZYSTWO GIMNASTYCZNE „SOKÓŁ”**, ul. Piłsudskiego 27, zaprasza dzieci i młodzież przez cały lipiec w dni powszednie w godz. 9 - 15. W programie zajęcia sportowo-rekreacyjne, gry i zabawy, zwiedzanie wystaw i muzeów, basen i in. Organizatorzy zapewniają 1 gorący posiłek dziennie, napoje oraz fachową opiekę. Dzienny koszt - 7 zł.

■ **DK „PODGÓRZE”**, ul. Krasickiego 18/20, zaprasza na zajęcia przez cały lipiec w godz. 10 - 13. W programie m.in.: warsztaty plastyczne, gry komputerowe (płatne 1 zł za godzinę), wędrowniki z niespodzianką, bajkoteka, gry, zabawy, konkurs muzyczny oraz konkurs związany z letnią olimpiadą „Atlanta '96”.

■ **OŚRODEK KULTURY, OS. ZGODY 2**, zaprasza dzieci w lipcu i sierpniu od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 15. Zajęcia są bezpłatne, uczestnicy pokrywają koszt biletów wstępu i biletów MPK. W lipcu w każdy pon. - zajęcia świetlicowe, wt. - wyjazdy do klubów w peryferyjnych osiedlach, zajęcia na boisku, ogniska z pieczeniem kiełbasy, śr. - wycieczki, kino, Bzikoland i in., czw. - zajęcia świetlicowe, wideo, pt. - wyjścia w plener (na kopiec Wandy, nad Zalew itp.).

■ **MDK UL. GRUNWALDZKA 5** organizuje zajęcia w godz. 9 - 13; w dniach 1 - 14 lipca - lekcje gitary, 8 - 14 lipca - „Studio Piosenki”. Codziennie w podanych godzinach czynna też jest sala telewizyjna.

■ **„WAKACJE Z TENISEM”** proponuje Kolejowy Klub Sportowy „Olsza”, który udostępni nieodpłatnie dzieciom i młodzieży korty tenisowe przy ul. Siedleckiego 7, od poniedziałku do piątku (do 14 sierpnia) w godz. 9 - 13. Warunek - aktualne legitymacje szkolne.

■ **DO WYPOŻYCZALNI SPRZĘTU PŁYWAJĄCEGO NA WIŚLE** (Bulwar Czerwieńskiego przy moście Grunwaldzkim) zaprasza od godz. 12 do zmroku (w sob. i niedz. od 10) Młodzieżowy Klub Morski „Szkwał” i Krakowska Fundacja Żeglarsstwa, Sportu i Turystyki „Hals”. Do korzystania ze sprzętu uprawnia karta pływacka; dla osób jej nie posiadających istnieje możliwość pływania z młodzieżą z MKM „Szkwał”, która prowadzi przystań.

■ **NA LETNIE WARSZTATY PLASTYCZNE** zaprasza w lipcu dzieci w wieku 7 - 11 lat Ośrodek Kultury im. Norwida, os. Góralskiego 5, tel. 44-27-65. Pracownia czynna jest od poniedziałku do czwartku w godz. 10 - 13. Warsztaty są bezpłatne; obowiązują zapisy na poszczególne zajęcia. W każdy piątek - wyprawy do „Anikino”, „Bajkolandii” i „Bzikolandu” - obowiązują zgłoszenia.

■ **KRAINA ZABAW DZIECIĘCYCH „ANIKINO”**, ul. Nieduża 4 (za DH „Hermes”), zaprasza dzieci do lat 12 codziennie w godz. 9 - 21. Wykupienie biletu wstępu uprawnia również do korzystania z basenu wodnego.

■ **KLUB „JEDRUS”, OS. CENTRUM A 6A** - zaprasza w lipcu i sierpniu pon. - pt. w godz. 9 - 15.

■ **KLUB „KUŹNIA”**, os. Złotego Wieku 14, zaprasza dzieci codziennie w godz. 11 - 14. W programie m.in.: 3 x w tygodniu wyjście na basen (koszt 1 zł), projekcje filmów przyrodniczych, zajęcia rekreacyjne, letni kurs tańca. Wstęp wolny.



INFORMACJA

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA:

Tel. 22-05-11
— czynna całą dobę.

GINEKOLOGIA. Tel. (03) 167-74-49, 192-45-76, Będzin.

GINEKOLOGIA. Tel. (032) 428-724, Katowice.

GINEKOLOGIA. (012) 49-70-21, Kraków.



WIZYTY DOMOWE

ABC LEKARZY SPECJALISTÓW - wizyty pediatrów, internistów, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów. Badanie EKG. 585-664.

BADANIE EKG - nagła pomoc lekarska. Tel. 66-80-00

CAŁODOBOWA pomoc lekarska: 66-14-71. Odrucenia poalkoholowe. EKG.

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG - chirurg. Badanie i leczenie. 22-81-09.

DOMOWY PEDIATRA. 22-43-40.

DOKTOR. 36-45-91. Wizyty pediatrów codziennie 15.00 - 21.00, sob., niedz. 8.00 - 21.00.

MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec. 33-15-54.

MASAŻYSTA, REHABILITACJA. 12-14-71.

PEDIATRA. 48-78-41.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe. Zgłoszenia całodobowe. 22-00-49.

SPECJALISTA chirurg naczyniowy. Doppler. 47-59-52.

WIZYTY LEKARSKIE, laseroterapia, EKG. 67-26-82.

PIELĘGNIARKI, OPIEKUNKI - „Terapia”, pager 23-23-84 w. 6743.

PIELĘGNIARSKIE zabiegi, przekłuwanie uszu. 43-73-49.

USŁUGI pielęgniarskie - 22-08-18.

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog.

MEDICINA®

Tel. 11-13-78, całą dobę

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

SPECJALIŚCI - pełna diagnostyka, leczenie. ODRUWANIE poalkoholowe, wzywianie

ESPERALU

47-43-18, 9-22

również w soboty i niedziele. Druki L-4

Medicus

CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE

DO DOROSŁYCH I DZIECI

● MEDYCYNA OGÓLNA ● PEDIATRIA ●

DRUKI L-4 ● LECZENIE BÓLU, ELEKTROPUNKTURA

● ODRUWANIE POALKOHOLOWE, DROBNIE ZABIEGI CHIRURGICZNE ● CEWNIKOWANIE PECHERZYKA MOCZOWEGO ●

CEWNIKI DOŻYLNIE.

Tel. 37-85-34

„LEKARZ” 58-49-59

WIZYTY DOMOWE:

- Pediatrów
- Internistów - EKG
- Laryngologów

Codziennie 8-22
Przyjmujemy zgłoszenia z całego Krakowa

WIZYTY DOMOWE

Dr med. INTERNISTA, EKG, L4, pomiar cukru
tel. 55-61-69.

Leczenie przebiegów, chorób płuc, nadciśnienia, otyłości, miażdżycy, cukrzycy, choroby wrzodowej, chorób reumatycznych, tarczycy



GABINETY

AKUPUNKTURA, akupresura - Gabinet Medyczny Dalekiego Wschodu. 012/11-58-78, (9-18, sob. 9-14). W soboty pierwsza wizyta bezpłatna.

ALERGIA: testy bez pobierania krwi na 96 alergenów, wynik natychmiastowy, odczulanie bez leków. Gabinet Biorezonansu, Włoczków 20, 34-31-26.

ANALIZY MEDYCZNE - bezbolesne pobieranie krwi z palca, 34-44-44.

ANOREXIA, bulimia - leczenie, 33-38-69.

CENTRUM PSYCHOTERAPII, Kraków, ul. Batorego 2, tel. 33-76-08 - psychiatry, psycholodzy, internista, seksuolog, logopeda.

FIZYKOTERAPIA - mgr Wąż. 13-79-07.

GABINET NEUROLOGII. Tel. 23-71-65 (dawniej: 37-07-33).

GABINET LECZENIA SCHORZEŃ układu pokarmowego, USG. Ul. Żuławskiego 14/7, 33-14-75.

GABINET ALERGII - testy skórne - leczenie ALERGO-PROFIL - badanie uczuleń w surowicy krwi. Ul. Komorowskiego 12 (boczna Kościuszki), tel. 21-23-66, pon. i czw. 15 - 17.

HEPATOLOGIA, USG - pełny zakres. Lek. M. Śliwińska, ul. Krakowska 4, tel. 33-41-35, 21-55-29.

„HIPOKRATES” - USG, urolog, Pomorska 10/1, 33-79-85.

KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC. Lenartowicza 14. Psychoterapia, farmakoterapia, hipnoza. 33-12-03, 33-72-16.

KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO ŚWIADOMOŚCI MACIERZYŃSTWA, Specjalistyczne Gabinety Lekarskie. Starowiślna 13, tel. (012) 22-78-08.

LARYNGOLOG, 44-27-08, 25-81-30.

NERWICE - mgr Marta Dubińska - 22-06-50.

OKULISTYKA. Badania kompleksowe, leczenie, okulary. Wizyty domowe. Borek Fałęcki, Szyllinga 24, tel. 66-55-46.

RENTGEN ogólny, zębowy, panoramiczny, Wrzesińska 6. (012) 21-18-53.

REUMATOLOG - laser, 22-05-61.

PRZYCHODNIA PROFESORÓW i DOCENTÓW

Medicina®

ul. Krzywa 8, tel. 21-79-27 (8-18)

- konsultacje specjalistyczne
- gastroscopia (oznaczanie heliobacter, wycinki)
- badania biochemiczne

AR MEDICA

ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34

LIPOPLASTYKA

* odsysanie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, tyłek)

* powiększanie i ujędrnianie piersi

* usuwanie bruzd nosowo-wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi

* powiększanie warg, korekty nosa, uszu, blizn

* przeszczepianie włosów

* nieoperacyjne leczenie zylaków

chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

PRO VITA PORADNIA SEKSUOLOGICZNA

Ośrodek leczenia depresji i nerwic

Kraków, ul. Majora 5/1
tel. 13-80-47

AMICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE

ul. Oboźna 31,
tel. 33-59-06, 33-91-73
pn.pt. 9-19, sob. 9-13

Kardiolog, kardiolog dziecięcy, kardiochirurg, kardiochirurg dziecięcy, chirurg naczyniowy, psycholog.

- Echokardiografia - Doppler + kolor, dorośli i dzieci
- EKG wysiłkowe na bieżni na ergometrze rowerowym
- 24-godzinny zapis na met. Holtera
- Badania analityczne

MULTIMEDICA

KARDIOLOG, NEUROLOG, PSYCHIATRA, ONKOLOG, DERMATOLOG, EKG, USG, EEG
ul. Czysa 8, tel. 33-46-62
czynne 14.00 - 19.00

Echo serca z Doppler Color

USG GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ

Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przych. Rej.)

- PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI
- BAD. SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BACC)
- GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO
- ECHOKARDIOGRAFIA
- USG BIODER+PROFILAKTYKA+ZAPATRZENIE ORTOPEDYCZNE
- ORTOPEDIA DOROSŁYCH I DZIECI

rejestracja godz. 8⁰⁰ - 19⁰⁰, tel. 67 69 66

(0-12) 67-69-66

Podgórska Poradnia Lekarska

Kraków, Rynek Podgórski 14
tel. 56-27-51, 56-24-90
pon.-pt. 8-20, sob. 8-13

Specjaliści - również wizyty domowe
bad. laborator., bakter. (w domu), hormony EKG, USG, gastroscopia, cytologia, testy badania okres. kierowców, wizyty pielęgnacyjne w domu, zwolnienia lekarskie

GABINET ENDOSKOPII PRZEWODU POKARMOWEGO

Kraków, ul. SZEWSKA 4/5
tel. 21-25-20, rej. 8⁰⁰-17⁰⁰

- Gastroscopia - helicobacter pylori
- Kolonoskopia i sigmoidoskopia (badania w znieczuleniu)
- LECZENIE

specjalista ginekolog ENDOKRYNOLOG

dr Magdalena Sendrakowska
Limanowskiego 22, tel. 23-54-39

leczenie nadmiernego owłosienia, zaburzeń miesiączkowania

KLIMAKTERIUM OSTEOPOROZY

CERMED

Kraków, ul. Barska 12,
tel. 66-50-62, 66-96-65

Jerzy Friediger
specjalista chirurg (choroby odbytu, odbytnicy i jelita grubego)
leczenie zylaków odbytu i szczeliny (zamrażanie, laser)

AR MEDICA

ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34

LIPOPLASTYKA

* odsysanie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, tyłek)

* powiększanie i ujędrnianie piersi

* usuwanie bruzd nosowo-wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi

* powiększanie warg, korekty nosa, uszu, blizn

* przeszczepianie włosów

* nieoperacyjne leczenie zylaków

chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

SPECJALISTYCZNA PORADNIA LEKARSKA I ZAKŁAD DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ

KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 6, I P.
SZARA KAMIENICA
TEL. 21-79-97

pon.-pt. g. 8-20, sb. g. 9-13

AR MEDICA

Kraków, ul. Warszawska 17,
tel. 33-18-67, 23-38-34
Czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰.

● SPECJALIŚCI WSZYSTKICH DZIEDZIN, m.in.:
- CHOROBY WEWNĘTRZNE - KARDIOLOGIA - ENDOKRYNOLOGIA - GASTROENTEROLOGIA - GINEKOLOGIA - POŁOŻNICTWO - ANDROLOGIA - SEKSUOLOGIA - UROLOGIA - CHIRURGIA - PSYCHIATRIA - LARYNGOLOGIA - DERMATOLOGIA.

● ZABIEGI DIAGNOSTYCZNE I LECZNICZE m.in.:
- HYPERTERMIA - nieoperacyjnie, niebolesne leczenie chorób prostaty - ZABIEGI CHIRURGICZNE - ZABIEGI GINEKOLOGICZNE - diagnostyczne i lecznicze. - NIEPŁODNOŚĆ KOBIET I MĘŻCZYZN - pełna diagnostyka i leczenie. - KLIMAKTERIUM - profilaktyka i leczenie. - MEDYCYNA NATURALNA - akupunktura, akupresura, bioelektrostymulacja.

● NOWE SPECJALNOŚCI
- CHIRURGIA ONKOLOGICZNA - pełna diagnostyka i leczenie m.in. choroby sutka
- CHIRURGIA NACZYNIOWA - dzienne leczenie chorób tętnic i żył, nowoczesne leczenie zylaków kończyn dolnych - teleoperacje, leczenie kompresyjne
- GABINET CHIRURGII KOŁANA - ORTOPEDIA ● USG - MEDYCYNA PRACY - badania wstępne i okresowe, badania kierowców
- FIZJOTERAPIA - masaż klasyczny i leczniczy

● BADANIA LABORATORYJNE, m.in.:
- USG - pełna diagnostyka, m.in.: narządy jamy brzusznej, narządy płciowe, tarczycę, piersi, EKG KOMPUTEROWE - GASTROSKOPIA, REKTOSKOPIA. SONDY ŻOŁĄDKOWE - CYTOLOGIA - BADANIE NASIENIA - TESTY PŁODNOŚCI - TESTY CIĄŻOWE - ANALIZA BIOCHEMICZNA KRWI I MOCZU - BADANIA HORMONALNE - USŁUGI PIELĘGNIARSKIE - pobieranie materiału do badań w domu pacjenta. SZCZEPNIENIA PRZECIWKO KLESZCZOWEMU ZAPALENIU OPON MÓZGOWYCH.

Gabinety lekarskie

Kraków, ul. Stolarska 11, tel. 21-22-10

- Gabinet urologiczny i andrologiczny - nieoperacyjne leczenie laserem chorób prostaty
- Gabinet chirurgii ogólnej i chorób naczyń - operacje laparoskopowe pęcherzyka żółciowego, przepuklin, leczenie żyłaków

FERTILITY CLINIC

Polsko-Amerykańska Klinika Płodności
31-001 Kraków, Plac Szczępański 3, I p.

Pełny zakres diagnostyki, leczenia i konsultacji kobiet i mężczyzn. Operacje videolaparoskopowe. Badania biochemiczne i hormonalne klinicznie gwarantowane

Rejestracja:
poniedziałek-piątek: 10-19
tel: (12) 22-57-74,
tel./fax (12) 22-56-84

Doc. dr hab. med. Aleksandra PARADYSZ,

specjalista ginekolog i endokrynolog - wznowiła leczenie kobiet i dziewcząt z zaburzeniami dojrzewania, niepłodności i okresu przejściowego w

+ FERTILITY CLINIC,

Kraków, pl. Szczępański 3, I p.

Rejestracja od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 do 17.00.

Tel. (012) 22-57-74 i 22-56-84.

AR MEDICA

Kraków, ul. Warszawska 17,
tel. 33-18-67, 23-38-34

Dr hab. med. Antoni Cieniela

Dr n. med. Ryszard Mądry

LAPAROSKOPIA

Operacje i diagnostyka jamy brzusznej Chirurgia ogólna pęcherzyka żółciowego, przepuklin, wyrostka robaczkowego czynne od poniedziałku do czwartku od godz. 14.30 do 15.30, konsultacje

APARATY SŁUCHOWE

31-025 Kraków, ul. M. Skłodowskiej-Curie 4

tel. 22-52-13

Nowy Sącz, ul. Kazimierza Wielkiego 4

tel. 43-78-14 wew. 213

Tarnów, ul. Okrężna 4a, tel. 22-35-66

D-647

Rafał Koczorowski

optyk dyplomowany

● ul. Konopnickiej 28

HOTEL „FORUM”,

- szkła i oprawy najlepszych producentów świata,

- szeroki wybór najmodniejszych okularów przeciwsłonecznych;

● ul. Pilotów 6, KRAKOWIA, tel. 135-442, pon.-sob. 8-20

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ
Kraków, ul. Mazowiecka 108
tel. 33-41-66
czynny 14-16.
OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

KRIOMED
GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKA LECZENIE
* CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca
* GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci
* REUMATOLOGIA * specjalista chorób zakaźnych
CZYNNY od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8, tel. 33-82-82

RENTGEN **USG**
KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG.
Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 22-00-63.
Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
KRÓTKIE TERMINY

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2, tel. 23-44-22.
KARDIOLOG (dorośli i dzieci)
EKG, EKG wysiłkowy, Holter, ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci
NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, PSYCHOLOG.
USG jamy brzusznej.

USG
Ginekologia, położnictwo
jama brzuszna, tarczycza
gruczoły piersiowe
Biopsja tarczycy i sutka
OSTEOMED Kraków
ul. Kazimierza Wielkiego 57
tel. 23-40-43
rejestr. telefoniczna od poniedziałku do piątku 8-20

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski
Kraków, ul. Wygoda 13/15 m. 16,
czynny od wtorku do piątku
w godz. 16.00 - 18.00.
Rejestracja tel. 56-32-29
od poniedziałku do piątku
w godz. 10.00 - 16.00.

CHIRURG: leczenie żylaków, „pajęczków”, hemoroidów, ch. odbytu
GINEKOLOG, UROLOG, INTERNISTA
USG
POLSKO-NIEMIECKIE
RAJSTOPY PRZECIWŻYLAKOWE
Rej. tel. (012) 15-58-00, 15-60-31,
ul. Pleszowska 23.

POLIKLINIKA FUNDACJI "O ZDROWIE DZIECKA"
Polsko-Amerykański Instytut Pediatry
Kraków, ul. Wielicka 265
Rejestracja tel. godz. 13-17,
57-57-57 w. 1176 lub 57-37-12.
◆ Konsultacje specjalistów instytutu.
◆ Ambulatoryjne zabiegi chirurgiczne.
◆ Badania diagnostyczne dla dzieci i dorosłych, RTG, USG, TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA, EEG, gastroskopia.
Badania: analityczne, biochemiczne, mikrobiologiczne, immunologiczne, patomorfologiczne, testy alergiczne.

SPECIALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
polecają usługi lekarskie w specjalnościach:
- kardiologicznych; - dermatologicznych
- chorób wewnętrznych; - reumatologicznych
- neurologicznych; - psychoterapeutycznych
- psychiatrycznych oraz masaż klasyczny i akupresura
od pon. do pt. w godz. 14.30-19.00
Kraków, ul. św. Gertrudy 19, tel. 21-15-77

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE
MEDICINA®
„CERMED”
ul. Barska 12 (Dębinki) tel. 66-50-62, 66-96-65
* EEG głowy (dzieci i dorośli) * operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, kaszaki, naczyniaki, tłuszczaki, niezapalone jadra, wodniaki jadra, hemoroidy, usuwanie paznokci itp.) * stomatologia zachowawcza * usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (protezy) * gabinet leczenia zęba i niedowidzenia * gabinet endoskopii (gastroskopia, rektoskopia) * chirurgia plastyczna (pełny zakres) * bezoperacyjne usuwanie żylaków odbytu (mrożenie, laser) * obliteracja żylaków kończyn dolnych * diagnostyka i leczenie schorzeń kończyny górnej i ręki (rekonstrukcja ścięgna, tętnic, nerwów itp.) * badania dla kierowców * badania okresowe dla zakładów pracy * analityka (pełny zakres) * sondy żołądkowe i dwunastnicze * usuwanie zmian skórnych metodą niskich temperatur (mrożenie) * bakteriologia * terapia manualna
KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE dla dorosłych i dzieci
* chirurg * chirurg plastyk * ortopeda * naczyniowiec * urolog * gastrolog * proktolog (chOROBY odbytu) * kardiolog * internista * endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy i otyłości) * alergolog * pulmonolog * okulista * dermatolog * neurolog * laryngolog * ginekolog-położnik (leczenie niepłodności) * psychiatra * psycholog (dzieci i dorośli) * reumatolog * pediatra * stomatolog * ortopeda * logopeda * gabinet leczenia nerwicy (terapia małżeńską)
Specjaliści krakowskich klinik zapraszają **REJESTRACJA TELEFONICZNA**
66-50-62, 66-96-65, 8-20

Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”
ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 23-40-43 czynny pon.-pt. 8-20
Konsultacje specjalistów:
● ginekolog-położnik ● dermatolog
● endokrynolog ● neurolog
● reumatolog ● gastrolog
● chirurg-ortopeda ● laryngolog
● kardiolog ● bad. kierowców
● onkolog
Badania:
● STOPNIA ODWAPNIENIA KOŚCI (densytometria)
● mammografia ● cytologia ● bakteriologia
● czystość pochwy ● hormonalne
● biochemiczne ● próby ciążowe
● krioterapia i laseroterapia
● biopsja tarczycy i sutka
USG

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ
N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B tel. 48-20-22 w. 296 (7⁰⁰-15⁰⁰), 295 (15⁰⁰-19⁰⁰)
◆ GINEKOLOGIA ◆ CHIRURGIA REKI - dr med. M. Bonczar: rekonstrukcje zniekształceń (nerwy, ścięgna, naczynia, kości)
◆ CHIRURGIA, PROKTOLOGIA (choroby odbytu i jelita grubego) - dr med. M. Trystuła
◆ ORTOPEDIA - dr W. Miernicki (leczenie laserem bólów stawowych i korzonkowych)
LECZENIE LASEREM żylaków odbytu, nadżerek szyjki macicy, usuwanie tatuaży
216076

BIO-REZO-MED
Kraków, ul. Bujwida 6/6, tel. (012) 21-31-68
ul. Bandurskiego 25, tel. (012) 13-82-86
czynny pn. - pt. 8.00 - 20.00
● Alergia: komputerowe, bezinwazyjne i bezbolesne testy (300 alergenów) oraz natychmiastowe, skuteczne odczulanie ● Schorzenia układów: oddechowego, pokarmowego, nerwowego, krążenia oraz choroby serca i oczu. ● Nerwobóle, bóle mięśni i stawów. ● Nerwice i negatywne stany psychiczne. ● Wzmocnienie odporności organizmu, rekonwalescencja po zabiegach operacyjnych, stylizacja gojenia się ran ● Katar sienny, cellulitis i inne.
WAKACYJNA OBNIŻKA CEN

Sienna 14
Kraków, ul. Sienna 14
tel. (012) 22-68-24, 22-41-59
osteoporoza – densytometria kości
mammografia
ultrasonografia – pełny zakres

OLMED
24-36-15
22-90-29
ul. Pawia 9 (10-19)
LASER CO₂ ZABIEGI DERMATOLOGICZNE
LASER BIOSTYMULACYJNY LASEROAKUPUNKTURA
● NEUROLOG ● PSYCHIATRA ● AKUPUNKTURA ● CHIRURG NACZYNIOWY
● NIEOPERACYJNE LECZENIE ŻYLAKÓW
● KOSMETYKA LECZNICZA ● KARDIOLOG
● ORTOPEDA ● REUMATOLOG ● LARYNGOLOG ● UROLOG ● PSYCHOLOG ● INTERNISTA - EKG ● DERMATOLOG ● GASTROSKOPIA
● HOLTER ● ECHO ● USG ● EEG ● OZONOTERAPIA
w chorobach naczyń, neurologii, okulistyce, laryngologii

MEDYCZNE CENTRUM SOPHIA
Rynek Gł. 34,
tel. 21-70-21, 21-95-83
ul. Gazowa 17, tel. 56-33-66
▼ USG, gastroskopia, retroskopia, EKG,
▼ PORADY WSZYSTKICH SPECJALISTÓW m.in. profesorów, docentów i ordynatorów,
▼ ZABIEGI OPERACYJNE,
▼ CENTRUM GASTROENTEROLOGICZNE,
▼ CENTRUM ONKOLOGICZNE I SCHORZEŃ SUTKI (konsultacje, diagnostyka, operacje),
▼ CENTRUM OKULISTYCZNE (szkła kontaktowe),
▼ BADANIA ANALITYCZNE.
Pełny zakres usług medycznych.

Medyczne Centrum Sophia
Rynek Gł. 34,
tel. 21-70-21, 21-95-83
ul. Gazowa 17, tel. 56-33-66
▼ USG, gastroskopia, retroskopia, EKG,
▼ PORADY WSZYSTKICH SPECJALISTÓW m.in. profesorów, docentów i ordynatorów,
▼ ZABIEGI OPERACYJNE,
▼ CENTRUM GASTROENTEROLOGICZNE,
▼ CENTRUM ONKOLOGICZNE I SCHORZEŃ SUTKI (konsultacje, diagnostyka, operacje),
▼ CENTRUM OKULISTYCZNE (szkła kontaktowe),
▼ BADANIA ANALITYCZNE.
Pełny zakres usług medycznych.

GABINET LECZENIA BIOREZONANSEM
TERAPIA KOMPUTEROWA
- PIERWSZE W WOJ. KRAKOWSKIM
APARATY BICOM.
Alergia: komputerowe, bezinwazyjne i bezbolesne testy (300 alergenów) oraz natychmiastowe, skuteczne odczulanie ● Schorzenia układów: oddechowego, pokarmowego, nerwowego, krążenia oraz choroby serca i oczu. ● Nerwice i negatywne stany psychiczne. ● Wzmocnienie odporności organizmu, rekonwalescencja po zabiegach operacyjnych, stylizacja gojenia się ran ● Katar sienny, cellulitis i inne.
WAKACYJNA OBNIŻKA CEN

ORT TRA
Ortopedyczno-Urazowy
dorośli i dzieci
Dr med. Julian Dutka
wtorki godz. 15³⁰-17⁰⁰
Kraków, ul. Skarbowa 4,
rejestracja: tel. 333-400 w. 311

ORT
Ortopedyczno-Urazowy
dorośli i dzieci
Dr med. Julian Dutka
wtorki godz. 15³⁰-17⁰⁰
Kraków, ul. Skarbowa 4,
rejestracja: tel. 333-400 w. 311

UWAGA ALERGICY
Natychmiastowe testy alergiczne komputerowe, bezinwazyjne, bezbolesne
Możliwość skutecznego odczulania
APARATEM BICOM
Niekonwencjonalne leczenie wielu dolegliwości metodą bioresonansu.
Rejestracja pn.-pt. 10-19
ul. Łotnicka 3, Kraków, tel. 12-87-80
KUPON UPRAWNIA DO 10% ZNIŻKI

STOMATOLOGIA
ALEJA Daszyńskiego 11, STOMATOLOGIA - PROTETYKA - ORTODONCJA, tel. 21-15-85, godz. 10-18- pełny zakres usług. Protezy nielamliwe.
AMPRODENT - naprawa, podścielanie protez, wykonywanie protez nielamliwych, 66-15-68.
DENTA-med - stomatologia, protetyka, ortodoncja, rentgen. Tel. 56-56-44, ul. Augustańska 13.

DENTIMEX. Najtańsza stomatologia, protezy, ortodoncja. Rynek Podgórski 8. 23-51-42.
GABINET STOMATOLOGICZNY, ul. Józefitów 3/10, 34-43-00. Bezbolesne leczenie, porcelana, protezy zatraskowe, ultradźwięki, implanty.
JUNIORDENT lecznictwo dziecięce, Kraków, pl. Matejki 8, tel. (012) 22-78-51, 21-72-24.

LECZENIE, usuwanie, protezy natychmiastowe. Słowackiego 54, 32-23-89.
LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 21-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.
OSIEDLE II Pułku Lotniczego 19, wypełnianie najwyższej jakości. (012) 49-84-24.
PROMED - stomatolodzy specjaliści. Ul. Na Błonie 3B/34, 37-76-24. Bezpłatne porady. Rentgen.

PROTEZY ZĘBOWE w domu pacjenta. „ADH-dent” 44-98-40.
PROTETYKA, Kraków, ul. Krakowska 6, tel. 22-39-24.
USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Wykonywanie protez natychmiastowych. 33-82-82, Friedleina 8.
STOMATOLOGIA, PROTETYKA, os. Zgody 7/35. (Świat Dziecka) (012) 44-29-70.

STOMATOLOGIA - rekonstrukcje zębów, ekstrakcje, protetyka. Os. Centrum A 10/21, tel. 44-04-76.
STOMATOLOGIA - narkoza, protezy natychmiastowe, ul. Teligi 8/216, 21-49-56.
RENTGEN ZĘBÓW
PANORAMICZNY, PUNKTOWY, ul. św. Gertrudy 8 - codziennie 8-19, soboty 9-14. NAJTANIEJ. 21-92-72.

Pol Dent
Centrum stomatologii
Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego), tel. 33-44-42
- bezbolesne borowanie laserem twardym
- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
- chirurgia stomatologiczna Implanty
- stomatologia dziecięca
- leczenie protetyczne
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne
- bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzeniowe
- laser - ortodoncja - aparaty stałe
Niedziela 9-20
Usługi ratunkowe
Codziennie 9-21

GABINET STOMATOLOGICZNY
VADENT
Leczenie, protezownie, porcelana, kosmetyczne rekonstrukcje złamanych zębów, zabiegi w znieczuleniu.
Nowoczesne leczenie laserem.
Ul. Szlak 53 (15 - 19).
Tel. 23-31-92.

ORTODONCJA
Gabinet Specjalistyczny
Leczenie wad zgryzu aparatami stałymi i zdejmowanymi
Tel. 33-83-53,
ul. Urzędnicza 17

EXPROM
protezy bez klamer metalowych, naprawy dostawy zębów do protez, korony akrylanowe
SUPEREKSPRES!
Pon.-niedz. 8-20
ul. Kurasia 26, tel. 66-01-18
Miła obsługa, przystępne ceny, wysoka jakość usług

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 15-19
tel. 32-32-32

Informator Medyczny
ukazuje się codziennie.
Abonament miesięczny
uprawnia do szczególnie korzystnych warunków finansowych.
Informacja szczegółowa dla ogłoszeniodawców: tel. 21-99-77
Zapraszamy

czynny w wakacje
GABINET STOMATOLOGICZNY
Pełny zakres usług.
NARKOZY
tel. 12-59-28

MEDICINA
usuwanie zębów i korzeni zębów w narkozie, protezy natychmiastowe.
Al. Pokoju 3,
12-68-20, 12-24-59.

KRAK-DENTAL
polsko-niemieckie
Laboratorium Techniki Dentystycznej
Usługi dla gabinetów stomatologicznych
GABINET STOMATOLOGICZNY
- specjalistyczne leczenie zachowawcze
- bezbolesne usuwanie zębów
- protezy, korony, mosty, rekonstrukcje
pon.-sob. ul. Rakowicka 1,
(róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 21-08-66

SE+ Studio Stomatologii Estetycznej
dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak
SPECJALISTA II° PROTETYKI
Kompleksowe leczenie stomatologiczne
Tel. 33-79-72, ul. Batorego 6/2

NAPRAWA PROTEZ
na poczekaniu,
korony, mosty z porcelany.
Protezy w ciągu 1 dnia.
Łokietka 13, 33-97-88.
8.30 - 20.00.

DENTAMERICA
Klinika Stomatologiczna
Pl. Szczepański 3, tel. 21-89-48
pn-pt 9⁰⁰-20⁰⁰
sob, niedz. i święta dyżury 9⁰⁰-14⁰⁰

„DENTYSTYKA”
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH I PROTETYCZNYCH
pon.-pt. 8.00-20.00
● ul. Kielecka 7a, tel. 11-96-13, 11-95-44
narkozy - rtg - protezy na poczekaniu
● ul. Szewska 12, tel. 22-37-19
ortodoncja - narkozy
● os. Kalinowe 4, tel. 48-11-97
● ul. Mazowiecka 88, tel. 33-05-09
● ul. Spółdzielców 3, tel. 55-43-11
● Myślenice, ul. Słowackiego 21, tel. 72-03-02
Soboty - dyżur:
- ul. Kielecka 7a, 9.00-18.00
- os. Kalinowe 4, 9.00-14.00
- ul. Szewska 12, 8.00-13.00
Zwolnienia L-4. Usługi na raty

Stomatologiczna Spółdzielnia Pracy
„DENTYSTYKA”
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH I PROTETYCZNYCH
pon.-pt. 8.00-20.00
● ul. Kielecka 7a, tel. 11-96-13, 11-95-44
narkozy - rtg - protezy na poczekaniu
● ul. Szewska 12, tel. 22-37-19
ortodoncja - narkozy
● os. Kalinowe 4, tel. 48-11-97
● ul. Mazowiecka 88, tel. 33-05-09
● ul. Spółdzielców 3, tel. 55-43-11
● Myślenice, ul. Słowackiego 21, tel. 72-03-02
Soboty - dyżur:
- ul. Kielecka 7a, 9.00-18.00
- os. Kalinowe 4, 9.00-14.00
- ul. Szewska 12, 8.00-13.00
Zwolnienia L-4. Usługi na raty

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 15-19
tel. 32-32-32

Gabinet Stomatologiczny
Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 23-16-87
● stomatologia zachowawcza
● protetyka w pełnym zakresie
● chirurgia (zabiegi w narkozie)
● ortodoncja (aparaty ruchome)
Możliwość kredytu na wykonane usługi

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
IMPLANTY, LASER
RENTGEN, NARKOZA
KONSULTACJE PROFESORSKIE
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16
tel. 34-58-93, 34-24-09
MOŻLIWA PŁATNOŚĆ NA RATY

FAMA-DENT
Protetyka Chirurgia
Ortodoncja Narkoza
Kraków, ul. Królewska 65a, tel. 37-28-04.
Myślenice, ul. Niepodległości 36,
tel. 72-10-04.

SE+ Studio Stomatologii Estetycznej
dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak
SPECJALISTA II° PROTETYKI
Kompleksowe leczenie stomatologiczne
Tel. 33-79-72, ul. Batorego 6/2

NAPRAWA PROTEZ
na poczekaniu,
korony, mosty z porcelany.
Protezy w ciągu 1 dnia.
Łokietka 13, 33-97-88.
8.30 - 20.00.

DENTAMERICA
Klinika Stomatologiczna
Pl. Szczepański 3, tel. 21-89-48
pn-pt 9⁰⁰-20⁰⁰
sob, niedz. i święta dyżury 9⁰⁰-14⁰⁰

„DENTYSTYKA”
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH I PROTETYCZNYCH
pon.-pt. 8.00-20.00
● ul. Kielecka 7a, tel. 11-96-13, 11-95-44
narkozy - rtg - protezy na poczekaniu
● ul. Szewska 12, tel. 22-37-19
ortodoncja - narkozy
● os. Kalinowe 4, tel. 48-11-97
● ul. Mazowiecka 88, tel. 33-05-09
● ul. Spółdzielców 3, tel. 55-43-11
● Myślenice, ul. Słowackiego 21, tel. 72-03-02
Soboty - dyżur:
- ul. Kielecka 7a, 9.00-18.00
- os. Kalinowe 4, 9.00-14.00
- ul. Szewska 12, 8.00-13.00
Zwolnienia L-4. Usługi na raty

Stomatologiczna Spółdzielnia Pracy
„DENTYSTYKA”
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH I PROTETYCZNYCH
pon.-pt. 8.00-20.00
● ul. Kielecka 7a, tel. 11-96-13, 11-95-44
narkozy - rtg - protezy na poczekaniu
● ul. Szewska 12, tel. 22-37-19
ortodoncja - narkozy
● os. Kalinowe 4, tel. 48-11-97
● ul. Mazowiecka 88, tel. 33-05-09
● ul. Spółdzielców 3, tel. 55-43-11
● Myślenice, ul. Słowackiego 21, tel. 72-03-02
Soboty - dyżur:
- ul. Kielecka 7a, 9.00-18.00
- os. Kalinowe 4, 9.00-14.00
- ul. Szewska 12, 8.00-13.00
Zwolnienia L-4. Usługi na raty

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 15-19
tel. 32-32-32

WETERYNARYJNE
UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 230, tel. 25-16-21.

DZIENNIK Pani

Ogrodnik

Wodne uprawy

✿ Już od ponad stu lat wiadomo, że roślinom do życia nie jest konieczna ziemia, lecz zawarte w niej składniki pokarmowe. Azot, potas, fosfor i magnez można dostarczyć im jako wodny roztwór. Do uprawy wodnej stosuje się materiał wypełniający (coś w rodzaju żwiru), który zapewnia roślinie dopływ tlenu.

✿ Do uprawy wodnej (hydroponicznej) potrzebne jest naczynie składające się z pojemnika zewnętrznego wypełnionego roztworem pożywki w wodzie i pojemnika wewnętrznego z materiałem wypełniającym, w którym sadzi się roślinę.

✿ Na naczynie zewnętrzne nadaje się każdy szczelny pojemnik, wystarczająco duży, aby pomieścić potrzebny roztwór i pojemnik wewnętrzny. Wybór tworzywa jest kwestią gustu – może to być pojemnik z plastiku lub ceramiki. Pojemniki szklane powinny być zrobione z nieprzezroczystego szkła, gdyż w przeciwnym razie korzenie roślin będą się źle rozwijały.

✿ Uwaga! Wszystkie naczynia powinny być chemicznie obojętne. Na przykład, z ceramicznych naczyń gorszej jakości mogą się wydobywać metale ciężkie, które doprowadzą do uszkodzenia korzeni rośliny. Nie powinno się także korzystać z naczyń miedzianych i mosiężnych, gdy nie są powlekane warstwą ochronną. Często naczyniem zewnętrznym jest ozdobny wazon, zaś wewnętrznym zwykła plastikowa doniczka.

✿ Do wypełnienia naczynia wewnętrznego stosuje się dziś przede wszystkim gliniec hydroponiczny (dostępny w większych kwiaciarniach), który w porównaniu z używanymi dotychczas takimi materiałami jak żwir pumekowy, żwir kwarcowy lub grys bazaltowy, jest lepszy. Nie wchodzi w reakcje z solami pokarmowymi, nie gnije i dobrze krąży w nim woda i powietrze.

✿ Roztwór pożywek trzeba wymieniać co 4-6 tygodni. Woda nie powinna być bardziej wapnista, niż ta, używana do uprawy ziemnej.

✿ Uprawiane hydroponicznie rośliny rosną szybciej niż hodowane metodą tradycyjną. Wytwarzają jednak mniej korzeni.

✿ Do uprawy hydroponicznej nadają się wszystkie rośliny a także warzywa i kaktusy. Dobrze czują się m.in. figowiec, dracena, monstera i filodendron. Jej zaletą jest, iż roślin nie trzeba zbyt często podlewać.

Radzi Elżbieta Gembotyś-Karnas z kwiaciarni „Fiori arte” ul. Meissnera.

(AMS)

Renatę i Darka Maronów z podkrakowskiego Zabierzowa, jedną z dwóch par, które wygrały trzecią edycję turnieju „Czar par”, zastałam podczas oglądania filmu video nakręconego w czasie teleturnieju. – *Dzisiaj mija równy rok od pierwszego nagrania – wzdycha z nostalgią w głosie Darek Marona. – Przypominamy sobie z Renatką, jak wspinał się wówczas na bawiliśmy.*

W programie finałowym III edycji „Czaru par” kilkanaście milionów widzów przeżyło moment niezwykle wzruszenia, gdy dwa najlepsze małżeństwa przed ostateczną rozgrywką o pierwsze i drugie miejsce oznajmiły przed kamerami, że niezależnie od wyniku tej batalii podzielią się wszystkimi nagrodami. To wyznanie wywołało prawdziwe poruszenie, również w ławach jury. Gra toczyła się przecież o wielką stawkę. Pierwsza para miała zebrać pulę najbardziej wartościowych nagród: apartament wart 1 mld 400 tys. starych złotych, samochód seat wartości ok. 400 mln, meble, nie mówiąc o wycieczce do Bostonu, garnkach Zeptera i wielu innych nagrodach.

Ostatnim konkursem, który decydował o kolejności miejsc, był sprawdzian wiedzy – coś w rodzaju teleturnieju „Wielka gra”. Obie przyjaźni pary: Maronowie i Kornalewiczowie, szły łąb w łąb, odpowiadając na wszystkie pytania. Swoją decyzję podzielenia się nagrodami, oznajmili tuż przed dogrywką. Publiczność nagrodziła to wyznanie brawami. Los sprawił, że pierwsi potknęli się Maronowie – para z Zabierzowa, która zyskała największą popularność w plebiscycie widzów, dystansując znacznie rywali. Ponieważ dogrywkę traktowano już tylko jako formalność, nikt nie przyjmował przegranej Maronów jako porażki. Jednakowo obu parom gratulowano zwycięstwa.

– *Tuż po programie podzieliliśmy się gotówką, którą otrzymaliśmy od jednego ze sponsorów – opowiada Darek Marona. – Z obliczeń wynikało, że aby pieniądze podzielić na dwie równe części,*

musimy oddać Kornalewiczom 25 mln starych złotych. Uczyniliśmy to bez wahania. Ufaliśmy im. Traktowaliśmy ich jak przyjaciół. W trakcie turnieju gościliśmy Kornalewiczów u siebie w Zabierzowie. Bardzo chcieli pokazać dzieciom Kraków. W tydzień po programie finałowym zadzwoniłem do nich, by

mując, że nie ma ich w domu i że nie wiadomo, kiedy będą. Zadzwoniłem do Zbyszka do pracy. On pracuje w miejscowej komendzie policji. Gdy mnie usłyszał, powiedział krótko, że „ma wątpliwości”.

Postanowili z żoną pojechać do nich, pogadać. Nie mówili nic nikomu, bo najzwyczajniej

Przyjęli nas chłodno, bez wlewności. Zbyszek mówił „daję ci to i tamto”, a ja w duchu trochę się buntowałem, bo przecież to nie on mi dawał, tylko sponsor, ale głośno godziłem się na wszystkie jego sugestie. Podczas rozmowy okazało się, że oni mają żal o to, że o nas częściej piszą gazety. Zapewniłem Zbyszka, że

– stał się tylko bardziej zazdrośny o żonę. Trudno się dziwić tej zazdrości, gdy spojrzysz się na długonogą, zgrabną Renatę ubraną w króciutką białą spódniczkę tenisową (grę w ping-ponga zamienili na tenis). Jak ona to robi – po raz wtóry zadaje sobie to pytanie biorąc pod uwagę, że doskonale gotuje i piecze (sama próbowałam biszkoptu z galaretką i poziomkami).

Maronowie nie sprawiają wrażenia zawiedzionych. Żyją pracą Renata jest stomatologiem w Politechnice Krakowskiej, Darek pracuje w jednej z firm ubezpieczeniowych. Myślą o czekających ich podróżach do Grecji i do Australii (kolejne wygrane wycieczki).

Dużo satysfakcji sprawia im nieustająca sympatia ludzi. Nie tylko dorosłych, również dzieci. W turnieju „Czar par” który zorganizowały dzieci z przedszkola nr 102 w Nowej Hucie, Maronowie byli jurorami. Twierdzą, że takich emocji nie przeżywali nawet w TV.

Niechętnie wracają do sprawy podziału nagród. Przyszność, że bolesne jest dla nich zachowanie Kornalewiczów, przez których obie pary utraciły otaczającą ich aurę szlachetności.

Gdyby tylko było to możliwe, wystartowaliby jeszcze raz w „Czarze par”. *Ale pod warunkiem – mówi Darek – że nagrodą byłby dyplom uznania.*

W jego opinii nieszczęściem tego turnieju było to, iż wartość nagród powiększała się niemal z programu na program. Nie wszyscy ludzie potrafili się bez troski bawić w sytuacji, gdy gra toczy się o tak wysoką stawkę.

Kornalewiczów nie ma w domu. Podobno wycieczkę do Bostonu. W miejscowości, w której mieszkają, słyszy się różne opinie na temat ich postępowania. Jedni twierdzą, że ulegli presji rodziny, drudzy, że ciężko się wszystkiego dorabiali i zasłużyli na takie pieniądze. Podobno Zbyszek Kornalewicz cieszy się jak dziecko, jeżdżąc do pracy seatem toledo, bo przez wiele lat stać go było tylko na mocno zdezelowanego „dużego” fiata.

Grażyna Starzak

Czar prysł

„Czar par”, jeden z najpopularniejszych turniejów telewizyjnych nie wróci już na antenę. Bożena Walter, autorka programu wyznała publicznie że „straciła do niego serce”.



zapytać, czy odebrali już nagrody. Formalnie to oni byli uprawnieni do odbioru. Telefon milczał. Tak było przez kilka kolejnych dni. Wreszcie telefon odebrała teściowa Zbyszka, infor-

było im wstyd. Te obietnice, składane publicznie i szeroko komentowane przez prasę, okazały się zwyczajną zagrywką, asekuracją ze strony Kornalewiczów.

w imię naszej przyjaźni jestem gotów nie wypuścić za próg żadnego dziennikarza. Gdy wracaliśmy do Krakowa, do domu, Renatka zapytała mnie „jak to wszystko oceniasz?” Odpowiedziałem jej, że na 95 proc. nic z tego naszego dzielenia się nie wyjdzie.

Nadchodziła Wielkanoc. Maronowie szykowali się do wyjazdu na Wyspy Kanaryjskie. Ta wycieczka była nagrodą za wygranie jednego z programów „Czaru par”. Nie zwracali się nikomu, a jednak dziennikarze wyniuchali, że coś między obu parami jest nie tak.

– *Czarę goryczy przełał jeden z materiałów prasowych w którym Zbyszek Kornalewicz zaprzeczał, jakoby otrzymał od nas te 25 mln złotych. Złożyliśmy sprawę w sądzie. Po wakacjach ma się odbyć pierwsza rozprawa. Adwokaci utrzymują, że umowa zawarta na oczach milionów widzów jest wobec prawa obowiązująca.*

Darek i Renata Maronowie nadal są niezwykle czarującą parą. Opaleni (Wyspy Kanaryjskie!) i uśmiechnięci, wyglądają na świeżo poślubione małżeństwo. Darek – jak twierdzi Renata

Plotki

Kilka miesięcy temu zapytano kilka osób znanych państwu z prasy i telewizji o ich życiowe credo.

Aktorka Anna Chodakowska: *maksimum efektu przy minimum wysiłku.* Ta oto złota myśl przyswieca jej od dzieciństwa. Niestety z jej realizacją bywa różnie, gdyż jest za mało zdyscyplinowana. Nie potrafi i nawet nie stara się organizować sobie życia i dlatego częściej uzyskuje efekt odwrotny: minimum efektu przy maksimum wysiłku.

Wojciech Młynarski od lat deklaruje niezmiennie: „róbmy swoje”. Nic dodać nic ująć. Wielu nieszczęście można byłoby uniknąć, gdyby niekompetentni ludzie nie wtrącali się do spraw, na których się nie znają. Niech każdy robi to, co umie najlepiej i co do niego należy, a będzie dobrze.

Piosenkarka Danuta Stankiewicz uważa, że należy cieszyć się każdą chwilą życia, przedłużać momenty szczęścia. W ten sposób żyje i dlatego jest szczęśliwa. Tworzy wokół siebie przyjazną przestrzeń, jest otwarta i życzliwa dla ludzi, potrafi czerpać z życia to co najpiękniejsze.

sprawę, że oczywiście dużo trudniej jest realizować drugą część tej maksymy. A co do pierwszej – nie chodzi o to, by używać życia, lecz żeby jak najwięcej uczyć się i doświadczać, brać z życia to co najlepsze i z tego korzystać.

Pisarka Krystyna Kofta powiedziała, że jej naczelną zasa-

Kocha życie i chce się tą miłością dzielić ze wszystkimi. W każdym momencie, nawet pozornie blahym, można znaleźć coś pięknego i niepowtarzalnego. Jeśli zdarzy jej się coś nieprzyjemnego, nie myśli o tym lecz zaraz przywołuje miłe zdarzenia z przeszłości. W ten sposób można przetrwać nawet najgorsze chwile, które zdarzają się w życiu każdego człowieka. Nawet tak szczęśliwego jak ona.

Aktor i piosenkarz Darek Kordek stara się żyć szybko i nikogo nie krzywdzić. Zdaje sobie

da, do której sama doszła i którą się kieruje brzmi: „*nigdy nie przechodź na czerwonym świetle*”. Oczywiście nie chodzi tutaj o zasady ruchu drogowego w dosłownym rozumieniu lecz o czerwone światło symbolizujące ryzyko. Tak więc można powiedzieć – nigdy nie ryzykuj, jeśli nie masz wyjątkowo istotnego powodu. Stosuje tę maksymę we wszystkich dziedzinach życia. Niekiedy jednak nie da się uniknąć ryzyka, więc jest zmuszona przejść przez to „czerwone światło” – stara się to zrobić maksymalnie szybko i ostrożnie. Po-

chodzi z Poznania, co wiele tłumaczy. Poza tym jej credo obejmuje dekalog a zwłaszcza przykazania: nie kradnij, nie zabijaj i czcij ojca swego i matkę swoją. Jak potrzebny jest szacunek dla rodziców zrozumiała, gdy sama została matką.

Satyryk Tadeusz Drożdża ma nieco przewrotne credo a właściwie dwa, według których chciałby żyć, ale mu się to nie udaje. Pierwsze z nich to *święty spokój*, drugie: *nie rób nikomu dobrze, a sam nie będziesz miał źle*. Zazdrości ludziom, którzy potrafią żyć według tych zasad. Dlaczego pragnie spokoju? Ponieważ nie lubi problemów. Zauważył, że większość ludzi ich szuka a on unika. Więc skąd je ma? Ponieważ same go dopadają. Drugie credo wzięło się stąd, że wciąż komuś pomaga, przez co wcale

nie ma lepiej tylko gorzej. Tak naprawdę to nie wie czego chce. Bo jak już się tak zdarzy, że przez jakiś czas ma upragniony spokój i telefon nie dzwoni przez trzy dni, to jest tym bardzo zaniepokojony.

Najoryginalniejsze credo ma jednak rysownik-humorysta Zbigniew Lengren. Chce tylko jednego – *być wierny sobie i temu co robi*. Przez całe życie roz-weselał ludzi swoimi rysunkami i robi to nadal. Mimo swojego wieku nie chce spoważnieć. Taki pragnie pozostać – nawet po śmierci. Gdy ta już po niego się zgłosi chciałby, aby na jego nagrobku wyryto takie oto epitafium: *Jeśli przechodniu chcesz wspomnieć mnie, zrzuć z twarzy maskę uroczystą, nad tą mogiłą uśmiechnij się, ja byłem humorystą*.

I tym optymistycznym akcentem kończy

IZA NOWAKOWSKA

Ps. A jeśli chodzi o moje credo życiowe, to brzmi ono następująco: nie czyni bliźniemu co tobie niemiłe oraz żyj i daj żyć innym.

damiANA KRAKÓW
ul. Brodowicza 11
tel./fax (0-12) 11-89-74
NOWE REWELACYJNE ŁÓŻKO
● SUPER TURBO
50 lamp + 12 wzmocnień na twarz
● KLIMATYZACJA
TURBO - 42 lampy + 3 wzmocnienia na twarz
SOLARIUM

Kobieta uprawiająca męski sport, na przykład zapasy, tę odporność musi już mieć w swojej osobowości.

Na świecie kobiety zajmują się zapasami od 10 lat. Nadal jednak dyscyplina ta nie jest traktowana na równi z zapasami męskimi - nie ma jej w programie igrzysk olimpijskich w Atlancie, nie wiadomo, czy będzie w nim za 4 lata w Syd-

Ekipa francuska była zdziwiona reakcjami polskiej publiczności, która na Rynku nie doczekała się co prawda prawdziwych walk (przeszkodził w nich deszcz), ale mogła zobaczyć pokazowe rzuty w wykonaniu pań. Zgromadzeni widzowie, w większości panowie w wieku tzw. poborowym, wprost zanosili się od śmiechu, gdy dziewczyny z gracją, ale

włosa pani Ania - *Nietolerancja świadczy o braku kultury. Jeśli ci panowie myśleli, że zapasy kobiet to przepychanie się bab z dużym biustem, w błocie, w nocnym lokalu, to brakuje im wyobraźni. Ale to ich problem. Śmiesz mnie, gdy ktoś mówi, że kobieta nadaje się wyłącznie do baletu albo gimnastyki. Dla mnie to właśnie gimnastyka jest dziwna, skoro zawodniczka,*

sją. Mój chłopak też nie ma nic przeciwko niej.

Wśród zgromadzonych w Rynku panów zdania na temat kobiecych zapasów były podzielone. W tłumie łatwo się było śmiać, ale kiedy o opinii proszony został konkretny pan, wykazywał już mniejszą pewnością.

- Nie wiem jeszcze, co o tym sądzę - wymigiwał się. - Widzę

Małgorzata Syrda-Słiwa

Zapasy z męskim śmiechem

Kiedy kobieta wkracza w sferę życia uważaną powszechnie za typowo męską, musi wiedzieć, że czeka ją trudna droga. Nie może liczyć, że z czasem nabierze psychicznej odporności i będzie sobie dobrze radzić w walce ze społecznymi stereotypami.

ney. Panie mogą jednak rywalizować w mistrzostwach Europy i świata. W Polsce kobiece zapasy mają krótką, bo trzyletnią zaledwie tradycję. Już w kilku klubach na macie spotkać można dziewczyny. Najsilniejszy z nich, warszawska Gwardia, ma wśród swoich zawodniczek mistrzynię Polski i medalistkę mistrzostw Europy. Większość z nich miała wcześniej doświadczenia z innymi sportami walki, najczęściej dżudo.

Stereotypowy obraz zapaśniczki jako muskularnej herod-baby, do której nie odnosi się określenie „piękna”, ma niewiele wspólnego z rzeczywistością. Reprezentantki Polski w zapasach, to młode, atrakcyjne dziewczyny, z długimi włosami i delikatnym makijażem. Dbają o zachowanie właściwej wagi, więc zgrabną sylwetką kuszą męskie oczy. Małgosia Bassa, złota medalistka czerwcowych ME, nawet w mało twarowym reprezentacyjnym dresie, prezentuje się doskonale. Nie mniej powabnie wyglądały zapaśniczki Francji, które na krakowskim rynku walczyły z Polkami, a wśród nich najładniejsza, filigranowa brunetka Sophie Pliquet, mistrzyni świata uhonorowana również tytułem zapaśniczki miss świata. 12 lat temu Sophie wybrała zapasy, bo to dla niej jedyny prawdziwy sport. Realizuje się w nim zasada bezpośredniej sportowej rywalizacji, człowiek zmagając się nie tylko z przeciwnikiem, ale i samym sobą. Sophie nie boi się utraty kobiecości: *Nie dbam szczególnie o urodę, a chyba nie wyglądam najgorzej* - pyta z czarującym uśmiechem.

We Francji kobiece zapasy są mniej popularne od męskich, ale nie wzbudzają już sensacji.

i trzaskiem upadały na matę. Pokaz sportowego rzemiosła przeobraził się więc w cyrkowy „show”. To brutalnie - stwierdziła potem zde gustowana Monika

aby utrzymać odpowiednią wagę, rozkłada zjedzenie jednego jabłka na trzy dni.

Dlaczego wybrała sport walki?



Fot. Anna Głód

Kowalska, brązowa medalistka ME.

Nie jesteśmy przyzwyczajone do takich reakcji - mówiła miss Sophie. - *We Francji spotykamy się ze słowami otuchy, zachęty, oklaskami, ale nigdy ze śmiechem. Może dla Polaków ten sport jest jeszcze zbyt egzotyczny?* - zastanawiała się.

Mężnie złośliwości publiczności zniosła najbardziej doświadczona w polskiej ekipie Anna Udyć. *Robię to, co sprawia mi przyjemność* - mówiła wzburzoną głosem kruczo-

Życie jest walką - tłumaczy - *nie różni się wiele od tego sportu. Tutaj mogę wykorzystać moją żywiołowość, a jednocześnie uczyć się cierpliwości i spokoju. Wybierając taki sport nie straciłam kobiecej wrażliwości. Jestem normalną dziewczyną, uwielbiam kulinarnie eksperymenty, dobrze piekę - moją specjalnością jest sernik. Robię śliczne swetry na drutach, szydełkuje. Mam matę, ale sprawdzone grono przyjaciół, którzy akceptują mnie razem z moją zapaśniczą pa-*

to pierwszy raz. To jest chyba dobry sport dla kobiet. jednak na pytanie czy byłby dobry i dla jego dziewczyny odpowiedziała: *Dla niej - nie!*

Starszy pan, któremu towarzyszyła żona, po pokazie stwierdził, że będzie namawiał córkę do uprawiania zapasów: *Ona uwielbia się bić z chłopakami i całkiem nieźle sobie radzi, więc mogłaby wykorzystać swoją energię w pożyteczny sposób.*

19-letni Andrzej z grymasem na ustach uznał, że to nie jest sport dla kobiet.

Nie potrafił jednak uzasadnić dlaczego. *Nie chodzi o względy estetyczne* - przekonywał z tajemniczym uśmiechem - *Te nawet przemawiałaby na korzyść kobiecych zapasów.*

Stojący obok Fryderyk szczerze przyznał, że obserwując walki kobiet bardziej niż na wyniku, skupia się na... urodzie zawodniczek. *Wytapuję najładniejsze* - uściślił.

Na pytanie, czy kobieta nadaje się do uprawiania zapasów, elegancki pan w jasnej kurtce odpowiedział tylko, że ma swoją teorię na ten temat, ale jej nie wygłosi.

Zdradził jedynie, że według niego *kobiety stworzone są do wyższych celów.* Najbardziej tolerancyjny okazał się żołnierz Czerwonych Beretów: *To całkiem bezpieczny sport, więc nie miałbym nic przeciwko, gdyby moja dziewczyna go uprawiała.*

Wszyscy panowie ubolewali, że zawodniczki wystąpiły w reprezentacyjnych dresach, a nie w zapaśniczych kostiumach.

Może nie wiedzieli, że w przeciwieństwie do mężczyzn, panie walczą z zasłoniętą podkoszulkiem klatką piersiową...

Przepis i opis

Lody smażone

O tytule tym ktoś mógłby powiedzieć, że zawiera sprzeczność w założeniu, bo lodów usmażyć się nie da. A jednak... Deser ten jest wprawdzie trudny do zrobienia, ale dla chcącego nie ma nic trudnego. Najpierw sporządzamy masę taką, jak na sorbety, a więc purée z bananów zmieszane z cukrem pudrem, sokiem pomarańczowym i cytrynowym (po pół szklanki każdego na szklankę przetartych bananów) i wstawiamy na godzinę do zamrażalnika. Następnie ubijamy pianę z dwu białek, dodając stopniowo cukier kryształ (3 łyżki) aż piana zgęstnieje i nabierze potysku. Wówczas mieszamy ją z przymrożoną masą sorbetową, wlewamy do naczynia na tyle dużego, by uzyskać warstwę ok. 2 cm. i wstawiamy do zamrażalnika co najmniej na 3 godz. W tym czasie przygotowujemy zwykłe kruche ciasto i również trzymamy je przez jakiś czas w lodówce. Na koniec schłodzone ciasto rozwałkowujemy, zamrożoną masę kroimy na kostki o wymiarach 2x3 cm., każdą kostkę owijamy w ciasto i porcjami wrzucamy na wrzącą oliwę. Po 10 sekundach wyjmujemy i podajemy na stół do natychmiastowego spożycia. Jest w tym daniu - wrzącym po wierzech, a lodowatym w środku - niewątpliwe dziwactwo, ale dziwactwa mają swój urok. Życzę smacznego.

Zdarzyło się, że pewien krakowski plastyk (nazwisko znane przyjaciółom w redakcji), wielki oryginał, słynący z dziwacznych pomysłów, późnym wieczorem niósł do domu dwie cegły, potrzebne mu do podparcia chwiejącego się tapczanu. Idąc przez planty, spotkał znajomego, który ofiarował się że go odprowadzi i przy okazji poniesie jedną cegłę. Gdy znaleźli się w pobliżu pl. Szczepańskiego, plastyk poprosił towarzysza, by chwilę poczekał, bo on musi na moment skoczyć w krzaczki za potrzebą. Zniknął w krzaczkach, ale tylko po to, by pod ich osłoną przemknąć do komendy MO, mieszczącej się w owym czasie na rogu ul. Reformackiej. Dyżurnemu podoficerowi oświadczył:

- Wy tu sobie siedzicie, a tam na Plantach facet sprzedaje cegły. Właśnie tę oto przed chwilą musiałem kupić!

Natychmiast wybiegło 2 milicjantów i rzeczywiście znaleźli bez trudu człowieka stojącego w ciemnościach z cegłówką w ręku. Autor pomysłu oczywiście ulotnił się, ale po godzinie wrócił i rzecz całą wyjaśnił, dzięki czemu znajomka milicji wypuściła. Ale i plastykowi się upiekło, uznano bowiem, że artysta - w dodatku utalentowany i wielokrotnie nagradzany - ma prawo do dziwacznych pomysłów.

Raz jeszcze życzę smacznego i tolerancji dla dziwactw.

WYJADACZ

Gwiazdy disco polo.

Czy ktoś jeszcze pamięta, że piosenka „Kolorowe jarmarki” w 1977 roku została zdyskwalifikowana przez jury festiwalu w Opolu?

Prekursorem nurtu disco polo był przed ćwierćwieczem Janusz Laskowski. Legendarny piosenkarz polskiej prowincji śpiewał takie piosenki jak: „Żółty jesienny liść”, „Beata”, „Kolorowe jarmarki”. Czy ktoś dziś jeszcze pamięta, że ta ostatnia piosenka w 1977 roku została zdyskwalifikowana przez jury festiwalu w Opolu? O ironio! Pare lat później Maryla Rodowicz uczyniła z niej przebój tego właśnie festiwalu! W ten sposób jurorom opolskim udało się zniszczyć karierę Laskowskiego, który wówczas miał szansę trafienia ze swą twórczością do mediów... Tymczasem publicznie obśmiany wrócił tam, skąd przyszedł, czyli na białostocką prowincję, by śpiewać na wiejskich zabawach i weselach oraz w... Chicago, boć to największa polska prowincja.

Dopiero szalona popularność muzyki disco polo spowodowała, że Janusz Laskowski ponownie zaczął występować na estradach i w prywatnych stacjach telewizyjnych. Jego piosenka „Świat nie wierzy łzom” od wielu tygodni plasuje się na pierwszych miejscach list przebojów tego gatunku. Na marginesie dodam, że słowa do niej, (jak i do „Kolorowych jarmarków”) napisał poseł na Sejm Ryszard Ulicki...

IZA NOWAKOWSKA

- Podobno można już przedłużyć młodość o 10-20 lat?

- To prawda. Fizjologia kobiety opiera się w dużej mierze na pracy jajnika, który kończy swą działalność ok. 50. roku życia. I mimo że w ciągu ostatnich lat wydłużyła się w sposób znaczący średnia długość życia w Polsce, to jednak menopauza (czyli ostatnia miesiączka) ciągle występuje między 45 a 50 rokiem życia kobiety. W tym momencie zostaje włączony zegar odmierzający proces starości. My, dzięki osiągnięciom neuroendokrynologii i neurobiologii, jesteśmy w stanie cofnąć go nawet o 20 lat, przedłużając tym samym kobiecią młodość. Przykłady ze świata zachodniego dowodzą, że nawet 70-latki mogą doskonale funkcjonować, być sprawne i pełne aktywności.

- Chcecie zmienić biologię?

- Nie, tylko wykorzystując nową wiedzę, chcemy dać kobietom szansę normalnego funkcjonowania do późnej starości.

- Wokół kuracji hormonalnych powstało wiele mitów.

Młoda do późnej starości...

Rozmowa z dr. Arkadiuszem K. Kaplińskim, endokrynologiem i ginekologiem-położnikiem z Zakładu Neuroendokrynologii Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Warszawie

Nie wyrośnie nam broda, wasy, nie ryzykujemy zachorowaniem na raka?

- Czas najwyższy obalić te mity. Podobnie jak mity starości. Niedobór estrogenów (hormonów odpowiadających za rozpoczęcie procesu starzenia) może spowodować wiele dolegliwości. Począwszy od zaburzeń metabolizmu, zaburzeń układu moczowo-płciowego, zapalenia pochwy, po zrzeszotowanie kości, miażdżycę tętnic. Bardzo dokuczliwe są też objawy psychoemocjonalne: bóle głowy, gorączka dochodząca do 39-40 st. C, palpacje serca, „uderzenia” gorąca, nocne pocenie się itp. Z zaburze-

niami funkcjonowania jajników wiązać się też zaburzenia snu, pamięci, depresje, zmiany nastrojów, zachowania itp.

- A jakie korzyści daje leczenie hormonami?

- Badania dowodzą, że kobiety przyjmujące przez dłuższy nawet czas hormonalne leki antykoncepcyjne - rzadziej chorują na raka jajnika i reumatoidalne zapalenie stawów. Wyjątkowo rzadko występują też w okresie równowagi hormonalnej rak macicy, sutka, czy choroba Alzheimera.

- Hormonalna terapia zastępcza podobno zapobiega też osteoporozie?

- To najskuteczniejszy sposób na ten niebyle jaki problem medyczny. W Polsce, przy populacji 38,5 mln. ludzi, notuje się ok. 74 tys. złamań kości sztywnych rocznie. 1/5 kobiet nigdy nie będzie już sprawna, a tyle samo umiera w ciągu 3 miesięcy po złamaniu. Niedobór wapnia jest tu oczywisty. Profilaktyka osteoporozy opiera się wprawdzie na dostarczaniu w okresie menopauzy odpowiedniej ilości wapnia i wit. D, która normalizuje ten ujemny bilans wapniowy, ale obydwa te leki nie są w stanie zastąpić leczenia hormonalnego.

- Zawsze przytacza Pan przykład ze szklanką mleka.

- Tak, o ile młoda kobieta wypijając szklankę mleka dostarcza swemu organizmowi 80 proc. wapnia, o tyle kobieta 60-letnia nie pochłonie ani jednego miligrama. A wapń co najwyżej spowoduje obciążenie nerek i kamicy. To brak estrogenów powoduje wspomniane zaburzenia metabolizmu.

- Czy nie ma jednak żadnych przeciwwskazań w leczeniu hormonalnym?

- Są, jak w każdej terapii. Kuracja musi być monitorowana przez lekarza specjalistę i dobrana indywidualnie dla każdej kobiety. Jest pewna grupa kobiet, u których występują

przeciwwskazania. Np. przy czynnych chorobach nowotworowych. Ale np. młode kobiety z zespołem Turnera już od 15 roku życia wymagają kuracji hormonalnej.

- Czy nasi lekarze są jednak przygotowani pod tym względem?

- Polskie Towarzystwo Endokrynologiczne dużo robi w tym zakresie. Organizujemy kursy, sympozja, szkolenia, ukazuje się dużo publikacji medycznych. Naprawdę jesteśmy w stanie pomóc coraz większej liczbie kobiet w sposób kontrolowany i bezpieczny.

- A więc hormony to panaceum na wszystko?

- Nie, to tylko kluczowy czynnik gwarantujący zachowanie zdrowia przez kobietę. Do tego trzeba oczywiście dołączyć jeszcze właściwą dietę w wieku starszym i zdrowy tryb życia. A więc ruch, uprawianie sportów, aktywność. (PAI)

Rozmawiała:
TERESA KWAŚNIEWSKA

Piękna na co dzień

Na plażę najbardziej odpowiedni jest brak makijażu, ale nie wszystkie chcemy i możemy pokazywać się całkiem go gozobawione.

W upalne dni należy stosować jednak tylko lekkie, delikatnie podkreślające urodę makijaż. Kosmetyków zaś używać oszczędnie, najlepiej pielęgnacyjnych oraz zawierających filtry ochronne.

O ile musimy zastosować podkład, powinien on być wodoodporny, podobnie jak ewentualne cienie, tusze i pomadki. Kosmetyki nie mogą rozmazywać się w słońcu, ani spływać podczas kąpieli.

Makijaż na lato najlepiej wygląda w ciepłej miodowo-bursztynowej, naturalnej tonacji. Odpowiedni może być podkład w odcieniu ciepłego, piaskowego albo miodowego beżu, a przy ciemniejszych karnacjach - opalony. Z opaloną cerą dobrze też harmonizuje róż brzoskwiniowy, miedziany, terracotta.

Rozpromienione spojrzenie uzyskamy przez nałożenie cieni w kolorze jasnej brzoskwini, miedzi, złotawo-miodowym. Na plażę nadają się tylko cienie wodoodporne, ale gdy zamierzamy się opalać, lepiej z nich w ogóle zrezygnować.

Czarne rzęsy nie pasują do lata. Najlepiej podkreślić je wodoodpornym tuszem - brązo-

Podczas opalania lepiej zrezygnować z perfum, bowiem pod wpływem słońca mogą powstać przebarwienia na skórze. Odpowiedniejsze będą tutaj pachnące toniki i balsamy do ciała.

Na tegoroczne lato również Yves Saint Laurent zaproponował swój makijaż, który nazwał „tysiąc słońc”. Inspiracją były

Letni makijaż

wym, szarym, granatowym, czy bardziej fantazyjnie - niebieskim lub zielonym. Bardzo pięknie, zwłaszcza w słońcu wyglądają tusze opalizujące.

ładnie podkreślone usta są ważnym elementem letniego makijażu. Specjalnie więc na tę porę powstały szminki ze składnikami pielęgnującymi i chroniącymi przed promieniowaniem ultrafioletowym. Pomadka w ciepłej tonacji koralowej, miedzianej, czekoladowej czerwieni, ceglastego różu, złotego beżu, czy orzecha - będzie na wakacje najodpowiedniejsza.

Warto również używać zabarwionych pielęgnacyjnych błyszczków - na plaży to zupełnie wystarczy.

dla niego: rozgrzany piasek pustyni, rozedrgane gorącym powietrze, rozświetlone domy i bazyry miast Półn. Afryki.

Paletę letnich barw tworzą brązy, cynamonowa miedź i szafranowa żółć.

Na twarz YSL proponuje podkład w odcieniu piaskowego beżu (Beige Sable) i brązujący rozświetlacz w kolorze miedzi, na policzki brzoskwiniowy róż (Blush Variation 1). Brązowe cienie do oczu (Fard S Poupieres Dvo nr 67) i maskara z refleksami szafirowymi (Moiré nr 7 Reflets Saphir) pogłębią spojrzenie, a linię brwi zaznaczy brązowa kredka. Rysunek ust podkreśli pomadka (Rouge Pur nr 14) i błyszczek Fard S Léves Transparent nr 11) w odcieniu brązu.

Metamorfozy



Pani Małgosia ma 23 lata. Jest uroczą blondynką o szaroniebieskich oczach. Pracuje w sklepie kosmetycznym i bardzo lubi to zajęcie. Z natury jest osobą wesołą i bardzo towarzyską. Chciałaby zwiedzić piękne, dalekie kraje, ale lubi też usiąść w fotelu, poczytać dobrą książkę i pomarzyć. A marzeniem pani Małgosi jest zamieszkać gdzieś blisko lasu, wśród piękna które stworzyła natura. Lubi też od czasu do czasu zadziwiać i szokować ludzi. Uważa, że kobieta powinna być oryginalna, umieć się zmieniać, dlatego zgłosiła się do „Metamorfóz”.

Mimo, że skóra pani Małgosi miejscami się przetruszcza, ogólnie ma skłonności do wysuszania się i łuszczenia. Zaproponowałyśmy więc w gabinecie kosmetycznym głębokie nawilżanie. Jest to firmowy zabieg Yves Rocher, przy zastosowaniu linii Hydra Puissance. Po demakijażu, kosmetyczka dodatkowo przemyła twarz żelem świetlistym, następnie nałożyła peeling enzymatyczny. Po peelingu zastosowano koncentrat mający zdolność głębokiej penetracji naskórka, przy równoczesnej emisji wapozone. Na ten preparat kosmetyczka nałożyła maskę plastyczną, która przez 20 minut zachowuje odpowiednią temperaturę skóry, co pozwala jej dokładnie wchłonąć substancje regenerujące.

Zniszczone farbowaniem włosy zostały w salonie fryzjerskim skrócone i wycieniowane. Nowa fryzura nadała twarzy zupełnie inny wyraz. Preparat Colour Touch „Savanna” tylko nieznacznie nasycił odcień jasnych włosów.

Do makijażu użyłyśmy podkładu dla cery wrażliwej w odcieniu kości słoniowej (Ivory), jasnobłękitny korektor rozjaśnił

cienie pod oczami, a puder półtransparentny nadał twarzy delikatny mat. Koralowy róż położony ukośnie na policzki, partię czoła i skronie wymodelował twarz. Oczy podkreśliły cienie: delikatny beż, mrożona brzoskwini (sweet peach frost) i przytłumiona szarość. Miętko rozarty szary otówek zaakcento-

wał dodatkowo powieki. Na rzęsy zastosowałyśmy wydłużającą podkreślającą tusz Curre and Curl, a na usta pomadkę beżowo-różową (sierra).

Dla młodej, awangardowej osoby zaproponowałam bardzo modny w kolorze pistacji komplet dzianinowy z surowego jedwabiu.

Opeka kosmetyczna

Yves Rocher - Marta Wrońska
ul. Karmelicka 14, tel.: 22-28-68

Fryzura

Studio Fryzjerskie „Trendy IX”
ul. Świętokrzyska 8, tel.: 32-32-31

Makijaż

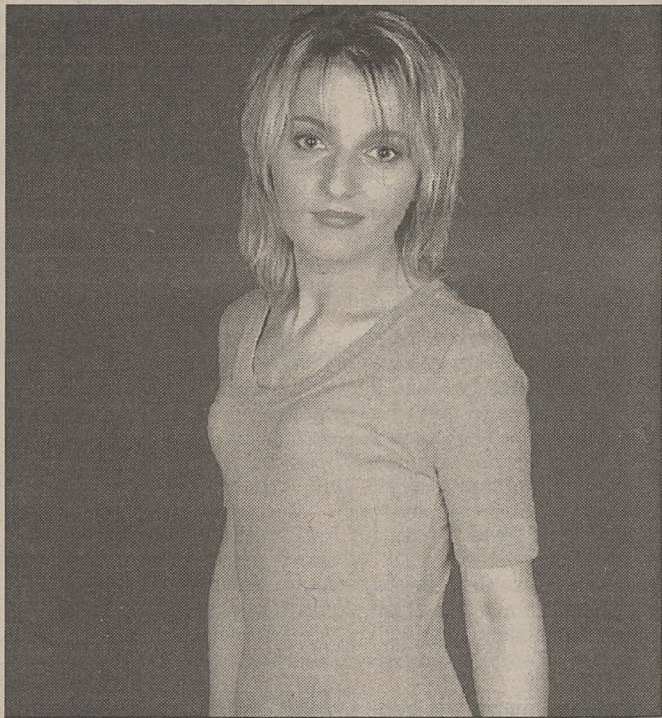
Małgorzata Koflińska - Max Factor
tel.: 66-80-50

Ubloru użyczyła Firma

„MW-Prestige” - ul. Karmelicka 14

Zdjęcia wykonano przy współpracy firmy „Foto Expert”, ul. Karmelicka 13

Opracowanie i stylizacja całości
Saba Pietkiewicz



Suknia z makaronu

W Krakowie przy ul. Bałuckiego 9 została otwarta II wystawa prac Szkoły Artystycznego Projektowania Ubioru. Na otwarcie wystawy zostali zaproszeni wykładowcy szkoły, studenci, ich rodziny.

Prezentowano prace malarzkie, rysunkowe, prace przestrzenne, projekty w rysunku, ale również zrealizowane projekty ubiorów. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie tworzywa, z których projekty zostały wykonane: zapalki, makaron, sznurek, wiklina, pojemniki po jogurtach, kolorowe folie i gąbki, pióra, metal. Żaden z modeli nie był wykonany z tkaniny ani z papieru. Wszystkie za to były absolutnie



Fot. Jerzy Gawel

unikatowe. większość - wbrew pozorom - mocna i trwała, jak np. odzież ze sznurka. Można powiedzieć - nie do zdarcia.

Ta niekonwencjonalna kolekcja zaprezentowana została przez modelki agencji „reclame-mex-entry”. Jedną z nich, Agnieszka Skrobiś (na zdjęciu) wystąpiła w kreacji wykonanej z białego sznurka. Goście mogli nie tylko dokładnie obejrzeć wszystkie prace, ale także porozmawiać z ich wykonawcami.

ELŻBIETA SKOWRON

TOREBKI ♦ TECZKI
WALIZY ♦ TORBY
GALANTERIA SKÓRZANA
ul. Zwierzyniecka 7
obok Filharmonii

Redaguje
Elżbieta Borek
tel. 22-75-88 w. 242

Wszyscy znają szkodliwy wpływ tytoniu na zdrowie. Smoła w płucach, kaszel oskrzelowy, ryzyko zawału i zachorowania na raka, zagrożenie dla nienarodzonego jeszcze dziecka u kobiet w ciąży. A do tego pożółkłe palce, ziemista cera, żółte zęby, ochrypli głos, nieświeży oddech, nie mówiąc już o zadyshce...

W latach sześćdziesiątych uważano, że palenie jest zwyczajem psychosocjologicznym, że tytoń służy do zaspokojenia potrzeb oralnych, stłumionych w najwcześniejszym dzieciństwie, że pali się po to, żeby przezwyciężyć niepokój. Nowsze badania dowiodły jednak, że około 50 procent palaczy oczekuje od papierosa działania chemicznego lub dokładniej - farmakologicznego. W ciągu siedmiu sekund po zaciągnięciu się dymem nikotyna dociera do mózgu. Tytoń jest przede wszystkim narkotykiem. To znaczy substancją powodującą, że palący odczuwa stałą potrzebę palenia.

Zerwać i nie przytyć



Badania nad nikotyną pozwoliły lepiej zrozumieć wpływ palenia na wagę ciała. Stwierdzono, że przy sposobie odżywiania dostarczającym takiej samej ilości kalorii palacze ważą mniej niż niepalący. Po posiłku żołądek palacza opróżnia się wolniej. Im większa jest zawartość procentowa nikotyny we krwi, tym dłużej to trwa. To wolniejsze „opróżnianie” i jakby bardziej wypełniony

żołądek wywołują u palaczy uczucie sytości. Badania wykazały również, że palacze zjadają mniej słodczy niż niepalący. Każdy papieros powoduje napływ cukru do krwi, co daje wrażenie sytości. Więcej, tytoń uaktywnia wydzielanie się adrenaliny, która pomaga w spalaniu tłuszczów. Jeżeli przestajemy palić, poziom adrenaliny obniża się; to, co zjedliśmy zostaje lepiej przyswojone. Znowu wraca apetyt.

Po zerwaniu z nałogiem palacz często po raz pierwszy zaczyna odczuwać nęcące zapachy potraw, których nie odczuwało do tej pory upośledzone przez papierosowy dym powonienie.

Na szczęście można rzucić palenie i nie przytyć. Trzeba jednak zmienić przyzwyczajenia. Np. na nocnym stoliku w miejsce paczki papierosów postawić butelkę wody mineralnej.

Pierwsze śniadanie nie powinno być byle jakie. Z wypełnionym żołądkiem łatwiej będzie „opuszczać” pierwszego papierosa. Na drugie śniadanie i obiad należy pomyśleć o proteinach (ryby, jajka, mięso), solach mineralnych i witaminach (warzywa, owoce). Należy dużo pić: wodę, herbatki ziołowe, wywary z jarzyn, soki owocowe, a zwłaszcza sok z czarnej porzeczki i inne zawierające wit. C, którą pochłaniała nikotyna. Trzeba więc odnowić w organizmie zapas witamin. Ostatnio odkryto, że prowitamina A, tzw. karoten, chroni organizm przed zgubnymi skutkami palenia. Znajduje się ona w marchwi, burakach, melonach, morelach, fasolce szparagowej i szpinaku.

Jeżeli mimo to następuje ciągły przyrost wagi, należy wyprowadzić ostrą walkę kilogramom. Wszak wiadomo, że tyje się nie z braku papierosów, ale z nadmiaru jedzenia.

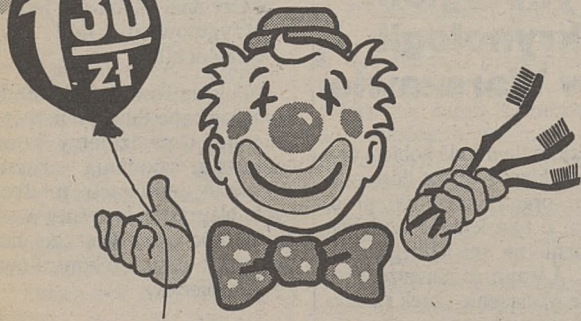
OPRAC.
WIESŁAWA
PSTRĄG-DWORZAŃSKA

SZCZOTECZKI DO ZĘBÓW

perio

LETNIA PROMOCJA
SUPERCENA

130
zł



mówmy serio - tylko perio

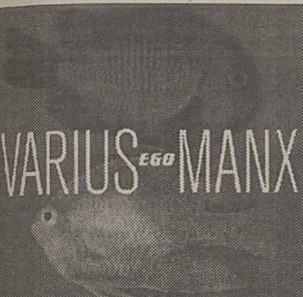
SPECJALNA OFERTA DLA HURTOWNI I SKLEPÓW

NIE CZEKAJ! ZADZWOŃ!

perio

(012) 85 22 92
(012) 85 23 02
FAX: (012) 85 22 96

k-2031/3



Nowa płyta Varius Manx

Platyna po dwóch tygodniach

muzycy z Varius Manx. Szczególnie muszę przyznać, że w warstwie muzycznej niewiele można zarzucić. Muzyka razi tylko jednym. Swoim perfekcjonizmem. Perfekcyjne solówki, perfekcyjne aranżacje, perfekcyjne chórki i perfekcyjna realizacja (Leszek Kamiński) powodują, że płycie brak tego, co jest tak istotne w muzyce – spontaniczności.

Zespół zapowiadał, że nowy album będzie bardziej rockowy, że piosenki będą ostrzejsze. Skończyło się jednak na zapowiedziach. Płycie bliżej jest do art-rocka, czy do całkiem przyjemnego popu, niż do ostrego grania, ale inna sprawa, że twórczość grupy Varius Manx skierowana była zawsze do bardzo szerokiego grona słuchaczy.

Teraz słów kilka o Kasi Stankiewicz. Uważam, że jej naj-

większą zaletą jest młodość i to, że może się jeszcze wiele nauczyć. Na pewno zdaje sobie sprawę z tego, że jeszcze przez jakiś czas będzie porównywana do Anity Lipnickiej i może nieświadomie stara się śpiewać podobnie jak Anita, ale niestety będzie się musiała jeszcze trochę poduczyć (dykcja, pani Katarzyno!).

Co razi jeszcze na „Ego”? Naprawdę nie wiem, po co na płycie znalazły się utwory w języku angielskim. Przecież uodwodnione jest, że nasze społeczeństwo języki obce zna słabo, a poza tym angielski pani Kasi też nie jest rewelacyjny. Jeszcze jeden zarzut (ale się czeplię!) do Kasi Stankiewicz. Nad tekstami piosenek trzeba popracować, jeżeli mają one nieść coś głębszego, bo chyba taki był zamysł. A tak niestety powychod-

ziły jakieś mało zrozumiałe bełkoty. Zresztą ten zarzut dotyczy też drugiego autora tekstów Andrzeja Ignatowskiego.

Mimo wszystko warto zauważyć, że w pierwszym tygodniu po premierze sprzedano 150 tys. płyt (tytuł „Złotej płyty”), a po kolejnym sprzedano o 100 tys. więcej, czyli „Ego” jest już płytą platynową. To naprawdę imponujący wynik. Na ile jest to rezultat bardzo dobrej kampanii promocyjnej i niezłego, wpadającego w ucho singla z utworem „Orla cień”, który okupuje pierwsze miejsca wielu list przebojów, a na ile przyzwyczajenia do zespołu – pokaże czas.

Ogólnie muzykę na „Ego” oceniam na cztery i pół, teksty na półtora, co daje średnią trzy. To chyba odpowiednia ocena.

BOR

Szansa na kontrakt

Zespół Los Vaticaneros z Olsztyna zdobył pierwszą nagrodę na zakończonym w niedzielę w Węgorzewie festiwalu muzycznym „Prince Rocks Poland Węgorzewo'96”. W jednej z największych imprez rockowych w kraju wzięło udział 20 zespołów konkursowych oraz gwiazdy polskiej muzyki, m.in. Edyta Bartosiewicz, Ilusion, Dżem, Perfect i Flapjack.

Zwycięzca imprezy otrzyma szansę podpisania kontraktu fonograficznego i możliwość odbycia jesienią br. trasy koncertowej po kraju. Drugą nagrodę jury przyznało grupie Dogman z Tomaszowa Mazowieckiego, trzecią zespołowi Bongo Bongo z Elku. Za największą indywidualność muzyczną uznano koszaliński New Da Wont, nagrodę publiczności i dziennikarzy otrzymała grupa Moonlight ze Szczecina.

20 uczestników części konkursowej festiwalu jury wybrało na podstawie nagrań spośród 400 zgłoszeń. Prezentowane były różne gatunki muzyczne. „Poziom festiwalu był bardzo zróżnicowany, a świadczyć o tym może chociażby fakt, iż do konkursu zostały zakwalifikowane zespoły muzyczne o bardzo różnym stażu” – powiedział członek jury Sławomir Sokołowski.

Festiwal wyrósł z organizowanego w Węgorzewie od 1991 r. przeglądu wojskowych zespołów rockowych. Rokrocznie przybywa na imprezę kilka tysięcy fanów rocka z całego kraju. Tegoroczne zmagania młodych rockowców obserwowało około 10 tys. widzów.

Uwaga ▲ Koncert ▲ Uwaga

- 12. 07 ZZ Top – Gdańsk
- 14. 07 Kayah – Kraków – dziedziniec Wawelu
- 4. 08 Coolio, Sopot, Opera Leśna
- 23. 08 stadion Gwardii Warszawa – Tina Turner
- 7. – 8. 09 Katowice – Poznań – Metallica
- 20. 09 lotnisko Bemowo Warszawa – Michael Jackson

Zaczynają nas odwiedzać najwięksi. Szkoda, że zabrakło Red Hot Chili Peppers, ale podobno zespół nie przewidział Polski w swoich planach koncertowych, a poza tym w Polsce nie ma sali, która zmieściłaby ponad 10 tys. ludzi.

Ale już na początku września odwiedzi nas Metallica. Podejrzewam, że nawet dwa koncerty to za mało, żeby wszyscy chętni obejrżeli swoich ulubieńców.

Nieco wcześniej przyjedzie do nas Tina Turner, którą niektórzy nazywają żartobliwie „Babcia”. Na razie „Babcia” ma się do-

brze i z tego co wiadomo, jej obecna trasa to sukces nie tylko artystyczny, ale i komercyjny.

Pod koniec września zawita do nas „wielki Michael Jackson”. Koncert będzie fragmentem trasy promującej album „HIStory”. Organizatorzy przypuszczają, że będzie to największe wydarzenie muzyczne w Polsce w 1996 roku.

Na początku października odwiedzą nas The Cure. Wiemy, że zagrają w Katowicach i Łodzi. Mieli podobno odwiedzić Kraków, ale nasze piękne miasto nie dysponuje odpowiednim miejscem na tego typu koncert.

Hip-hopowe szaleństwo

Utwór „Fu-Gee-La” usłyszałem po raz pierwszy w połowie maja. Byłem w dyskotekę, w której w jednej z sal DJ grał tylko „czarna muzyka” – różnego rodzaju funky, hip-hop, soul itd. Usłyszałem i zakochałem się.

Dowiedziałem się, że zespół nazywa się Fugees, a ich najnowszy album zatytułowany jest „The Score”. Udało mi się tę płytkę (dokładnie kasety) zdobyć i słuchałem jej bez przerwy przez tydzień, aż niestety jej jakość spadła do granic wytrzymałości uszu i musiałem sprawić sobie następną.

Zakochałem się w tej muzyce. Wpadłem w nią po uszy i siedzę do dziś. Właściwie dzień bez Fugees jest dniem straconym. Uwielbiam nie tylko „Killing Me Softly” (rewelacyjna wersja), „Fu-Gee-La”, czy „How Many Mics”. Dla mnie cała płyta jest po prostu rewelacyjna. Ma w sobie jakiś niesamowity klimat. Jest fantastycznie bujająca, ma świetne rytmy, które ruszają z miejsca, nawet tych, którzy mają dwie lewe nogi.

Na płycie oprócz „Killing Me Softly” jest jeszcze jedna przeróbka znanego utworu – „No Woman, No Cry” Boba Marleya. Fugees pozwolili sobie wprowadzić kilka zmian w tekście. Muzycznie różni się niewiele od oryginału. Ten sam bujający, reag'owy rytm i dodana tylko akustyczna gitara. Jedna z lepszych wersji jakie słyszałem.

„The Score” zespołu Fugees to kolejna propozycja z „czarną rewelacyjną muzyką”, z tekstami pełnymi buntu, obywatelkami się jednak bez zbędnych wulgaryzmów (nie licząc naprawdę pięknie wyśpiewanych „fucków” w kończącym kasety „Outro”), bez nakłaniania w tek-

stach do przemocy. Michel Prakazrel z Fugees mówi: „Jesteśmy alternatywni, bo nie nosimy broni, nie mówimy »suko« do swych sióstr”.

Hip-hopowe szaleństwo, właśnie dzięki Fugees, opanowało całą Europę. „Killing Me Softly” zajmuje czołowe miejsca europejskich list przebojów. Album „The Score” jest jedną z najlepiej sprzedających się płyt, także w Polsce.

Posłuchajcie sami. Na pewno nie będziecie żałować.

GAS



Rockowy magiel (63)

➤ R.E.M. nareszcie zaczęli konkretyzować swoje plany płytowe. Nowy album będzie zatytułowany „New Adventures In Hi-Fi”, ukaże się we wrześniu i znajdzie się na nim kilka utworów wykonywanych już podczas ubiegłorocznego Monster Tour.

➤ Lider Stone Temple Pilots, Scott Weiland powrócił do Ośrodka Rehabilitacyjnego w Pasadenie, w którym walczy ze swoim uzależnieniem od narkotyków. Kilka dni temu opuścił go bez zezwolenia i towarzysztwa opiekuńczego. Spowodowało to wydanie nakazu aresztowania Scotta. Niektórzy przypuszczali, że Weiland uciekł z ośrodka, żeby spokojnie skorzystać z narkotyków, on jednak sam zadzwonił do MTV, żeby wyjaśnić czemu tak postąpił. „Nie zażywam narkotyków. Musiałem porozmawiać z żoną”.

➤ 6 sierpnia ukaże się „Bordello Of Blood” – ścieżka dźwiękowa do trzeciego filmu z cyklu „Tales From The Crypt”. Trafiają na nią nowe utwory Anthraxu, a także klasyczne numery Sweet, Free, Thin Lizzy oraz Scorpions.

➤ Według przeprowadzonych ostatnio przez brytyjski ma-

gazyń „Music Week” badań opinii publicznej, ulubionym zespołem wyspiarzy jest Oasis i na dodatek jest to ich ulubiona grupa wszechczasów – zebrała ponad dwa razy więcej głosów niż The Beatles.

➤ 23 lipca do sklepów trafi nowy album Black Crowes „Three Snakes And One Charm”. Kilka dni wcześniej grupa ruszy na trasę koncertową, podczas której odwiedzi dziewięć miast, przygotowując fanów na przyjęcie nowego albumu. Zaczynają 6 lipca w San Bernadino, a kończą w Nowym Jorku w dniu premiery płyty.

➤ Po ponad dwóch latach przerwy Krist Novoselic powraca do muzyki. Po raz pierwszy od śmierci Kurta Cobaina Krist zamierza zamknąć się w studiu nagraniowym. Być może podzielił tak na niego przykład kolegi z zespołu Dave'a Grohla, który kilka dni temu wystąpił w Polsce wraz ze swoją grupą Foo Fighters. No-

voselic założył trio Sweet '75 i podobnie jak Grohl rezygnuje z instrumentu, na którym grał w Nirvanie – czyli basu – na rzecz gitary. Reszta jego nowego zespołu to perkusista Bill Reiflin i basisto-wokalista Yva Las Vegas. Mają już gotowych ponad 30 piosenek i kilka koncertów na koncie.

➤ Czy pamiętacie informacje o bezpłatnych koncertach grupy Metallica w dniu amerykańskiej premiery ich ostatniego albumu „Load”? Otóż władze miasta San Jose zarzucają grupie, że koncert na ciężarówce, który zgromadził 10 tysięcy osób, odbył się bez odpowiedniego zezwolenia i doprowadził do zakłócenia porządku publicznego oraz ruchu drogowego. Sklep Tower Records już zmuszony był zapłacić 7 tysięcy dolarów za zabezpieczenie imprezy przez policję ponad przewidziany czas. Oprócz szefów sklepu i zespołu, oskarżenia dotyczą oczywiście także wytwórni Elektra. Organizator imprezy –

Graham Presents – powiedział jednak, że policja nigdy nie informowała go o konieczności posiadania takiego zezwolenia.

➤ Basista liverpoolskiej grupy Cast – Peter Wilkinson – został zaatakowany w swoim rodzinnym mieście rozbitą butelką. Skończyło się to wizytą w szpitalu i ośmioma szwami na twarzy. Wilkinson wracał z pubu do domu, kiedy napadła na niego banda nastolatków. Jedynym powodem ataku był fakt, że jest członkiem grupy Cast.

➤ 13 lipca 2 tysiące gitarzystów próbować będzie pobić rekord świata w graniu najdłużej i w największym gronie. Tym razem przez 75 minut grać będą „Heartbreak Hotel” Elvisa Presleya. Dotychczasowy rekord w tej dość niezwykle konkurencji wynosi 68 minut i 40 sekund. Tak długo trwała wersja „Taking Care Of Business” Bachman Turner Overdrive w wykonaniu 1.322 gitarzystów.

➤ Bilety na tegoroczną Lollapaloozę sprzedają się co prawda nieco gorzej niż rok temu, ale nie znaczy to, że na koncerty nie przychodzą tłumy fanów. W ubiegły czwartek w Kansas City koncert oglądano ponad 20 tysięcy osób. Był to początek tegorocznej edycji największego obywatelskiego festiwalu na świecie. Gwiazdami tegorocznej Lollapaloozy są Metallica i Soundgarden.

➤ Za kilka miesięcy Smashing Pumpkins zawitają do Chicago, aby specjalnie dla telewizji MTV nagrać koncert unplugged. A nagrawaj go wspólnie z Chicago Symphonic Orchestra. Na razie nie wiadomo, czy koncert ten ukaże się również na płycie. Natomiast na pewno na płycie, a raczej na płytach, ukaże się już wkrótce specjalny box zawierający pięć singli z albumu „Mellon Collie...” naturalnie wraz z ich stronami b – różnymi, bowiem w różnych krajach single często ukazywały się w różnych wer-

sjach. Wśród coverów zaś znalazły się między innymi „You've All I've Got Tonight” Carsów oraz „Dreamin” Blondie. I jeszcze jedna ciekawostka z obozu Smashing Pumpkins – kilka dni temu podczas koncertu w Detroit zagrali instrumentalny utwór składający się z fragmentów kompozycji Jimiego Hendrixa, Nirvany, Black Sabbath oraz Pearl Jam.

➤ The Ramones występujący podczas festiwalu Lollapalooza z kolejnymi już pożegnalnymi koncertami, jadąc ostatnio na koncert wpadli w wielki korek. Zdesperowany kierowca starych punkowców postanowił pojechać dodatkowym pasem przeznaczonym tylko i wyłącznie dla pogotowia, policji i zepsutych samochodów. I jak było do przewidzenia, po kilku milach zatrzymał ich patrol stróżów porządku. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze – kiedy kierowca zaczął tłumaczyć swoje niezgodne z przepisami postępowanie, policjanci przydzielili im eskortę i na sygnale odtransportowali prosto na miejsce koncertu.

TOMASZ POZNAŃSKI
RADIO RMF FM



PROMOCJA

Zapraszamy wszystkie firmy związane z branżą muzyczną (sprzęt, nagrania, koncerty) do reklamy na kolumnie „W Poprzek”. Cena promocyjna jednego modułu wynosi 39 zł.

Jedź z DZIENNIKIEM

Nr 398

Maserati quattroporte 3,2 V8

Auto z duszą biturbo

Maserati jest niewątpliwie jedną z najbardziej znanych włoskich marek, w Polsce jednak całkowicie nieobecna. Ten rodzaj komfortu i techniki, jaki reprezentują pojazdy Maserati, wydaje się nie odpowiadać ludziom, którzy mają odpowiednio wysoki status materialny. W Polsce samochodami prestiżowymi są dużo bardziej popularne mercedesy, BMW czy jaguary.

dla siebie auta nie sztapowe, z duszą.

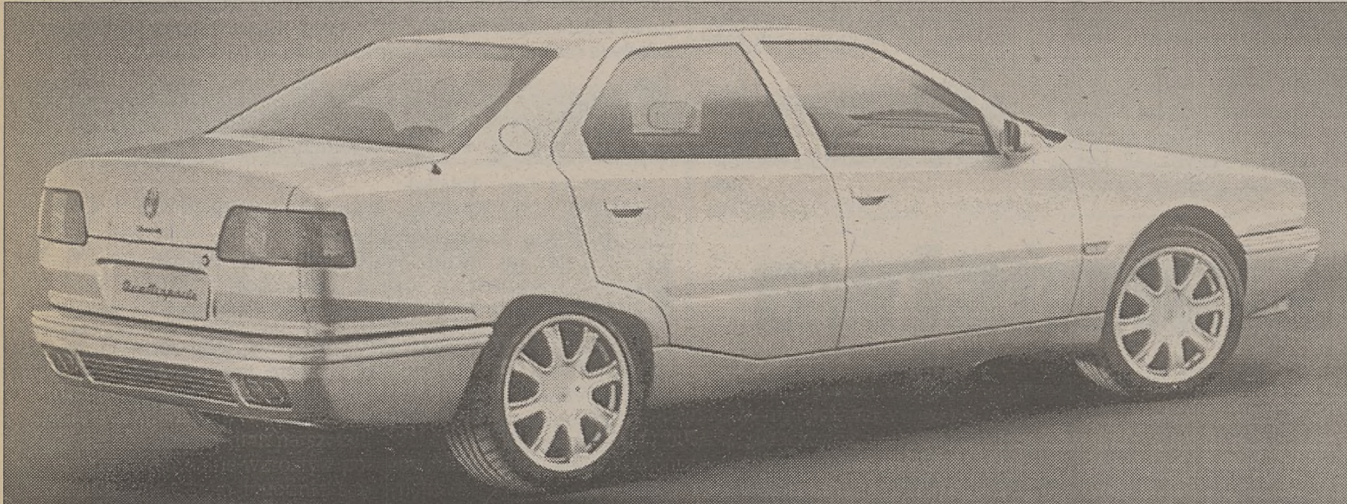
Maserati jest firmą, której historia sięga roku 1926. Specjalizuje się niemal wyłącznie w produkcji samochodów sportowych, których kiedyś sprzedawała 3 tys. rocznie, a obecnie – około 1 tys. (plan na przyszły rok – 1650). Specjalnością tej firmy są silniki biturbo, wyposażone w dwie małe turbosprężarki, które pozwalają uniknąć charak-

ry ghibli, oferowane w postaci dwudrzwiowego coupe, napędzanego silnikiem o mocy 305 KM. Jeszcze większą mocą dysponuje Shamal, którego 8-cylindrowy silnik osiąga moc 326 KM.

Niedawno odbyła się we Włoszech premiera nowego modelu Maserati quattroporte V8 3.2. Samochód ten będzie można nabyć już we wrześniu br. Kosztować ma on 144 mln lirów, czyli około 2,5 mld starych zło-

ścią 270 km/godz. a rozpędza do 100 km/godz. w 5,8 sekundy.

Fabryka Maserati stanowi własność koncernu Fiat. Roberto Testore, dyrektor Fiat Auto, zapowiedział podczas prezentacji quattroporte, że reprezentowana przez niego firma, która trzy lata temu nabyła Maserati, zamierza w przyszłym roku przedstawić zupełnie nowy model auta z charakterystycznym trójkątem na grillu chłodnicy.



Z pewnością samochody produkowane przez Maserati to atrakcyjna oferta dla osób, które bardzo dobrze znają się na technice samochodowej i szukają

terystycznego opóźnienia, jakie występuje w przypadku pojazdów z jedną sprężarką.

Do najpopularniejszych modeli Maserati należało do tej po-

tych. Nowe Maserati ma 8 cylindrowy silnik, o pojemności 3200 ccm, który osiąga moc 335 KM przy 6400 obr./min. Auto to porusza się z maksymalną prędko-

Zaprzeczył jednocześnie pogłoskom, że Maserati ma powrócić do Formuły 1. Podkreślił też, że Fiat nie jest zainteresowany nabyciem fabryki Bugatti. (M)

Toyota: mały krok w Korei

Do tej pory największy producent samochodów, Toyota, był prawie zupełnie nieobecny na rynku południowokoreańskim. Dopiero ostatnio rozpoczął on – na razie na skalę eksperymentalną – sprzedaż w tym kraju swoich aut marki Avalon.

Na tym piątym na świecie rynku zbytu Toyota zamierza we wstępnej fazie sprzedawać zaledwie 40-50 pojazdów miesięcznie. Trudno w tej chwili przewidzieć, czy w przyszłości eksport ten rozwinie się na szerszą skalę. Mimo bliskiego sąsiedztwa dwóch krajów, ich

przemysły motoryzacyjne są od siebie niemal dokładnie odseparowane. Eksport japońskich pojazdów do Korei Płd. i południowokoreańskich do Japonii jest wręcz śladowy. Branże te w obu krajach są doskonałymi przykładami przemysłowego nacjonalizmu. (T)

Samochody wersji Avalon produkowane są w Stanach Zjednoczonych i będą rozprowadzane w Korei Płd. przez dwie firmy: Inchape i Jinse Trading. Ta druga dostarczała już pojazdów Toyoty placówkom dyplomatycznym w Seulu.

Wygrał kupon wypełniony w myślenickim Marimexie

Astra fresh pojedzie do Jabłonki

Zakończył się konkurs „Poczuj Smak Zwycięstwa”, zorganizowany przez General Motors Poland z okazji mistrzostw Europy w piłce nożnej, których Opel był sponsorem. Przypomnijmy, że podczas „Dni Otwartych” każdy kto odbył jazdę testową astrą po wypełnieniu kuponu mógł wziąć udział w losowaniu samochodu. Warunkiem było prawidłowe wytypowanie drużyny piłkarskiej, która zdobędzie tytuł mistrzów Europy.

W konkursie wzięło udział ponad 10.500 osób. Na drużynę Niemiec oddano 4.700 głosów. Spośród nich komisja konkursowa wylosowała zwycięzców konkursu. Główną nagrodą, samochód opel astra fresh została wylosowana przez Danutę Gra-

pa z Jabłonki. Swoją kupon złożyła u dealera GM, firmie Marimex w Myślenicach.

Pani Danuta Grapa powiedziała nam, że trafiła do Marimexu wraz z koleżanką, która właśnie w trakcie trwania „Dni Otwartych Opla” załatwiała formalności z zakupem astry. Mając sporo czasu odbyła jazdę testową, wypełniła kupon i postawiła na Niemców. Na piłce nożnej nie znam się zbyt dobrze – powiedziała nam pani Danuta – ale wiedząc, że ta drużyna jest jednym z faworytów, a ponadto że to właśnie w Niemczech produkuje się ople, postawiłam na naszych zachodnich sąsiadów.

Okazało się, że strzeliłam w dziesiątkę. Jestem bardzo szczęśliwa, że wygrałam tak wspaniałe auto. Bardzo cieszy

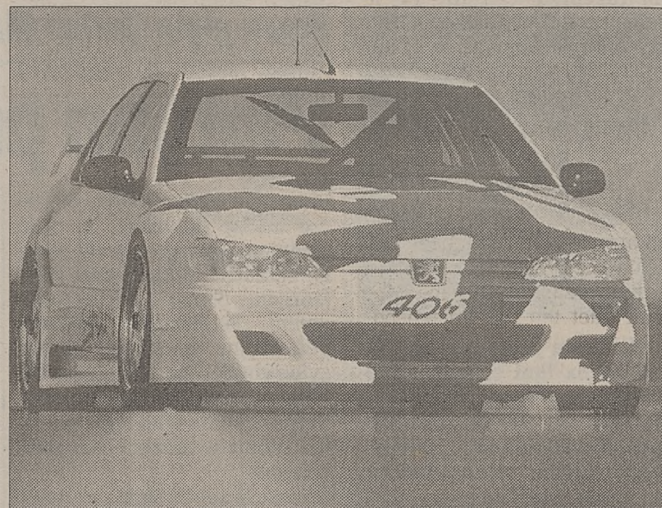


się także mąż i dwójka moich dzieci, które miały już trochę podróżowania ciasnym maluchem.

Pani Danuta Grapa odbierze swój samochód 24 lipca podczas specjalnie zorganizowa-

nej uroczystości, która odbędzie się w Myślenicach w firmie Marimex. Swoją obecność zapowiedział szef sprzedaży i marketingu GM Poland Manfred Richly.

(J)



Okiem specjalisty

Rozmowa z Pierre Michel Fauconnier, dyrektorem Peugeot Sport

– Teraz po przepracowaniu połowy sezonu w roli dyrektora Peugeot Sport, jak mógłbyś podsumować swoje doświadczenia z osobistego i sportowego punktu widzenia?

– Moim głównym zadaniem było zapewnienie, że każdy pracuje w celu osiągnięcia jasno określonych celów i nie traci z widoku potrzeby produkowania niezawodnych silników. Konieczne jest zapewnienie, że wszystkie nasze poczynania związane są z zadaniami wyznaczonymi na początku sezonu. Ja sam ciągle sobie o tym przypominam. Organizację pracy podzieliły: praca nad rozwijaniem silników i wyścigi. Naszym głównym celem jest to, by – cokolwiek jest wykorzystywane w budowie silników – wcześniej musi udowodnić swoją niezawodność. Osiągnięto to dzięki wprowadzeniu ścisłych procedur kontrolnych.

– Czyżby nie istniały one wcześniej, przed Twoim przyjściem?

– Procedury istniały, ale nie zawsze były stosowane, ponieważ najważniejsze było osiągnięcie coraz lepszych wyników przez silniki. Nawet jeśli test nie był w 100 proc. przekonujący, podejmowano ryzyko kierowania silnika na tor. Byliśmy nowi w Formule 1, pełni dobrych pomysłów i musieliśmy osiągać dobre wyniki.

– Czy ryzyko było złem koniecznym?

– Był to niezbędny etap, który zakończył się z chwilą wdrożenia nowego systemu. Nasz brak rozważań pozwolił osiągnąć wyniki bardzo szybko. Kiedy to się stało, potrzebne było zmodyfikowanie priorytetów, tak by kończyć więcej wyścigów. W tym roku, za każdym razem Jordan-Peugeot kończy. Problem w tym, że nie kończy dostatecznie często...

– Jak ta zmiana filozofii i zmodyfikowane cele zostały odebrane przez zespół Jordan-Peugeot?

– Odnoszę wrażenie, że Jordan widzi w nowym systemie wiele korzyści. Indywidualne testy idą dobrze i to pozwala im na sprawdzenie wielu modyfikacji samochodu – pod

względem części mechanicznych i aerodynamiki. To bardzo pozytywny krok naprzód, gdyż silnik można sprawdzać na testerze, ale zmiany nadwozia można zweryfikować tylko na torze.

– Jak ten nowy system pracy wpłynął na zespół Jordana? On również jest nowy w F1.

– Nasz sposób pracy odniósł sukces, ponieważ z 60 silników, które użyliśmy w wyścigach i testach pomiędzy Grand Prix Brazylii i Kanady nie mieliśmy ani jednego poważnego problemu.

– Peugeot V10 znajduje się w czołówce silników F1. To musi być satysfakcjonujące dla firmy, która jest nowa w Formule 1...

– Przy interpretowaniu liczb należy zachować ostrożność. To prawda, że samochody z silnikiem Peugeot V10 wydają się być jednymi z najszybszych. Jednak na tym etapie konieczne jest nieco skromności. Z drugiej strony, Damon Hill powiedział wiele miłych rzeczy o naszym silniku po wyścigu na Nurburgring – z tego możemy być dumni.

– Czy dotychczasowe tegoroczne wyniki korespondują z celami, które założyście na początku roku?

– Idzie nam dobrze. Zespół Jordan-Peugeot jest dobrze ulokowany – na tym samym poziomie jak Benetton. Pozostaje trochę niezadowolony – nie udało nam się przełożyć wszystkich naszych wysiłków oraz niezawodności i dobrego zachowania naszych kierowców, samochodów i silników na większą liczbę punktów. Zbyt często zdarzały się wypadki na torze i niespodziewane kłopoty techniczne.

(Ł.K.)

Center Taxi

96-27

PROMOCJA
40% RABATU!

67-67-00

Przyjęcia taksówkarzy gratis

Po 16. Rajdzie Argentyny

Maekinen wciąż mocny

Najszybsi kierowcy rajdowi świata zaliczyli właśnie V eliminację serialu. Placem boju była tym razem daleka Argentyna gdzie przez cztery dni, od 4 do 7 lipca br. trwały zmagania na trasie 28 OS-ów liczącego 1999 kilometrów Rajdu Argentyny.

Ciepłe słowa o lancerze

Zwycięzcą zawodów została załoga: Timmo Maekinen/Sepo Herjanne startująca samochodem mitsubishi lancer evo III. Sukces Finów nie byłby żadnym zaskoczeniem, bowiem duet ten od samego początku sezonu zdecydowanie przewodzi mistrzowskiej tabeli, gdyby nie fakt, że była to pierwsza wyprawa zawodników i zespołu Mitsubishi Ralliart do Argentyny.

Maekinen jeszcze raz udowodnił, że jazda po szutrach, bez względu na okoliczności i charakter imprezy to jego domena. Wprawdzie w Argentynie zadanie ułatwił mu nieco pech prześladowający samochód Sainza, ale nie umniejsza to zasług Fina, który najwyraźniej zmierza ku pierwszemu w karierze tytułowi rajdowego mistrza świata.

W kontekście faktu, że następną eliminacją MŚ będzie Rajd 1000 Jezior, w którym Maekinen zwyciężał już dwukrotnie (94, 95r.) końcowy sukces tego zawodnika jest wielce prawdopodobny. Przy okazji na wiele ciepłych słów zasługuje samochód, którego od ponad dwóch lat używa Fin. Mitsubishi lancer evo III (wkrótce homologację uzyska wersja evo IV) to naprawdę pojazd niezawodny, szybki i wytrzymały.

Sporo postępów w przygotowaniu swoich maszyn poczynił także Ford. W wersji escorta-jaką zaprezentowano w Argentynie nie modernizacji poddana została geometria tylnego zawieszenia, elektronicznie sterowane dyferencjały oraz waga pojazdu. Cóż z tego skoro ekipę prześladował pech. Sainz urwał w swoim samochodzie półosi, co prawdopodobnie kosztowało go utratę zwycięstwa, zaś Belg Bruno Thiry, który w Argentynie towarzyszy-

zył Hiszpanowi w roli drugiego kierowcy, borykał się z wadliwie działającą skrzynią biegów. W chwili obecnej „El Matador” zajmuje w tabeli drugą pozycję tracąc do jej lidera 13 punktów. Jeśli w Finlandii i Australii nie pozwoli Maekinenowi na zbyt duży odskok, może uda się sztuka dogonienia Fina w dwóch asfaltowych imprezach kończących sezon (San Remo, Katalonia).

Tak, czy inaczej, Hiszpanowi należą się słowa uznania, bowiem jako jedyny, obok Szweda Kennetha Erikssona, reprezentant starej gwardii wciąż potwierdza olbrzymią klasę i wciąż nie traci szans na ostateczny sukces. Skoro padło w tym miejscu nazwisko Erikssona, to przyznać trzeba obiektywnie, że to on właśnie, jak na razie, a nie broniący mistrzowskiego tytułu Szkot Colin Mc Rae, najsukuteczniej walczy o zachowanie honoru Subaru.

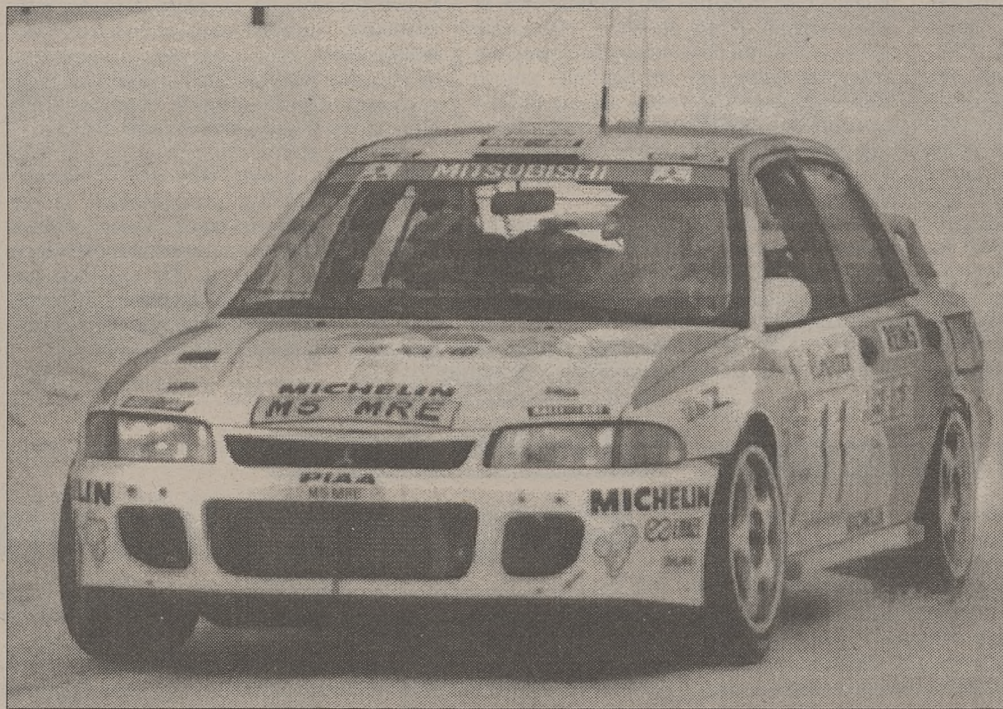
Dobra pozycja do rywalizacji

Szwed zajmuje w tabeli bardzo dobre 3 miejsce, ale jest to

już strata aż 19 punktów do drugiego w tej klasyfikacji Carlosa Sainza. Fakt ten może okazać się czynnikiem decydującym o kolejności na mecie sezonu. Tylko o 1 punkt ustępuje Erikssonowi jego zespołowy kolega, mistrz świata Colin Mc Rae. Spodziewano się powszechnie, że kierowca ten skutecznie obroni ubiegłoroczny dorobek, gdy tymczasem po błyskotliwym zwycięstwie odniesionym w Grecji Szkot, podobnie jak uczynił to w Indonezji, wywrócił swoje subaru na dach kończąc w ten niegodny mistrza sposób argentyńskie zawody.

Trudno przypuszczać, aby Mc Rae był w stanie odrobić tak poważne straty punktowe i obronić jeszcze mistrzowski tytuł, chociaż jego przewaga nad Mitsubishi stopniała z 40 do 22 punktów. Tabela rajdowych MŚ, kierowcy: 1. Maekinen 75, 2. Sainz 62, 3. Eriksson 43, 4. Mc Rae 42, 5. Liatti 37, 6. Kankkunen 22, 7. Thiry 14. Producenci: 1. Subaru 216, 2. Mitsubishi 194, 3. Ford 175.

MACIEJ HOŁUJ



Fot. autor

Sprawa poszlakowa

niej partnerki Basi Stępkowskiej o co naprawdę w tym wszystkim chodzi. Basia potwierdziła oficjalną treść informacji, jaką wcześniej podało m.in. radio, nie dodając nic więcej.

Cała sprawa brzydko pachnie, ale spieszę dodać, że od początku do końca ma charakter poszlakowy. Żadnych dodatkowych informacji nie udało się zasięgnąć także po drugiej stronie Polski. Warszawski numer

telefonu Piotra Mystkowskiego milczał jak zaklęty, chociaż daleki jestem od stwierdzenia, że tendencyjnie, bowiem jego właściciel w najwykleszy sposób mógł po prostu udać się na zasłużony urlop.

Nie powiedziała się także próba rozmowy z pełniącym funkcję szefa sportowego zespołu Renault - Elf - Polska Błażem Krupą, który często, o czym wiem z autopsji, opuszcza swo-

je biuro udając się w tzw. teren. W teamie podobno nie dzieje się najlepiej, a plotka wspomina nawet o interwencji krakowskiej policji, która jakoby zaplombowała samochody rajdowe Herinka i Doscokca. Jest to jednak jeszcze jedna poszlaka w sprawie, bowiem właściciel garażu, z którego korzystają samochody rajdowe Renault - Elf - Polska również znajdował się daleko od swojego telefonu, nie zaistniała więc możliwość potwierdzenia lub zdementowania plotki.

(M.H.)

Finał europejskiego konkursu Volvo

Bezpieczny kierowca '96

W Saalfelden w Austrii odbył się europejski finał piątej edycji konkursu VOLVO EUROPEAN SAFE DRIVER. W tym roku wzięło udział 23 zawodników z dziesięciu krajów (Austria, Belgia, Luksemburg, Finlandia, Włochy, Holandia, Polska, Portugalia i Hiszpania). We wspólnym finale znalazło się 6 pań i 17 panów.

W dniu poprzedzającym odbyły się zawody dla dziennikarzy, którzy zostali poddani czterem próbom: testowi hamowania na śliskim zboczach, testowi z obrotowym talerzem, „trolley” testowe i testowi z piłeczką umieszczoną na masce samochodu.

W sobotę przy upalnej pogodzie rozpoczął się piąty finał europejski VOLVO EUROPEAN SAFE DRIVER. Polskę reprezentowali finaliści z Poznania: Małgorzata Kantor i Artur Walczak. W godzinach przedpołudniowych zawodnicy przez dwie godziny przeprowadzali próby na terenie ośrodka doskonalenia jazdy OAMTC, zapoznając się z samochodami Volvo oraz jazdą z ABS-em i bez ABS-u, po suchej i mokrej powierzchni. Finał rozpoczął się o godz. 14, kiedy to ekipy z poszczególnych krajów z narodowymi flagami i przy muzyce tyrolskiej orkiestry, przemarszerowały z hotelu na teren toru jazdy.

Uczestników powitał Richard Back, wiceprezydent ds. sprzedaży i marketingu z Volvo Cars Europe Marketing w Brukseli, gratulując zawodnikom dostania się do ścisłej czołówki bezpiecznych kierowców europejskich oraz życząc sukcesów w zawodach. Zawody zakończyły się po prawie czterech godzinach, a wieczorem podczas oficjalnej kolacji zostały ogłoszone wyniki.

W tym roku zwycięzcą został zawodnik z Finlandii Jari-Pekka Saarinen, 26-letni dy-

rektor ds. produktu, wygrywając jednocześnie fabrycznie nowe Volvo S40. Jari-Pekka zwyciężył dwoma punktami przed Christianem Payer z Austrii (37-letni urzędnik bankowy) oraz dwunastoma punktami przed Paulem Christ z Luksemburga (27-letni urzędnik).

Nasi zawodnicy uplasowali się na miejscach: Małgorzata Kantor - miejsce 9 (na startujących 6 kobiet, przed panią Małgorzatą wygrały dwie zawodniczki z Hiszpanii i Austrii), Artur Walczak - miejsce 12. Zespołowo ekipa polska zajęła miejsce 4, po Finlandii, Austrii i Luksemburgu.

Na zakończenie ceremonii Richard Back powiedział: „Gratulując osiągniętych miejsc naszym zawodnikom, wyrażamy nadzieję, iż inicjatywa Volvo Auto Polska uczestniczenia w konkursie VOLVO EUROPEAN SAFE DRIVER przyczynia się do podnoszenia bezpieczeństwa jazdy na polskich drogach. Przez kolejne trzy lata prawie 100 uczestników polskiej edycji konkursu miało możliwość zapoznania się z testami, które dokładnie odzwierciedlają sytuacje zagrożenia na drogach. Jeżeli to im pomogło lub pomoże uniknąć wypadku, bądź wyjść z kolizji bez obrażeń, to jest to już dużym naszym sukcesem.”

Cieszy fakt, iż konkurs ten znalazł duże zainteresowanie wśród kobiet w Polsce, które stanowią coraz większy procent kierowców i niejednokrotnie przewyższają mężczyzn swoimi umiejętnościami prowadzenia samochodu. Być może w najbliższej przyszłości organizacje patronujące, bądź odpowiedzialne za bezpieczeństwo na drogach, wprowadzą w Polsce szkoły doskonalenia jazdy, bądź też podobne testy będą obowiązywały przy zdawaniu egzaminu na prawo jazdy.

(J)

Cinquecento Young,
Uno na raty!

Zakup, na który Cię stać!
Nowa, niższa cena!

AUTORYZOWANY DEALER FIATA OFERUJE:

- * samochody FIAT - fabrycznie nowe - gwarancja
- FIAT 126el, CINQUECENTO (704 Young, 899, Van, Sporting), FIAT UNO (1,0 Fire, 1,4 i.e. 1,0 Van)
- * superatrakcyjne kredyty
- roczny koszt kredytu od **11,34%**, bez żyrantów
- formalności w autosalonie
- * leasing na samochody towarowe VAN

UWAGA! Szczególnie polecamy Cinquecento „900”, które posiadamy w dużym wyborze. Ceny fabryczne!

ZAPRASZAMY od 7.00 do 17.00, serwis do 20.00.

Z.U.H. POLMOZBYT Miechów, ul. Racławicka 26,
tel. (0498) 316-28, 306-48, fax (0498) 323-82

215472

Owoc wyobraźni...



HYDROTREST S.A.
AUTORYZOWANY DEALER VOLVO
Salon sprzedaży: 30-134 Kraków, ul. Kunickiego 5
tel. (012) 36 68 07, 36 57 89 w. 23
Serwis: 30-716 Kraków, ul. Rybitwy 15
tel. (012) 53 27 15, 53 25 82

VOLVO

Volvo Assistance
- bezpieczeństwo w podróży

WAKACJE.
MORZE... KOMBI

OPEL ASTRA KOMBI



*wg kursu NBP z dn. 15.05.96, 1 DM = 1,7345 PLN

ZAPRASZAMY

AUTO - CENTER KRAKÓW, ul. Wielicka 250
TEL. 78 55 51, 78 55 52

OPEL



Czym jechać na urlop? Jak zabrać wszystkie bagaże? Idealnym rozwiązaniem na lato jest Opel Astra kombi. Astra kombi w cenie 41 194 PLN* już czeka na Ciebie - odbiór natychmiastowy!

DZIENNIK Na zagrodzie

NR 38

Ceny prosto z targowiska

Województwo krakowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 61 (Proszowice) do 63 (Skała); jęczmień - od 59 (Proszowice) do 61 (Myślenice); owies - 50 (Krzeszowice)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 32,50 (Proszowice) do 55 (Myślenice)

Prosięta (w zł za parę): od 165 (Proszowice) do 180 (Krzeszowice)

Krowy (w zł za sztukę): od 1700 (Krzeszowice) do 1800 (Proszowice)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 3 (Słomniki) do 3,10 (Proszowice); wieprzowy - 3 (Proszowice, Myślenice)

Jajka (w zł za sztukę): od 0,25 (Krzeszowice) do 0,35 (Myślenice)

Ceny na placu targowym na Rybitwach (w zł za kilogram): ziemniaki - 0,30, kapusta biała - 0,70, czerwona - 0,60, włoska - 0,70, kiszona - 0,60, marchew (wiązka) - 0,40, pietruszka - 0,30, buraki - 0,30, cebula - 0,40, czosnek (wiązka) - 5, chrzan - 4, paryka - 6-7, pomidory - 3,60-4, ogórki gruntowe - 1,20, kiszane (woreczek) - 3,50, pieczarki - 2,70, boczniak - 3,40, jabłka (import) - 2,40, kalafior - 1-1,50, koperek - 0,15, szczypiorek - 0,15-0,30, bób - 2, rabarbar (5 kg) - 0,50, jajko - 0,22

(MAT)

Województwo tarnowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 60 (Zabno) do 65 (Dębica); jęczmień - od 55 (Zabno) do 65 (Dębica); żyto - od 40 (Szczucin) do 60 (Bochnia); owies - od 45 (Szczucin) do 58 (Bochnia)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 20 (Dębica) do 40 (Zabno)

Krowy (w zł za sztukę): od 1400 (Zabno) do 1500 (Tuchów)

Prosięta (w zł za parę): od 140 (Zabno) do 170 (Bochnia)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 2,60 (Ciechocin) do 2,90 (Pilzno); wołowy - od 2,70 (Pilzno) do 2,90 (Pilzno)

Spółdzielnie mleczarskie płacą za mleko w klasie I: dla członków spółdzielni - od 0,34 zł (Szczucin) do 0,45 zł (Bochnia); dla pozostałych - od 0,33 zł (Brzesko) do 0,42 zł (Bogoniowiec)

(JT)

Województwo nowosądeckie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 60 (N. Sącz) do 67 (Limanowa); żyto - od 45 (Limanowa) do 50 (N. Sącz); owies - 50 (N. Sącz); jęczmień - od 50 (Limanowa) do 58 (N. Sącz)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 28 (Limanowa) do 30 (N. Sącz)

Żywiec (w zł za kilogram): wołowy - od 2,70-3,00 (Limanowa); wieprzowy - od 3,00 (N. Sącz)

Prosięta (w zł za parę): od 140 (Limanowa) do 160 (N. Sącz)

Krowy (w zł za sztukę): od 700-1200 (Limanowa) do 1400 (N. Sącz)

Jabłka (w zł za kilogram): 1,80 (Limanowa)

Jajka (w zł za sztukę): od 0,25 (N. Sącz) do 0,30 (Limanowa)

(IWO)

Odbiorcy zbóż i rzepaku obiecują

Skup sprawny i opłacalny

W tym roku niższe będą na terenie Rzeszowskiego plony zbóż, zwłaszcza ozimych, i bardzo mizerne zbiory rzepaku. Niedostatki plonów trzeba będzie sztukować importem, w grę wchodzi więc zawieszenie ceł, przynajmniej do końca roku. Zakłady tłuszczowe nie wykluczają, że przyjdzie im płacić 800-860 i więcej złotych za tonę. To dwukrotność minimalnej ceny tony pszenicy jadalnej. Przypomnijmy, w ub. roku tona rzepaku kosztowała - zależnie od regionu - od 550 do 650 zł.

Obsługujące wschodnią Małopolskę Zakłady Przemysłu Tłuszczowego Bolmar SA. w Bodaczowie k. Biłgoraja mogłyby skupić i przerobić 100-120 tys. ton rzepaku. Wiedzą jednak, że nawet przy mocno konkurencyjnych warunkach płatności i odbioru, uda się im kupić zaledwie 40 tys. ton. Resztę zamierzają uzupełnić importem ze Wschodu. Bodaczów w tych dniach uruchomił ogromny kompleks suszarniczy nastawiony na przyjęcie 1400 ton mokrego surowca na dobę.

- W ub. roku rolnik musiał czekać w kolejce 6 dni; w tym każdą ilość odbierzemy od ręki - zapewnił nas dyrektor surowcowy Bolmaru. Rzepaku jednak będzie w całym kraju dużo mniej niż zasiano. W Rzeszowskim obsiano nim co prawda niemal dwa tysiące hektarów, jednak uprawy bardzo ucierpiały z powodu ostrej, długiej zimy. Wg Stanisław Homy, dyr. Wydziału Rolnictwa UW w Rzeszo-

wie, wymarzenie dotknęło ponad 50 proc. upraw; 800 ha trzeba było więc przeorać. Przy prawdopodobnej wydajności od 10 do 15 q z ha można się spodziewać zbiorów wielkości 1200 ton i to łącznie z rzepakiem jarym. - Wszystko będzie skupione na pniu - gwarantuje plantatorom dyr. Homa. 60 proc. dostaw odbierze Bodaczów, jakieś 520 ton trafi do innych podmiotów gospodarczych. Kolejną tonę zdobędzie ten, kto przebiję konkurenta wyśrubowaną ceną i sprawnością obsługi. Będą to prawdopodobnie firmy z udziałem kapitału zagranicznego.

Niższych od ubiegłorocznych należy się też spodziewać plonów zbóż. Według szacunków w tym roku w kraju powinniśmy zebrać ponad 23 mln ton, to jest o 3 mln ton mniej niż w 1995 r. Straty w stosunku do ubiegłych lat to skutek długiej zimy oraz zachwaszczenia miotłą zbożową. Najmarniej będzie z plonami zbóż ozimych. W woj. rzeszowskim tradycyjnie co najmniej połowę skupi PZZ Rzeszów, resztę agenda Rolime-xu, gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” wyspecjalizowane w przyjmowaniu od rolników niewielkich ilości zboża oraz prywatne młyny.

Zdaniem Tadeusza Bichty, dyrektora Regionalnej Agencji Rynku Rolnego w Lublinie, ceny skupu zbóż nie mają prawa spaść poniżej ustalonego minimum. Tegoroczne minimalne ceny skupu to 400 zł za tonę pszenicy i 280 zł za tonę żyta. Jednak na czwartkowym posiedzeniu Rady Agencji

przeforsowano podniesienie cen interwencyjnych, i to o 20 procent. Będą obowiązywać pod warunkiem, że wkrótce zatwierdzi je Rada Ministrów. I tak cena interwencyjna na pszenicę o identycznej, jak w ub. jakości wyniosłaby 480 zł za tonę, za tonę żyta 336 zł, a jęczmienia 410 zł.

W tym roku w pierwszej kolejności ARR postanowiła odbudować zapasy państwowe. - Będą tworzone tzw. zapasy operacyjne po to, aby można błyskawicznie oddziaływać na ceny zboża, gdy go zabraknie. W tym roku cena pszenicy konsumpcyjnej dochodziła do 700 zł za tonę - przypomina dyr. Bichta. Ewentualną nadwyżkę Agencja będzie skupować z rynku dopiero po uzupełnieniu rezerw państwowych i gdy ceny zaczną spadać, a więc w III kwartale tego roku. Zastrzega sobie przy tym prawo pierwokupu na rzecz zapasów państwowych. Dopiero brakujące do ich odbudowania ilości będą pokrywane importem. W tym roku Agencja zamierza udzielać porceń kredytowych. Mogą je dostać te firmy, które zboże skupią i przechowują dla ARR.

Nowum, które z całą pewnością zainteresuje rolników to kwity w tym roku obowiązkowo wręczane tym producentom, którzy sprzedają zboże na rzecz Agencji Rynku Rolnego. Na dokumencie zostaną określone parametry i ceny, po to, aby zapobiec machlojkom ze strony nieuczciwych pośredników. Bez kwitów stosowali oni dowolne ceny, często kupując zboże na własne cele.

(ASK)

Wybory we wrześniu

Około 20 województw planuje wybory na 22 września, pozostałe zaś wybiorą izby w ostatnim dopuszczalnym terminie, czyli 29 września. W województwie krakowskim wybory do izby rolniczej odbędą się także 29 września.

Wniosek o zaakceptowanie tego terminu złożył już kilka tygodni temu w Ministerstwie Rolnictwa wojewoda krakowski. Prawdopodobnie pod koniec lipca nadejdzie odpowiedź z Warszawy i wówczas powołana zostanie wojewódzka komisja wyborcza. W jej skład wejdzie 11 osób - sędziów i radców

prawnych, a sekretarzem będzie Zdzisław Romańska, dyrektor Wojewódzkiego Biura Wyborczego w Krakowie.

Przygotowany już został spis okręgów wyborczych. Będzie więc 12 okręgów 1- i 27 - 2-mandatowych. Jeżeli frekwencja dopisze, 105 tysięcy osób uprawnionych do głosowania wybierze 66 delegatów na walne zgromadzenie krakowskiej izby rolniczej. Kandydatów mogą zgłaszać wyborcy, a na liście znajdą się ci, którzy zbiorą 50 podpisów popierających ich wybór.

(MAT)

Pani Sąsiadka się martwi

Czego się pies nie chwyci

- Jajka to chyba jedyna rzecz w tym kraju, która od czasu do czasu rzeczywiście tanieje. Inni się cieszą, ale ja nie mam specjalnie z czego... - stwierdziła melancholijnie Pani Sąsiadka. Akurat teraz jajek rzeczywiście ma pod dostatkiem, ale nie bardzo opłaca się je sprzedawać - nie dość, że są tanie, to z targu wraca czasem nawet z połową koszyka.

- Wszystko przez tę telewizję i gazety. Ludzie nie chcą jeść ani jajek, ani masła, bo się boją cholesterolu. Dawniej się jadło jajecznicę z 5-6 jaj, wysmażoną na masłku albo jeszcze lepiej - ze skwareczkami i nikt nie narzekał, tylko sobie ludzie chwalili. I długo żyli. A teraz co? Odmawiają sobie samych najlepszych rzeczy, a i tak żyją coraz krócej. Tyle pożytku, że jak tak stale jedzą same pa-

skudztwa, to im się życie dłuży, wszystko obrzydnie i łatwiej umierać. Jakiesik kamy, ramy zamiast masła, a zamiast śmietany, w której łyżka powinna stawać, albo choćby kwaśnego mleka - jakieś jogurty, śmietany poprzerażane na dziesiątą stronę. Nikt mi nie wmówi, że takie coś, co najpierw odkażają, potem zakażają, a potem stoi tygodniami w sklepie, jest zdrowsze od świeżego mleka albo masła. Kiedyś mi się obie krowy naraziły i nie było w domu mleka. Kupiałam takie miesięcy nie płacił podatku, a resztę musiałam wylać. Nawet pies się tego nie chciał chwycić... Może ludzie też w końcu zmadrzeją - zakończyła optymistycznie Pani Sąsiadka.

(BAR)

Krakowski ODR radzi

Transplantacja zarodków

Czynnikiem ograniczającym postęp genetyczny była do niedawna niemożność uzyskania od krowy więcej niż jednego potomka w roku. Zwiększanie postępu hodowlanego poprzez przyspieszenie rotacji stada możliwe jest tylko w przypadku gatunków o bardzo dużej plenności. W sytuacji zwierząt, u których reprodukcja, a następnie odchów potomstwa, trwają kilka lat, nierealne jest osiągnięcie większego postępu hodowlanego poprzez zwiększanie rotacji stada. Do gatunków, które charakteryzują się niską plennością, zaliczane jest bydło.

W odniesieniu do samców rozwiązała to inseminacja. Dzięki inseminacji od jednego buhaja w ciągu jego życia można pozyskać średnio 60 tys. porcji nasienia. Od rekordzistów pobiera się nawet ponad 300 tys. porcji.

W przypadku samic wykorzystano możliwość zwielokrotnionej owulacji i embrio-transferu. Polega to na pobraniu zapłodnionej komórki jajowej metodą wypłukiwania zarodka i transplantacji do innej krowy zwanej biorczynią. Zaletą tej metody jest podniesienie wydajności rozrodczej krowy - dawczyni. Od jednej takiej krowy za okres jej ży-

cia można uzyskać ok. 60 zarodków. Krowa, od której pozyskuje się zarodki, jest wyselekcjonowanym osobnikiem o dużym potencjale genetycznym. Kojarzy się ją z buhajem o pożądanym cechach i w ten sposób otrzymuje się zarodek dla innej krowy, niekoniecznie o wysokich wartościach hodowlanych. Jest to najkrótsza droga do szybkiego uzyskania dobrego potomstwa.

W wyniku opisanych możliwości od jednej krowy - dawczyni w ciągu jej życia pobiera się około 60 zarodków, co, wobec skuteczności zabiegów transplantacji wynoszącej ok. 50 proc., da około 30 urodzonych cieląt. W warunkach normalnego cyklu rozrodczego uzyskuje się 10-12 cieląt.

Transplantacje zarodków przeprowadza się już w Polsce w praktyce hodowlanej. Wykonują to specjalistyczne instytucje i firmy na zlecenie hodowców, oferując zarodki bydła ras mięsnych i mlecznych.

Zainteresowanych dodatkowymi informacjami na temat transplantacji zarodków prosimy o kontakt telefoniczny z Rejonowym Biurem WODR w Myślenicach, tel. 720413.

TEODOR PITALA

Czytelnicy piszą

Nie płacą za mleko

Jestem stałym czytelnikiem „Dziennika Polskiego”. Mając sobotnie wydanie gazety przeczytałem na stronie 15 „Na Zagrodzie”. W reportażu z II Seminarium Krak-Mlecz zorganizowanego przez Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego z Karniowic jest wypowiedź pani wiceprezes zarządu KSM „Miltex” Renny Anny Rochon, że należność za mleko od lipca będzie regulowana na bieżąco, a jestem przekonany, że to nieprawda, że wypowiedź pani wiceprezes jest frazesem, gdyż żona jest dostawcą mleka do punktu skupu w Skawinie i nie otrzymała zapłaty począwszy od lutego do czerwca włącznie. Myślę że zajmowane stanowisko zobowiązuje do prawidłowego udzielania informacji, a nie wprowadzania czytelników w błąd. Mleko dostarczane do zlewni przez żonę jest I klasy (3,8 - 3,5 proc. tłuszczu), za które otrzyma zapłatę 0,33 gr, a nie 50 gr jak ktoś się wyraził w tym artykule. Zapłatę otrzymała tylko na pasku, bo pieniędzy nie ma. Proszę sobie wyobrazić, gdybym przez tyle miesięcy nie płacił podatku, światła i innych należności jaki byłby procent odsetek, a dla rolnika nie ma, i myślę, że inflacja też swoje robi. Bardzo proszę wydrukujcie państwo ten list niech pani wiceprezes przeczyta swoją prawdę i ludzi nie kłamie, tak w mieście, jak też na wsi.

PRZEBINDA STANISŁAW
Kopanka 118
32-050 Skawina

Na zagrodzie

Redaguje
Barbara Matoga
tel. 22-16-48

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 9 lipca 1996 r. zmarł emerytowany,
długoletni pracownik Instytutu Fizyki Jądrowej w Krakowie

† p
ANTONI DUDA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w poniedziałek
15 lipca o godz. 12.20 na cmentarzu w Batowicach.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja i pracownicy
Instytutu Fizyki Jądrowej
im. H. Niewodniczańskiego
w Krakowie

Pani
Ewie Marglewskiej
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA
składają

Zarząd i pracownicy P.E.I. „TOM-MARG”
Spółka z o.o. w Krakowie

Panu
Wojciechowi Marglewskiemu
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci TEŚCIA
składają

Zarząd i pracownicy P.E.I. „TOM-MARG”
Spółka z o.o. w Krakowie

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

BLACHARZA samochodowego oraz
uczniów zatrudnię. Centralna 81 (Król). Tel.
43-67-88. 303937

BRYGADĘ tynkarzy. Tel. 33-25-13.
303380

FIRMA "Anatolie" Perfum & Kosmetik da-
je lukratywne dodatkowe zarobki. Infor-
macje: 25-71-06 (8.00-12.00). 303577

MONTERA spawacza przyjmę. 85-04-49.
304101

PIEKARZA, pomocnika po szkole przyjmie
piekarnia, ul. Garbarska 12. Zakwatero-
wanie zapewnione. 303789

PIEKARZA przyjmę. Wallka Walewskiego
14. 303784

POSZUKUJĘ sprzedawczyni ze stażem
w sklepie drogerijnym. Oferty 304027,
Kraków, Starowiślna 2. 304027

PRACOWNIA cukiernicza zatrudni pomoce
cukiernicze (wyciskanie babeczek), kon-
takt osobisty, al. 29 Listopada 165.
303906

PRZYJMĘ do pracy elektryków. 25-91-49,
090-361-522. 304031

PRZYJMĘ kelnerkę z praktyką. Restaura-
cja, Dom Handlowy "Herbewo". Al. Słowac-
kiego 64. 304089

PRZYJMĘ pracownicę do sklepu. 44-07-
96. 304011

PRZYJMIEMY murarzy (klinkier) do pracy
w Niemczech. Tel. 37-70-94, 37-45-55
wewn. 347, ul. Lea 210, p. 107. 303994

RENCISTA, emeryt ze Skawiny. Mazowiec-
ka 25/801, 7.00-9.00. 303979

SKLEP Drzewny "Klepra", ul. Józefa 18, za-
trudni ekspedientkę. 303684

ZAKŁAD przyjmie murarzy, tynkarzy. 13-
02-43 (8.00-11.00). 303716

Nauka

FIZYKA, matematyka, korepetycje, egzami-
ny poprawkowe. 37-44-33 wewn. 206.
304047

Matrymonialne

KAWALER 32/180, zrównoważony, odpo-
wiedzialny, pozna pannę do lat 30. Oferty
303947 Kraków, Starowiślna 2. 303947

Kupno

FOTEL ginekologiczny. 48-09-53.
303817

MŁYNEK do tworzyw sztucznych, suszarkę.
Tel. Gdów 293, po 20.00. 303941

Sprzedaż

FOKSTERIERY krótkowłose. (012) 12-75-
00. 304049

GABINET stomatologiczny. 12-82-82.
304025

KARUZELĘ do druku podkoszulków 6-
kolorową, 56-03-09, 49-87-01. 303991

ŁAGODNE konie sportowe. Tel. /012/76-
19-20 wieczorem. 303421

MELATONINĘ amerykańską. (012)34-34-
10. 303215

OWCZARKI niemieckie i kotkę perską,
21-61-65 303893

PIANINO. 21-77-96. 303893

PIANINO Laubergera - Gloss. /0-35/41-27-
33. 304044

RURY, 2 cale, stan idealny, 25-15-16.
303492

SONY, telewizor, gwarancja, 2300 zł. Tel.
012/22-95-23. 303942

SZCZENIĘTA bernardyny. 76-50-40, 76-
50-39. 303730

Motoryzacyjne

FIATA 125p 1500, stan dobry, 1981,
sprzedam. 47-85-90. 303840

FIATA 126p, 1985, w dobrym stanie,
sprzedam. /012/88-51-28 po 17.00.
303680

FIATA Tipo, 1,6 ie SX. XII, 1991, stan ideal-
ny. Sprzedam. 11-30-34, 20.00-22.00.
303424

KUPIĘ Fiata, Poloneza, 88-53-14.
302900

KUPIĘ nie regenerowany wał rozrządu do
Peugeota 605- 24 zawory, 3000 cm³. Tel.
36-04-44 po 15.00. 303980

PEUGEOT 309, 1,6i, benzyna, 1993 sprze-
dam, 012/25-15-29. 303892

PEUGEOT 405 Mi 16, 1992, ABS. Sprze-
dam. 22-36-49. 303838

POLONEZA Caro, 1995, sprzedam. 377-
800 wewn. 86. 303877

SPRZEDAM Poloneza Caro 1,6, 1995. Tel.
21-07-68. 303836

126P, 1979, sprzedam, /012/43-73-92.
304097

126P, 1989, sprzedam. 44-36-20.
C-1916

Lokale

ABSOLWENTKA UJ poszukuje pokoju, 25-
18-46. 303952

DO wynajęcia garsoniera 26 m², ul. Armii
Krajowej, telefon, po generalnym remon-
cie. Tel. /035/43-42-37 po 18.00. 303864

DO wynajęcia warsztat samochodowy i ha-
la 150 m². /012/45-39-01. 304059

MIESZKANIE. 55-04-89. 304102

ODSTAPIĘ wyposażony lokal krawiecki.
Tel. 56-48-20. 303821

POKÓJ do wynajęcia. 67-27-10. 304000

POŚREDNICTWO poszukuje mieszkań
w Zakopanem i okolicy. Tel. /012/32-43-
56 lub /090/33-33-94. 303853

SPRZEDAM sklep spożywczy nr 4, 12 m²,
z wyposażeniem, na hali targowej przy lo-
dowisku, ul. Siedleckiego 7 oraz samochód
Fiat 125p, 1985r. 11-54-99 (8.00-10.00),
(15.00-18.00). 303850

TRZYPOKOJOWE. 55-04-89. 304103

1-POKOJOWE, I p., telefon, flizy, 65.000,
do uzgodnienia, sprzedam. 112-554.
303862

dowisku, ul. Siedleckiego 7 oraz samochód
Fiat 125p, 1985r. 11-54-99 (8.00-10.00),
(15.00-18.00). 303850

TRZYPOKOJOWE. 55-04-89. 304103

1-POKOJOWE, I p., telefon, flizy, 65.000,
do uzgodnienia, sprzedam. 112-554.
303862

Nieruchomości

DZIAŁKA budowlana 8a, zezwolenie. Bie-
żanów-Kolonia. 57-00-25. 303987

PARCELA Kraków-Dębinki ul. Sodowa, 50
arów, w całości lub częściach ewentualnie
udziały, sprzedam. 67-38-80. 303881

SPRZEDAM dom, Skomielna Czarna.
(012)15-55-67. 304074

Zguby

NAGRODA za zwrot zgubionych dokumen-
tów w okolicach Teatru Słowackiego. 32-
32-83. 303913

Usługi

BOAZERIA, panele. 58-08-74. 303485

RENOWACJA wanien (emaliowanie). 53-
13-98. 303698

ZLECĘ odwodnienie budynku. Tel. 48-17-
67. 303543

Turystyka

JASTRZĘBIA Góra, wolne pokoje z wyży-
wieniem, /0-58/749-667. 303863

WCZASY w Zakopanem, /0165/62-752.
303803

Towarzyskie

JEDWABNE majteczki, 56-24-56,
303512

Co? Gdzie? Kiedy? Bielskie

Teatry

Sobota

CIESZYN - Teatr im. A. Mic-
kiewicza: Sympozjum biblijne.

Niedziela

BIELSKO-BIAŁA - Banialu-
ka: „Tygrys Pietrek”.

Kina

Sobota-Niedziela

BIELSKO-BIAŁA - Apollo:
„Goofy na wakacjach” (USA),
„Sierżant Bilko” (USA), „Szkola
czarownic” (USA), Rialto: „Do-
rwać małego” (USA), „Wakacje
w domu” (USA), ŻYWIEC - Ja-
nosik: „12 małp” (USA), „Puł-
kownik Kwiatkowski” (pol.),
CIESZYN - Piast: „Co się wyda-
rzyło w Madison County?”
(USA), „Wampir w Brooklynie”
(USA), „Morderstwo pierwszego
stopnia” (USA), „Babe - świnka
z klasą” (USA), SUCHA BE-
SKIDZKA - Smrek: „Zagadka
Powdera” (USA), „Szamanka”
(pol.), WADOWICE - Szarotka:
„Usłane różami” (USA), OŚWIĘ-
CIM - Luna: „Usłane różami”
(USA), „Jej Wysokość Afrodyta”
(USA).

Apteki

BIELSKO-BIAŁA, PCK 2,
Matusiaka 6, CIESZYN, Rynek
6, ŻYWIEC, Sienkiewicza 35,
ANDRYCHÓW, Lenartowicza 7,
WADOWICE, pl. J. Pawła II 3,
SUCHA BESKIDZKA, os.
1000-lecia 7, OŚWIĘCIM, pl. Po-
koju 8.

Szpital

BIELSKO-BIAŁA, Wyzwole-
nia 18, tel. 400-61, Wypiańskiego
21, tel. 320-15, Sobieskiego
83, tel. 359-04, E. Plater 17, tel.
270-11 CIESZYN, Armii Ludowej
tel. 205-49, Bielska 4, tel. 206-11
SUCHA BESKIDZKA, Szpitalna
6, tel. 438-55, ŻYWIEC, Sienkie-
wicza 30, tel. 40-51.

Pogotowia

BIELSKO-BIAŁA, Emilii
Plater 14, tel. 999, 234-12, Pia-

stowska 3, tel. 236-11, ANDRY-
CHÓW, 27 Stycznia 9, tel. 999,
626-23, OŚWIĘCIM, Wysokie
Brzegi, tel. 999, 12-22-72, CIE-
SZYN, Bielska 1, tel. 999,
211-24, SUCHA BESKIDZKA,
Szpitalna, tel. 999, 422-03,
WADOWICE, Wojska Polskie-
go, tel. 999, 336-65, ŻYWIEC,
Handlowe 3, tel. 999.

GOPR, telefon alarmowy -
Bielsko-Biała: tel. 178-536,
WOPR - Bielsko-Biała: tel.
237-86.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

BIELSKO-BIAŁA - tel. 991,
OŚWIĘCIM - tel. 42-35-35.

POGOTOWIE GAZOWE

BIELSKO-BIAŁA - tel. 992,
OŚWIĘCIM - tel. 42-36-63.

POGOTOWIE OPIEKUŃCZE

BIELSKO-BIAŁA - tel.
14-33-82.

Inne

STRAŻ MIEJSKA

BIELSKO-BIAŁA - tel.
281-14, OŚWIĘCIM -
42-49-99.

INFORMACJA PKP

BIELSKO-BIAŁA - tel. 933,
OŚWIĘCIM - tel. 43-22-11.

INFORMACJA PKS

BIELSKO-BIAŁA - tel.
228-25, OŚWIĘCIM - tel.
42-25-61.

INFORMACJA TURYSTYCZNA

BIELSKO-BIAŁA - tel.
224-06 (od pn. do pt. 8-18).

TELEFONY ZAUFANIA

BIELSKO-BIAŁA - Katolicki
Telefon Zaufania: 14-74-00
(16-21), Telefon Zaufania AA:
282-40 (16-22), Tel. Informacja
o AIDS - 282-11 (czwartki:
17-20).

MUZEA

BIELSKO-BIAŁA - Okręgo-
we czynne 10-15, Dom Tkacza
czynne 9-14, CIESZYN czynne
10-15, OŚWIĘCIM-BRZEZIN-
KA czynne 8-16, WADOWICE
- Dom rodzinny Jana Pawła II
czynne 9-12 i 14-18.

POMOC DROGOWA

BIELSKO-BIAŁA - tel.
265-62, OŚWIĘCIM - tel.
42-54-14.

Złoto i klejnoty ze Środy Śląskiej czekają na ekspozycję w Muzeum Narodowym

Jak uchronić „skarby 1000-lecia”?

Słynny królewski skarb tzw. średzki,
przewieziony z depozytu bankowego do
skarbcza w Muzeum Narodowym we Wro-
cławiu, oczekuje od wczoraj na publiczną
ekspozycję, która odbędzie się po uzyska-
niu przez muzeum kwoty ok. 100 tys. zło-
tych na zakup specjalnych gablot - poinfor-
mowała sekretarz ds. naukowo-oświato-
wych muzeum Małgorzata Korszel-Kraśna.

Już w kwietniu br. dyrekcja wrocławskie-
go Muzeum Narodowego publicznie zadekla-
rowała możliwość zorganizowania w ciągu
niepełna 2 miesięcy ekspozycji unikatowego
skarbu średzkiego, zgodnie z przekazaniem
do Biura Ochrony Zabytków Ministerstwa
Kultury i Sztuki preliminarzem finansowym
wystawy.

- Unikatowe, jedyne tego rodzaju w Euro-
pie klejnoty monarsze skarbu średzkiego
z okresu ok. XIII - XIV wieku, powinny być
eksponowane w 4 specjalnych gablotach wy-
konanych m.in. z kulkoodpornego i żaroodpor-
nego szkła. Gabloty muszą być też wyposażo-
ne w tzw. zapadki ochronne dla klejnotów

oraz w elektroniczny, nowoczesny monitoring
i system alarmowy gwarantujący całkowite
bezpieczeństwo podczas publicznej prezenta-
cji - wyjaśniła Małgorzata Korszel-Kraśna,
zapewniając, że po zakupieniu tych specjalnych
gablot wystawa zostanie bardzo szybko przy-
gotowana.

Wrocławskie Muzeum Narodowe przygo-
towało już album prezentujący poszczególne
klejnoty skarbu. Są też już kasety, na których
zaprezentowano dzieje odzyskania „skarbu
1000-lecia”, a także jego opis.

W ocenie ekspertów z Muzeum Naro-
dowego we Wrocławiu cały skarb średzki jest
w doskonałym stanie.

Przypomnijmy, że skarb znaleziony został
przypadkowo 24 maja 1988 r. na wysypisku
śmieci w Środzie Śląskiej (woj. wrocławskie)
w czasie prac rozbiórkowych przy staromiej-
skich kamieniczkach. Wysypisko śmieci
przeszukiwano do końca 1988 r. i ostatecznie
skompletowano skarb, który zawiera klejnoty
ceremonialne (m.in. złote pierścienie i bran-
solety), XIV-wieczną, złotą koronę monarszą.

Korona ta, stanowiąca najcenniejszy klejnot
skarbu, używana była prawdopodobnie pod-
czas zaślubin. Zdobiły ją pierwotnie aż 193
kamienie (m.in. granaty, szmaragdy). Jest to
arcydzieło sztuki złotniczej o wadze 365,5
gramów, wykonane prawdopodobnie przez
mistrzów jubilerskich z rejonu Paryża.

Obok klejnotów ceremonialnych kolekcja
skarbu zawiera także 3924 srebrnych groszy
praskich oraz 39 złotych monet (jeden dukat
wenecki Francesco Dandolo oraz 38 floren-
tów).

Do dziś nie wiadomo do kogo skarb ten
kiedyś należał i kiedy został ukryty. Miasto
Środa Śląska było w średniowieczu dużym
ośrodkiem handlowym związanym poprzez
osobę Jana ze Środy, sekretarza, a później
kanclerza króla Karola IV z dworem praskim.
Wiele danych wskazuje, że odnaleziony
skarby pochodzić mógł ze skarbcza czeskiego,
z czasów panowania dynastii Luksembur-
gów. Klejnoty i monety mogły stanowić za-
staw dla pożyczki pieniężnej zaciągniętej
u średzkich kupców przez Karola. (PAP)

Po kradzieżach w wojsku

Ochroniarze w armii

Nie ma praktycznie już ta-
kiej rzeczy, której by wojsku
nie skradziono. Ginie nie tylko
broń i amunicja, ale i meble,
centraliki telefoniczne oraz ar-
maty z łazienek. Zaledwie
kilka dni temu w jednostce woj-
skowej w Białołęce zauwa-
żono brak trzech pistoletów.

- W 1995 roku do dnia dzisiej-
szego wojsko zostało okradzione
z broni, amunicji i materiałów
wybuchowych 6 razy - poinfor-
mował płk Zdzisław Czekierda,
rzecznik prasowy Sztabu Gene-
ralnego. Ilość przeszła jednak
w jakość, gdyż w sumie zrabo-
wano 89 sztuk broni, 19 grana-
tów F-1, 10 zapalników, 5 noży
szturmowych, 1 bagnet i taką
ilość materiałów wybuchowych,
która wystarczyłaby na wysa-
dzenie w powietrze 1000 skle-
pów. Dla porównania - policja
w ubiegłym utraciła zaledwie 24

pistolety, z czego większość za-
brano policjantom podczas peł-
nienia obowiązków służbowych.

Z danych MON wynika, że od
1995 roku przestępczość w wojs-
ku wzrosła aż o 15 proc. Co
trzecie przestępstwo to kradzież.

- W miarę naszych możliwo-
ści finansowych staramy się za-
bezpieczyć przed kradzieżami
wszystkie jednostki wojskowe -
mówi płk Czekierda. - Niestety
nasz budżet nie jest tak bogaty,
by wyposażyć wszystkie jedno-
stki w wysokiej klasy antywłama-
niowy sprzęt elektroniczny. Nic
też nie jesteśmy w stanie pora-
dzić na dziury w płotach, czy
spiących wartowników.

Po słynnym napadzie na jed-
nostkę wojskową na warszaw-
skim Bemowie wojsko zaczęło
zatrudniać do ochrony swych
obiektów agencje ochroniarskie.
(PAP)

Reklamy ogłoszenia

Praca

A. A. Zatrudnię atrakcyjne panie. Fantazja 37-24-22. 299678

AGENCJA zatrudni panie. 21-29-18. 300424

ATRAKCYJNE warunki pracy w agencji towarzyskiej. 21-92-93. 300705

ATRAKCYJNE zarobki. /012/ 23-08-24, /032/110-40-19, /032/110-39-60. 301995

DLUGA 16 zatrudni masażystki. /012/ 22-03-87. 299228

ELEKTROMONTERÓW zatrudni "Electromatic", Lea 124, p. 213 /15.00-16.00/. 302081

ELEKTROMONTERÓW od zaraz zatrudni firma Elektro-Krak. Możliwość stałej pracy. Wiadomość: al. 29 Listopada 130 (17.00-18.00). 302675

KIEROWCA stara z izotermą poszukuje pracy. Tel. grzecznościowy 56-14-58. 302817

KSIEGI przychodów poprowadzę. 012/33-23-63. 303150

MALARZY, tapingarze rencistów zatrudnię. /012/66-61-54. Pluszkiewicz. 303270

MECHANIKÓW ciężkiego sprzętu budowlanego, operatorów spycharek, koparek, walców, mogą być renciści, zatrudnię. Tel. 23-54-30 (7.00-15.00). 302578

MURARZY, fliziarzy, /012/67-22-05. 300130

NIEPOŁOMICIE. Firma zatrudni kierownika zakładu produkcji przemysłowej oraz kierowników produkcji. Reflektujemy na młodych pracowników bez nałogów na długotrwałe zatrudnienie z bardzo dobrymi zarobkami. Oferty 302506 Kraków Starowiślna 2. 302522

PANI wiek średni do prowadzenia domu. Tel. 23-57-69. 302165

POSZUKUJĘ wykonawcy robót budowlanych do wykonania domu jednorodzinnego wraz z instalacjami wewnętrznymi. Na terenie Krakowa. Tel. 012/66-29-14. 303151

PRACA. (012) 66-35-82. 300629

PRACA dla ambitnych i energicznych w kraju lub za granicą. Tel. (012) 54-19-06 (8.00-15.00). 301300

SKLEP spożywczy zatrudni sprzedawców do lat 30. Studenci wykluczeni, 22-22-96 /14.00-15.00/. 302323

SZUKAM pracy na zespół 20-22 tony pod plandeką. Tel. 32-52-90. 302652

ZATRUDNIĘ kierowców kat. C, E od zaraz. Zgłoszenia osobiste Kraków, ul. Budryka 4. Hurtowania "WALKER". 302320

Nauka

AMERICAN Spoken English. 012/33-07-96. 296690

DEUTSCH. 012/33-07-96. 296691

KOMPUTER. /012/33-07-96. 298920

Autoryzowane Centrum Szkoleniowe MICROSOFT:
Windows, Office, Word, Excel, Access, Works
Doctor Q
Kraków, al. Pokoju 1A, tel. 130-132.
Z tym ogłoszeniem 10 % bonifikaty w lipcu i sierpniu

k-2006

KRAKOWSKA Szkoła Biznesu, kursy: księgowy, agent celny, kasjer walutowy, komputerowe, pl. Szczepański 5, II p, p. 202, tel. 22-75-79. 298437

MEDICAL English. 012/33-07-96. 296693

NIE powstałiśmy wczoraj. Działamy od siedmiu lat. Mamy uprawnienia szkoły publicznej, decyzję MEN, doświadczenie, uznanie rynku pracy. Studium Sekretarskie, Studium Ubezpieczeń. Szkoły Prywatne dr Małgorzaty Jantos nabór 1996/97. System dzienny, wieczorowy, zaoczny, Kraków, ul. Dunajewskiego 6, /012/22-71-03, 22-18-37. 289243

PRAWO jazdy Rolminex, /012/44-02-66. 297750

Matrymonialne

POZNAM panią w wieku około 50 lat. Warunki materialne dobre /dom, samochód/. Cel matrymonialny. Oferty w redakcji Dziennika Polskiego, Tarnów, ul. Krakowska 12. 303368

Kupno

A. Skup, komis RTV, tel. 11-55-75. 301574

"ANTYK", ul. Smoleńsk 22, 22-26-32 kupi obrazy, meble stylowe, starocie. Wycena, transport bezpłatnie. Pożyczki pod zastaw antyków. 291057

ANTYKI skupuje Salon, ul. Wiślna 10. 012/21-94-99. 301815

Sklepy

DRZWI harmonijkowe, Cystersów 3A, /012/13-83-45, 29 Listopada 104, /012/11-45-91. 300160

MYJNIE fryzjerskie, fotele, toaletki, suszarki. Ul. Rzącka 47, Kraków. 012/58-13-00. 303028

Sprzedaż

CIĄGNIK siodłowy. Możliwość leasingu. /012/21-08-68, /012/22-80-26. 301197

CIĄGNIK U-912, 1984 r., do remontu 8,500; ciągnik U-1201, 1980 - 12,500; ciągnik kołowy C-360, 1984 - 11,500; prasa Z-224, 1988 - 11,500. Gospodarstwo rolne w Cieplicach. Tel. Cieplice 3, woj. Przemysł. 303363

EKSPRES do kawy 4-sitkowy węgierski, rożen węgierski na 12 szt., frytkownica, piec cukierniczy 3-szuffalowy, 37-95-47 /9.00-14.00/. 303044

FOSZTY dębowe, 50, 70 mm. 012/36-28-75, 37-76-77. 301539

GRUBOŚCIÓWKO-wyrówniarkę freskę, piarłę. Tel. 74-71-08. 302992

JAMNIKI marmurkowe. /012/21-05-33. 302962

KIOSK, 29 m². Wystouchów 29B. 012/13-39-84. 303092

NOWA wiatę magazynowo-handlową, składaną o wymiarach 11x7 m, wysokość 3,5 m, blacha ocynkowana, cena do uzgodnienia. Tel. 23-16-38. 301924

OVERLOCKI, stępnówki, raty. 14-10-54. 291438

PARKIET produkcja, sprzedaż, usługi. (012) 88-14-10. 297846

PLYTY meblowe laminowane, blaty kuchenne, tanio. DREWIT. 012/37-59-41. 287214

POLONEZ 1,6 z VI 1992r. - tanio. 012/44-21-77 wewn. 554, 7.00-15.00. 295464

RURY i kształtki miedziane po bardzo atrakcyjnych cenach. Hydrosolar Kraków, ul. Stoczniewców 5, tel./fax /012/56-53-05, 56-53-14. 297670

SIDING, blacha aluminiowa, dachówka bitumiczna. Hurtownia Nowa Huta, os. Piastów. Tel. 47-04-33. 302224

SPRZEDAM fabrycznie nowe maszyny do pakowania próżniowego Vacstar 200, wagę z drukarką Alaska, lody, regaly sklepowe. Tel. /0131/258-25 lub 258-99. 303351

SPRZEDAM profesjonalną, nie używaną maszynę stolarską, grubościówkę. Tel. 012/85-26-72. 302630

SUKNIA ślubna, organdy, tanio. (012) 37-65-20 wieczorem. 300576

SUKIENKĘ ślubną - francuską, 48-58-15. 303123

SINOMA
PAPIER TOALETOWY
HURT
● superjakość
● bezpłatna dostawa
Tel. 47-52-25
os. Dywizjonu 303 nr 62A

216398

TELEFON komórkowy, używany, 21-39-00. 290259

ZAMRAŻARKI nowe 400l, tanio sprzedam, tel. /018/41-16-54. 303259

Motoryzacyjne

A. A. Pokrowce, plandeki. Cieszyńska 12. 33-55-24. 302936

ALARMY, autoblokady, znakowanie, klimatyzacja, ul. Konopnickiej 82. 23-50-46. 299025

ANALIZATOR spalin Infralyt-4000, 4-gazowy sprzedam, tel. 33-20-65, wieczorem. 302946

ANTYRADARY, 11 modeli, najnowsze, gwarancja, 012/57-84-46. 300503

AUTOSZYBY, całodobowo. 36-17-30. Zyguntowska. 281822

AVIA, izoterma, 90r., 3,5t, 37-95-47, /9.00-14.00/. 303042

CHŁODNIE z Jelcza, sprzedam, tel. /018/41-16-54. 303258

CIĄGNIK C 330, sprzedam, tel. /018/511-388. 303653

FAWORITKĘ, Fiaty 126p, sprzedam. 012/83-62-85. 303111

GOLF Turbo D 1991r., 4-drzwiowy. Tel. /0165/129-93 rano / 090/36-14-80. 302595

KUPIĘ 126p. /012/47-57-93. 297301

MONDEO kombi, 1993, 1,8i CLX 16V, uszkodzony. 11-09-42. 303212

PEUGEOT J5 Bus, sprzedam. 012/22-26-32. 298720

POLONEZA, 1995, sprzedam. 012/11-54-38. 301491

SPRZEDAM Fiata 125p, 1980, ul. Jaremy 14a/89. 302424

SPRZEDAM Audi 80 złoty metalik, rok produkcji 1988. Przebieg 95 tys. (katalizator, centralny zamek, wspomaganie kierownicy, radioodtwarzacz stan idealny) 0-165/148-17 wieczorem. 302289

SPRZEDAM Poloneza Caro 1,5, 1993. Kraków, ul. Matematyków Krakowskich 141 od 16.00. 303218

SPRZEDAM V Golf CL, 1,6, LD, 1960, przebieg 60 tys. Tel. 012/21-01-90. 302638

SPRZEDAM Volvo 440, 1991. 47-55-53. 302558

TIPO 1994, 1900 TD, czarny 2800 - sprzedam. Tel. grzecz. 32-51-29. 302210

126P, 1989. (012) 55-33-92. 302012

Lokale

AGENCJA. /012/559-269. 298649

APARTAMENTY. (012) 37-91-84. 299274

DO wynajęcia mieszkanie M5, okolice Królewskiej. 012/36-28-75. 301542

KROWODRZA, Śródmieście, mieszkanie 50-80 m², kupię, (012) 36-50-62. 299579

POKOI dla studentów poszukujemy. /012/ 21-41-37. 301119

POKOJE, /012/55-46-00 wewn. 495. 302802

POSZUKUJEMY lokali biurowych, /012/56-49-20. 298760

SZUKAM lokalu do wynajęcia na pizzerię. Tel. 55-46-00 wewn. 509, po 20.00. 302426

SZUKAMY mieszkania w nowym budownictwie. Oferty 303136 Kraków, Starowiślna 2. 303136

TRZYPOKOJOWE do wynajęcia. 58-62-28, 21-52-72. 302967

1-, 2-pokojowe Krowodrza, Śródmieście kupię, (012) 36-50-62. 299578

1-POKOJOWE, garsonierę, kupimy. 21-68-25. 301708

3- lub 4-pokojowe kupię lub zamienię na 2 pokoje. 012/44-21-77 wewn. 554, 7.00-15.00. 295467

Nieruchomości

ADMINISTROWANIE nieruchomości. 012/23-13-12. 299862

BUDYNEK produkcyjny, dwukondygnacyjny, powyżej 600 m², 30 km od Krakowa, sprzedam. 012/36-28-75. 301541

BUKOWINA Tatrzańska, ul. Długa 154, regionalny domek z lokalem gastronomicznym kat I. Pilnie sprzedam, tel. /0165/77-231. 302850

DOM do wykończenia, sprzedam. 012/36-28-75. 301537

WILLĘ
komfortową, piętrową,
atrakcyjnie położoną,
w centrum Krynicy
Górskiej sprzedam.
☎ (018) 71-56-22.

151586

DOMEK turystyczny JK-40 z ogrodem sprzedam, w Stróży Wierciakowo, Eugeniusz Swachta. 302407

DZIAŁKA przemysłowa, 35 a, Gdyńska, okolice Makro. Tel. grzecz. 32-51-29. 302220

KAMIENICĘ lub działkę blisko centrum kupię, (012) 36-50-62. 299580

NOWY Sącz, kupię nieduży dom. Tel. /018/ 52-54-47. 302458

NOWY Sącz, pół domu z działką sprzedam, tel./018/41-16-54. 303260

POSZUKUJEMY działek, /012/56-49-20. 298754

SPRZEDAM dom, pole 1,5 ha. Wolica k. Przeworska. Rzeszów, tel. /017/631-744. 303360

SPRZEDAM działkę budowlaną z domkiem 1,50 ha, okolice Wiśniowej k. Dobczyc, ogrodzona. Tel. /0165/129-93, 149-91. 302864

WYCENY, ekspertyzy. 090-31-57-57. 300931

ZAKOPANE, centrum, duży sklep z mieszkaniem, cena 160 tys. nowych złotych, tel. /0165/637-63. 302893

Zguby

LEGITYMACJA studencka PK - Tomasz Moskal. 302464

UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczętę: 351088862 Firma Handlowa "WIKOMA-1", Barbara Konop, 31-618 Kraków, os. Złotego Wjku 53/27. 302835

ZGUBIONO legitymację szkolną ZSPS, Dariusz Zemelka. 302921

ZGUBIONO legitymację Politechniki Krakowskiej. Marcińska Katarzyna. 303160

Usługi

A. A. A. A. Tapicer. 33-55-24. 302939

A. A. A. A. Tapicer. /012/11-07-76. 298629

ALARMY. 12-48-10. 92141

ANTYWŁAMANIOWE drzwi "PRS", "Gerda". 32-39-38. 284930

BOAZERIA panelowa 18,90, podłogi panelowe 47,00. Kraków, Kamienna 19, tel. 33-82-99. 302022

CYKLINOWANE, układanie parkietu. KUR-DZIEL. /012/66-96-16. 303387

CZYSZCZENIA Karcherem. (012)13-12-15. 294607

DACHY -malowanie. Piotr Wróbel, 36-25-66. 301121

ELEKTRYK domowy. 48-91-57. 302173

FLIZOWANIE, malowanie, tapetowanie, solidnie. Tel. 21-29-92. 302351

FLIZOWANIE, mury, wylewki, /012/67-22-05. 300129

FLIZOWANIE, posadzki, wylewki, remonty, solidnie. (0-192) 60-466. 301665

FLIZOWANIE ekspresowo. 13-89-62. 292910

FOLIE antywłamaniowe. 33-40-14. 284933

GAZ, hydraulika, piecyki, /012/53-24-49. 298167

HYDRAULIK. 32-20-12. 302153

KRATY, drzwi. 32-39-38. 284926

KRATY, drzwi antywłamaniowe. 33-40-14. 284927

KRATY antywłamaniowe. 33-40-14. 284934

LODÓWKI, 15-33-95. 290508

MALOWANIE, gładź, drobne remonty, VAT. "BIGDOM". /012/13-53-41. 301402

MALOWANIE, tapetowanie, (012)37-68-86. 298235

MALOWANIE, tapetowanie. 57-49-95. 302172

NAPRAWA pralek, /012/15-18-03. 295193

OKNA, odnawianie. 012/32-39-38. 301554

PODŁOGI panelowe cena 47,00, boazeria panelowa cena 18,90. Kraków, Kamienna 19, tel. 33-82-99. 302024

PRZEPROWADZKI. (012)43-46-83. 299111

SANYO, naprawy domowe. 44-94-10. 299805

STUDNIE, rachunki VAT. /012/32-20-12, 36-71-36. 302413

SUCHE tynki, sufity kasetonowe VAT, /012/44-22-07, 49-56-87. 303652

SZYBY pancerne. 32-39-38. 284932

TANI transport 12m³. (012) 56-37-99. 299957

TAPICER. 11-07-76. 303166

TAPICER. 33-55-24. 302938

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi, ZABUDOWA WNĘK, GARDEROBY, KUCHNIE



KOMANDOR W KRAKOWIE
● Kościuszki 23
● Cystersów 3a, 13-83-45
● 29 Listopada 104, 11-41-95
● DH „WANDA” Nowa Huta, 48-50-66 w. 53
● Centrum Budownictwa, pawilon D, Klimeckiego 14, 23-67-00 w. 262
● DH „AZORY”, Elsnera, 36-43-36 w. 12

KUPON
WAKACYJNY RABAT 5%

TRANSPORT 16t. 25-22-08. 301676

TRANSPORT 8t, plandeka. (012) 78-63-76. 301516

TRANSPORT Starem. 012/58-28-33. 301246

ŻALUZJE pionowe, poziome, gwarancja, krótkie terminy. /012/13-81-07. 295315

ŻALUZJE pionowe, poziome, rolokasety. Gwarancja. 33-04-55. 298601

ŻALUZJE pionowe, poziome, rolokasety. 323-111. 298602

Biznes

NIEMCY! Bezpośredni importer odzieży używanej mix, bezpłatne dostawy. Brzesko (0192)323-82. 300749

ŚWIADECTWA udziałowe, kupno - sprzedaż, dematerializacja. (012) 21-04-33 wewn. 1465, 1459. 297769

Pożyczki

A. A. Atrakcyjne pożyczki, skup, komis. Grzegórzecka 17, tel. 11-55-75. 301571

ATRAKCYJNE pożyczki pod zastaw wszystkiego (RTV, AGD, działki, domy, samochody, itp.). Lombard, komis, skup, sprzedaż. Dąbrowskiego 11, 56-34-33, 56-01-73. 300577

KORZYSTNY lombard, Kalwaryjska 18, naprzeciw "Korony". /012/56-51-50, 090/31-52-18. 298944

LOMBARD, pl. Szczepański 7

Różne

serwis

CENTROGUM®

SERWIS S.C.

montaż - naprawa

- wyważanie komputerowe

Kraków, ul. Kamienna 18

STACJA BENZYNOWA CPN

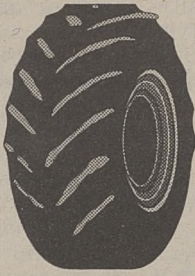
tel. 11-96-38

● pełna gama opon TC Dębica, Pirelli

● AUTO - BAR

Zapraszamy codziennie 8-20,

sobota 8-16, niedziela 9-15.



M-1441

Prężna i szybko
rozwijająca się firma
w branży opakowań

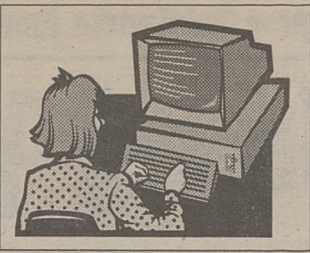
**poszukuje
hali
produkcyjnej**

**o wymiarach:
16 m x 80 m,**

**w strefie przemysłowej z dostępem gazu
i prądu.**

Informacje prosimy przekazywać
telefonicznie pod numer 33-28-85
lub faksem nr 33-48-04.

k-2386



Zarząd Miasta i Gminy w Skawinie, ul. Rynek 1,
32-050 Skawina, tel. 76-46-80, fax 76-33-39

**ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie prac pielęgnacyjnych
drzewostanu zabytkowego
w Parku Miejskim w Skawinie
i w Parku w Facimiechu gmina Skawina.**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia wraz z opraco-
wanym zakresem zabiegów pielęgnacyjnych wybranych eg-
zemplarzy drzew można odbierać w Wydziale Rolnictwa i
Ochrony Środowiska UMiG w Skawinie, Rynek 3, pok. 1.
Termin wykonania prac: od września do końca listopada 1996
roku.
Wadium w wysokości 1000 zł oferent winien wpłacić w terminie
do dnia 31 sierpnia 1996 r. do godz. 12 na konto Urzędu Mia-
sta i Gminy w Skawinie Bank Spółdzielczy Skawina, nr
835035-935269-909-3243.
Oferty w zamkniętych kopertach z hasłem „Prace pielęgnacyj-
ne drzewostanu w zabytkowych obiektach parkowych” należy
składać do 30 sierpnia 1996 r. do godz. 15 w Urzędzie Miasta
i Gminy w Skawinie, Rynek 1, pok. 5.
Osobą upoważnioną do wyjaśnień i kontaktów z oferentami jest
pani mgr inż. Joanna Szczygłowska, tel. 76-46-80 wewn. 152.
Termin otwarcia ofert wyznacza się na dzień 31 sierpnia 1996 r.,
godz. 13, Rynek 1, pok. 11.

k-2391

Spółdzielnia Mieszkaniowa „JUTRZENKA” w Krakowie,
os. Jagiellońskie 19, tel. 47-63-88

**ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wymianę zaworów
grzejnikowych zwykłych na termostatyczne, wymianę zaworów co
pod pionami na regulacyjne, montaż automatycznych odpowietrzników
na pionach co w dwóch budynkach po 118 mieszkań.**

Termin wykonania - wrzesień 1996 r.
Oferta winna zawierać:
- koszt wymiany jednego zaworu grzejnikowego, zaworu pod pio-
nem i automatycznego odpowietrznika,
- referencje,
- wyciąg z rejestru działalności gospodarczej.
Należy wpłacić wadium w wysokości 1.000 zł w kasie spółdzielni
do dnia 26.07.1996 r.
Oferty należy składać w zaklejonych kopertach w sekretariacie
spółdzielni do dnia 26.07.1996 r.
Zawory termostatyczne grzejnikowe dostarcza spółdzielnia.
Dodatkowych informacji udziela zastępca prezesa ds. technicz-
nych.

216497

Zarząd Gminy Liszki, województwo krakowskie

**ogłasza PISEMNY PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nieruchomości nr ew. 932 w Morawicy
o powierzchni 0,37 ha wraz z zabudowaniami.**

W planie zagospodarowania przestrzennego gminy Liszki ww. nierucho-
mość przeznaczona jest pod urządzenia produkcyjno-usługowe rolnic-
twa.
Cena wywoławcza: 34.820,00 zł.
Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Liszki w dniu 31.07.96 r.
o godz. 10.
Pismenne oferty w zamkniętych kopertach należy składać w sekretariacie
UG Liszki do dnia 30.07.96 r.
Uczestnicy przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w kasie UG
Liszki w wysokości 5% ceny wywoławczej do dnia 30.07.96 r.
Zarząd Gminy Liszki zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty
oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Do ceny sprzedaży zabudowań zostanie doliczony podatek VAT w wyso-
kości 22%.
Urząd Gminy Liszki udziela wszelkich informacji dotyczących nierucho-
mości i przetargu codziennie w godzinach pracy urzędu, tel. 22-93-66.

216435

MONADIT - BICOM

Alergii - testy natychmiastowe,
skuteczne odczulanie. Wrzody,
tarczycza, łuszczyca i inne.

JUŻ OD 15.07.1996
w godz. 8 - 20
Nowa Huta, ul. Szybka 7,
tel. (012) 43-67-05

1732/96

Turystyka

HANDEL • USŁUGI • PRODUKCJA
oraz treść ogłoszeń drobnych
z ostatniego tygodnia
w „Dzienniku Polskim”



23-02-40
23-02-16
22-89-00

Telefoniczna Agencja Informacyjna
poniedziałek - piątek od 9 do 18

KOMFORTOWE DOMY WZASOWE:
Jastrzębia Góra, Pogorzelić, Łukę-
cin, Świnoujście, Muszyna, Krynica,
Raba Niżna, Ustroń, Wisła, (kieleckie
- Sielcia, Chańcza), Augustów,
Trzcianka - domki „Brda”, 6-os.

WYCIECZKI:
Włochy, Hiszpania, Paryż, Norwegia.
WAWEL-TOUR, Kraków, Tomasz
26, tel. 22-76-31, 22-08-52.

216378

PROMOTOR

Agencja Turystyczno-Usługowa
Kraków, pl. Szczepański 8, II p.,
tel. 21-60-75

.....

★ **WCZASY w Polsce**
★ **KOLONIE na Słowacji**
★ **REJSY po morzach i oceanach**

k-2394

Spółdzielnia Mieszkaniowa „DOM DLA MŁODYCH” w Krakowie

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

◆ malowania elewacji budynku przy ul. Starowiśniej 88 - św. Wawrzyńca 36a w Krakowie,
◆ przedłużenie połaci dachu od strony podwórka budynku przy ul. Starowiśniej 88 - św. Wawrzyńca 36a,
◆ malowanie dachu budynku przy ul. Na Zajeźdźle 13 w Krakowie.

Oferty zawierające informacje z regulaminu przetargu należy składać w siedzibie spółdzielni do 19.07.1996 r.
w godz. 10.00 - 15.00.
Materiały przetargowe można otrzymać odpłatnie w siedzibie spółdzielni, Kraków, ul. Halicka 9, IV p., pok.
415, w godz. 10.00 - 15.00 począwszy od dnia 15.07.1996 r.

216425

Nawet latem
dzwonią telefony ...



... bo Twoje
ogłoszenie ukazało się
w „Dzienniku Polskim”.



DZIENNIK POLSKI



JAGIELLONIA

BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”
Tel. 22-03-45, fax 22-77-93

zaprasza

WCZASY KRAJOWE
morze: Jastrzębia Góra, Karwia, Jastarnia, Ostrowo
góry: Zakopane, Bukowina, Krynica, Ustroń, Korbielów, Wisła
jeziora: Sielcia Wielka

WCZASY ZAGRANICZNE
AUSTRIA, CHORWACJA, FRANCJA, HISZPANIA, SŁOWENIA, SZWAJCA-
RIA, WŁOCHY, WĘGRY (apartamenty, hotele, pobyty 7-, 14-dniowe, dojazd
własny)

IMPREZY LOTNICZE
DOMINIKANA, KENIA, MALEDIWY, MAURITIUS, SESZELE, SRI LANKA,
MAROKO, TUNEZJA, RIWIERA TURECKA, GRECJA (KRETA, KORFU,
KOS, SANTORYN), HISZPANIA (BALEARY, WYSPY KANARYJSKIE, COSTA
DEL SOL) i inne (wylot z Wiednia i miast niemieckich, hotele, wyżywienie,
transfery do hotelu, pobyty 7-, 14-dniowe)
Uwaga: W Wiedniu rezerwujemy parking na lotnisku.
MAJORKA Z WARSZAWY (wrzesień).

KURSY JĘZYKOWE W LONDYNIE

BILETY LOTNICZE

MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY AUTOKAROWE

BILETY PROMOWE

Agent renomowanych niemieckich biur podróży: Neckermann Reisen i TUI.
Pierwsze biuro w Polsce południowej posiadające łącza komputerowe
z Frankfurt nad Menem w systemie rezerwacyjnym Start-Amadeus.



TUI



IATA



AMADEUS-start



**GASTAGER
WELTREISEN**



NUR
NECKERMANN + REISEN

Sport

Wielki skandal na ringu • Telefonem komórkowym w boksera

Poniżej pasa

Korespondencja „Dziennika” z Nowego Jorku

■ **UDANY FINISZ.** Szwajcar Pascal Richard wygrał 12. etap Tour de France, z Valence do Le Puy-en-Velay (143,5 km), finiszując na czele grupy 9 kolarzy. Drugi był Włoch Gualdi, a trzeci Duńczyk Skibby. Peleton stracił do uciekinierów ponad 15 minut. Duńczyk Riis pozostał liderem wyścigu. Marek Leśniewski zajął 38 miejsce, a po 12 etapach zajmuje 139 lokatę.

■ **POLSKA PROWADZI.** Po pierwszym spotkaniu rozgrywanego w Poznaniu meczu Pucharu Davisa Polska prowadzi z Białorusią 1-0. Bartłomiej Dąbrowski pokonał Aleksandra Szweca 7-5, 6-2, 6-4.

■ **MEDALOWE PROGNOZY.** Według prognozy amerykańskiego czasopisma „Sports Illustrated”, najwięcej medali w IO w Atlancie zdobędą sportowcy USA 138 (48-42-48), Niemiec 83 (23-25-35), Rosji 67 (24-20-23) i Chin 46 (21-16-9).

■ **CASTRO POTĘPIA.** Zdrajcami i judaszami nazwał prezydent Kuby, Fidel Castro, bokserów Joela Casamayora i Ramona Garbeyę oraz baseballistów Rolando Arrojo i Livana Hernandez, którzy nie powrócili z zawodów za granicą.

■ **KOŁYWANOW W BOŁO-NII.** Rosyjski piłkarz Igor Kołowanow będzie grał we włoskim klubie Bologna, który wywalczył awans do Serie A. Kołowanow został kupiony od Foggi za 3 miliony dolarów.

■ **TRIUMF LUDWIGA.** 36-letni Niemiec Olaf Ludwig został zwycięzcą wyścigu kolarskiego Dookoła Nadrenii i Palatynatu. Drugi był Duńczyk Michael Blaudzun, a trzeci Dariusz Baranowski. (F)

Cenna pomoc

Podczas czwartkowego pożegnania przez WKS Wawel 2 olimpijczyków z tego klubu, chodzącego Roberta Korzeniowskiego i strzelca Tadeusza Szmaję, ten ostatni otrzymał 5 mln zł od Władysława Kamusińskiego. To nie pierwsza tego typu pomoc właściciela dwóch firm Energokamu Chranów i Australian Investments in Poland Gliwice, działająca sekcji strzeleckiej Wawelu, przewodniczącego Komisji Rewizyjnej klubu i zapalonego myśliwego. Przed 5 laty sponsorował krakowianinowi wyjazd na mistrzostwa świata do Perth w Australii, przeznacza swoje środki jemu i sekcji przy innych okazjach. Okazuje pomoc finansową nie tylko w sporcie... (FIL)

Wodne atrakcje

Jutro na basenie Krakowianki w Borku Fałęckim odbędą się zawody „dzikich drużyn” w piłce wodnej. Mogą w nich uczestniczyć dzieci, które nie ukończyły piętnastego roku życia. Dla wszystkich startujących przewidziane są nagrody. Początek zawodów o godz. 10.

Krakowskie TKKF organizuje od 1 sierpnia ekspresowy kurs nauki pływania dla dzieci i dorosłych. Informacje i zapisy w siedzibie ZW TKKF, ul. Kościuszki 68, tel. 22-98-95. (FIL)

Multi Lotek

3, 6, 8, 9, 10,
13, 16, 18, 19, 20,
22, 30, 33, 34, 41,
44, 45, 63, 68, 80.

- Jestem na siebie bardzo zły - powiedział Andrzej Gołota „Dziennikowi Polskiemu”. I trudno się dziwić podłemu nastrojowi zawodowego pięściarza. Walkę z mistrzem świata wagi ciężkiej Riddickiem Bowe przegrał Polak w siódmej rundzie przez dyskwalifikację. Irlandzki sędzia Wayne Kelly uznał, że Gołota, który po raz czwarty uderzył przeciwnika poniżej pasa zasługuje na karę.

Nikt nie przypuszczał, że Gołota może być godnym rywalem wielkiego, pozornie nieruchawego Amerykanina. Stawiano tylko na czarnego chłopaka z Brooklynu. Tylko jemu dawano szansę na zwycięstwo. Tymczasem od pierwszych sekund pierwszej rundy wiadomo było kto jest lepszy. Gołota, ku zaskoczeniu wszystkich, pokazał wysoką formę i doskonale przygotowanie techniczne. Robił z Bowem co chciał. Niestety, przegrał na własne życzenie, mając zwycięstwo w kieszeni. Czwartego ciosu poniżej pasa sędzia nie mógł już darować. Ogłosił dyskwalifikację Polaka oddając tym samym zwycięstwo Amerykaninowi.

W Madison Square Garden panowała atmosfera pełna sportowego napięcia, niemniej nic nie zapowiadało dramatycznych wydarzeń, które po ogłoszeniu zakończenia meczu potoczyły się błyskawicznie. Na ringu znalazł się nagle zdenerwowany przebiegiem walki menadżer Bowe'a Rick Newman. Napadł od tyłu na Gołotę uderzając go mocno w głowę telefonem komórkowym i rozcinając mu skórę na dwa centymetry. W narożniku Gołota zaczęła się szarpanina. Trudno było zrozumieć o co chodzi, nic też nie było widać w kółtowaniu ciała. Sekundanci i opiekunowie Amerykanina, inicjatorzy bójki, wzięli się za tby z sekundantami i opiekunami Polaka. Zduszone i przewrócone na ring trenera Gołoty, 74-letniego Lou Duve'a cierpiącego od lat na serce. Cudem uniknął zdeptania. Wreszcie udało się go wynieść na noszach - gdyby był nieprzytomny i nie trzymał się kurczowo ich brzegów, spadłby. Duva czuje się dobrze, pozostaje jednak w szpitalu pod baczną obserwacją.

Na ring rzucili się kibice. Murzyni bili białych, głównie Polaków, ale potem każdego kto im się nawinął pod pięści. Kilka minut później swoim meczyznom pomagały w bitce kobiety - nie były gorsze od panów. Minęło parę minut i w rozróbie brało udział

setki rozjuszonych kibiców i białych i czarnych.

W ruch poszły stołki rozbijane na głowach przeciwników, po kilku rzuciło się na jednego. Rannych zostało 14 osób, dziennikarze uszli w zasadzie cało, tylko jeden z reporterów Associated Press został skatowany i stracił sprzęt. Nie ma wątpliwości, że to nie niespełnione ambicje lecz niechęć rasowe stały się podłożem „wojny”.

Strażnicy Madison Square Garden także bili się zapamiętale próbując rozdzielić chuliganów. Policja w bojowym rynsztunku



Fot. PAP/CAF

przybyła dopiero po dwudziestu minutach, użyto pałek i chyba puszek z gazem łzawiącym. Przez głośniki apelowano do widzów, aby bez paniki opuszczali halę, część posłuchała wskazówek, większość jednak została w środku, głównie w obawie przed zamieszkami na ulicy.

Na pytanie zadane policjantowi, dlaczego zareagowano tak późno, funkcjonariusz oświadczył, że siły policyjne eskortowały premiera Beniamina Nataniahu, przebywającego w Nowym Jorku.

Bowe został wyprowadzony z ringu w ciasnym wianuszkach goryli na początku bandyckiej rozróby. Natomiast Gołota pozostał na nim prawie do samego końca bitwy na pięści i stołki. Dziennikarze usiłowali się dostać do szatni bokserów. Strażnicy wpuścili tylko ekipę telewizji HBO oraz kilku dziennikarzy czarnoskórych. „Dziennik Polski” dowiedział się, że z Gołotą skontaktował się burmistrz Nowego Jorku Rudolph Giuliani przepraszając go za chuligański

wybrzyk kibiców z Brooklynu. Ogromny gmach Madison Square Garden ulokowany dosłownie w środku Manhattanu otoczono policyjnymi barierkami. Trzystu policjantów wyznaczono do patrolowania okolicy. Zamknięto ulice na przestrzeni dwóch przecznicy.

Organizacja spotkania Bowe - Gołota, niezależnie od późniejszych dramatycznych wydarzeń była, skandaliczna. Zmieniono i pomieszano kolejność wcześniejszych walk. Brakowało zarezerwowanych miejsc w loży prasowej. Było za to dużo

piwa sprzedawanego, jak zawsze na każdej imprezie w Madison, w kioskach. Nie było materiałów prasowych. Wreszcie, gdy można było w rozróbie nieźle oberwać, a może nawet stracić życie, ochrona (stu osiłków z prywatnej firmy ochroniarskiej) nie umiała powstrzymać chuliganów.

Amerykańska prasa komentuje czwartkowe zamieszki jednoznacznie. Amerykanie zaczęli, ale Polacy nie powinni byli kontynuować bójki. Ubolewa nad tym co się stało podważając sens boksu jako dyscypliny sportowej.

Jakie dla obu sportowców będą skutki zamieszek? Trudno powiedzieć. Przyniosą i jednemu i drugiemu złą sławę, ale i jeden, i drugi w Ameryce, kraju uwielbiającym skandale, może na tym reklamowo skorzystać. Na razie, przynajmniej finansowo, nikt nie jest stratny. Gołota wygrał nawet za walkę przegraną 650 tysięcy dolarów, Bowe około 2 miliony.

ELŻBIETA RINGER

Gołota był lepszy!

Zniesmaczony George Foreman, który komentował walkę dla sieci HBO powiedział o Bowe: „Bez wątpienia, można go pobić i to pobić łatwo”.

„11 lipca Gołota udowodnił, że jest lepszy od Bowe'a. Jedynym problemem było to, że sędzia wcześniej wziął stronę Bowe'a. Gołota został wielokrotnie ostrzeżony za niskie uderzenia i w konsekwencji odebrano mu punkty przy trzech różnych okazjach. W tym czasie Bowe ciągle uderzał w tył głowy Gołoty i jedyną rzeczą, którą zrobił sędzia było zatrzymanie walki przez sędziego i pytanie: Czy chcesz żebym zabral ci punkty? Gołota wygrał każdą rundę i dwa razy blisko był znokautowania go” - to jedna z typowych relacji z tej walki.

Kiedy wściekły Gołota został odesłany do narożnika, a Bowe po nieprawidłowym ciosie leżał na ringu, kilku rosyjskich czarnoskó-

rych mężczyzn (z narożnika Bowe'a) podbiegło do Gołoty i zaczęło go bić. Polak zaczął się bronić - do walki włączył się po chwili również jego narożnik. Publiczność ruszyła w stronę ringu, porządkowi nie byli w stanie opanować sytuacji - po chwili kilkadziesiąt osób było już między liniami.

Walki trwały nie tylko na ringu, doszło do zamieszek pomiędzy czarnymi i białymi kibicami (sprzedano 11252 bilety, na sali było około 1500 Polaków - bilety kosztowały od 25 do 300 USD) - w ruch poszły krzesła.

Komentatorzy są zdania, że pomimo zwycięstwa, styl jaki zaprezentował Bowe, nie zachwylił i w najbliższym czasie najwyższe notowany Bowe może tylko marzyć o walce z Tysonem. Gołota w swej pierwszej w karierze zawodowej porażce ma wiele ze zwycięzcy. Wczorajsza walka, zdaniem fachowców, z pewno-

ścią spowoduje, że Gołota będzie więcej znany w światowym boksie.

Specjalny wysłannik „Chicago Tribune” tak widział tę walkę: „Postany na kolana w czwartej rundzie Bowe był w tak marnym stanie, że jedyną tajemnicą było dlaczego Gołota jest dziwnie niechętny, by go skończyć”.

Faktem jest, że Gołota wciąż uderzał nisko. Nie tylko było to nieprzepisowe, ale całkowicie niepotrzebne, Gołota wygrałby bez tego.”

Fachowcy podzielili się opiniami co do czystości ciosów Polaka. Część z nich uważa, że Gołota słusznie został zdyskwalifikowany, inni sądzą, że tylko pierwszy cios był nieczysty, później Bowe widząc, że przegrywa, ścigał rękoma wyprowadzane z dołu haki Polaka i symulował, chcąc doprowadzić do jego dyskwalifikacji. (S)

Dzień chińskiej „Trawki”

Korespondencja „Dziennika” z Czech

Toczące się w Frydku-Mistku mistrzostwa Europy juniorów w tenisie stołowym nie cieszą się zainteresowaniem należnym imprezie wysokiej rangi. Atmosfera mistrzostw panuje tylko wewnątrz ogromnej, mieszczącej 24 pingpongowe stoły, hali sportowej.

Czesi wciąż ekscytują się „srebrem” zdobytym przez ich piłkarzy w Anglii. Na czołówkach gazet królują nazwiska Nedveda i Kuki, obok nich pojawiają się zdjęcia odlatujących do Atlanty czeskich olimpijczyków. Tymczasem zmagania młodych pingpongistów wkroczyły w najciekawszą fazę - wyłania się europejska czołówka.

Niestety, nie będzie w niej krakowianki Małgorzaty Freliszki, która po 2 zwycięstwach w turnieju indywidualnym, przegrała w III rundzie z mocną Francuzką Gourin 9:21, 21:12, 13:21 i nie awansowała do szesnastki. 18-letniej zawodniczce Bronowianki zabrakło w tym meczu przede wszystkim odwagi. Cofnięta do obrony nie poradziła sobie z rotacyjnym topsinem leworęcznej przeciwniczki, a sama zbyt rzadko zdobywała się na atak.

Z turnieju odpadła też Anna Smykowska, po porażce 1-2 z Dunką Jensen. W dobrym na-

stroju zakończyła wczorajsze gry tylko 15-letnia Chinka, występująca w polskich barwach Miao Miao. „Mała Trawka” (tak oznacza po polsku jej nazwisko) z łatwością awansowała do 16-tki, pokonując w dwóch setach Bułgarkę Siameonową. W debłu z Czeszką Weberową Miao Miao zdobyła przed rokiem w Paryżu mistrzostwo Europy kadetek. Tym razem już w kategorii juniorek Czeszka znów jest jej partnerką i wspólnie radzą sobie dobrze, o czym świadczą dwie wygrane partie i awans 1/8 finału.

Także występ w turnieju mikstów polska Chinka zaliczy do udanych. Wraz z Jarosławem Tomickim awansowała też do 16-tki. Pozostałe polskie pary odpadły z rywalizacji (Freliszka-Kurowski przegrali 0-2 z rumuńsko-węgierską parą Encea-Gardos).

Miłą niespodziankę sprawił trenerowi Leszkowi Kucharowskiemu 14-letni kadet z Łomży Łukasz Godlewski, który po bardzo ładnej grze wygrał w III rundzie z wyżej od siebie notowanym Szwedem Nilssonem 2-1.

W niedzielę zakończenie mistrzostw. Czy „Trawka” wyrośnie na podium?

MAŁGORZATA SYRDA-SŁIWA

Mecz gwiazd w polskiej telewizji

Brazylia - Reszta Świata

Jutro na Stadionie Gigantów w East Rutherford (stan New Jersey) odbędzie się niezwykle dwumecz piłkarski. Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na rzecz dzieci wspomaganych przez UNICEF. Organizatorzy spodziewają się, że wyniesie on milion dolarów. W pierwszym meczu zagrają reprezentacje Wschodniej i Zachodniej Konferencji Major League Soccer (powstałe nie dawno amerykańskiej ligi zawodowej). W drugim spotkaniu drużyna Brazylii, przygotowująca się do startu w turnieju olimpijskim w Atlancie, zmierzy się z reprezentacją Reszty Świata.

Do tej ostatniej zostało powołanych 20 zawodników. Oto oni: bramkarze: Campos (Meksyk) i Higuaita (Kolumbia); obrońcy: Mattheus (Niemcy), Desailly (Francja), Hierro (Hiszpania), Fish (RPA) i Zelić (Australia); pomocnicy: Zola (Włochy), Bałakow (Bułgaria), Ince (Anglia), Harkes

(USA), Redondo (Argentyna) i Pele (Ghana); napastnicy: Klin-smann (Niemcy), M. Laudrup (Dania), Vialli (Włochy), Ginola (Francja), Weah (Liberia), Romario (Brazylia) i Miura (Japonia).

Ponieważ FIFA nie powołuje na takie mecze zawodników zamieszanych w jakieś afery i skandale, z Brazylią nie zagrają takie gwiazdy jak Maradona (Argentyna), Cantona (Francja), Stoiczkow (Bułgaria) czy Gascoigne (Anglia). Przed laty w meczach gwiazd nie brakowało naszych piłkarzy. Występy w pokazowych grach zaliczyli Lubański, Lato, Deyna, Boniek, Tomaszewski czy Anczok. Dziś nasze asy mogą takie mecze oglądać najwyżej w telewizji...

Jutro na 77-tysięcznym stadionie powinien zasiąść komplet widzów. Sprzedano już 65 tys. biletów. Zapowiada się wielka gala. Transmisja z meczu nadana zostanie do 100 krajów, w tym do Polski (relacja w niedzielę o 22.00 w pr. I). (FIL)

RADIO KRAKÓW

Letnie Poranki Muzyczne
w Amfiteatrze Radia Kraków

SALONOWA ORKIESTRA MUZYKI WIEDENSKIEJ

CAMERATA
oraz
Gość Specjalny:
MARTA BIZOŃ
aktorka Teatru Ludowego

Niedziela, 14 lipca 1996 r.
godzina 11.00
przy ulicy Szlak 71

Patronat:
Wydział Kultury Urzędu Miasta Krakowa,
Austriacki Konsulat Generalny w Krakowie,
Bank Handlowy S.A. w Warszawie Oddział w Krakowie
oraz Coca Cola Polska

Krakowianie przed odlotem do Atlanty

Pływak Wisły – KONRAD GAŁKA:

200 metrów do podium

W naszej pływackiej ekipie, która wystąpi w igrzyskach olimpijskich w Atlancie jest jeden krakowianin, 22-letni KONRAD GAŁKA (Wisła).

Swoją sportową przygodę rozpoczął w 1980 roku. Przez 10 lat trenował w Wiśle pod okiem Władysława Kękusia, który wyprzążył go w SP nr 5. Jako 12-latek sięgnął po złote medale mistrzostw Polski juniorów młodszych w Rzeszowie. 6 lat temu zaczął ćwiczyć, nie zmieniając klubowych barw, w Szkole Mistrzostwa Sportowego pod kierunkiem Marii Jakóbiak.

Utalentowany pływak ciężko pracował, by dojść do sukcesów. Nieraz buntował się przeciwko dużym obciążeniom, był zmęczony fizycznie i psychicznie, miał przesyty wody. Tymczasem trenerka była wymagająca i konsekwentna w realizacji przyjętych założeń treningowych. Wiedziała, że tylko solidna i żmudna praca może przynieść efekty. Zdarzało się więc, że dochodziło do drobnych nieporozumień między nią a zawodnikiem. Na szczęście udawało się je rozwiązywać. To zaowocowało medalami i czołowymi lokatami w międzynarodowych imprezach.

Najważniejsze osiągnięcia Gałka zanotował na dystansie 200 metrów stylem motylkowym (zwanym delfinem). W 1991 roku został mistrzem Europy juniorów w Antwerpii. Ustanowił wówczas nie pobity do dziś rekord kontynentu w tej kategorii

wiekowej. W 1994 roku był piątą podczas mistrzostw świata seniorów w Rzymie. Rok później odniósł swój największy jak dotąd sukces: w Wiedniu został wice-mistrzem Europy seniorów. Ogółem w swojej karierze zdobył ponad 130 medali w różnych kategoriach wiekowych.

Pożegnanie na Okęciu

Wczoraj w południe, dzień po ślubowaniu olimpijskim, z lotniska Okęcie w Warszawie odleciała do Atlanty część naszej olimpijskiej ekipy. Już od godzin rannych sala odpraw była wypełniona osobami w biało-czerwonych kurtkach. Do kolejki odpraw paszportowych ustawiały się kolejne grupy sportowców, trenerów i działaczy. Olimpijczyków żegnały rodziny i znajomi, kibice i prasa, przedstawiciele klubów i związków sportowych.

Nie brakło jednak i niepowodzeń. Prawdziwą klęską zakończył się olimpijski start w Barcelonie. Mimo że był dobrze przygotowany do występu, zajął dopiero 18. miejsce. Jego trenerka liczyła na punktowaną lokatę. Gałka, który przeszedł w tym okresie z kategorii juniorów do kategorii seniorów nie wytrzymał obciążenia psychicznego i popłynął grubo poniżej wia-

snych możliwości. To była gorzka lekcja. Gałka i Jakóbiak rozważali nawet możliwość zaprzestania wspólnej pracy, ale po wyjaśnieniu sobie wszystkich wątpliwości zdecydowali się na jej kontynuowanie. Jakóbiak będzie w Atlancie jedną z trenerek polskiej reprezentacji.

O cztery lata starszy krakowianin jest dziś zupełnie innym zawodnikiem. Rutynowanym, doświadczonym, pewnym siebie. Przez rok przebywał na stażu pływackim w USA. Wielokrotnie startował z najgroźniejszymi rywalami. Zna ich możliwości i dyspozycje. Za faworyta swojej koronnej konkurencji 200 metrów stylem motylkowym uważa Rosjanina Pankratowa. To właśnie jego wyprzedził w ME w Antwerpii, ale przegrał z nim w ME w Wiedniu. Rywalizując ze sobą od wielu sezonów. Częściej górą jest Pankratow. Stosuje on nietypowy manewr. Na pierwszym nawrocie płyynie pod wodą przez 3/4 basenu, dzięki czemu zyskuje sporo cennego czasu. Gałka zaczął go naśladować, ale na razie Rosjanin jest wyraźnie lepszy.

- W Atlancie zrobię wszystko, by wypaść jak najlepiej. Czy pokonam Pankratowa? W tej chwili wydaje się on być poza zasięgiem rywali. Marzy mi się jednak medal, choćby tylko brązowy. Byłbym bardzo szczęśliwy, gdybym stanął na olimpijskim podium - powiedział Gałka przed odlotem do Atlanty. Czy 22 lipca spełni się jego marzenie? (FIL)

Lekkoatleta Wawelu – ROBERT KORZENIOWSKI:

Nie boję się sędziów...

Jednym z naszych najpoważniejszych kandydatów do olimpijskiego medalu jest lekkoatleta ROBERT KORZENIOWSKI (Wawel), który wystąpi w chodzie na 20 i 50 km.

- Czy odczuwa Pan przed olimpijską gorączkę?

- Od dłuższego czasu jestem zasypany pytaniami o swoją dyspozycję i szanse na medal. Do Atlanty wylatuję na tyle wcześnie, że będę miał czas na odreagowanie się, na uwolnienie się od ciężkiej na mnie presji. W Atlancie będę wtopiony w olimpijski krajobraz. Swoją występ na igrzyskach potraktuję tak jakby to było normalne zawody. To powinno mi pomóc w osiągnięciu dobrego wyniku.

- Jak przebiegały Pana przygotowania do olimpijskiego startu?

- Jestem bardzo usatysfakcjonowany z tych przygotowań. Zrealizowałem wszystko to co sobie zakładałem. Nie miałem kontuzji i przerw w treningach. Od grudnia ubiegłego roku byłem na Słowacji, we Francji, Portugalii, RPA, Hiszpanii i ponownie Francji. Miałem dobre warunki do treningów. Porównując moją formę z tą sprzed roku, uważam, że teraz jest lepsza.

- Nie miał Pan żadnych problemów w zajęciach?

- Może tylko dwa. Pierwszy - na przełomie grudnia i stycznia, gdy było bardzo zimno, drugi - na początku lutego, gdy wróciłem z Portugalii, a w kraju padał śnieg i nie miałem gdzie trenować. Szybko jednak sobie z tym poradziłem.

- Kiedy pojawi się Pan na olimpijskich trasach?

- 26 lipca wystartuję na 20 kilometrów, a 2 sierpnia na 50 kilometrów. Ten pierwszy start potraktuję ulgowo, jako rekonesans. Nie będę walczył o medal, najwyżej o miejsca od 8. do 16. Chyba że wytworzy się taka sytuacja, że moi rywale nie wytrzymają trudów rywalizacji, zaczną mdleć, schodzić z trasy. Mam nadzie-



Robert Korzeniowski nie boi się sędziów, ale dużych upałów.

Fot. Anna Kaczmarz

ję, że doświadczenie zdobyte na „20” przyda się na dłuższym dystansie.

- Jaką taktykę zamierza Pan zastosować na „50”?

- Na początku będę szedł spokojnie. Nie będę szarżował, nie mogę jednak stracić kontaktu z czołówką. Wszystko rozstrzygnie się po 30. kilometrze. Dopiero na finiszu zaatakuję.

Rozmawiał: (FIL)

Przez Frankfurt nad Menem do Baku i... Poznania

Długa wyprawa hutników

Na Suchych Stawach trwają przygotowania do dwumeczu piłkarzy Hutnika z wice-mistrzem Azerbejdżanu Chazri Buzowno Baku. Stadion jest już praktycznie gotowy do środowego spotkania. Trwają tylko ostatnie prace kosmetyczne. Przypominajmy, że mecz rozpocznie się o godz. 17. Będzie on transmitowany przez Telewizję Wisła, która wykupiła prawa od firmy UFA (początek relacji o godz. 16.50). Sędzią głównym będzie Lenart Morgan (Szwecja), a obserwatorem UEFA działacz z Niemiec. W rewanżu sędziować będzie arbiter z Anglii.

Ekipa Azerów przyleci do Polski już jutro. Wylądować ona w... Rzeszowie. Dzień później odbędzie trening na boisku Stali. We wtorek rano zostanie przewieziona autokarem Hutnika do Krakowa, gdzie zamieszka w hotelu „Piast”. Po południu, w porze meczu, odbędzie trening na boisku swego rywala. Dzień po spotkaniu powróci do Rzeszowa, gdzie przebywać będzie aż do niedzieli. Dopiero wtedy poleci z powrotem do Baku.

Goście zapowiedzieli przy-lot 25-osobowej ekipy (piłkarze i osoby towarzyszące). Nie wiadomo natomiast ilu kibiców przyleci z drużyną. Niewykluczone, że Azerowie będą mieli kłopoty z przekroczeniem granicy. Powiadomili bowiem Hutnika, że mają kłopoty z uzyskaniem paszportów i że chcą, by wpuścić ich do Polski na podsta-

wie paszportu ich menedżera. Tymczasem - jak się dowiedzieli działacze Hutnika - nasza straż graniczna w Przemyślu nie wyraża na to zgody. Hutnik powiadomił więc Azerów (drogą faxową i telefaxową przez PZPN), że mogą przylecieć na jeden, zbiorowy paszport z dołączoną do niego indywidualną listą piłkarzy i działaczy (ze zdjęciami). Natomiast kibice muszą mieć indywidualne paszporty. Ciekawe, czy i jak goście uporają się z tym problemem.

Wyprawa azerbejdżańskiej drużyny potrwa osiem dni (od niedzieli do niedzieli). Eskapada Hutnika będzie... jeszcze dłuższa. Mecz rewanżowy odbędzie się 24 lipca (w środę) w Baku. Hutnicy wyruszą z Krakowa już 21 lipca (w niedzielę). Najpierw udadzą się do Warszawy, skąd po południu odleca do... Frankfurtu nad Menem. Tam spędzą noc, a następnego dnia rano polecą Lufthansą bezpośrednio do Baku. Podróż potrwa około 5 godzin. We wtorek po południu krakowianie odbędą trening, a w środę rozegrają mecz. Czwartek spędzą nadal w Baku, a wczesnym rankiem w piątek polecą do Frankfurtu nad Menem, skąd wkrótce potem polecą do Warszawy. W stolicy czekać będzie na nich klubowy autokar, którym udadzą się do miejscowości pod Poznaniem. Tam też spędzą noc i pojadą do Poznania, gdzie 28 lipca (w niedzielę) rozegrają inauguracyjny mecz w ekstraklasie z Lechem. Po

meczu wieczorem ruszą w drogę powrotną do Krakowa.

Były też inne przymiarki co do sposobu i terminu podróży do Baku (na przykład lot przez Moskwę). Wybrano jednak ten wariant z uwagi na dogodność podróży (świetna linia, brak przesadek, zapewnione noclegi). Nie było możliwości wynajęcia samolotu czarterowego, gdyż PLL LOT nie dysponują samolotami w tych terminach.

Piłkarze Hutnika tymczasem pilnie przygotowują się do pierwszego meczu pucharowego. Wczoraj odbyli kolejny trening, w porze środowego meczu. Nadal nie wiadomo, kto oprócz Moussy Yahai, wzmocni zespół. Testom poddawany był 23-letni bramkarz Jezioraka Ilawa Jarosław Talik, ale trudno na razie powiedzieć czy dojdzie do transferu. Upadła natomiast sprawa pozyskania 22-letniego pomocnika Marcina Kaczmarka z Pogoni Szczecin. Ten ostatni mógłby zastąpić Krzysztofa Bukalskiego, który wybiera się do beniaminka belgijskiej ekstraklasy, zespołu Genk. Reprezentacyjny pomocnik po powrocie ze zgrupowania kadry w Wiśle nie pojawił się w klubie. Hutnik przesłał Belgom pismo, w którym stwierdza, że warunki proponowane przez nich (150 tysięcy dolarów?) zupełnie go nie satysfakcjonują. Przypominajmy, że Hutnik nie zgłosił Bukalskiego do rozgrywek pucharowych.

JERZY FILIPIUK

Memoriał im. Stanisławy Walasiewiczówny

Olimpijski sprawdzian

Dziś na stadionie AWF w Krakowie odbędzie się VIII Memoriał im. Stanisławy Walasiewiczówny. Będzie to najciekawsza impreza lekkoatletyczna pod Wawelem w tym sezonie. Jej atrakcją jest start kilku polskich olimpijczyków.

Najliczniej obsadzona konkurencja będzie skok w dal kobiet. Wystąpi m.in. nasza reprezentantka w Atlancie Agata Karczmarek. Polka skacze w tym roku daleko, jej najlepszy wynik 6,91 m rokuje nadzieje na co najmniej olimpijski finał. Być może pani Agata, która od wielu lat jest naszą najlepszą skoczkinia, pokusi się w Ameryce o miłą niespodziankę. W Krakowie ostatni raz przed igrzyskami sprawdzi

swą formę. Do Karczarek należy rekord Memoriału w skoku w dal - 6,70 m.

Ciekawie też zapowiadają się występy dyskobolki Renaty Katedwicz, pojawi się siedmioboistka Urszula Włodarczyk. Na starcie staną kolejni olimpijczycy: 400-metrowcy Piotr Haczek, Robert Maćkowiak, Paweł Januszewski, Tomasz Jędrusik i Piotr Rysiukiewicz, płotkarz Krzysztof Mehlich. Obok nich inni reprezentanci Polski.

Najciekawsze gwiazdy z zagranicy: w dal Jelena Lemieszenko (Białoruś) 6,70, Jelena Stachowa (Białoruś) 6,68, w dysku pani Ilona Zacharczenko (Ukraina) 63,00, wżwż Tatiana Gulewicz (Białoruś) 1,91,

wżwż panów Aleksander Bugłakow (Ukraina) 2,28, Jurij Siergiejenko (Ukraina) 2,26.

Trudno do Krakowa, nie dysponując wielkimi kwotami, sprowadzić najwybitniejsze gwiazdy „królowej sportu”. Rekordzista świata w oszczepie Czech Żelazny życzy sobie za taki występ 20 tys. dolarów. Organizatorów stać było tylko na dziesięć, ale taka stawka rekordzisty nie interesuje.

Mimo to występy zapowiadanych zawodników powinny dostarczyć emocji. Honorowy patronat nad Memoriałem objął wicepremier Grzegorz Kołodko. Początek na stadionie AWF o godz. 16.30. Wstęp wolny.

(JOT)

Ile za złoto?

Ile otrzymają sportowcy za zdobycie złotego medalu olimpijskiego w Atlancie? Izraelski zawodnik wzbogaci się o 250 tysięcy marek. Tak sam sukces olimpijski, osiągnięty przez Meksykanina zostanie nagrodzony kwotą 185 tys. Dalej na tej „sportowej giełdzie” plasują się Hiszpanie - 120 tys.

To czołówka sklasyfikowana przez agencję DPA. 75 tysięcy dostanie słowacki mistrz olimpijski. W Polsce ustalono, że premią za zwycięstwo w Atlancie będzie 60 tysięcy złotych (35 tys. marek) i Fiat Cinquecento. Inne bodźce zastosowano w Korei Południowej. Mistrz olimpijski dostanie dożywotnią rentę w wysokości 1200 marek miesięcznie. Najmniej zapłacą za triumf olimpijski na Ukrainie - 10 tys. marek, więcej w Niemczech i w Chinach - po 15 tys.; w Austrii - 17 tys.; w Szwajcarii - 18, w USA - 22,5 tys.

(PAP)

RADIO
alfa
72.56 FM 102.40 FM KRAKÓW

WEEKEND Z RADIEM ALFA
nad KRYSPINOWEM 12, 13, 14 lipca

radio na żywo nad jeziorem przez 3 dni
muzyka, zabawy, konkursy
turnieje dla wszystkich

MNOŚTWO NAGRÓD
spotkanie z MISS KRAKÓWA,
MISS NASTOLATEK
lista przebojów na żywo nad Kryspinowem

wybory MISS PLAŻY
projekcja największych hitów kinowych
występy zespołów (.....BEANS.....)

pokaz mody, pokaz sztucznych ogni

oraz goście Radia ALFA

DENT
AMERICA sponsor

Sobota



Wiadomości co godzinę

5.07 Niezapomniane melodie 5.15 Poranne rozmaitości rolnicze 5.48 Gimnastyka poranna 5.58-8.30 Sygnały dnia 6.32 Przegląd prasy 6.33 Informacje sportowe 6.35 Informacje z granic 6.57 Eko-radio 7.45 KOS - konkurs 8.30 Tajemnica - reportaż Ireny Piłatowskiej 9.00-11.55 Lato z Radiem 12.20 Radio w samochodzie 13.08-16.00 Radio Relaks 16.05 Klub pod znakiem zapytania - audycja Małgorzaty Kownackiej 16.45 Dziennik Radia Watykańskiego 17.05 Koncert na bis 18.05 Matysiakiowie 18.35 Płytkowe nowości 19.30 Radio dzieciom 20.15 Koncert życzeń 21.05 Komunikaty Totalizatora Sportowego 21.06 Przy muzyce o sporcie 21.30 Teatr Polskiego Radia: Jarosław Abramow „Dnia oko pięknego”, reż. Edward Płaczek, wyk. Henryk Borowski, Jan Kobuszewski, Cezary Julski, Anna Seniuk, Jerzy Karaszkiewicz 22.05 Notatnik kulturalny 22.30 Słuchajmy razem - audycja Marka Gaszyńskiego 23.05 Magazyn jazzowy - audycja Andrzeja Jaroszewskiego 23.55 Pogaduchy do poduchy 0.07-6.05 Program nocny, w tym 4.05 i 5.05 Niezapomniane głosy, niezapomniane melodie - audycja Andrzeja Jaroszewskiego



6.00-9.00 Zapraszamy do Trójki 6.15 Język angielski 6.45 Czy mówisz po polsku? 7.05 i 8.05 Serwis sportowy 8.15 Kocham pana, panie Sułku 8.45 Kuchnia w Trójce 9.00-14.00 Markomania - prowadzi Marek Niedźwiecki 14.05 Magazyn Bardzo Kulturalny - audycja Barbary Marcinik 15.10 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville - audycja Korneliusza Pacudy 15.35 Korek - magazyn rozrywkowy Stefana Friedmanna 16.00-19.00 Zapraszamy do Trójki 18.05 Serwis sportowy 19.05 Książka tygodnia: Jan Józef Lipski „Powiedzieć sobie wszystko” 20.05-22.00 Lista przebojów dla oldboyów - prowadzi Beata Pawlikowska i Grzegorz Wasowski 22.05 Serwis sportowy 22.10 Bielszy od cień bluesa - audycja Jana Chojnackiego 22.55 Język angielski 23.00 To był dzień 23.30 Odkurzone przeboje - audycja Janusza Kosińskiego 0.30-6.00 Trójka pod księżycem 4.30 Lektura na bezsenność: Sidney Sheldon „Ranek, południe, noc”



Kraków na antenie 68.75 FM, 101.6 FM, Podhale - 73.85 FM, Nowy Sącz - 88.00 FM, Krynica - 102.1 FM

Wiadomości co godzinę przez całą dobę

Wiadomości lokalne 6.05, 7.05, 10.05, 12.05, 16.05, 17.05, 19.05, 21.05

Wiadomości gospodarcze 8.30

Zaproszenia kulturalne 7.30

Omówienie programu 11.30

Wiadomości z targu 12.30

Wiadomości kulturalne 13.30

Auto-serwis 7.15, 9.05, 15.30, 18.05

Wiadomości komunalne z Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza 16.30

Wiadomości sportowe 8.05, 20.05

6.05 - 9.00 Co niesie dzień wyd. poranne - prowadzi W. Ślusarski 9.05 - 12.00 Studio Lato z Radiem Kraków i Gazetą Krakowską: Krynica/Wysowa - prowadzi A. Knapik i T. Kwaśniak 12.00 - 12.30 Co niesie dzień wyd. południowe 12.30 - 13.00 Kalendarium rockowe w opr. Piotra Chronowskiego 13.05 - 14.00 Zgred na wakacjach w opr. Tomasza Mullera i Marcina Koczyby 14.05 - 16.00 Wakacyjny misz masz w opr. Piotra Czyży i Barbary Gawryluk 16.00 - 17.00 Co niesie dzień wyd. popołudniowe 17.05 - 19.00 Radio Sport 19.10 - 21.00 Lista przebojów Radia Kraków - prowadzi Piotr Czyż 21.10 - 22.00 Za moich czasów - program Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny 22.00 - 23.00 BBC 23.05 - 6.00 Nocny Szlak Radia Kraków prowadzi Piotr Chronowski



Wiadomości co godzinę całą dobę

6.00 - 9.00 Poranek z Radiem Zet 6.50 Zapowiedzi TV 7.15, 8.15 Horoskop dnia - Wojciech Józwiak 8.40 Informacje giełdowe 12.10 Do trzech razy sztuka - konkurs 14.10 Scrabble - konkurs 16.10 Filmzet - magazyn filmowy Karoliny Korwin Piotrowskiej 17.05 Na krawędzi - koncerty najlepszych wykonawców New Rock 18.10 World Chart Show światowa lista przebojów - przedstawia Michał Górnicki 20.05 Party Mix - prowadzi Michał Górnicki 24.00 Weekly TOP 40 amerykańska lista przebojów (wersja oryginalna) 2.00 Noc z Radiem Zet



Wiadomości co godzinę od 0.45

Program Kraków: 10.26, 11.26, 12.26, 13.26. Traffic: 7.26, 7.59, 8.26, 8.59, 14.26, 14.59, 15.26.

6.00 - 9.00 Rano Mogę Fruwać m.in. 6.35 Poranny toster 8.00 Śniadanie z Mistrzem Olimpijskim 9.00 - 13.00 Radio Materii Formy m.in. 9.00 Ciepło - Zimno 10.35 Olimpijskie igraszki 13.00 - 16.00 Relacje Migawki Flesze m.in. 14.05 Wręczenie Skarbu Inwazji Mocy 14.35 Konkurs Galaktyczne zagadki 16.00 - 17.00 Coca Cola Planet Live 17.00 - 20.00 Rockujemy Muzykę Fantastyczną m.in. 18.35 Olimpijska setka - konkurs 18.55 Pięć minut z Tiną Turner - konkurs o bilet na koncert 20.00 - 24.00 Ranking Muzycznych Fajności m.in. 20.05 Eurochart 24.00 - 5.00 Rozterki Marzenia Fobie m.in. 24.00 Muzyczne odloty.

Niedziela



Wiadomości: co godzinę Komunikaty losowe i Totalizator Sportowy: 7.55, 18.55

6.05 Kiermasz pod kogutkiem 6.45 Przegląd prasy rolniczej 6.55 Abyś dzień święty święcił 7.05 Radiowy magazyn wojskowy 7.45 Radiowe Centrum Kultury Ludowej 8.05 Echa sportowej soboty 8.10 Mijają lata, zostają piosenki 9.00 Msza święta rzymskokatolicka - transmisja z kościoła św.

Krzyża w Warszawie 10.00 Z życia Kościoła katolickiego 10.30 Lista polskich przebojów 10.50 Przegląd tygodników 11.05 Zysp - magazyn satyryczny Marcina Wolskiego 11.35 Koncert Chopinowski z nagrań Garricka Ohlssona 12.00 Sygnał czasu i hejnał z Agrykoli w Warszawie 12.10 W samo południe, w tym 7 dni w kraju i na świecie 12.58 Radio kierowców 13.05 Muzyczna Jedynka - piosenki z listów 14.05 Burczybas 14.30 „W Jezioranach” 15.05 Koncert życzeń 16.05 Anegdota i fakty - audycja Ewy Bojarskiej 16.25 Słuchajmy razem - prowadzi Maria szabłowska 16.45 Dziennik Radia Watykańskiego 17.05 Wist - quiz popularnonaukowy 18.05 Magazyn motoryzacyjny 18.45 Wspomnienia pisane dźwiękiem 19.00 Z kraju i ze świata 19.15 Śpiewają aktorzy - audycja Violetty Lewandowskiej 19.30 Radio dzieciom 20.10 Słuchajmy razem - prowadzi Marek Gaszyński 20.40 Piwnica przy Tyska Brinken - reportaż A. Wielowieyskiego 21.05 Przy muzyce o sporcie 22.00 Teatr Polskiego Radia: „Spod złotej gilotyny” - słuchowisko wg. sztuki Mariana Sworzenia 23.10 Świat - temat tygodnia 23.25 Słuchajmy razem - prowadzi Danuta Lubecka 23.55 Pogaduchy do poduchy 24.00-6.00 Program nocny 0.12 Baśnie dla bezsennych - audycja Marcina Wolskiego 0.30 Lista polskich przebojów 0.35 Radio nocą: Wspomnienia z nad Wisły - prowadzi Konrad Paradowski



Serwis Trójki co godzinę.

6.00-10.05 Zapraszamy do Trójki 7.05 Zagadkowa niedziela 9.05 Serwis sportowy 10.05 Parafonia 11.05 Krajobrazy serdeczne - Witold Szolginia 11.10 Manniak niedzielny - audycja Wojciecha Manna 13.05 Tylko bez polityki, proszę 14.05 Powtórka z tygodnia 14.30 Niech gra muzyka - audycja Krystyny Sikory 15.05 Teraz śmieszniej 16.05 Dzieła, interpretacje, nagrania - audycja Małgorzaty Pęcińskiej 17.05 Audycja doku-

mentalna 17.30 Piosenka to mały teatr - audycja Barbary Podmiotko 18.05 Potrójny o sporcie - magazyn sportowy 19.30 Top-Tlen - audycja Jerzego Kordowicza 20.05 Rozmowy wieczorne - audycja Redakcji Katolickiej 20.25 Folkowo-bluesowa gazeta radiowa - audycja Wojciecha Ossowskiego i Sławomira Wiercholskiego 21.05 Wieczór reportażu 22.05 Serwis sportowy 22.10 Nasz Parnas 23.05 Około północy - audycja Marcina Kydryńskiego 0.05 - 6.00 Trójka pod księżycem 4.30 Lektura na bezsenność: Sidney Sheldon „Ranek, południe, noc”



Wiadomości co godzinę przez całą dobę

Wiadomości sportowe 8.05 Wiadomości lokalne 6.30, 7.30, 12.05, 16.05, 19.05 Auto-serwis 18.05 Omówienie programu 11.30

6.05 - 9.00 Budzik muzyczny w opr. Andrzeja Starca, w tym 8.25 Szlaczek - magazyn dla dzieci w opr. Barbary Gawryluk i Katarzyny Pelc 9.05 - 10.00 Jak to w rodzinie - magazyn rodzinny w opr. Andrzeja Kaczmarczyka i Dobrosława Rodziewicza 10.05 - 11.00 Globtroter w opr. Marka Tomalika: Nowa Zelandia 11.05 - 11.30 Prośba o łaskę - reportaż Teresy Kasperkiewicz 11.30 - 12.00 Prywatka - magazyn kabaretu Koalicja w opr. Dobrosława Rodziewicza 12.15 - 13.00 Piosenka jest dobra na wszystko w opr. Dobrosława Rodziewicza 13.05 - 13.30 Dzień jak co dzień 13.30 - 14.00 Parafazy muzyki poważnej w opr. Andrzeja Knapika 14.05 - 15.00 Krakowski Teatr Radiowy: „Z biegiem lat, z biegiem dni” (2), reż. radiowa Romana Bobrowska i Anna Polony, wyk.: Izabella Olszewska, Anna Polony, Halina Kuźniakówna, Mieczysław Grombka, Juliusz Grabowski, Zygmunt Józefczak, Roman Stankiewicz, Bolesław Nowak, Jerzy Stuh, Jerzy Święch 15.00 - 16.00 Muzyka muzyków w opr. Piotra Czyży 16.00 - 17.00 Co niesie dzień wyd. popołudniowe 17.05 - 18.00 Grająca

szafa w opr. Piotr Chronowski 18.05 - 19.00 Lista przebojów muzyki filmowej w opr. Piotra Chronowskiego 19.10 - 20.00 Magazyn Kulturalny w opr. B. Gawryluk 20.05 - 21.30 Krakowskie aktualności sportowe 21.30 - 22.00 Wspólna Europa: Wiedeńska melange - magazyn austriacki w opr. Jolanty Bajdy i Wolfganga Hofera 22.00 - 23.00 BBC 23.05 - 23.35 Rewia Piosenek - prowadzi Lucjan Kydryński 23.35 - 6.00 Nocny Szlak Radia Kraków prowadzi Beata Bronikowska



Wiadomości co godzinę całą dobę

6.00 - 9.00 Poranek z Radiem Zet 7.15, 8.15 Horoskop dnia - Wojciech Józwiak 9.15 Śniadanie z Radiem Zet - program Krzysztofa Skowrońskiego 10.10 Weekly TOP 40 amerykańska lista przebojów - przedstawia Jaromir Wasyluk 14.10 Od Zetki do Gazetki 16.10 Nautilus Radia Zet - program Roberta Bernatowicza i Mirka Błacha 19.05 Nowe single Radia Zet - prezentuje Wojtek Jagielski 20.05 Na krawędzi - koncerty najlepszych wykonawców New Rock 24.00 Noc z Radiem Zet



Wiadomości co godzinę od 0.45

5.00 - 8.00 Raczej Mało Faktów m.in. 6.00 hi-hi-hity 8.00 - 12.00 Razem Możemy Fszystko m.in. 8.05 Szkołka niedzielna 9.25 Wykład 10.05 Tydzień na czworakach 12.00 - 15.45 Rozrabiać Myśleć Fantazjować m.in. 12.05 wioska ASTRA'lna 15.35 Finał konkursu listowego 15.45 - 16.45 Re Mi Fa - koncert tygodnia 16.45 - 18.45 Rozrzut Macie Fatalny m.in. 17.05 Skrzynka telefoniczna 20.00 - 24.00 Radio Metzo Forte m.in. 22.00 BBC transcription 24.00 - 5.00 Rock malowany Fantazją m.in. 0.15 Classic rock

Trójka z „Pogody”



Dwadzieścia lat temu troje młodych ludzi podpisało angaż do serialu Davida Greene i Petera Segala. Serial, który nosił tytuł „Pogoda dla bogaczy” miał okazać się wielkim sukcesem. Odcisnął się też, rzecz jasna, na dalszych losach Petera Straussa, Nicka Nolte i Susan Blakely.

Peter Strauss, syn niemieckich emigrantów (podobnie jak Rudi Jordasch, którego rolę otrzymał), miał już za sobą udział w dwóch filmach, ale dopiero ten serial przyniósł mu sławę. Choć podbił serca wszystkich Amerykanek, a później dziewczyn w kolejnych krajach, gdzie „Pogoda” była emitowana - to jednak nie przypisał o zawrót głowy reżyserów, przy-

najmniej tych sławnych, realizujących filmy kinowe. Pozostał przy telewizji, grając w kolejnych serialach (m.in. „Kain i Abel”, „Bractwo Róży”), co przyniosło mu uznanie i sporo pieniędzy. Dwukrotnie żonaty, ostatnio - jak donoszą - ma zamiar powtórzyć ceremonię ślubną po raz trzeci.

Susan Blakely, Amerykanka urodzona we Frankfurcie nad Menem, gdy przyjmowała rolę Julii, młodzieńczej miłości Rudiego, była wziętą modelką po skromnym debiucie filmowym. Ba, wcale nie była zdecydowana co do tego, czy chce być aktorką. Wprawdzie po ukończeniu studiów w University of Texas brała lekcje gry aktorskiej, ale bez

większego przekonania. W „Pogodzie dla bogaczy” zagrała swoją życiową rolę. Później były jeszcze role w 20 filmach, w tym również w hitach ekranowych („Płonący wieżowiec”, „Port lotniczy '79”), ale mówi się, że raczej nie wykorzystwała swoich możliwości. Także tych, jakie otwierało przed nią małżeństwo z producentem Stevem Jaffe.

Nick Nolte, gdy stanął na planie „Pogody dla bogaczy”, był obciążony niezbyt długim, ale nader bujnym życiorysem i opiewającym na 5 lat wyrokiem w zawieszeniu za fałszowanie kart mobilizacyjnych kolegom, którzy nie chcieli walczyć w Wietnamie. Rola Toma wydawała się dlań stworzona - i zagrał znakomicie. Potem był długi okres alkoholowo-narkotykowy, parę filmów w latach osiemdziesiątych, ale bez większego sukcesu - i niezbyt już spodziewany powrót do ekstraklasy: główna męska rola (u boku Barbry Streisand) w „Księżu przyspytów” z nominacją do Oscara, w „Przyłasku strachu” Martina Scorsese. Ma 56 lat, jest wziętym, cenionym aktorem. Na prywatnych zdjęciach mało przypomina Toma Jordascha. Ma 5-letniego syna Brawleya (z trzeciego małżeństwa), o którym mówi się, że jest jego największą miłością.

(A)

Giganci rocka

Od 7 lipca do 1 września Canal+ zaprosił nas we wszystkie kolejne niedziele (w paśmie niekodowanym) na spotkania z kultowymi zespołami i legendarnymi wykonawcami rocka. Zaczęło się od zespołu Rolling Stones, a w najbliższą niedzielę, 14 bm. spotkamy się o godz. 19.00 z „The Grateful Dead”.

Zespół zaczął od muzyki bluegrassowej i nazwy „The Warlocks”. Przełom nastąpił w 1965 r. gdy muzycy zetknęli się z Owsleyem Stanleyem, chemikiem, badaczem LSD. Zespół zaczął tworzyć własną muzykę, opartą na prostej, dwunastotaktowej formie bluesowej, wzbogaconej zespołowymi improwizacjami i eksperymentami dźwiękowymi. Stali się idolami publiczności, głównie hipisowskiej.

Początkowo nie nagrywali płyt, później na płytach znajdowały się nagrania koncertowe, bo w studio zespół nie potrafił się odnaleźć. Dopiero po kilku latach dorobili się pierwszego albumu „Workingmen's Dead”, który zdobył uznanie krytyki.

Koncert, który usłyszymy za sprawą Canal+ odbył się w Danii, w 1972 roku.

Prosto z satelity

W sobotnie popołudnie, gdy już zjemy obiad, a domowa siła robocza (panie) wykonana zmywanie garów - można odpocząć na komedii amerykańskiej, na którą o godz. 17.50 zaprasza PRO 7: „Manekin”, film Michaela Gotlieba z 1987 r. z Andrew'em McCarthy i Kim Catrall w rolach głównych, to historia współpracującego z sobą duetu, który tworzą utalentowany pracownik wytwórni manekinów i dziewczyna ze starożytności.

Wieczorem (godz. 22.25) w RTL 2 - „Iskierka”, thriller z 1991 roku, z Jodie Foster i Dennisem Hopperem: płatni mordercy, niewygodny świadek i tym podobne emocje. Wcześniej, o godz. 20.00 mamy w PRO 7 „Go Trabi, go 2” - niemiecką komedię z roku 1992, albo znane skądinąd i raczej dokładnie: „Szczęki” w RTL o godz. 20.15. Równie znany obraz proponuje nam SAT 1 o godz. 22.00 „Nietykalnych” z 1987 roku, z Seanem Connery.

W niedzielę po południu PRO 7 zaprasza na komedię „Dwoje do pary” z George Newbernem, Leslie Hope i Kimberly Foster (godz. 15.50), wieczorem, o 20.00 przypomina „Różaniec zbrodni”, a przed północą, o 23.05, postraszy Śmiertelną grą - thrillerem Thomasa J. Wrighta z 1991 r. SAT 1 ma w niedzielny programie filmowym aż dwa melodramaty: niemieckich „Bewstydných” (z 1994 roku) o godz. 20.00 i 35 minut po północy - amerykańskie „Poszukiwanie szczęścia” z roku 1964. Wcześniej, gdyby ktoś chciał sobie przypomnieć - o 15.35 będzie nieśmiertelny „Karate Kid”. W niedzielny wieczór filmowym TNT przewidziano na dobry wieczór, o godz. 20.00 „Walkę tytanów” z Hamlinem i Olivierem, a o północy „Lolite” z roku 1962, z Jamesem Masonem.

Niedziela

TVP1

- 7.00 Rolnictwo na świecie: Szwecja
7.15 Tańce polskie: Śladami Oskara Kolberga - mozaika 2
7.35 Notowania
8.05 Poranek filmowy - program dla dzieci
8.30 Dzieciocy Festiwal Piosenki i Tańca - Konin'96
9.00 „Droga do Avonlea” - serial kanadyjski
9.50 Reportaż Teleranka - program dla młodych widzów
10.15 W Starym Kinie: „Sayonara” (1/2) - melodramat USA 1957) reż. Joshua Logan, wyk. Marlon Brando, Ricardo Montalban (72 min)
Amerykański pilot, uczestnik wojny koreańskiej, zakochany w japońskiej tancerce. Nagrodzona czterema Oscarami adaptacja powieści Jamesa Alberta Michenera.
11.25 Klan urwisów - serial USA
12.00 Anioł Pański - transmisja modlitwy Ojca Świętego
12.20 Opinie - program publicystyczny
12.50 Weekend w Katowicach
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień - magazyn rolniczy
13.40 Wokół wielkiej sceny - magazyn operowy Piotra Nędzińskiego
14.20 Seriale wszechczasów: „Pogoda dla bogaczy” (6/34) - serial USA
15.10 Weekend w Katowicach
15.25 Tętno pierwotnej puszczy: Olbrzymy i karły (2) - film dokumentalny Bożeny i Jana Walencików
16.00 Widziałam: Cyganie - reportaż Marii Wiernikowskiej
16.30 Żywieli - reportaż Hanny Kramarczuk
16.50 Kartka z kalendarza
17.00 Teleexpress
17.20 Śmiechu warte
17.50 Dziennik telewizyjny - program satyryczny Jacka Fedorowicza
18.05 „Dr Quinn” (81) - serial USA (emisja z teletekstem)
19.00 Wieczorynka: Myszką Mikę i przyjaciół
19.30 Wiadomości
20.10 „Ike” (1/6) - serial USA
Fabularyzowana biografia generała Dwighta D. Eisenhowera. Akcja serialu zaczyna się 7 grudnia 1941 roku - od ataku na Pearl Harbor.
21.05 Racja stanu
21.40 Sportowa niedziela
22.00 Studio sport: Brazylia - reszta świata - transmisja II połowy meczu piłki nożnej
22.55 Kultura duchowa narodu: Jedynie prawda jest ciekawa (3) - film dokumentalny Włodzimierza Boleckiego
23.45 „Wspólnicy” (In the Soup) - komedia USA (1992) reż. Alexandre Rockwell, wyk. Steve Buscemi, Seymour Cassel, Jennifer Beals (96 min)
Bezrobotny scenarzysta i ekscentryczny amator jego scenariusza - emisariusz świata czarnych interesów show biznesu.
1.20 Spotkanie z orkiestrą WO-SPR
2.00 Zakończenie programu

TVP2

- 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.30 Film dla niesłyszących „Ike” (1/6) - serial USA
8.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)

- 8.30 Program lokalny
8.30 Kalejdoskop sportowy
8.55 Idziemy do miasta - magazyn promocyjny 9.00 Z plecakiem i walizką - magazyn turystyczny (powt.)
9.35 Komentarz polityczny
10.00 Życie obok nas: Olimpijczycy świata zwierząt (2) - serial angielski
10.30 Ojczyzna polszczyzna: Ty sięczny czy tysiączny? - program prof. Jana Miodka
10.45 Spotkanie z Hanną Barberą
11.20 Scena Młodego Widza: William Szekspir „Perykles” (powt.) reż. Maciej Prus, wyk. Dariusz Biśkupski, Zbigniew Bielski, Halina Łabonarska, Leszek Teleszyński
Jeden z najmniej znanych w Polsce dramatów Szekspira. Maciej Prus posłużył się najstarszym, wyjątkowo pięknym literacko przekładem Leona Ulricha, z 1875 r.
12.00 Świat się śmieje: „Arsenic i stare koronki” (Arsenic and old lace) - komedia USA (1944) reż. Frank Capra, wyk. Cary Grant, Raymond Massey, Priscilla Lane (120 min)



Dwie sympatyczne starszuszki uszczęśliwiają swoich gości za pomocą wina z arszenikiem.

- 14.05 Harvey Sarnier Sprawa Andersa (2) reż. Stefan Szlachtycz
15.15 Familiada - teleturniej
15.40 Szczęście na telefon (2) - Kochankowie z Pułtusa
16.00 Wakacyjny koncert kabaretu OT.TO
17.00 „Śmietanka towarzyska” (1/7) - serial angielski (1993) reż. Jane Howell, wyk. Joanna Lumley, John Bowe, Nadine Garner
Bogaty arystokrata-lekkość, równie beztroska żona, ta trzecia i skradzione pieniądze.
17.50 Halo Dwójka
18.00 Program lokalny
Z Krakowa: 18.00 Kronika
18.10 Academy St.Martin in the Fields na Festiwalu Muzycznym Łańcut'96
Koncert Orkiestry Kameralnej Academy St.Martin in the Fields pod dyr. Kennetha Sillito
19.05 Va Banque - teleturniej
19.35 Bezpieczne wakacje
19.45 Chcicie bajki oto bajka
20.00 Linia specjalna: Jacek Soska 0-70015022 - nie 0-70015055 - tak
21.00 Panorama
21.30 Sport telegram
21.45 „Karol i Diana: Pałac podzielony” (Charles and Diana: A Palace divided) - film angielski (1994) reż. John Power, wyk. Catherine Oxenberg, Roger Rees, Benedict Taylor (91 min. emisja z teletekstem)
Historia rozwiedzionego już małżeństwa brytyjskiego następcy tronu księcia Karola i Diany Spencer. W tle - drugie, też już byłe małżeństwo księcia Andrzeja i Sary Ferguson.
23.15 Kabareton: Goście Konia Polskiego - Przepraszamy za usterki - FAMA '96
24.00 Panorama
0.05 Kabareton (2)
1.00 Zakończenie programu

POLSAT

- 07.00 Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych
07.30 Disco Polo Live

- 08.30 Kimba, biały lew - serial animowany dla dzieci
09.00 Candy-Candy - serial animowany dla dzieci
09.20 Smakosze i rozkosze
09.30 Klip-Klaps - najmłodsza lista przebojów
10.00 Disco Relax - program muzyczny
11.00 Pomoc domowa (27) - serial komediowy USA
11.30 „Szatan z siódmej klasy” - film polski (1960) reż. Maria Kaniewska wyk. Józef Skwerek, Stanisław Miński, Pola Raksa, Krystyna Karkowska, Mieczysław Czechowicz (105 min)
Adaptacja powieści Kornela Makuszyńskiego. Licealista Adaś zdumiewa kolegów umiejętnościami dedukcyjnymi godnymi Sherlocka Holmesa. Dzięki nim w czasie wakacji rozszyfruje tajemnicę napoleońskiego skarbu.
13.30 Czwarty wymiar - program Krzysztofa Pietraszewskiego
14.00 Polsat dookoła świata
14.30 Gra o wszystko...z Billem Cosby
15.00 Benny Hill - angielski program komediowy
15.30 Dyżurny satyryk kraju - program Tadeusza Drozdy
16.00 Informacje
16.15 Program rozrywkowy
17.25 Robocop (9) - kanadyjsko-amerykański serial sf
18.15 Chicago Story (9) - serial sensacyjny USA
19.50 Informacje
20.05 Tequila i Bonetti (6) - serial sensacyjny USA
21.00 Kino satelitarne: „Bez złych intencji” (Absence of Malice) - film USA (1981) reż. Sydney Pollack wyk. Paul Newman, Sally Field, Bob Balaban, Melinda Dillon (91 min)



Reporterska poczytnej gazety z pasją podejmuje oskarżycielski temat. Wkrótce okazuje się, że fakty są zupełnie inne.

- 22.40 Na każdy temat - talk show
Podróże dalekie i pełne przygód - czyli reporterzy na szlaku. W studio - Maria Wiernikowska i Jacek Pańkiewicz.
23.40 I Ogólnopolski Festiwal Muzyki Disco Polo
Relacja z finału, który odbył się w Koszalinie 7 bm.

01.40 Pożegnanie

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.30 Kalejdoskop sportowy
8.55 Idziemy do miasta - magazyn promocyjny
9.00 Z plecakiem i walizką - magazyn turystyczny (powt.)
9.30 Mały lord Fauntleroy - serial animowany dla dzieci
10.00 „El Diablo” - western USA (powt.)
11.35 Świat wokół nas (11) - angielski serial przyrodniczy
12.05 Koncert muzyki poważnej
13.30 Program dnia
13.35 Nasz nowy dom - angielski serial komediowy.
Do emeryta z zasadami, z natury samotnika, wprowadza się synowa z trójką wnucząt.
14.30 Łowcy krokodyli (2) - australijski serial dokumentalny
15.10 O czym szumią wierzby - serial animowany dla dzieci i młodzieży

- 15.35 „Debiutant roku” - film USA dla młodzieży.
Sharon stale towarzyszy bratu w treningach baseballowych. Sama gra doskonale. Gdy jeden z kolegów ulega wypadkowi, wprowadzenie Sharon do męskiej gry, wydaje się najlepszym rozwiązaniem...
16.30 Kalendarium
16.35 Strażnicy lasu - film dla dzieci i młodzieży
17.00 14 lipca - Święto narodowe Francji
17.20 The tramp forever (3) - amerykański serial komediowy
18.00 Kronika
18.10 Siedze Hammer (21) - serial komediowo-detektywistyczny
18.35 Art ambulans - program muzyczny
19.00 Gwiazdy Hollywood - magazyn filmowy
19.30 Ogrody świata (2) - serial dokumentalny USA
20.00 „Dziewczyna z piosenki” - film USA (1992) reż. Jonathan Sanger, wyk. Jean Smart, Tom Wopat, Cristine Rose (100 min)
Jedyną atrakcją miasteczka Orfax, jest dom rodzinny gwiazdy muzyki rockowej. W tekście rockowego przeboju pojawia się nieoczekiwane nawisko nauczycielki z miasteczka...
21.30 Gość TV Kraków
21.50 Kronika
22.00 Sportowy magazyn sprawozdawczy
22.30 Kraina łagodności - program muzyczny
22.55 Nasza antena
23.00 „Pocałunek nocy” - film australijski (1987) reż. J. Ricketson, wyk. P. Stephen, G. Cook.
Dziewczyna, która zrezygnowała ze studiów na rzecz najstarszego zawodu świata, zakochuje się w jednym ze swoich klientów.
0.35 Marysia biesiadna - koncert
1.20 Hejnał

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny - filmy animowane wytwórni Warnera
8.00-13.39 PROGRAM KODOWANY
8.00 Zwierzątka ze sklepiu - serial animowany dla dzieci
8.25 Tropiciele gwiazd (12) - serial australijski



- 8.50 „Cudowne dziecko” - film polsko-kanadyjski (1986) reż. Waldemar Dzik, wyk. Przemysław Wąsowicz, Marcin Wieczorkiewicz, Daria Trafankowska, Mariusz Benoit, Władysław Kowalski, Jan Machulski (93 min)
Kino rodzinne: dwunastoletni obdarzony niezwykłymi zdolnościami psychokinetycznymi, które wykazując się spod kontroli sprawiają mnóstwo kłopotów.
10.30 26 łazienek - film dokumentalny
11.00 „Rosyjski łącznik” - film sensacyjny USA, reż. Doug Jackson (86 min)
12.30 Koty: Pieszcząc tygrysa - film dokumentalny Teleimages

- 13.30-14.30 PROGRAM NIEKODOWANY: 13.30 Trans World Sport - magazyn sportowy
14.30-16.30 PROGRAM KODOWANY
14.30 Niebo nad głową, błoto pod stopami - film dokumentalny
15.55 Rozwinąć skrzydła - film dokumentalny
16.30-20.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 16.30 Przygody Brisco Conty Juniora - pełnometradowy pilot serialu USA 18.00 Śruba - film krótkometrażowy 18.20 Film krótkometrażowy 18.40 The Gratefull Dead - koncert
20.00-4.15 PROGRAM KODOWANY
20.00 „Obłądny świat” (Cool World) - film przygodowy USA (1992) reż. Ralph Bakshi, wyk. Kim Basinger, Gabriel Byrne, Brad Pitt, Michele Abrams, Deidre O'Connell (97 min)
Rysownik komiksów trafia nagle do świata, o którym myślał, że istnieje tylko tylko w jego wyobraźni.
21.40 Za ciosem - magazyn boksu zawodowego (wydanie specjalne)
22.40 Olympica (20) - cykl dokumentalny
23.10 „Czerwony skorpion II” - film akcji USA, reż. Michael Kennedy (89 min)
0.40 „Strzelając śmiechem I” - komedia USA, reż. Gene Quintano (79 min)
2.10 Akira - japoński film animowany, reż. Katsuhiro Otomo (124 min)

Telewizja WISŁA

- 8.00 Mała antena
9.00 Superprzyjacielem - serial animowany dla dzieci
9.40 Kusza - serial dla młodzieży
10.30 Zemsta (200) - telenowela wenezuelska
11.30 Beeper - magazyn muzyczny
14.00 Magazyn sportowy
15.00 Uzdrowiciel - magazyn medycyny naturalnej
15.30 Przejazdem - magazyn reporterski
16.00 Dzielne sporty - magazyn sportowy
16.30 Poczta Clive'a Jamesa - angielski serial dokumentalny
17.30 Disco polo
18.00 Press Gang (27) - serial dla młodzieży
18.30 Film animowany dla dzieci
18.40 Reportery TV Wisła
19.00 Zemsta (201) - telenowela wenezuelska
19.45 Afisz - magazyn kulturalny
20.00 Intrygi (14) - francuski serial sensacyjny
20.30 Sprawozdawczy magazyn sportowy
21.00 Film fabularny
22.30 Szlachetne zdrowie - magazyn medyczny
23.00 Przepowiednie Davida Harklaya
23.30 Wspaniałości przyrodnicze Europy - serial dokumentalny

Katowice

- 6.00 Maluchy 6.30 Prawdziwe potwory 7.00 Oj, ni ma jak Lwów 7.30 Sacrum profanum 8.00 O królowie astronautce 8.30 Przygody T-Rexów 9.00 Druga B 9.30 Marzenia o przestworzach - serial dokumentalny 10.00 Klub globtrotera 11.00 Każdy gra inaczej 11.30 Na ludową nutę 12.00 Aktualności 12.05 Sport 13.00 Tajemniczy wszechświat Arthura C. Clarke'a - serial popularnonaukowy 13.30 Gwiazdy Hollywo-

- od - magazyn filmowy 14.00 Telefoniada - teleturniej 15.00 Aktualności 15.10 O czym szumią wierzby 15.35 „Debiutant roku” - film USA 16.30 Oni mają kota 17.00 Kuchnia filmowa 17.20 Wieczny włóczęga - serial 18.00 Aktualności 18.10 Studio gol 18.50 Gość dnia 19.00 EL TV Music - program rozrywkowy 19.30 Ogrody świata - serial dokumentalny 20.00 „Dziewczyna z piosenki” - film USA 21.45 Muzyczne kino - magazyn filmowy 22.00 Aktualności 22.10 Sport 23.00 Z biegiem lat, z biegiem dni - serial 24.00 Program nocny 2.00 „Świątynia blasku” - film USA 3.30 „Stwór” - film USA 5.00 Ciało i dusza - serial

TV POLONIA

- 8.05 Giovanni Pierluigi da Palestrina - Offertorium przeznaczone na VII niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego 8.10 Słowo na niedzielę 8.15 Była łąka - film przyrodniczy 8.40 Sylwetki: Apassionato - Palladio 9.00 Uczmy się polskiego 9.50 Pieprz i wanilia: Z nami przez świat - Wielki Rów Afrykański - program Elżbiety Dzirkowskiej i Tony Halika 10.30 Wspomnienia festiwalu muzycznych: 50. Międzynarodowy Festiwal Chopinowski Duszniki Zdrój 1995 11.15 Skarbiec 11.45 Forte Jonatana Kota - film animowany dla dzieci 12.10 Wakacje na polską nutę - program dla dzieci 12.30 Zamek Eureka - serial dla dzieci 12.55 „Tata, a Marcin powiedział...” (117) 13.05 Spotkania z prof. Wikto-rem Zinem: Miasto zwane Krakowem (3) 13.20 „Daleki dystans” - film polski (1985), reż. Mirosław Bork, wyk. Jerzy Schejbal, Ewa Żukowska (52 min) 14.10 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej 14.30 Piraci - teleturniej 15.00 Biografie: Piotr Michałowski - film dokumentalny Pawła Unru (napisy w języku angielskim) 16.00 Top dance - program muzyczny 16.30 Śpiewnik ilustrowany - Stefan Brzozowski 17.00 Teleexpress 17.15 Dog City - serial animowany dla dzieci 17.40 Wspomnień czar: „Trędowata” - polski film archiwalny (1936), wyk. Elżbieta Barszczewska, Kazimierz Junosza Stępowski, Mieczysław Cwikliński, Stanisława Wysocka, Józef Węgrzyn (85 min) 19.15 Dobranocka: Dinobabies 19.30 Wiadomości 20.00 Szaleństwo arystokratyczne Spotkanie z balladą (2) 21.00 „C.K. Dezerte-ry” (1) - film polsko-węgierski (1986) reż. Janusz Majewski, wyk.: Marek Kondrat, Wiktor Zborowski, Wojciech Pokora, Zbigniew Zapasiewicz 22.30 Wesoło, czyli smutno - Kazimierz Kutza rozmowy o Górnym Śląsku (z prof. Danielem Ka-łubcem) 23.20 Sportowa nie- dziela 23.45 Zaproszenie: Śląska rolada 0.05 Panorama 0.35 Zakończenie programu

POLONIA

- 6.00 Sport World 6.30 Pełnym gazem - magazyn motoryzacyjny 7.00 Disco Polo - magazyn muzyczny 8.00 Filmy animowane dla dzieci 9.30 Wędrowni Guliwera: Wyspy Bahama - film dokumentalny 10.45 Escape - program komputerowy 11.15 Disco Polo - magazyn muzyczny 12.15 Kurs rysunku dla dzieci 12.45 Cyrk - program rozrywkowy 14.30 Teleshop 15.00 „Niech zwycięży najlepszy” - film USA (powt.) 16.50 Filmy animowane dla dzieci 17.50 T and T 18.50 Power dance - program muzyczny 20.00 „Nie spełnione obietnice” - film USA 21.50 T and T 22.25 W domu 23.00 Bliżej filmu 23.30 Sekrety nocy 24.00 Teleshop 0.25 Power dance 1.25 Cyrk 3.00 T and T

Telewizja

Sobota

TVP1

7.00 W drugim planie
7.15 Z Polski - reportaż
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
8.00 Agrolinia
8.30 Wiadomości
8.35 Były sobie odkrycia: Gutenberg i pismo - francusko-kanadyjski serial animowany
9.00 „Dziewczyna z oceanu” (3/13) - serial australijski (emisja z teletekstem)
9.25 Wakacje z Ziarnem - program redakcji katolickiej
9.50 5-10-15 - bis - program dla dzieci i młodzieży
10.35 Czym jest...energia?
11.00 Madagaskar - wyspa duchów - angielski film dokumentalny
11.50 Studio Jedynki
12.00 Wiadomości
12.05 Kraj - magazyn regionalnych oddziałów TVP
12.30 Koncert życzeń
13.00 Zwierzęta świata: Żyjące morze. Morze o zachodzie słońca - kanadyjski film dokumentalny (emisja z teletekstem)
13.30 Walt Disney przedstawia: Aladyna oraz „Najlepszy zaprzęg” (2) (emisja z teletekstem)
14.45 Telewizyjny Teatr Romantyczny: Terence Rattigan „Wariacje na temat” reż. Lena Szurmiej reż. TV Jacek Witkowski, wyk. Joanna Szczepkowska, Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Rafał Królikowski
Kobieta, która zdobyła pozycję dzięki korzystnym finansom małżeństwu wikała się w romans z młodym, nieustabilizowanym mężczyzną.
15.50 Swojskie klimaty
16.05 „Bill Cosby show” (9/26) - serial komediowy USA
16.30 Swojskie klimaty
16.50 Kartka z kalendarza
17.00 Teleexpress
17.25 Nowożeńcy - teleturniej
17.55 Swojskie klimaty
18.10 „Szpital Dobrej Nadziei” (16/22) - serial USA
19.00 Wieczorynka: Strażak Sam
19.30 Wiadomości
20.10 „Mystic Pizza” - film USA (1988) reż. Donald Petrie, wyk. Julia Roberts, Annabeth Gish, Lili Taylor (100 min. emisja z teletekstem)
Trzy piękne dziewczyny wszelkimi sposobami próbują wyrwać się z małego miasteczka.
22.00 Swojskie klimaty
22.10 Kabaret Szpak: Wieczór 2, jesienny
23.15 Wiadomości
23.25 Sportowa sobota
23.50 „Naturalne kłamstwa” (Natural Lies) - film angielski (1991) reż. Ben Bolt, wyk. Bob Peck, De-

nis Lawson, Sharon Duce (129 min)

Tajemnicze samobójstwo młodej lekarki weterynarii, która odkryła przyczynę epidemii wśród bydła.
1.50 „Po tamtej stronie” (15,16/22) - serial USA
3.15 Zakonczenie programu

TVP2

7.00 Panorama
7.10 Folkowe nuty: Folklor i folk
7.30 Tacy sami
7.50 Spotkanie z językiem migowym
8.00 Taz - mania - serial animowany USA
8.30 Program lokalny
Z Krakowa: 8.30 Kronika
8.40 Wiara i życie 9.10 Kraków na dzień dobry: Zdzisławy Koblańskiej raj nieutracony - felieton Reginy Cyganik
9.35 Podróże w czasie i przestrzeni: Olimpijski wiek (3-ost.) - angielski serial dokumentalny
10.35 Kino bez rodziców
11.25 Pan Magoo - serial animowany dla dzieci
11.30 Małe Ojczyzny: Autobus: Siemiatyczka - świat - film dokumentalny Sławomira Koehlera
12.00 „Złote Kimono” (3/6) - serial USA
13.30 Chałtury - koncert zespołu Elektryczne Gitary (2)
14.00 Wydarzenie tygodnia
14.30 Nieustająca Love Story (3/7): Mnie nic nie rusza - program filmowy Stanisława Janickiego
15.00 Familiada - teleturniej
15.30 „Karin” (5/13) - serial TP
16.00 Wielka gra - teleturniej
17.00 „Zagubienie w czasie” (11/51) - serial USA
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
Z Krakowa: 18.10 Kronika
18.30 7 dni świat
19.05 Va banque - teleturniej
19.35 „Pomyłone wróżby” - bajki dla dzieci słabowidzących
20.00 FAMA: Hotel pod Kogutem, czyli orgietka na 12 sztajerów - koncert piosenek Jana Wołka
21.00 Panorama
21.30 Sport telegram
21.35 Słowo na niedzielę
21.45 FAMA: Piosenki kabaretów studenckich
22.10 „Upiory przeszłości” (Carolina Skeletons) - film USA (1991) reż. John Erman, wyk. Louis Gossett jr. Bruce Dern, Melissa Leo (90 min)
Weteran wojny wietnamskiej podejmuje trud rehabilitowania brata straconego przed 30 laty za morderstwo.
24.00 Panorama
0.05 Muzyczne lato Dwójki: Klasycy rocka - Chicago, koncert w Greek Theatre
1.00 Zakonczenie programu



POLSAT

07.00 W drodze - magazyn redakcji programów religijnych
07.30 Disco Relax
08.30 Kimba, biały lew - serial animowany dla dzieci

09.00 Candy-Candy - serial animowany dla dzieci
09.20 Smakosze i rozkosze
09.30 Fashion TV
10.00 Rajska plaża (182) - serial dla młodzieży
11.00 „Przybłęda” (Raggedy Man) - film USA (1981) reż. Jack Fisk wyk. Eric Roberts, Sam Shepard, Siszy Spacek, William Sanderson, Tracey Walter (91 min)
Romans prowincjonalny osadzony w scenerii małego teksańskiego miasteczka w latach II wojny światowej. Samotnie wychowująca dwójkę dzieci telefonistka zakochuje w młodym marynarzu.
12.35 „Cesarski walc” (The Emperor Waltz) - musical USA 1948; reż. Billy Wilder wyk. Bing Crosby, Joan Fontaine, Roland Culver, Lucile Watson (102 min)
Cesarsko-królewski Wiedeń, wynalazca płyty gramofonowej i nieporozumienia na jakie napotyka, gdy chce zademonstrować swój wynalazek Franciszkowi Józefowi
14.30 Oskar - magazyn filmowy
15.00 1000 pytań - teleturniej
16.00 Informacje
16.15 Wędrowki myśli (14) - serial dokumentalny
16.45 Sobotni konkurs filmowy, tel. 0 - 700 - 710 - 17 (patrz Telegazeta - str. 310)
18.45 Disco Polo Live
19.40 Losowania LOTTO
19.50 Informacje
20.05 Film tygodnia: „Rollercoaster” (Rollercoaster) - film sensacyjny USA (1977) reż. James Goldstone wyk. Richard Widmark, George Segal, Timothy Bottoms, Henry Fonda, Susan Strasberg (114 min)
Rollercoaster czyli ogromna kolejka górską - główna atrakcja kalifornijskiego lunaparku, nafaszerowany trotylem przez terrorystę.
22.10 „Zagadka zła” (Evil Mysteries) - film sensacyjny USA (1978) reż. Paul de Lussanet wyk. Rutger Hauer, Sylvia Kristel (87 min)
Uwodzicielka, będąca legendą miasteczka spotyka swoje przeznaczenie.
23.45 Życie jak sen, (92) - serial USA
0.15 Playboy
0.45 Przegląd góry (1) - serial kanadyjski
1.35 Pożegnanie

TELEWIZJA KRAKÓW

8.30 Kronika
8.40 Wiara i życie - program redakcji katolickiej
9.10 Kraków na dzień dobry
9.30 Mały lord Fauntleroy - serial animowany dla dzieci
10.00 „Pod zegarem w Baltimore” - melodramat USA (1985), reż. N. Miller, wyk. S. Young, L. Von Dohlen.
11.45 Opowiadania Muminków - serial animowany dla dzieci
12.00 Mity medycyny
12.15 Odyseja - film animowany dla dzieci

13.10 Cudowna planeta - serial popularnonaukowy
14.10 Program dnia
14.15 Kulinarne podróże Floyda (2): kuchnie Dalekiego Wschodu
14.40 Kraina łagodności - program muzyczny (powt.)
15.10 Kot w butach - serial animowany dla dzieci
15.35 Rodzina Gafowiczów - serial animowany
15.40 Cyrk gwiazd - program rozrywkowy
16.30 Jeden świat, jedna sztuka - program publicystyczny
16.45 Na horyzoncie - magazyn turystyczny
17.20 Niegreczni panowie (6) - angielski serial komediowy
17.55 Sobota z... Bronisławem Majem (1)
18.10 Kronika
18.30 Szaleństwa Majki Skowron (2) - serial polski dla dzieci i młodzieży
19.00 Przepraszam - pomyłka - teleturniej filmowy
19.30 Ten wspaniały sport!
19.50 Gramofon - program rozrywkowy
20.00 „El Diablo” - western USA, reż. Peter Markle, wyk. Anthony Edwards, Sarah Tigger, Louis Gossett (105 min)
W małym miasteczku na Dzikim Zachodzie, z miejscowej szkoły zostaje porwana uczennica. Rusza nietypowy pościg.
21.45 Sobota z... Bronisławem Majem (2)
21.50 Kronika
22.00 Wiadomości sportowe
22.10 Koncert
22.55 Nasza antena
23.00 „Towarzysze” - film angielski (1986) reż. B. Douglas, wyk. R. Soans, W. Gaminara.
Historia sześciu robotników z farmy w Dorset, którzy za strajk zostali w 1834 roku skazani na przesiedlenie na do Australii.
2.00 Hejnat

CANAL+

7.00-8.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 7.00 Muzyczny budzik 7.30 Diabelski Młyn - filmy rysunkowe
8.00-13.30 PROGRAM KODOWANY
8.00 Zwierzątka ze sklepiu - serial animowany USA
8.25 Tropiciele gwiazd (11) - serial australijski
8.50 Wynalazki życia: Zdolne bezkręgowce - cykl dokumentalny BBC
9.20 Coltrane w Cadillacu (1) - cykl dokumentalny
Opowieść o Ameryce, którą przemierza swoim cadillakiem rocznik 51, szkocki aktor Robbie Coltrane.
9.45 „Pogrzeb wikinga” - film USA, reż. Daniel Petrie (95 min)
11.20 Galapagos - film dokumentalny
11.50 „Petarda III - Najlepsi” - angielski film sensacyjny (99 min)
13.30-14.40 PROGRAM NIEKODOWANY: 13.30 Próba odwagi (2) - serial przygodowy USA
14.40-16.30 PROGRAM KODOWANY
14.30 „Być człowiekiem” - film angielski, reż. Bill Forsyth (117 min)

16.30-20.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 16.30 Red, Hot and Blue - koncert 18.00 Rozkodowany Bugs Bunny - filmy animowane wytwórni Warnera 19.00 Mściciel na harleyu (55) - serial USA 19.45 Wszystko nie tak - film krótkometrażowy
20.00-6.55 PROGRAM KODOWANY
20.00 „Hause Party III” - komedia USA (1994) reż. Eric Meza, wyk. Christopher Reid, Christopher Martin, David Edwards, Angela Means, Tisha Campbell, Betty Lester (90 min)



Szalone, skandaliczne party jako sposób przeciwdziałania ożenkom kolegi.

21.30 Olympica (19) - cykl dokumentalny
22.00 „Obroza” - film fs USA, reż. Lewis Teague (98 min)
23.40 „Stamtąd” - horror USA, reż. Stewart Gordon (82 min)
1.05 „Broń absolutna” - film sensacyjny USA, reż. Robert Young (102 min)
2.45 „Ostatnie tango w Paryżu” - film włosko-francuski, reż. Bernardo Bertolucci (129 min)
4.50 „Rekiny Manhattanu” - film USA, reż. Glenn Jordan (102 min)
6.35 Taksówką do Aououzou - film dokumentalny

Telewizja WISŁA

8.00 Mała antena
9.00 Odkrywczy - serial dokumentalny USA
9.30 Serial przyrodniczo-geograficzny
10.30 Zemsta (199) - telenowela wenezuelska
11.30 Beeper - magazyn muzyczny
13.30 Smak muzyki - magazyn muzyki rozrywkowej
14.00 Wyspa zbiegów (3) - serial przygodowy dla młodzieży
14.30 Westgate (7) - serial USA
15.30 Magazyn podróżniczy
16.00 Dziwne sporty - magazyn sportowy
16.30 Wspaniałości przyrodnicze Europy - serial dokumentalny
17.30 Przepowiednie Davida Harklaya
18.00 Na starcie (27) - serial dla młodzieży
18.30 Film animowany dla dzieci
18.40 Reporterzy TV Wiśla
19.00 Zemsta (200) - telenowela wenezuelska
19.45 Gość TV Wiśla
20.00 Pocztówki Clive'a Jamesa - serial podróżniczy BBC
21.00 Kapitan Sharpe (2) - serial angielski
22.30 Film fabularny

tvKatowice

6.00 Małuchy 6.30 Prawdziwe potwory 7.00 Oko smoka 7.25 W Bucikowie 7.40 Namietność 9.15 Sobota z Telewizją Katowic

ce 11.00 Na horyzoncie 11.30 W cztery świata strony - magazyn turystyczny 12.00 Aktualności 12.05 Dziewczyna szamana 12.30 Dance Club 13.30 Gol - magazyn piłkarski 13.45 Przeboje „Soboty w Bytoku” 14.00 Kino rodzinne 15.00 Aktualności 15.10 Kot w butach 15.35 Rodzina Gafowiczów 15.40 Cyrk gwiazd 16.35 Rozmowa tygodnia 16.50 Ale kino - magazyn filmowy 17.20 Niegreczni panowie - serial 18.00 Gość dnia 18.10 Aktualności 18.30 Oj, nma jak Lwów 19.00 Country Bar 19.30 Ten wspaniały sport 19.50 Gramofon - program rozrywkowy 20.00 „El Diablo” - western USA 21.45 Lista przebojów 22.00 Aktualności 22.10 Sport 23.00 Uśmiech losu - serial 24.00 Program nocny 2.00 „Łamiąc wszystkie zasady” - film 3.30 „Homer i Eddie” - film USA 5.00 Melba - serial

TVPOLONIA

8.10 Hity satelity (powt.) 8.30 Wiadomości 8.40 Uczmy się polskiego 9.10 Gagoły - film dokumentalny 9.25 Wakacje z Ziarnem - program redakcji katolickiej 9.50 Brawo! Bis! 12.00 Wiadomości 12.05 Brawo! Bis! 13.00 „Mysz” - film polski (1979), reż. Wiktor Skrzynecki, wyk. Zuzanna Antoszkiewicz, Sławomir Kozieniec, Piotr Łysak, Filip Łobodziński (44 min) 13.45 Zamek - reportaż 14.15 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej: Włodzimierz Wander 14.30 Sprawa zębów białowieskiego - film przyrodniczy 15.00 Teatr rodzinny: Anna Świrszczewska „Farfurka królowej Bony” (2) reż. Tomasz Dobrowolski, wyk. Anna Dymna, Jan Peszek, Jan Grajek, Marta Konarska 15.55 „Siedem życzeń” (6) - serial 17.00 Teleexpress 17.15 Wielka gra - teleturniej 18.15 Czwórka pancerni i pies (14) - serial polski 19.10 Dobranocka: Wyspa Niedźwiedzi 19.30 Wiadomości 20.00 Kabaret - wspomnienia Opole '93 - Wolski i spółka 21.00 Panorama 21.30 „Spadek” - film polski (1988), reż. Mirosław Gronowski, wyk. Ignacy Machowski, Stanisława Celińska, Ewa Ziętek, Andrzej Szczepkowski (78 min) 22.55 Szansa na sukces: „Alibabki” - program rozrywkowy 23.50 Panorama 0.20 Uczmy się polskiego 0.50 Czwadziestolatek (14) 1.35 Zakonczenie programu

POLONIA

6.00 T and T 6.50 Bliżej filmu - magazyn filmowy 7.20 Kurs rysunku dla dzieci (powt.) 7.45 Teleshop 8.10 Filmy animowane 9.45 Stellina 11.05 Zbuntowana 11.45 Teleshop 11.55 Muzyka 12.00 Muzyka w południe: koncert muzyki Mozarta 13.00 Bliżej filmu 13.35 Sports World 13.45 Pełnym gazem 14.30 Teleshop 15.00 W moim pokoju 16.50 Filmy animowane 17.45 Stellina 19.15 Zbuntowana 20.00 „Niech zwycięży najlepszy” - film USA, reż. P. Rose 21.50 „Quelle strane occasioni” - film włoski 23.30 Power dance - program muzyczny 0.45 „Quelle strane occasioni” (powt.) 2.30 Sekrety nocy 3.00 Disco Polo - magazyn muzyczny

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 21-99-77, fax: 21-97-77, czynne w godz. 8-16

ul. Starowińska 2 tel. 21-45-72

oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)



DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1
Redaktor Naczelny: CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI
tel. 22-63-04, fax: 22-82-49, telex: 32-27-95

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Krzysztof Samborski

Centrala: tel. 22-75-88

(łączy ze wszystkimi działami)

Dział Łączności z Czytelnikami:

Dział 22-95-92,

Sekretarz Redakcji: tel. 22-28-98

(od godz. 16 tel./fax: 22-05-67),

Dział Krajowy: tel. 22-47-06

Dział Ekonomiczny: tel. 22-25-79

Dział Zagraniczny: tel. 22-07-56

Dział Miejski: tel. 22-87-25,

Dział Sportowy: tel. 21-97-23

ODDZIAŁY REDAKCJI:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 43-54-49, 43-54-78, 43-85-45

Ekspozytury: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-187) 630-72

OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 44-16-00

ZAKOPANE, KMPK, ul. J. Zborowskiego 2, l.p., tel./fax: (0-165) 135-30,

ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 61-48-65

RZESZÓW, ul. Księdza Jędrzeja 29, tel./fax: (0-17) 522-478, (0-17) 522-479

Ekspozytury: KROSNO, ul. Lwowska 31, tel./fax: (0-131) 622-90, 258-23 w. 29

PRZEMYŚL, ul. Wybrzeże Piłsudskiego 1, tel./fax: (0-14) 78-77-43

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48

Ekspozytury: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-197) 256-22

DEBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 70-87-72

WYDAWCA:

Wydawnictwo Jagiellonia S.A. 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 22-07-12, fax: 22-08-78

Telefon informacyjny: 22-01-00

Prezes Zarządu: WOJCIECH TACZANOWSKI

Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2